



MONARCHIA BRYTYJSKA

w wybranych zagadnieniach problemowych

Redakcja naukowa
PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI
KONRAD NOWICKI
EMIL PLEWA

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

MONARCHIA BRYTYJSKA
W WYBRANYCH ZAGADNIENIACH
PROBLEMOWYCH

REDAKCJA NAUKOWA
PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI
KONRAD NOWICKI
EMIL PLEWA

MONARCHIA BRYTYJSKA

w wybranych zagadnieniach problemowych

Redakcja naukowa
PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI
KONRAD NOWICKI
EMIL PLEWA

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

REDAKCJA NAUKOWA:

PROF. UAM DR HAB. PRZEMYSŁAW KRZYWOSZYŃSKI

MGR KONRAD NOWICKI

MGR EMIL PLEWA

RECENZJA

PROF. UAM DR HAB. MAKSYMILIAN STANULEWICZ

KOREKTA REDAKTORSKA, SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI

KAROL ŁUKOMIAK

© COPYRIGHT BY AUTHORS & ARCHAEGRAPH

ISBN: 978-83-67959-01-8

MONOGRAFIA POWSTAŁA Z INICJATYWY:



WERSJA ELEKTRONICZNA DOSTĘPNA NA STRONIE INTERNETOWEJ WYDAWCY:

www.archaeograph.pl

ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

ŁÓDŹ 2023

SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA.....	7
MONARCHE RODZENSTWO. ASPEKTY INSTYTUCJONALNE I ROLA W KRÓLEWSKICH OBOWIĄZKACH.....	9
DAWID PIETRUSIAK	
WSPÓLNOTA NARODÓW OD STATUTU WESTMINSTERSKIEGO DO OBJĘCIA TRONU PRZEZ KAROLA III.....	29
SZYMON STARZYK, MATEUSZ SYNORADZKI	
UWAGI NA TEMAT KSZTAŁTOWANIA SIĘ SUWERENNOŚCI W KRÓLESTWIE ANGLII W ŚREDNIOWIECZU.....	49
SZYMON ORZOŁ	
DEMOKRATYZACJA XIX-WIECZNEJ WIELKIEJ BRYTANII.....	67
HUBERT OLSZAK	
EWOLUCJA ROLI WSPÓLNOTY NARODÓW Z PERSPEKTYWY MONARCHII BRYTYJSKIEJ.....	79
JAKUB WITCZAK	
MONARCHIA BRYTYJSKA, A REPUBLIKANIZM W AUSTRALII I NOWEJ ZELANDII W XXI WIEKU: PERSPEKTYWA POLITYCZNA I SPOŁECZNA.....	99
PIOTR TOPÓR	
KOMPARATYSTYCZNA ANALIZA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA PRZESTĘPSTWA WYMIERZONE W PANUJĄCY USTRÓJ PAŃSTWA NA PRZYKŁADZIE WIELKIEJ BRYTANII ORAZ POLSKI.....	123
TOBIASZ DWORAK, KONRAD NOWICKI	
BRYTYJSKA RODZINA KRÓLEWSKA A MEDIA. WPEŁYW ICH RELACJI NA NASTROJE ANTYMONARCHISTYCZNE W WIELKIEJ BRYTANII.....	139
JULIA ZIÓŁKOWSKA	

DWIE AMERYKANKI NA BRYTYJSKIEJ ZIEMI, CZYLI JAK WALLIS SIMPSON I MEGHAN MARKLE WPŁYNĘŁY NA WSPÓŁCZESNĄ MONARCHIĘ W ZJEDNOCZONYM KRÓLESTWIE.....	167
---	-----

MARTYNA WOŹNIAK

INSPIRACJE KAROLA III TRADYCJONALIZMEM INTEGRALNYM MARTINA LINGSA.....	183
---	-----

JACEK JANIK

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA KRÓLOWEJ WIKTORII W UJĘCIU BIOGRAFICZNYM.....	217
---	-----

WOJCIECH PETRYKOWSKI

PRZEDMOWA

Monarchia brytyjska, stanowi fascynujący i jednocześnie skomplikowany obiekt badań. Jej historia, instytucje, znaczenie polityczne i kulturowe wpływy na brytyjskie społeczeństwo oraz inne narody świata, nieustannie inspirują badaczy różnych dziedzin do zgłębiania jej istoty i roli w kształtowaniu współczesnego świata.

Brytyjska korona odkrywana jest na nowo wraz z nowym władcą królem Karolem III, który wstąpił na tron w dniu 8 września 2022 roku po śmierci swojej matki królowej Elżbiety II, która panowała przez 70 lat i 214 dni ustanawiając historyczny rekord na brytyjskim tronie ora na świecie, ustępując tylko królowi Francji Ludwikowi XIV. Nieco ponad 70 lat panowania królowej nie bez kozery nazywa się „drugą epoką elżbietańską”.

Niniejszy tom, który oddajemy do rąk czytelnika, stanowi efekt pracy młodych badaczy z różnych dyscyplin. Monografia stanowi próbę interdyscyplinarnego spojrzenia na tę niezwykle interesującą instytucję monarchii na przykładzie Wielkiej Brytanii, ale także innych państw Commonwealth realms, których głową wciąż pozostaje gospodarz Pałacu Buckingham. Poprzez analizę konkretnych problemów związanych z monarchią brytyjską, autorzy monografii przybliżają czytelnikom różnorodne aspekty jej istnienia, zarówno historyczne i współczesne, polityczne, kulturowe oraz społeczne.

Liczymy, że publikacja wniesie cenny wkład w dyskusję naukową i dostarczy nowych spostrzeżeń oraz zainspiruje czytelnika do dalszych badań.

Od redakcji

MONARSZE RODZEŃSTWO – ASPEKTY INSTYTUCJONALNE I ROLA W KRÓLEWSKICH OBOWIĄZKACH

Abstrakt: Najważniejszą osobą na dworze świętego Jakuba jest panujący monarcha. W wypełnianiu jego/jej obowiązków zaangażowani są także inni członkowie rodziny zwani potocznie „senior royals”. Do czasu narodzin potomka króla/królowej najważniejsze miejsce nie tylko w sukcesji, ale również w wykonywaniu oficjalnych przedsięwzięć zajmuje monarsze rodzeństwo. Rola braci i/lub siostr głowy państwa brytyjskiego nigdy nie została skodyfikowana, dlatego ich charakter oraz pozycja zostały zdefiniowane przez poszczególne osoby. W tym kontekście interesującym przykładem jest postać księżniczki Małgorzaty – jedynej siostry królowej Elżbiety II. Kryzys abdykacyjny oraz wstąpienie na tron ojca do końca życia zmieniło jej pozycję i zdefiniowało status w strukturze rodziny królewskiej. Rzeczywistym momentem przełomowym okazała się śmierć Jerzego VI w lutym 1952 r. Od tego czasu księżniczka nie była córką króla, tylko siostrą królowej. W związku z tym, iż Elżbieta II wstępując na tron miała już prawowitego dziedzica – księcia Karola, pozycja księżniczki Małgorzaty straciła na znaczeniu. Mimo tego, przez kolejne 50 lat była najbliższą powiernicą królowej. Niezależnie od skandali wywoływanych swoim zachowaniem, które przyciągały ogromne zainteresowanie mediów, wiernie i lojalnie wykonywała zadania przydzielone jej przez urzędników królewskich. Nieokreśloność funkcji, „bycie w pogotowiu” lub drugim szeregu zostały w końcu zaakceptowane przez księżniczkę Małgorzatę. W celu identyfikacji zmian, które zaszły w omawianej tematyce przez minione 70 lat warto także przyjrzeć się zachowaniu oraz działaniom podjętym w ostatnim czasie przez księcia Sussex. Jego pozycja wydaje się być identyczna, jak relacje między córkami króla Jerzego VI. Jednakże sposób jej interpretacji oraz reakcja na bycie „tym drugim” w znacznym stopniu różni się od poczyniń siostry Elżbiety II. Najważniejsze zadania monarszego rodzeństwa, czyli wspieranie następcy tronu, który jest jednocześnie starszym bratem lub siostrą, nie uległy zmianie na przestrzeni minionego wieku. Przeobrażeniu natomiast uległo nastawienie psychologiczne odstawionego na bok w królewskiej hierarchii księcia. Chęć realizacji własnych celów i ambicji stoi w sprzeczności z podporządkowaniem się instytucji monarchii, której podstawą jest praca na rzecz panującej głowy państwa. Z tego powodu interesująca wydaje się postawa księcia Sussex i porównanie jej z zachowaniem księżniczki Małgorzaty. W związku z tym

celem niniejszej publikacji jest ukazanie różnic i podobieństw w traktowaniu rodzeństwa monarchy, jego roli na dworze świętego Jakuba oraz publicznej recepcji ich działalności. Analizie poddane zostaną oficjalne obowiązki wypełniane przez zaprezentowane osoby. Następnie przedstawiony zostanie stosunek tychże postaci do zajmowanej przez nich pozycji oraz szczególnie zostanie zwrócona uwaga na implikacje psychologiczne wynikające z „bycia tym drugim”. Na koniec zasygnalizowana zostanie postawa mediów wobec monarszego rodzeństwa z uwzględnieniem tendencji do deprecjonowania ich zachowania w porównaniu do monarchy/następcy tronu.

Słowa kluczowe: monarchia, księżniczka Małgorzata, książę Harry, rodzeństwo, obowiązki.

Ród królewski tylko na pozór jest idealnym odwzorowaniem zwykłej rodziny. To sztywne zasady hierarchii i posłuszeństwa, mające swój wyraz w linii sukcesji do tronu, determinują relacje międzyludzkie. Tradycyjne związki rodzinne ustępują miejsca stosunkom w ramach instytucji państwa. Powyższa konstatacja w dużej mierze opisuje codzienne życie panującej rodziny w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Windsorowie stanowią trzon brytyjskiego systemu politycznego – monarchii konstytucyjnej. Z tego wynika większość ich prerogatyw oraz rola, którą odgrywają. Ukształtowana od wielu stuleci pozycja monarchy i jego rodziny określana jest często mianem ceremonialnego. Oznacza to, że król/królowa i jego/jej krewni nie zajmują się stanowieniem prawa lecz wspieraniem działań aktualnego rządu i realizowaniem interesu narodowego Wielkiej Brytanii innymi sposobami. Odwiedzanie zakładów pracy, uroczyste otwieranie nowych obiektów, wygłaszanie przemówień i patronat nad różnymi organizacjami stanowią główne źródło obecności rodziny królewskiej w życiu publicznym.

Monarchia będąc ściśle podporządkowana regułom sukcesji funkcjonuje zgodnie z jej kolejnością. Nie jest przypadkiem, że wszyscy członkowie rodu Windsorów pracują na sukces jednej osoby – panującego monarchy. To głowa tej rodziny jest najważniejszym symbolem instytucji, wobec której inni jego krewni powinni być posłuszni. W związku z tym obowiązki przydzielane poszczególnym księżętom i księżnym muszą być zgodne z linią wytyczoną przez króla/królową. Z tego powodu każdorazowe przekroczenie tej granicy, wyjście przed szereg lub przyćmienie kogoś wyżej w hierarchii napotyka na krytykę. Przynależność do tak hermetycznej rodziny wymusza nie tylko lojalność, ale bardzo często także wyrzeczenie się własnych ambicji i celów.

Nie ma najmniejszego znaczenia, które miejsce w kolejce do tronu dana osoba zajmuje – zasady są jednakowe dla wszystkich. Mimo to, im ktoś jest bliżej monarchy i więzy pokrewieństwa wskazują na wysoką pozycję w hierarchii, jego bądź jej obowiązki mogą wpływać na status i rolę, jaką odgrywa na dworze świętego Jakuba.

Biorąc pod uwagę powyższą konstatację szczególnie interesujące miejsce w tym systemie zajmuje monarsze rodzeństwo. Zgodnie z wielowiekową tradycją panujący władca powinien mieć zapewnioną sukcesję, czyli innymi słowy musi zadbać o stabilną pozycję monarchii w przyszłości. W tym kontekście powiększenie rodziny staje się obowiązkiem. Już w momencie narodzin księżę lub księżniczka stają się elementem zhierarchizowanej instytucji. Każde kolejne dziecko suwerena zwiększa pewność co do ciągłości królewskiego rodu. Niemniej jednak taka interpretacja już na początku tworzy wyraźnie rozróżnienie między poszczególnymi zstępnymi monarchy. Wiąże się to także z różnym traktowaniem, odmienną edukacją i innym zakresem oficjalnych oraz nieoficjalnych obowiązków. Przytoczony rozdzwięk między wychowaniem najstarszego potomka i jego rodzeństwem może stanowić utrudnienie we wchodzeniu w dorosłość i odnalezieniu siebie w dworskiej rzeczywistości szczególnie w przypadku tych młodszych.

W celu ukazania perspektywy „tych drugich” niniejszy rozdział skupi się na analizie wybranych aspektów instytucjonalnych i roli, jaką odgrywają w królewskich obowiązkach na przykładzie siostry królowej Elżbiety II i brata księcia Walii – księżniczki Małgorzaty, hrabiny Snowdon i księcia Harry’ego, księcia Sussex. Mimo, iż te dwie postaci dzieli wiele to reakcja na pewne wypracowane schematy i próba akceptacji życia w cieniu rodzeństwa jest podobna. Już u schyłku XVI wieku William Szekspir celnie zauważył, że „tylko tytuły są korzyścią książąt; blask ich zewnętrzny opłacany bywa wewnętrzną nędzą, za marne złudzenia; znoszą częstokroć nawał trosk niezbytych tak, że ich doli od nędzarza losu nic nie odróżnia”¹. Taka interpretacja tylko częściowo opisuje funkcjonowanie w ramach rodziny królewskiej. Codzienne oficjalne obowiązki monarszego rodzeństwa, wykonywane w imieniu króla/królowej, nie są traktowane priorytetowo. Obecność podczas uroczystości państwowych w drugim lub trzecim rządzie jest tego wyrazem. Jednak niesubordynacja lub kontestacja podporządkowania się panującym regułom i wyższym pod względem hierarchii członkom swojej rodziny podsycają chęć buntu niezależnie

¹ W. Szekspir, *Ryszard III*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/krol-ryszard-iii.html> [dostęp: 30.03.2023].

w jakiej formie. Życiorysy księżniczki Małgorzaty od czasu, kiedy jej siostra została monarchinią i księcia Harry'ego pokazują, że szukanie własnego miejsca w sztywnym i konserwatywnym systemie, jakim jest brytyjska monarchia bywa trudne. Brak jakichkolwiek podstaw prawnych regulujących zakres obowiązków poszczególnych członków rodziny królewskiej jeszcze bardziej uwydatnia tę problematykę.

Do 2013 roku i nowelizacji postanowień prawnych dotyczących sukcesji do brytyjskiej Korony² wszystkich członków rodziny Windsorów urodzonych przed 28 października 2011 roku³ obowiązywały ustawy uchwalone w XVIII wieku⁴. Najważniejsze z nich, czyli ustawa o następstwie tronu z 1701 r. (*ang. Act of Settlement 1701*)⁵ oraz ustawa o królewskich związkach małżeńskich z 1772 r. (*ang. Royal Marriages Act 1772*)⁶, w dużym stopniu wpłynęły na pozycję monarszego rodzeństwa. Powyższe akty prawne są szczególnie istotne w kontekście analizy statusu księżniczki Małgorzaty oraz księcia Harry'ego. Zgodnie z zapisami tych dokumentów decydującą rolę w życiu niemal wszystkich członków królewskiego rodu odgrywa panujący monarcha. Na mocy ustawy o następstwie tronu z 1701 roku wprowadzono zasadę męskiej primogenitury – innymi słowy tylko w przypadku braku żyjących męskich potomków kobieta mogła dziedziczyć tytuły. Tak się wydarzyło między innymi w 1837 roku, kiedy brytyjski tron objęła osiemnastoletnia Wiktoria. Ponadto, ten sam akt prawny ustanowił ścisły związek między rodziną panującą i Kościołem Anglii. Z tego powodu osoby niebędące członkami tego Kościoła nie mogły zostać władcami Wielkiej Brytanii. Dotyczyło to głównie rzymskokatolików, co ma swoje korzenie w angielskiej awersji względem papieża i jego zwolenników. Z kolei drugi wspomniany powyżej akt umocnił pozycję monarchy jako głowy rodziny. Bez zgody władcy żaden jego krewny nie mógł wziąć ślubu. Jednak, kiedy taka osoba ukończy 25. rok życia procedury ulegają zmianie. Królewska akceptacja nie jest już wymagana. Po odroczeniu roku i uprzednim poinformowaniu Tajnej Rady Wielkiej Brytanii

² Succession to the Crown Act 2013, c. 20, <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2013/20/enacted> [dostęp: 30.03.2023].

³ Tamże.

⁴ Ale też korony innych państw Commonwealth realm, zob. E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, ss. 27-43.

⁵ Act of Settlement 1701, 12 and 13 Will 3 c. 2, <https://www.legislation.gov.uk/aep/Will3/12-13/2> [dostęp: 30.03.2023].

⁶ Royal Marriages Act 1772, 12 and 13 Will 3 c. 2, <https://www.legislation.gov.uk/apgb/Geo3/12/11/contents> [dostęp: 30.03.2023].

(ang. *Privy Council*) oraz przy braku sprzeciwu ze strony obu izb parlamentu zaślubiny mogą się odbyć⁷.

Powyższe rozwiązania prawne obowiązywały niemal 300 lat i bezpośrednio wpłynęły na decyzje oraz działalność wielu członków rodziny panującej w Zjednoczonym Królestwie. Sztywne zasady wymagały bezwzględnie respektowania i nawet pokrewieństwo oraz przywiązanie emocjonalne musiały ustąpić im miejsca. Konsekwencje XVIII – wiecznej legislacji były szczególnie dostrzegalne za czasów panowania królowej Elżbiety II. Jej siostra, księżniczka Małgorzata, będąc jedną z ważniejszych postaci rodziny nie potrafiła poradzić sobie z trudnościami wywołanymi swoim odmiennym statusem. Jako druga córka króla Jerzego VI Małgorzata nie otrzymała solidnego wykształcenia. Warto nadmienić, że pierworodna Elżbieta także miała braki edukacyjne, ale nauka o brytyjskim systemie politycznym i historii państwa, nad którym w przyszłości miała panować, zapewniły jej minimalne podstawy wiedzy. W przeciwieństwie do niej Małgorzacie i jej wychowaniu nie poświęcono tyle uwagi, ile potrzebowała⁸. Jednakże największe problemy pojawiły się, kiedy młoda księżniczka, już jako siostra monarchini, postanowiła wyjść za mąż. Jej wybrankiem został starszy o 16 lat były koniuszy króla Jerzego VI – kapitan Peter Townsend. Szczególna więź łącząca Małgorzatę i kapitana Townsenda miała swoje początki w okresie żałoby w 1952 roku. Śmierć ojca odcisnęła piętno na Małgorzacie, której zachowanie zmieniło się nie do poznania. Wraz z odejściem jednej z najważniejszych osób w jej życiu księżniczka utraciła swoją żywiołowość, spontaniczność oraz umiejętność rozweselania wszystkich wokół⁹. Dopiero po kilkunastu miesiącach powróciła dobrze wszystkim znana na dworze księżniczka. Sprawcą tej przemiany był właśnie Townsend, który w międzyczasie uzyskał rozwód ze swoją pierwszą żoną. Prawne potwierdzenie ustania małżeństwa umożliwiło mu rozwój nowego związku. W 1952 lub 1953 r.¹⁰ oświadczył się księżniczce Małgorzacie, a ona je przyjęła.

Zdając sobie sprawę z hierarchiczności swojej rodziny i podporządkowania siostrze Małgorzata poinformowała ją o swoich zamiarach. Ze względu

⁷ Tamże; W kontekście uprawnień monarszych zob. M. Gronowski, *Ustawa o Izbie Lordów z 1999 dopełnieniem schyłku Izby Wyższej Parlamentu Brytyjskiego*, [w:] W. Włodarczyk (red.), *Common Law. Historia, praktyka, doktryna, konteksty. Zagadnienia wybrane*, Łódź 2022, ss. 347-366.

⁸ A. Morton, *Elżbieta i Małgorzata – prywatny świat siostr Windsor*, Warszawa 2022, ss. 22-28.

⁹ Jerzy VI mawiał, że Elżbieta jest jego dumą, a Małgorzata szczęściem. Koresponduje to z cechami charakteru oraz zachowaniem obu siostr. Elżbieta była spokojna, stabilna i rzetelna, a Małgorzata uśmiechnięta, wesoła i beztroška, cyt. za: T. Heald, *Princess Margaret: A Life Unravelling*, Weidenfeld & Nicolson, London 2008, s. 9.

¹⁰ A. Morton, *Elżbieta i Małgorzata...*, Warszawa 2022, ss. 148-152.

na okoliczności tj. niedawną śmierć królowej Marii¹¹, zbliżającą się koronację Elżbiety II oraz wynikającą z niej podróży do państw Wspólnoty Narodów monarchini poprosił siostrę o utrzymanie związku w tajemnicy. Księżniczka, oddana i lojalna względem nowej głowy rodziny, nie wyraziła sprzeciwu. Wydarzenia mające miejsce na przełomie lat 1952/1953 nie były jedyną przeszkodą w zawarciu małżeństwa przez Małgorzatę i kapitana Townsenda. Zgodnie z cytowanymi powyżej postanowieniami ustawy o królewskich związkach małżeńskich z 1772 roku to panujący monarcha, w tym przypadku Elżbieta II, musiał wydać formalną zgodę na zaślubiny. Jako siostra, młoda królowa chciała dla Małgorzaty jak najlepiej, szczególnie, że czuła się za nią odpowiedzialna. Jednak, jako głowa Kościoła Anglii nie mogła zaakceptować mariażu z rozwodnikiem, którego żona wciąż żyła i opiekowała się ich dziećmi¹². Z upływającym czasem i brakiem decyzji ze strony monarchini sytuacja się zagęszczała. W końcu Elżbieta II za radą swoich współpracowników¹³ stwierdziła, żeby jej siostra poczekała do 1955 r., kiedy skończy 25. rok życia. Wraz z tą decyzją postanowiono rozdzielić parę – kapitan Townsend został wysłany do brytyjskiej ambasady w Brukseli jako attaché lotniczy. Kiedy księżniczka świętowała swoje 25 urodziny w 1955 roku prasa, członkowie parlamentu oraz opinia publiczna czekali na ostateczną decyzję w sprawie małżeństwa. Wokół tego narosło wiele niejasności – twierdzono nawet, że w przypadku takiego związku Małgorzata utraciłaby swoje przywileje. Jednak rzeczywistość wyglądała inaczej. Młodszej siostrze królowej zagwarantowano zachowanie tytułu, uposażenia, królewskich obowiązków oraz miana Jej Królewskiej Wysokości. Ponadto była możliwość, że nawet jej mąż w przyszłości uzyskałby tytuł¹⁴. Jedyną cenę, którą przyszli małżonkowie mieliby ponieść to zrzeczenie się miejsca w sukcesji do Korony. Przytłoczona całą sprawą Małgorzata nie czuła już tych samych emocji, co dwa lata wcześniej. W związku z tym 31 października 1955 r. wydała następujące oświadczenie: „Chciałabym, aby było wiadomo, że postanowiłam nie wychodzić za mąż za oficera Petera Townsenda. Wiedziałam, że jeśli zrzeknę się prawa do sukcesji, będę mogła wziąć ślub cywilny. Jestem jednak świadoma nauk Kościoła, zgodnie z którymi małżeństwo jest nierozzerwalne, oraz świadoma moich obowiązków wobec Wspólnoty

¹¹ Maria Teck – królowa małżonka Zjednoczonego Królestwa, jako żona króla Jerzego V – dziadka Elżbiety II i księżniczki Małgorzaty.

¹² Kościół Anglii sprzeciwia się małżeństwom z rozwodnikami, czego symbolem był brak zgody na ślub króla Edwarda VIII z Wallis Simpson w 1936 r.

¹³ Głównie swojego byłego prywatnego sekretarza Tommy’ego Lascellesa.

¹⁴ P. Reynolds, *Margaret was offered marriage deal*, BBC News, http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/3363809.stm [dostęp: 30.03.2023].

Narodów, które postanowiłam traktować bardzo poważnie. Podjęłam tę decyzję całkowicie samodzielnie, ale umocniło mnie w niej niezawodne wsparcie i oddanie oficera Townsenda”¹⁵. Powyższy przykład jest praktyczną realizacją prerogatyw monarszych w stosunku do swojego rodzeństwa. Bezpośrednia ingerencja w prywatne życie krewnych jest uzasadniona tylko z instytucjonalnego punktu widzenia. Traktując rodzinę Windsorów jako organ w strukturze państwa nie dziwi fakt bezwzględnego podporządkowania niższej rangą Małgorzaty wobec siostry-królowej. Niemniej jednak opisane powyżej wydarzenia miały wpływ na decyzje podejmowane przez młodszą córkę Jerzego VI w przyszłości. Uzmysławiając sobie rolę podległości w wielu sprawach względem monarchini zakończenie małżeństwa księżniczki Małgorzaty z Antonym Armstrong-Jonesem w 1978 r., pierwszym rozwodem tak wysokiego członka rodziny królewskiej od czasów Henryka VIII, nie było zaskoczeniem.

Już w trakcie pierwszego i jedyne go związku małżeńskiego księżniczka Małgorzata miewała problemy o podłożu psychologicznym. Jej relacja z Armstrong – Jonesem według wielu nie była idealna¹⁶. Pozytywne elementy przeplatane były bardzo często chwilami gniewu oraz upokorzenia¹⁷. W ostatniej fazie tego związku małżonkowie nie rozmawiali ze sobą oraz prowadzili osobne życia. Zarówno lord Snowdon, jak i Małgorzata mieli również romanse, które ukazywały brak chęci do dalszego ratowania ich małżeństwa, które w drugiej połowie lat 70. XX wieku generowało więcej problemów niż korzyści dla instytucji monarchii¹⁸. Rozpadający się związek doprowadził siostrę królowej na skraj załamania psychicznego. Brak motywacji do życia, częste imprezy w gronie zaufanych przyjaciół, nadmierne spożycie alkoholu i nałogowe palenie papierosów¹⁹ wywołały zaniepokojenie wśród pałacowej administracji. W związku z tym za namową przyjaciół księżniczka udała się na terapię i wydaje się, że od tego momentu samoświadomość umożliwiła jej poukładanie własnego życia. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że przyczyny załamania zdrowia psychicznego księżniczki nie wynikały tylko z jej postępowania. Ukształtowana przez pałacowe normy w odizolowanym od rzeczywistości środowisku Małgorzata nie mogła realizować swoich pasji i zawsze musiała się podporządkowywać najpierw ojcu, a potem siostrze.

¹⁵ A. Morton, *Elżbieta i Małgorzata...*, ss. 188-189.

¹⁶ Tamże, ss. 266-268.

¹⁷ Lord Snowdon zostawał w wielu miejscach swojej żonie karteczki z wyzwiskami i obelgami, które w dużym stopniu pogorszyły jej stan psychiczny i samoocenę.

¹⁸ A. Tinniswood, *Brytyjska monarchia od kuchni*, Warszawa 2022, s. 471.

¹⁹ Ten nałóg odziedziczyła po ojcu, który tak samo jak córka był nałogowym palaczem, co ostatecznie doprowadziło do jego śmierci, której przyczyną był rak gardła i płuc.

System, którego była częścią przez całe swojego życie, wymagał pracy na rzecz panującego monarchy nie zważając na indywidualności i zdolności poszczególnych członków rodziny. Niemożność odnalezienia się, brak minimalnej niezależności i zachwiane poczucie własnej wartości sprawiło, że ponad siedemdziesięcioletnie życie księżniczki Małgorzaty było naznaczone smutkiem i poszukiwaniem odrębnej drogi życiowej.

Wielu twierdzi, że historia lubi się powtarzać. Adekwatność tego stwierdzenia w kontekście brytyjskiej rodziny królewskiej jest zaskakująco celna. Wpływ pałacowego rygoru oraz wielowiekowych zasad na życie krewnych monarchy w Wielkiej Brytanii, niezależnie jaki okres poddany jest analizie, ujawnia skalę ich podporządkowania względem króla/królowej. W każdym pokoleniu można odnaleźć indywidualności nie mogące się przystosować do królewskich reguł i rytuałów. Hrabina Snowdon nie była pierwszą i zdecydowanie nie ostatnią osobą, która miała trudności z akceptacją hierarchii i wynikających z niej zasad. Ostatecznie jednak księżniczce Małgorzacie udało się wypracować swoją pozycję wewnątrz struktury „firmy”²⁰ między innymi dzięki wierze i wsparciu najbliższych przyjaciół. Tych dwóch elementów ewidentnie brakowało pierwszej żonie następcy tronu – Dianie Spencer, księżnej Walii. Osamotnienie, wyobcowanie oraz niemożność porozumienia zarówno z księciem Karolem (obecnie królem Karolem III), jaki i resztą rodziny Windsorów skutkowało sfinalizowanym w 1996 r. królewskim rozwodem. Niemniej jednak życie księżnej w dużym stopniu uformowało zachowania jej dwóch synów – książąt Williama i Harry’ego.

Małżeństwo księcia i księżnej Walii przeżywało wiele trudności. Było zgoła innym niż udane związki Elżbiety II i księcia Filipa oraz Jerzego VI i Elżbiety Bowes-Lyon. Natomiast, bez znaczenia na jakość małżeństwa, pozycje i relacje między rodzicami miały znaczny wpływ na dzieci i ich wychowanie. W tym kontekście warto jednak podkreślić, że z każdym kolejnym pokoleniem różnice w traktowaniu następcy tronu i jego rodzeństwa ulegały zatarciu. Sposób wychowania księżniczek Elżbiety i Małgorzaty był zupełnie inny – można stwierdzić, że to dwa oddzielne systemy. Rozbieżności edukacyjne między dziećmi królowej Elżbiety II, szczególnie mając na uwadze pozycję księcia Karola, nie dzieliły ich tak bardzo, jak w przypadku jednego pokolenia wstecz. Ewolucja w postrzeganiu wychowania królewskich dzieci ponownie była dostrzegalna w latach 80. XX wieku. Wspomniana powyżej

²⁰ Król Jerzy VI nazwał brytyjską rodzinę królewską mianem firma – zostało to przyjęte na dworze i określenie stosuje się również obecnie.

księżna Diana kładła szczególny nacisk na brak jakiegokolwiek rozróżnienia między jej synami. Kluczowe, według niej, było jednakowe traktowanie następcy tronu i jego brata. Dzięki temu ich początkową relację charakteryzowała bliskość, lojalność względem siebie oraz braterskie oddanie. Zgoda między księciem Karolem i jego żoną, co do sposobu wychowania synów sprawiła, że zarówno William, jak i Harry uczęszczali do tych samych szkół. Ukończywszy Ludgrove oboje uczyli się w Eton i dopiero później ich drogi edukacyjne się rozeszły.

Kwestia wspólnego wychowania i jednakowego traktowania przez pałacowe służby przyczyniła się do umocnienia braterskich więzi. Jednakże, to wydarzenia z sierpnia 1997 r. scementowały ich relację. Będąc dziećmi William i Harry zdawali sobie sprawę ze stanu małżeństwa ich rodziców. Pogłębiające się kryzysy, częstsze kłótnie oraz mniej wspólnie spędzanego czasu oddalały od siebie parę książęcą, co zostało zauważone przez ich synów. Separacja i późniejszy rozwód uświadomiły im trudność wynikającą z jednoczesnego łączenia relacji prywatnych i zawodowych. Innymi słowy stosunki rodzinne często kolidowały z dworską etykietą. Nieporozumienia wynikające z powyższego rozróżnienia wpływały także na stosunki młodych książąt z matką, która próbowała przybliżyć synom elementy życia poza pałacem. Ich miłość i przywiązanie do niej nie uległy zmianie po rozwodzie rodziców. W związku z tym jej śmierć była szokiem dla dorastających chłopców, którzy nie potrafili sobie z nią poradzić. We wspomnieniach z tamtego okresu książę Harry zwrócił uwagę, że zarówno on, jak i jego brat odczuwali ogromną pustkę, stratę i dezorientację wewnątrz siebie dziękując i wspierając w tym samym czasie żałobników zostawiających kwiaty pod bramami pałaców królewskich²¹. Niemożliwość odpowiedniego przeżycia i przepracowania żałoby wpłynęła na obojgu książąt w podobnym stopniu. Jednakże, to na młodszym z nich skupiła się uwaga wszystkich.

Reakcja na bycie „tym drugim” w przypadku księcia Harry’ego przypomina w pewnym stopniu zachowanie księżniczki Małgorzaty. Natomiast wyraźnie należy rozróżnić przyczyny takiego stanu rzeczy. Młodsza córka króla Jerzego VI już od najmłodszych lat dostrzegała odmienność w traktowaniu jej i jej siostry. Tymczasem książę Harry zdał sobie z tego sprawę w okresie późnego dojrzewania. Mimo to, oboje zmagali się z długotrwałymi problemami natury psychologicznej. Brak poczucia przynależności, samotność i trudności w odnalezieniu własnej drogi upodabniały do siebie księżniczkę Małgorzatę

²¹ Książę Harry, *Ten drugi*, Warszawa 2023, ss. 30-32.

oraz księcia Harry'ego. Analogiczne było także niezdecydowanie pałacowych pracowników do udzielenia im wymaganej pomocy. Nawarstwiające się problemy kreowały kolejne skandale z udziałem Ich Królewskich Wysokości, które zyskiwały rozgłos wśród opinii publicznej. W przypadku młodszego syna księcia Karola niepokodzenie się ze śmiercią matki wywołało szereg zdarzeń, w którego centrum zazwyczaj był wnuk królowej. Począwszy od nadużywania alkoholu i narkotyków²² kończąc na nagich partiach pokera i występie w stroju oficera SS. Chęć przypodobania się innym stała się codziennością młodego księcia, który próbował uciec od trudnej przeszłości. Śmierć księżniczki Małgorzaty oraz królowej matki, Elżbiety Bowes-Lyon, w 2002 roku były kolejnymi stratami w życiu księcia Harry'ego. W trakcie pogrzebu prababki powróciły wspomnienia z pożegnania księżnej Diany i powolnego marszu za trumną matki. Relacje z bratem w tym czasie zaczęły się psuć, zostawiając Harry'ego samego sobie.

Wszystkie problemy księcia wynikały z nieprzepracowanej żałoby oraz do pewnego stopnia wyobcowania wśród własnej rodziny. Książę William, jako następca tronu ukończywszy Eton rozpoczął studia na prestiżowym uniwersytecie w St. Andrews, gdzie poznał swoją późniejszą małżonkę Kate Middleton. Szczęście brata uświadomiło Harry'emu jego samotność i trudności w odnalezieniu swojego sposobu na zaangażowanie na rzecz rodziny królewskiej²³. Te uczucia zostały spotęgowane niepewnością co do przyszłości po opuszczeniu przez księcia murów Eton. Ojciec dał mu wolną rękę i dowiedziawszy się, że syn zdecydował się na wstąpienie do wojska poparł go entuzjastycznie. Bazując na książęcych wspomnieniach można wysnuć wnioski, że wojsko okazało się idealnym miejscem dla szukającego w swoim życiu celu młodego człowieka²⁴. Bycie częścią zespołu, zżycie się z innymi żołnierzami, traktowanie przez zwierzchników jako zwykłego oficera pozytywnie wpłynęło na psychikę księcia Harry'ego. Będąc dwukrotnie na froncie w Afganistanie wnuk królowej brał czynny udział w brytyjskiej misji wojskowej. Wiązało się to także z zabijaniem wroga i stratą współtowarzyszy broni, co również przeżył brat następcy brytyjskiego tronu. Dzięki tym doświadczeniom w późniejszych latach działalności jako „senior royal” książę Harry poświęcił się kwestiom związanym z weteranami, ich dobrostanem i zdrowiem psychicznym²⁵.

²² Sam książę w swojej autobiografii *Ten drugi* przyznaje się do zażywania narkotyków (m.in. grzybów halucynogennych) i częstych suto zakrapianych imprez.

²³ Książę Harry, *Ten drugi...*, s. 137.

²⁴ Tamże, ss. 270-271.

²⁵ Praktycznym wyrazem jego działalności jest impreza *Invictus Games*, której celem jest promocja sportu i aktywności fizycznej wśród weteranów wojennych.

Wojsko było swego rodzaju ucieczką księcia od otaczającej go rzeczywistości i problemów psychologicznych. Taką samą rolę odgrywały wyprawy do Afryki, szczególnie do Botswany, Lesotho i Republiki Południowej Afryki. Odnalezienie spokoju daleko od domu było dostrzegalne dekady wcześniej, kiedy księżniczka Małgorzata wylatywała na długie miesiące do swojej posiadłości na karaibskiej wyspie Mustique. Problemy w związkach, które niewątpliwie naznaczyły życie siostry królowej Elżbiety II dotknęły również księcia Harry'ego. Ataki fotoreporterów, ciągłe śledzenie i zainteresowanie prasy kończyły miłosne relacje syna księcia Karola do czasu, kiedy poznał on Meghan Markle. Sceptycyzm rodziny względem jego wybranki można porównać pod pewnymi względami do chłodnego przyjęcia zaręczyn między księżniczką Małgorzatą i kapitanem Townsendem w latach 50. XX wieku²⁶. Z tym, że w 2017 roku mentalność i postrzeganie brytyjskiej rodziny królewskiej było zupełnie inne niż 70 lat wcześniej. Niezmiennym pozostały jednak zapisy ustawy o królewskich związkach małżeńskich z 1772 r. i koniecznej zgodzie panującego monarchy co do zaręczyn i ślubu jego krewnych. Królowa zaakceptowała związek wnuka, a ceremonia ślubna odbyła się niecałe pół roku po oficjalnym ogłoszeniu przez pałac zaręczyn.

Późniejsze lata były naznaczone ochroną własnej, powiększającej się rodziny przez księcia Sussex. Mający w pamięci dramatyczne wydarzenia, których doświadczyła księżna Diana, Harry dążył do tego, aby w jak największym stopniu ograniczyć wpływ mediów na prywatne życie jego najbliższych. Niemniej jednak zainteresowanie brukowców nie zmniejszało się, wręcz przeciwnie od czasu ślubu w kaplicy świętego Jerzego w Windsorze para książęca Sussex przykuwała szczególną uwagę tabloidów. Wszechobecność fotoreporterów i najczęściej negatywnej prasy zdecydowanie niekorzystnie wpłynęła na pozycję pary w strukturach „firmy” i percepcję społeczną ich działalności. Podobnie, jak inni członkowie rodziny niebędący najwyżej w linii sukcesji, młodszy syn księżnej Diany wraz z małżonką wypełniali przypisane im obowiązki. Nie różniły się one od zadań przypisanych przykładowo księżniczce Annie – były to między innymi wystąpienia publiczne, wygłaszanie przemów lub odwiedzanie organizacji charytatywnych. Zasadniczą rozbieżność stanowiło jednak zainteresowanie mediów. Według księcia Harry'ego każdorazowa czynność publiczna wykonywana przez jego żonę spotykała się najczęściej z krytyką²⁷.

²⁶ Wynikało to głównie z faktu, iż Meghan Markle była amerykańską rozwódką, co mogło kolidować z postanowieniami Kościoła Anglii względem małżeństwa.

²⁷ R. Lacey, *Bitwa braci: William, Harry i historia rozpadu rodziny Windsorów*, Warszawa 2021, s. 310.

Ciągłe porównania do księżnej Kate, zwracanie uwagi na błędy i wytykanie pomyłek odcisnęły piętno na życiu psychicznym księstwa Sussex.

Powyższe wydarzenia doprowadziły także do konfliktów między księciem Harrym, jego bratem i ojcem. Pogarszający się stan rodzinnych relacji wpłynął na rozpoczęcie procesu redefinicji własnej pozycji wewnątrz rodziny królewskiej przez księcia i księżną Sussex. Nie mogąc realizować własnych agend i będąc zmuszeni podporządkować się pałacowym zasadom Harry i Meghan dążyli do porozumienia z królewskimi urzędnikami co do własnej przyszłości. Nie ulega wątpliwości, że oboje chcieli wciąż służyć Koronie, ale na swoich zasadach, co nie było zgodne z wielowiekowymi regułami hierarchii i lojalności wobec królowej. Brak zrozumienia idei pracy na rzecz panującego monarchy i dążenie do autonomii w sztywnej instytucji skutkowało konfliktem, który zakończył się rezygnacją ze statusu „senior royal” oraz wyjazdem pary najpierw do Kanady, a później do Stanów Zjednoczonych. Budując nowe życie poza Zjednoczonym Królestwem para książęca usiłowała wielokrotnie załagodzić spór rodzinny, ale większość tych prób kończyła się fiaskiem. Ich działalność także była negatywnie postrzegana przez pałacowe służby – szczególnie wywiad pary udzielony amerykańskiej dziennikarce Oprah Winfrey, podczas którego padł zarzut o rasizm i niewystarczające wsparcie ze strony rodziny. Publikacja autoryzowanej przez księcia biografii *Ten drugi* również nie pomogła w obopólnym pojednaniu.

Zestawienie reakcji księcia Harry’ego oraz księżniczki Małgorzaty na bycie „tym drugim” i wszystkich konsekwencji z tego wynikających ukazuje nie tylko różnicę pokoleniową, ale również poziom akceptacji życia w hierarchicznej instytucji. Praca na rzecz starszego rodzeństwa i podporządkowanie własnych ambicji oraz celów dobrostanowi „firmy” było inaczej interpretowane przez opisywane w tym rozdziale postaci. Zrozumienie, że bycie monarszym rodzeństwem nie jest równoznaczne z pełną samorealizacją stanowi podstawę odnalezienia się w strukturach rodziny Windsorów. Księżniczka Małgorzata już na wczesnym etapie swojego życia dostrzegła, że musi przedkładać interes królowej ponad swój własny. Wypełnianie oficjalnych obowiązków to wspomaganie monarchini, a nie dążenie do osiągania partykularnych celów. Zrozumienie tej roli i powinności nie jest łatwe, ponieważ kontrastuje to z wrodzoną ambicją szczególnie w przypadku hrabiny Snowdon i księcia Sussex. W związku z powyższym wielokrotnie próbowano zaangażować księżniczkę Małgorzatę w inicjatywy, które mogłyby jej pokazać wartość działalności na rzecz Korony. Siostra królowej często dążyła do ogrywania znacznie większej roli niż była jej przypisana, ale monarchini zdawała sobie z tego sprawę

i traktowała to, jako element procesu dojrzewania Małgorzaty. Przychylność królowej i odpowiedzialność za siostrę łagodziło wszelkie spory wynikające z chęci bycia dostrzeżoną przez księżniczkę. Po kilkudziesięciu latach i niezliczonych próbach zmiany systemu hrabina Snowdon w końcu poddała się sztywnym zasadom podporządkowania. Patronując organizacjom artystycznym i biorąc udział w oficjalnych wydarzeniach w imieniu monarchini księżniczka zajmowała się sprawami, które wynikały z jej zainteresowań. Nikła satysfakcja z tej możliwości była rekompensowana bliską relacją z siostrą, która traktowała Małgorzatę jako swoją najważniejszą powiernicę. W uznaniu za jej zasługi królowa Elżbieta II odznaczyła hrabinę Snowdon w 1990 r. Królewskim Łańcuchem Wiktoriańskim²⁸.

W odróżnieniu od ciotki swojego ojca książe Harry postanowił, że będzie dążył do kontestacji bierności pałacowych urzędników i podważył tradycyjną zasadę „nigdy się nie tłumacz, nigdy nie narzekaj” (*ang. never explain, never complain*). Brak jakiegokolwiek komentarza ze strony Pałacu w wielu przypadkach, zdaniem księcia, jest cichym zezwoleniem na ingerencję prasy w życie jego najbliższych gwałcąc tym samym ich prawo do prywatności. Zachwianie tej długiej współzależności między prasą i monarchią zbiegło się w czasie z konfliktami rodzinnymi, w których centrum znalazł się książe Harry. Wyciszenie tych problemów nie było możliwe, jak w przypadku skandali wywoływanych przez księżniczkę Małgorzatę. Usunięcie się w cień i praca na rzecz brata, który w przyszłości ma zostać królem, była interpretowana, jako celowe pomijanie dążeń księstwa Sussex do realizacji własnych ambicji. Zdaniem młodszego z rodzeństwa na pewnym etapie ich wzajemnej relacji pojawiła się również niezdrowa rywalizacja, która objawiała się każdorazowo, kiedy książe Harry osiągał jakiś sukces²⁹. Biorąc pod uwagę te dwa czynniki i sztywne zasady porządkujące życie na dworze świętego Jakuba można wysnuć wnioski, że decyzja o opuszczeniu Zjednoczonego Królestwa przez parę książęcą Sussex była do pewnego stopnia uzasadniona. Niemniej jednak konsekwencje opuszczenia rodziny wpłynęły bezpośrednio na ograniczenie ich roli oraz oficjalnych obowiązków, co skutkowało drastyczną obniżką wsparcia finansowego ze środków królewskich.

Interesującą różnicą między siostrą królowej Elżbiety II i bratem księcia Walii jest stopień dyskrekcji i relacja z mediami. Wszystkie problemy, które

²⁸ Nadawany jest on niezwykle rzadko jako osobisty dowód szczególnej łaski aktualnie panującego monarchy brytyjskiego, cyt. za: P. Hieronymussen, *Orders and Decorations of Europe in Colour*, New York 1967, ss. 138-139.

²⁹ Książę Harry, *Ten drugi...*, ss. 441-444.

dotykały księżniczkę Małgorzatę próbowano rozwiązać w gronie rodziny i najbliższych, zaufanych współpracowników. Inną strategię obrał książę Harry, który nie dostrzegając szansy na pojednanie z krewnymi za pośrednictwem pałacowych urzędników, udziela wywiadów i pisze książki, które ujawniają zakulisowe życie rodu Windsorów. W związku z tym nie ulega wątpliwości, że nastąpiło usztywnienie stanowiska Pałacu Buckingham w negocjacjach dotyczących przyszłości księcia i księżnej Sussex. Stąd też wniosek, że sposób poradzenia sobie z byciem „tym drugim” przez młodszego syna króla Karola III odbiega od akceptacji zastanych reguł przez hrabinę Snowdon. Kilka dekad różnicy nie jest głównym powodem powyższej rozbieżności, ponieważ zarówno Pałac oraz zasady, na straży których stoi, jak i mentalność członków rodziny królewskiej nie uległy drastycznym zmianom. Tym, co różni te dwie postaci, to zakres możliwości samorealizacji, który dzięki zmianom społecznym i technologicznym pokazał, że wybór własnej drogi niekoniecznie musi zakończyć się porażką.

Wypełnianie roli na dworze świętego Jakuba i podporządkowanie się wielowiekowym zasadom to znaczna część życia monarszego rodzeństwa. Podobnie, jak inni, ważniejsi członkowie rodziny panującej siostry i/lub bracia monarchy lub jego/jej następcy są poddawani ciągłej ocenie opinii publicznej i nieustannie budzą zainteresowanie mediów. Zasygnalizowano już w niniejszym rozdziale współzależność występującą między rodziną królewską i prasą. To ona jest zarazem źródłem stałego zaciekawienia społecznego sprawami królewskimi, jak i przyczyną dużej liczby konfliktów i problemów członków rodziny Windsorów. Siłą tych mediów jest kreacja społecznej percepcji i manipulowanie emocjami. Problem pojawia się, kiedy tzw. dziennikarze przekraczają granicę przyzwoitości i życia prywatnego członków brytyjskiej rodziny królewskiej, co zdarzało się wielokrotnie. Najczęściej tego typu zajścia przemilczano, co było pokłosiem reprimendy pałacowych urzędników pod adresem redaktorów naczelnych najważniejszych gazet na Wyspach Brytyjskich. Owa taktyka była szczególnie stosowana ze skutecznością w czasach przed powstaniem Internetu i mediów społecznościowych. Autorytet Pałacu i samej monarchini sprawiał, że reputacja gazet drukujących artykuły na temat skandali królewskich ucierpiałaby. Niemniej jednak czasy uległy zmianie i wspomniana pozycja królowej oraz jej interesy nie były głównym wyznacznikiem działalności mediów – stała się nim chęć zysku i zdobycie jak największej liczby czytelników. W tej rzeczywistości zarówno życie księżniczki Małgorzaty, jak i księcia Harry’ego stało się idealnym tematem na pierwsze strony gazet.

Kreowanie wizerunku monarchy lub jego następcy jest jednym z najważniejszych zadań sztabu pałacowych doradców. Pilnowanie, aby do mediów przedostawały się tylko pozytywne aspekty działalności najwyższych w hierarchii członków brytyjskiej rodziny królewskiej sprawiło, że „ci drudzy” często albo są pomijani, albo stanowią przeciwwagę dla swojego starszego rodzeństwa. Na przykładach księżniczki Małgorzaty i księcia Harry’ego można dostrzec opisaną powyżej strategię. Tendencja zarysowuje się następująco – starsza siostra lub brat jest uosobieniem spokoju, poszanowania zasad i sumiennego wypełniania obowiązków względem Korony. Ekspozowane są korzystne z ich punktu widzenia wydarzenia, w których biorą udział. Celem jest zbudowanie zaufania społecznego, sympatii i potężnego kapitału wizerunkowego, dzięki którym w przyszłości monarchia pod ich przewodnictwem będzie aprobowana i przetrwa. Drugą stroną tego samego zjawiska formuje monarsze rodzeństwo. Mobilizacja i podtrzymywanie przychylności często zakłada wykreowanie „tego złego” i w opisywanym przypadku takową rolę przypisano właśnie siostrze królowej Elżbiety II i bratu księcia Walii. Nadrzędnym sposobem uzyskania pożądanego efektu było powszechne stosowanie kontrastu i porównań ze starszym rodzeństwem, które realizowało scenariusz dobrego i złego syna/córki. Kwestia słuszności i zgodności z prawdą tej konstatacji nie jest ważna w kontekście niniejszego wywodu. Ciekawszy jest sam proces i jego odbiór przez członków rodziny Windsorów oraz opinię publiczną.

W celu ukazania tejże obserwacji przytoczone zostaną niektóre wydarzenia z życia księżniczki Małgorzaty i księcia Harry’ego. W obu przypadkach młodsze rodzeństwo było kreowane na mniej odpowiedzialnych, krunąbrnych i łamiących dworskie, a także moralne, zasady. Bujne życie miłosne Małgorzaty i Harry’ego było bardzo skrupulatnie dokumentowane przez media i zazwyczaj okraszane pejoratywnymi komentarzami. Podobnie relacjonowano każdy udział tej pary w imprezach do białego rana, które wiązały się ze skandalami wywołanymi nadmiernym spożyciem alkoholu lub innych substancji odurzających. W tym kontekście można przytoczyć słynną historię przebieranej zabawy, w trakcie której książę Harry przebrany był za oficera SS. Wszystkie media podchwyciły temat, ale prawie żadne z nich nie zwróciły uwagi, że pomysłodawcami tego kostiumu byli książę William i jego ówczesna dziewczyna Kate³⁰. Z kolei księżniczka Małgorzata borykała się z nadmiernym zainteresowaniem paparazzi. To nie księżna Diana była pierwszą ofiarą agresywnych fotoreporterów, tylko właśnie młodsza siostra królowej.

³⁰ Tamże, ss. 130-132.

Zdjęcia Małgorzaty z Mustique w towarzystwie młodych mężczyzn każdorazowo trafiały na pierwsze strony gazet z nagłówkami krytykującymi jej wystawne życie³¹. Błędy, pomyłki i nietaktowność były głównymi motywami medialnymi co do działalności publicznej i prywatnej opisywanych tu postaci. Nieczęsto można było natrafić na artykuły informujące, że hrabina Snowdon odwiedzała szpitale z pacjentami chorymi na AIDS albo, że księżę Harry wraz z małżonką wspierają organizacje charytatywne mające wspomóc kobiety. To także wpływało na problemy z samoakceptacją i trudności z odnalezieniem się w szeregach rodziny. Ciągłe bycie na świeczniku pogarszało nadszarpnięte zdrowie psychiczne książąt doprowadzając do rodzinnych konfliktów. Można przypuszczać, że królowa Elżbieta II dostrzegła tę zależność w kontekście swojej młodszej siostry i próbowała temu zaradzić, ponieważ czuła się za nią odpowiedzialna. Ponadto doskonale wiedziała, że Małgorzata wypełnia swoje obowiązki pracując na rzecz Korony. Inaczej natomiast rysuje się relacja między synami księżnej Diany. Według księcia Harry'ego silne braterskie więzy nie uchroniły go przed atakami mediów. Rywalizacja nie ustąpiła miejsca wsparciu, którego młodszy z rodzeństwa potrzebował dla siebie i swojej rodziny. Padały także zarzuty pod adresem księcia Williama o umyślne manipulowanie mediami na swoją korzyść. Trudno stwierdzić na ile te oskarżenia są prawdziwe, ale nie ulega wątpliwości, że w tym przypadku młodszy brat nie odnalazł pomocy w rodzinie i wybrał ucieczkę.

Niezależnie od tego, które miejsce w linii sukcesji do tronu w danym momencie zajmowała księżniczka Małgorzata lub księżę Harry ich życie było naznaczone mianem „tego drugiego”. Niemożność realizowania własnych celów i ambicji odbiła się na ich zdrowiu psychicznym i relacjach z bliskimi. Wspomaganie starszego rodzeństwa było źródłem wielu konfliktów i trudności, które opisywane w niniejszym rozdziale osoby musiały rozwiązać same. Niedookreśloność ich pozycji na dworze świętego Jakuba, uznaniowość oficjalnych obowiązków i zależność od starszych rangą członków rodziny królewskiej i urzędników pałacowych uwydatniały miejsce, w którym się znajdowali. Wyjście z tej sytuacji było dwojakie – akceptacja wszystkiego i działanie zgodnie z zasadami lub ucieczka i wybór własnej drogi życiowej. Pierwszą opcję po wielu latach naznaczonych osobistymi problemami zaaprobowwała księżniczka Małgorzata, a niemogący polegać na rodzinie księżę Harry zdecydował się na radykalne zerwanie ze swoimi krewnymi. Ocena takich działań nie jest prosta i jednoznaczna, ponieważ każda historia wynika z innych przeżyć

³¹ T. Heald, *Princess Margaret...*, s. 196.

i doświadczeń. Niemniej jednak poszukiwanie samego siebie w instytucji liczącej ponad tysiąc lat nie jest łatwe i trafnie zauważył T.S. Eliot, że *najczęściej bierzemy siebie tak, jak coś oczywistego; bo nie można inaczej, gdy się wie tak mało o tym, jakim się jest właściwie*³².

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Gronowski M., *Ustawa o Izbie Lordów z 1999 dopełnieniem schyłku Izby Wyższej Parlamentu Brytyjskiego*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Common Law. Historia, praktyka, doktryna, konteksty. Zagadnienia wybrane*, Łódź 2022.

Heald, T., *Princess Margaret: A Life Unravelling*, London 2008.

Hieronymussen, P., *Orders and Decorations of Europe in Colour*, New York 1967.

Książę Harry, *Ten drugi*, Warszawa 2022.

Lacey, R., *Bitwa braci: William, Harry I historia rozpadu rodziny Windsorów*, Warszawa 2021.

Morton, A., *Elżbieta i Małgorzata – prywatny świat siostr Windsor*, Warszawa 2022.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Tinniswood, A., *Brytyjska monarchia od kuchni*, Warszawa 2022.

Źródła elektroniczne:

Eliot T.S., *Cytaty z książek autora "T.S. Eliot"*, Lubimyczytać.pl, <https://lubimyczytac.pl/cytaty/40071/autor/t-s-eliot> [dostęp: 30.03.2023].

Reynolds, P., *Margaret was offered marriage deal*, BBC News, http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/3363809.stm [dostęp: 30.03.2023].

Szekspir, W., *Ryszard III*, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/krol-ryszard-iii.html> [dostęp: 30.03.2023].

³² Eliot T.S., *Cytaty z książek autora "T.S. Eliot"*, Lubimyczytać.pl, <https://lubimyczytac.pl/cytaty/40071/autor/t-s-eliot> [dostęp: 30.03.2023].

Akty prawne:

Act of Settlement 1701, 12 and 13 Will 3 c. 2, <https://www.legislation.gov.uk/aep/Will3/12-13/2> [dostęp: 30.03.2023].

Royal Marriages Act 1772, 12 and 13 Will 3 c. 2, <https://www.legislation.gov.uk/apgb/Geo3/12/11/contents> [dostęp: 30.03.2023].

Succession to the Crown Act 2013, c. 20, <https://www.legislation.gov.uk/ukpga/2013/20/enacted> [dostęp: 30.03.2023].

THE SIBLINGS OF A MONARCH – INSTITUTIONAL ASPECTS AND A ROLE IN ROYAL DUTIES

Abstract: The most important person at the St James Court is the reigning monarch. Other family members commonly known as "senior royals" take as well an active part in fulfilling his/her duties. Until the birth of the king's/queen's offspring, the most important place not only in the succession, but also in the performance of official undertakings is occupied by the royal siblings. The role of brothers and/or sisters of the British head of state has never been codified, so their character and position have been defined by individuals. In this context, an interesting example is the figure of Princess Margaret - the only sister of Queen Elizabeth II. The abdication crisis and her father's accession to the throne for the rest of her life changed her position and defined her status in the structure of the royal family. The real turning point was the death of George VI in February 1952. From then on, the princess was not the king's daughter, but the queen's sister. Due to the fact that Elizabeth II, when she ascended the throne, already had a rightful heir - Prince Charles, the position of Princess Margaret lost its importance. Despite this, she was the Queen's closest confidante for the next 50 years. Regardless of the scandals caused by her behavior, which attracted huge media attention, she faithfully and loyally performed the tasks assigned to her by royal officials. The vagueness of her function, "being on the alert" or in the second row were finally accepted by Princess Margaret. In order to identify the changes that have taken place in the discussed topic in the past 70 years, it is worth analyzing the behavior and actions taken recently by the Duke of Sussex. His position seems to be identical to the relationship between the daughters of King George VI. However, the way it is interpreted and the reaction to being "the spare" differs significantly from the actions of Elizabeth II's only sister. The most important tasks of the royal siblings, such as supporting the heir to the throne, who is also an older brother or sister, have not changed over the past century. What changed, however, was the psychological attitude of the prince/duke who had been set aside in the royal hierarchy. The desire to achieve one's own goals and ambitions is in contradiction with subordination to the institution of the monarchy, which is based on work for the reigning

head of state. For this reason, it seems interesting to compare the attitude of the Duke of Sussex with the behavior of Princess Margaret. Therefore, the purpose of this publication is to show the differences and similarities in the treatment of the monarch's siblings, their role at the St James Court and the public reception of their activities. The analysis will focus on the official duties performed by the presented persons. Moreover, the author will present the attitude of these characters to their position and special attention will be paid to the psychological implications of being “the spare”. Finally, the attitude of the media towards the royal siblings will be signaled, taking into account the tendency to depreciate their behavior in comparison to the monarch/heir to the throne.

Keywords: monarchy, Princess Margaret, Prince Harry, siblings, duty.

SZYMON STARZYK

UNIwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0002-2333-6274

MATEUSZ SYNORADZKI

UNIwersytet Śląski w Katowicach

ORCID: 0000-0001-9779-4625

WSPÓLNOTA NARODÓW OD STATUTU WESTMINSTERSKIEGO DO OBJĘCIA TRONU PRZEZ KAROLA III

Abstrakt: Stopniowy proces dezintegracji imperium brytyjskiego rozpoczął się już w XIX w. Niektórym terytoriom zaczęto przyznawać status dominiów, dzięki czemu mogły one występować na arenie międzynarodowej jako samodzielne podmioty. Sukcesywne rozszerzanie ich autonomii zaowocowało utworzeniem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Aktem uznającym wzajemną równość Wielkiej Brytanii i jej ówczesnych dominiów był natomiast przyjęty w 1931 r. Statut Westminsterski. Z biegiem czasu za warunek członkostwa we wspólnocie przestano uważać uznawanie monarchy brytyjskiego za głowę państwa oraz zagwarantowano pełną niezależność członków Wspólnoty od Wielkiej Brytanii. Dzięki temu z jej nazwy usunięto przymiotnik „Brytyjska” i od 1949 r. funkcjonuje ona pod obecną nazwą – Wspólnota Narodów. Charakter prawny tej szczególnej formy międzynarodowej współpracy jest trudny do jednoznacznego określenia. W czasach współczesnych do grona członków Wspólnoty zaliczają się królestwa wspólnotowe (dawniej nazywane dominiami), republiki i odrębne monarchie. Pierwsze z nich uznają monarchę brytyjskiego za głowę państwa. Pozostali członkowie traktują go z kolei jedynie jako głowę Wspólnoty, jako całości. Bardzo ważne dla niej są też wspólnie wyznawane wartości oraz łączące poszczególnych członków więzy ekonomiczne. Wspólnota Narodów jest spadkobiercą potęgi imperium brytyjskiego. Od wielu dekad stanowi wyraz stabilizacji i trwałości brytyjskiej monarchii. Wydarzeniem, które zszokowało światową opinię publiczną oraz wywołało szereg pytań o przyszłość nie tylko Wielkiej Brytanii, ale i całej Wspólnoty była śmierć brytyjskiej królowej Elżbiety II we wrześniu 2022 r. Nowy król - Karol III będzie musiał odnaleźć się w wielu rolach, w tym również jako głowa Wspólnoty Narodów. Autorzy starają się wyrazić swoje zapatrywania na temat przyszłości Wspólnoty Narodów i odpowiedzieć na pytanie: czy panowanie Karola III pozwoli zachować utworzony przed laty porządek Wspólnoty, czy też doprowadzi do jego diametralnej zmiany?

Słowa kluczowe: Wspólnota Narodów, monarchia brytyjska, Karol III, historia, prawo międzynarodowe.

1. WSTĘP

Wspólnota Narodów (ang. *Commonwealth of Nations*)¹ jest dobrowolnym związkiem 56 niepodległych państw, którego podstawowym celem jest współpraca na rzecz rozwoju, demokracji i pokoju. W jej skład wchodzi zarówno światowe potęgi gospodarcze, jak i państwa rozwijające się. Ponad połowę członków Wspólnoty stanowią państwa małe, z których wiele obejmuje jedynie pojedyncze wyspy lub archipelagi². Jej korzenie sięgają czasów imperium brytyjskiego, jednak współcześnie członkiem Wspólnoty może zostać każde zainteresowane państwo, nawet jeśli nie było jego częścią w przeszłości³.

Od wielu dekad Wspólnota Narodów stanowi wyraz stabilizacji i trwałości brytyjskiej monarchii. Warto zaznaczyć, iż monarcha brytyjski, którym jest obecnie Karol III sprawuje wiele znamienitych funkcji. Jest on nie tylko królem Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, świecką głową Kościoła Anglii i naczelnym dowódcą brytyjskich sił zbrojnych, ale także głową (na zasadzie unii personalnej) 14 suwerennych państw, będących członkami Wspólnoty, należących do tzw. królestw wspólnotowych (ang. *Commonwealth realms*)⁴, głową niektórych innych terytoriów⁵ oraz głową Wspólnoty Narodów, jako całości.

Wspólnota posiada ponadto swoją oficjalną flagę oraz logo. Dokumentem określającym wartości i zasady wspólne wszystkim jej członkom jest natomiast Karta Wspólnoty⁶.

Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie historycznych aspektów związanych z powstaniem i funkcjonowaniem Wspólnoty Narodów, a także

¹ Zwana dalej także jako: „Wspólnota” (ang. *The Commonwealth*).

² Zob. *About us*, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/about-us> [dostęp: 30.04.2023].

³ Współcześnie takimi państwami są jedynie Mozambik, Rwanda oraz przyjęte do Wspólnoty w 2022 r. Gabon i Togo.

⁴ Do grupy królestw wspólnotowych zalicza się w sumie 15 państw. Oprócz Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej należą do niej: Antigua i Barbuda, Australia, Bahamy, Belize, Grenada, Jamajka, Kanada, Nowa Zelandia, Papua-Nowa Gwinea, Saint Kitts i Nevis, Saint Lucia, Saint Vincent i Grenadyny, Tuvalu oraz Wyspy Salomona. Do niedawna zaliczał się do niej także Barbados, jednak z dniem 30 listopada 2021 r. oficjalnie stał się on republiką (w dalszym ciągu pozostaje on jednak członkiem Wspólnoty Narodów). Zob. D. Torrance, *Insight: Barbados becomes a republic. Published Monday, 29 November, 2021*, UK Parliament. House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/barbados-becomes-a-republic/> [dostęp: 30.04.2023].

⁵ Mowa o terytoriach zależnych niektórych królestw wspólnotowych. Karol III pozostaje obecnie głową: 3 dependencji korony brytyjskiej, 7 terytoriów zamorskich Australii, 2 terytoriów zamorskich oraz 2 państw stowarzyszonych Nowej Zelandii, a także 14 terytoriów zamorskich Wielkiej Brytanii.

⁶ Pełny tekst: zob. *Commonwealth Charter*, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/charter> [dostęp: 30.04.2023].

wyrażenie zapatrywań na temat jej przyszłości w czasie panowania Karola III. Rozdział ten został podzielony na trzy części. Pierwsza część stanowi omówienie uwarunkowań historycznych związanych z powstaniem Wspólnoty. Druga część odnosi się do jej statusu prawnomiędzynarodowego i praktycznych aspektów funkcjonowania, takich jak: struktura organizacyjna, sposób reprezentacji monarchy brytyjskiego w królestwach wspólnotowych, czy jej działalność na arenie międzynarodowej. W trzeciej części rozdziału poruszono natomiast szereg problemów, z którymi mierzy się obecnie Wielka Brytania oraz cała Wspólnota Narodów. Skupiono się tam przede wszystkim na ocenie wpływu, jaki na Wspólnotę może wyrzucić zmiana na brytyjskim tronie, wywołana śmiercią brytyjskiej monarchini – Elżbiety II.

2. WSPÓLNOTA NARODÓW W UJĘCIU HISTORYCZNYM

Imperium brytyjskie u szczytu swojej potęgi stanowiło największe imperium kolonialne w dziejach świata. Stopniowy proces jego dezintegracji rozpoczął się (jeśli nie liczyć wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych prowadzonej w latach 1775-1783) w XIX w. Pierwszym wyraźnym sygnałem, jasno wskazującym na konieczność zrewidowania brytyjskiej polityki kolonialnej były rebelie z 1837 r., które wybuchły na terenach dwóch kolonii brytyjskich w Ameryce Północnej – Górnej Kanady i Dolnej Kanady⁷. Po ich stłumieniu do buntujących się kolonii, w celu zbadania nastrojów miejscowej ludności, został wysłany John George Lambton (lord Durham). W 1838 r. przygotował on Raport o sprawach brytyjskiej Ameryki Północnej (ang. *Report on the Affairs of British North America*), zwany także Raportem Durhama. Wskazał on w nim wyraźnie, iż przyczyn nastrojów separatystycznych należy upatrywać już w samych instytucjach określających kształt poszczególnych kolonii⁸.

Przyjęcie Raportu Durhama przez brytyjski parlament doprowadziło do wydania w następnych latach szeregu ustaw wprowadzających rządy parlamentarne w części brytyjskich kolonii. Od tej pory możemy mówić o zaawansowanym rozwarstwieniu struktury imperium brytyjskiego na: centrum, a więc Anglię (*de facto* Londyn), peryferie oraz semiperyferie, czyli kolonie

⁷ Por. A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury imperium brytyjskiego*, „Kultura i Polityka” 2010, t. 7, s. 35.

⁸ Tamże; zob. M. Kitchen, *The British Empire and Commonwealth. A Short History*, London 1996, ss. 26-28.

charakteryzujące się pewną samorządnością⁹. W późniejszym okresie niektórym terytoriom imperialnym zaczęto przyznawać status dominiów, dzięki czemu mogły one występować na arenie międzynarodowej jako samodzielne podmioty. Pierwszy raz takiego określenia użyto w stosunku do Kanady, która to z luźnego związku kilku prowincji połączyła się wówczas w jedno państwo federalne¹⁰. Następnie status ten przyznano m.in.: Związkowi Australijskiemu, Nowej Zelandii, Nowej Funlandii oraz Unii Południowoafrykańskiej. Dominia uzyskały podmiotowość prawnomiędzynarodową, co jednak nie stanowiło dla nich przeszkody by mogły dalej występować w stosunkach międzynarodowych również jako części imperium brytyjskiego¹¹.

Określenia „Wspólnota Narodów” użył po raz pierwszy brytyjski polityk – Archibald Philip Primrose (lord Rosebury) podczas swojej wizyty w Australii w 1884 r. W ten sposób opisał on wówczas zmieniające się imperium brytyjskie, w miarę uzyskiwania coraz większej niezależności przez poszczególne kolonie¹². Sukcesywne rozszerzanie autonomii dominiów zaowocowało utworzeniem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Jej powstanie proklamowano oficjalnie dnia 22 listopada 1926 r., na konferencji imperialnej w Londynie¹³. Stosowne oświadczenie wyrażono w przyjętej wówczas Deklaracji Balfoura, nazwanej tak na cześć ówczesnego Lorda Przewodniczącego Rady – Arthura Balfoura¹⁴.

Dnia 11 grudnia 1931 r. przyjęto Statut Westminsterki¹⁵, na mocy którego formalnie uznano wzajemną równość Wielkiej Brytanii i jej 6 ówczesnych dominiów: Kanady, Związku Australijskiego, Nowej Zelandii, Unii Południowoafrykańskiej, Nowej Funlandii i Wolnego Państwa Irlandzkiego. Po zakończeniu II wojny światowej imperium brytyjskie ulegało stopniowemu rozpadowi. Wiele terytoriów zaczęło wówczas uzyskiwać niepodległość, zachowując jednocześnie różny stosunek do brytyjskiej monarchii. Z tego względu, za warunek członkostwa we Wspólnocie przestano uważać

⁹ A. Dańda, *Dominia...*, s. 36.

¹⁰ Zob. J. Grabowski, *Historia Kanady*, Warszawa 2001, s. 156.

¹¹ Por. R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004, s. 130.

¹² Zob. *History. Though the modern Commonwealth is just 60 years old, the idea took root in the 19th century*, Commonwealth Secretariat (Wayback Machine Internet Archive), <https://web.archive.org/web/20100619122654/http://thecommonwealth.org/Internal/191086/34493/history/> [dostęp: 30.04.2023].

¹³ Zob. R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo...*, s. 131.

¹⁴ *Balfour Report. United Kingdom [1926]*, Encyclopedia Britannica, <https://www.britannica.com/topic/Balfour-Report> [dostęp: 30.04.2023]; zob. N. Mansergh, *The Commonwealth Experience. Volume Two: From British to Multiracial Commonwealth*, London 1982, ss. 27-29.

¹⁵ Statute of Westminster 1931, UK Public General Acts, 1931 Chapter 4, Regnal. 22 and 23 Geo 5.

uznawanie monarchy brytyjskiego za głowę państwa oraz zagwarantowano pełną niezależność pozostałych członków Wspólnoty od Wielkiej Brytanii¹⁶. Dzięki temu z jej nazwy usunięty został przymiotnik „Brytyjska” i od czasu Deklaracji Londyńskiej z kwietnia 1949 r. funkcjonuje ona pod obecną nazwą – Wspólnota Narodów. Postanowiono wówczas, że w członkami Wspólnoty mogą być także republiki¹⁷ oraz inne państwa. Wydarzenie to otworzyło nowy rozdział w historii Wspólnoty Narodów. Od tamtej pory mówi się bowiem o Nowoczesnej Wspólnocie Narodów (ang. *The modern Commonwealth of Nations*)¹⁸. W tym samym czasie niejako w zapomnienie odeszło słowo „dominium”¹⁹. Współcześnie państwa będące członkami Wspólnoty, związane unią personalną z Wielką Brytanią nazywa się królestwami wspólnotowymi.

Jako pierwszy funkcję głowy Wspólnoty (ang. *Head of the Commonwealth*) pełnił król Jerzy VI. Największą rolę w rozwoju Wspólnoty Narodów odegrała natomiast jego następczyni – Elżbieta II. Jej koronacja w 1953 r. była wydarzeniem przełomowym na miarę nie tylko Wielkiej Brytanii, ale i całego świata. W uroczystości tej uczestniczyli premierzy wszystkich państw należących do Wspólnoty, zaś sama ceremonia wzbudziła ogromny entuzjazm w brytyjskich mediach²⁰. Wspólnota Narodów w nowoczesnym wydaniu miała w swej istocie stanowić idealną rekompensatę dla brytyjskiej monarchii z tytułu definitywnej utraty dawnego imperium. Wyobrażano ją sobie jako coś na wzór ogólnoswiatowej federacji, która jednak pozwoliłaby choć w części na zachowanie dawnego porządku²¹. Sama Elżbieta II w swojej przemowie powiedziała, że:

W ten sposób utworzona Wspólnota nie przypomina imperiów z przeszłości. Jest to całkowicie nowa koncepcja, zbudowana na najwyższych wartościach ducha człowieka: przyjaźni, lojalności oraz pragnieniu wolności i pokoju. Tej nowej koncepcji równego partnerstwa narodów i ras będę oddawała serce i duszę każdego dnia mego życia²².

¹⁶ Por. R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo...*, s. 131.

¹⁷ Mimo to Wspólnotę Narodów opuściła Irlandia, która dnia 18 kwietnia 1949 r. stała się formalnie republiką. Zob. J.H. Whyte, *Economic crisis and political cold war, 1949-57*, [w:] J.R. Hill (red.), *A New History of Ireland. Vol. VII: Ireland, 1921-84*, Oxford 2003, s. 278.

¹⁸ Zob. *Our history*, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/history> [dostęp: 30.04.2023].

¹⁹ Jedynie przez krótki czas określenia tego używano jeszcze w stosunku do Unii Indyjskiej, Cejlonu i Pakistanu.

²⁰ Por. K. Srinivasan, *The Rise, Decline and Future of the British Commonwealth*, London 2005, s. 108.

²¹ Tamże.

²² *Our history...* [dostęp: 30.04.2023].

W następnych latach Wspólnota Narodów wywarła ogromny wpływ zarówno na europejską, jak i ogólnoswiatową politykę. W interesie Wielkiej Brytanii leżało rozszerzanie Wspólnoty o jak największą liczbę nowych członków. Członkostwo proponowano wówczas nawet niektórym państwom europejskim. Bardzo istotnym wydarzeniem w historii Wspólnoty okazał się również kryzys sueski z 1956 r., czyli zbrojna agresja Wielkiej Brytanii, Francji i Izraela na Egipt, po ogłoszeniu przez niego decyzji o nacjonalizacji Kanału Sueskiego. Sytuacja była wówczas tak napięta, że rozważano nawet utworzenie unii francusko-brytyjskiej, a po odrzuceniu tego pomysłu – przystąpienie Francji do Wspólnoty Narodów. Obawiano się natomiast, że niezależnie od wyniku tego konfliktu Wspólnota już nigdy nie będzie wyglądała tak, jak przedtem²³. Konflikt ten doprowadził do upadku rządu Anthonego Edena i ujawnił słabość Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej. Wydarzenie to często utożsamiane jest z symbolicznym końcem imperium brytyjskiego²⁴.

3. STATUS PRAWNOMIĘDZYNARODOWY I FUNKCJONOWANIE WSPÓLNOTY NARODÓW

Wspólnota Narodów stanowi szczególną formę współpracy między państwami. Jej charakter prawny jest trudny do jednoznacznego określenia. Zasadniczo jednak wykazuje ona wiele cech, które pozwalają na uznanie jej za szczególnego rodzaju rządową organizację międzynarodową²⁵. Funkcję organu administracyjnego, zarządzającego pracami Wspólnoty pełni utworzony w 1965 r. Sekretariat Wspólnoty Narodów²⁶. W pewnym sensie za organ Wspólnoty można uznać również odbywającą się co dwa lata konferencję premierów (ang. *Commonwealth Heads of Government Meeting*, CHOGM), stanowiącą cykliczne zebranie przedstawicieli wszystkich państw, które do niej należą. Pierwsza konferencja tego typu odbyła się już w 1887 r., na długo przed oficjalnym proklamowaniem powstania Wspólnoty Narodów.

Aktem prawnym mającym ogromne znaczenie dla Wspólnoty jest niewątpliwie Statut Westminsterki z 1931 r. Jak już wcześniej wspomniano, wprowadził on wzajemną równość wszystkich członków Wspólnoty, *de facto*

²³ Zob. K. Srinivasan, *The Rise...*, ss 38-39.

²⁴ W rzeczywistości imperium brytyjskie przestało istnieć po pokojowym przekazaniu władzy nad Hong Kongiem Chinom dnia 1 lipca 1997 r.; zob. J. Osterhammel, *China*, [w:] J.M. Brown, W.R. Louis (red.), *The Oxford History of the British Empire: Volume IV: The Twentieth Century*, Oxford 1999, ss. 643-666.

²⁵ Zob. R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo...*, s. 130.

²⁶ Our history...

przyznając tym samym niepodległość brytyjskim dominium²⁷. Otworzył on również drogę do wypracowania współczesnego statusu królestw wspólnotowych oraz stanowił pewnego rodzaju punkt wyjścia dla przyjęcia pozostałych dokumentów kluczowych dla Wspólnoty Narodów w kształcie, jaki znamy współcześnie (m.in. dla Deklaracji Londyńskiej z 1949 r.). W żadnym wypadku nie można go natomiast traktować jako swego rodzaju konstytucji Wspólnoty, jako organizacji międzynarodowej²⁸. Cele Wspólnoty Narodów precyzuje z kolei Karta Wspólnoty, oficjalnie podpisana przez Królową Elżbietę II dnia 11 marca 2013 r.

W czasach współczesnych struktura Wspólnoty jest dość zróżnicowana. Jej członkami są obecnie zarówno królestwa wspólnotowe (dawniej nazywane dominiami), a także republiki oraz odrębne monarchie. Tylko pierwsze z nich uznają monarchę brytyjskiego za głowę państwa. Pozostali członkowie traktują go jedynie jako głowę Wspólnoty, jako całości. W każdym z 15 królestw wspólnotowych (w tym także w Wielkiej Brytanii) funkcję doradcy monarchy pełni jego premier. W państwach związanych unią personalną z Wielką Brytanią odgrywa on ponadto istotną rolę w procesie wyznaczania gubernatora generalnego (ang. *governor-general*), będącego z kolei oficjalnym reprezentantem monarchy brytyjskiego. Na swój sposób wyjątkowe są również wzajemne stosunki dyplomatyczne między poszczególnymi członkami Wspólnoty. Tradycyjnie szefów misji dyplomatycznych w takich przypadkach określa się mianem „wysokich komisarzy” (ang. *high commissioners*)²⁹.

Elementami spajającymi całą Wspólnotę Narodów są co do zasady: wspólna historia, brytyjska kultura, a także używany niemal powszechnie język angielski. Większość systemów prawnych państw należących do Wspólnoty opiera się także na prawie precedensowym (ang. *common law*) lub też ma charakter systemu mieszanego, który opiera się na nim jedynie w pewnym zakresie. Warto jednak wskazać tutaj na pewne wyjątki, które dotyczą przede wszystkim państw niestanowiących w przeszłości części imperium brytyjskiego – a więc Mozambiku, Rwandy, Gabonu i Togo³⁰. Bardzo ważne są nato-

²⁷ Zob. E.P. Chase, *I. Government by Consultation in the British Commonwealth*, „The Journal of Politics” 1947, t. 9, nr 2, s. 198.

²⁸ Zob. R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo...*, s. 130.

²⁹ Tamże, s. 131.

³⁰ W żadnym z nich nie obowiązuje obecnie system *common law*. Język angielski jest jedynie jednym z trzech języków urzędowych w Rwandzie (poza językiem rwanadyjskim i francuskim), w Mozambiku używa się natomiast języka portugalskiego, zaś w Gabonie i Togo – francuskiego. Każde z nich stanowiło w przeszłości część innego imperium kolonialnego, odpowiednio: Portugalii w przypadku Mozambiku, Belgii w przypadku Rwandy oraz Francji w przypadku Gabonu i Togo.

miast wspólnie wyznawane wartości (zadeklarowane w Karcie Wspólnoty³¹) oraz łączące poszczególnych członków więzy ekonomiczne.

4. PRZYSZŁOŚĆ WSPÓLNOTY NARODÓW

Wspólnota Narodów stanowi rządową organizację międzynarodową, w skład której wchodzi państwa o różnych ustrojach politycznych. Pierwotnie elementem łączącym wszystkich członków Wspólnoty była wspólna historia terytoriów kolonialnych wchodzących w skład dawnego imperium brytyjskiego. Dominującą rolę odgrywało w nim Zjednoczone Królestwo i polityka rządu w Londynie. Oficjalnym zwierzchnikiem podmiotów zrzeszonych pod wspólną flagą, przedstawiającą złoty globus na niebieskim tle jest brytyjski monarcha, będący uosobieniem pozycji, jaką na przestrzeni wieków odgrywała Wielka Brytania. Po zakończeniu II wojny światowej jej wpływy uległy znacznemu zmniejszeniu dzięki uzyskaniu suwerenności przez większość państw Wspólnoty Narodów, wprowadzających niezależne rządy. Dominująca metropolia nie starała się natomiast siłą utrzymać wpływów w usamodzielniających się koloniach³². Dzięki temu udało się usankcjonować unie personalne z niektórymi z nowo powstałych państw oraz zachować znaczącą pozycję w relacjach z pozostałymi³³. W nawiązaniu do kwestii zasygnalizowanych w drugiej części niniejszego rozdziału, należy mieć na uwadze wewnętrzne zróżnicowanie w ramach Wspólnoty Narodów, ze względu na pozycję brytyjskiego monarchy w poszczególnych państwach. Inaczej będzie się ona kształtowała w byłych dominiach (w których jest on głową państwa)³⁴, natomiast zupełnie inaczej w pozostałych państwach Wspólnoty, w stosunku do których stoi on jedynie na czele samej organizacji, jaką jest Wspólnota Narodów.

Królestwa wspólnotowe, związane unią personalną z Wielką Brytanią są suwerennymi i niepodległymi państwami, które na arenie międzynarodowej

³¹ W Karcie Wspólnoty zadeklarowano ich w sumie 16, tj.: demokrację; prawa człowieka; międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo; tolerancję, szacunek i zrozumienie; wolność wypowiedzi; podział władzy; rządy prawa; dobre zarządzanie (dobrą administrację); zrównoważony rozwój; ochronę środowiska; dostęp do opieki zdrowotnej, edukacji, pożywienia i schronienia; równość płci; znaczenie młodych ludzi we Wspólnocie; rozpoznanie potrzeb małych państw; rozpoznanie potrzeb państw wrażliwych oraz rolę społeczeństwa obywatelskiego.

³² E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, s. 30.

³³ Tamże.

³⁴ M. Woźniak, *Commonwealth Realms jako relikwiny przeszłości. Zmiana formy rządów na Barbadosie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4, s. 105.

występują samodzielnie. Ponadto są one równe względem pozostałych i nie mają względem siebie żadnych zobowiązań, wynikających z posiadania wspólnej głowy państwa. Ustrój byłych dominiów oparty jest na Modelu westminsterskim. W ramach tego modelu uprawnienia monarchy są do siebie zbliżone w każdym z tych państw, z wyjątkiem funkcji religijnych, będących domeną Kościoła Anglii³⁵. Spuścizna epoki kolonialnej ugruntowała instytucję wicekrólów (generalnych gubernatorów). Są oni oficjalnymi reprezentantami Korony w królestwach wspólnotowych, z uwagi na brak ciągłej obecności brytyjskiego monarchy poza Europą. Organ gubernatora generalnego jest wspólny dla wszystkich królestw wspólnotowych, a sposób jego funkcjonowania wykazuje w nich daleko idące podobieństwa. Kandydatów na powyższe stanowisko wskazują szefowie rządów poszczególnych państw. Uprawnienia generalnych gubernatorów można zasadniczo podzielić na dwie grupy: funkcje ceremonialno-reprezentacyjne oraz funkcje prawno-konstytucyjne³⁶. Reasumując za Emilem Plewą, należy zaznaczyć iż:

Wszystkie państwa *Commonwealth realm* są członkami Wspólnoty Narodów *Commonwealth of Nations*, ale nie odwrotnie³⁷.

Monarcha brytyjski oprócz swojej głównej funkcji, a więc bycia głową Zjednoczonego Królestwa oraz byłych dominiów, sprawuje również funkcję oficjalnego reprezentanta Wspólnoty Narodów, jako dobrowolnego związku suwerennych państw. Kwestia sukcesji wspomnianej instytucji nie jest regulowana żadnym aktem prawnym, natomiast warunkuje ją wspólna decyzja przywódców państw Wspólnoty³⁸. Na przestrzeni lat miejsce i rola monarchy brytyjskiego we Wspólnocie ewoluowały z pozycji suwerena, do zaledwie symbolicznej głowy tej organizacji. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na pewną swobodę monarchy w zakresie reprezentacji całej organizacji. Król posiada pod tym względem dużo większą niezależność, niż w jakiegokolwiek innej dziedzinie. Wskazuje na to chociażby brak obowiązku kierowania się wytycznymi szefów rządów państw należących do Wspólnoty podczas sporządzania

³⁵ E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe...*, s. 36.

³⁶ Zob. A. Dańda, *Ewolucja pozycji ustrojowej generalnego gubernatora w dominiach brytyjskich*, [w:] A. Zięba (red.), *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków 2013, s. 104.

³⁷ E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe...*, s. 36.

³⁸ Tamże, s. 34; W kwietniu 2018 r. została podjęta oficjalna decyzja o objęciu przywództwa nad Wspólnotą Narodów przez najstarszego syna królowej Elżbiety II, które miałyby nastąpić po jej śmierci. Kandydaturę Karola zarekomendowała sama monarchini, zob. *Elżbieta II wskazała księcia Karola na przywódcę Wspólnoty Narodów*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Elzbieta-II-wskazala-ksiecica-Karola-na-przywodce-Wspolnoty-Narodow-4104278.html> [dostęp: 30.04.2023].

tekstów poszczególnych wystąpień i przemówień³⁹. Pozycja brytyjskiego monarchy w tak skonstruowanym systemie determinowana jest głównie jego charyzmą oraz zaangażowaniem na rzecz samej Wspólnoty i celów, jakie ma ona realizować. W tej roli doskonale sprawdziła się poprzedniczka Karola III - królowa Elżbieta II. Jak wskazuje Andrzej Polus:

[...] po intronizacji odbyła półroczną (23 listopada 1953 – 15 maja 1954) Podróż Koronacyjną po Wspólnocie Narodów (ang. *Commonwealth Coronation Tour*), podczas której przeleciała ponad 65 tys. km, otworzyła siedem parlamentów, a jednym z jej oficjalnych celów było wzmocnienie społeczno-politycznych więzi pomiędzy Wielką Brytanią a państwami Wspólnoty Narodów⁴⁰.

Rola monarchy w ramach Wspólnoty została ukształtowana zarówno przez tradycję, jak i bieżące wydarzenia czy decyzje polityczne. Oprócz najważniejszych funkcji reprezentacyjno-symbolicznych, można wskazać trzy sfery działania, poprzez które (obecnie) król może wpływać na całą organizację, tj.: bezpośrednie konsultacje z najwyższymi rangą politykami, najczęściej odbywające się podczas bankietów i wizyt międzynarodowych; oficjalne wystąpienia, dzięki którym mogą być nakreślane m.in. kierunki polityczne lub stanowiska dotyczące problemów panujących we Wspólnocie; oraz decyzje i komunikaty, które w oparciu o autorytet monarchy mogą w określonych sprawach wywierać skutki polityczne⁴¹.

Monarchia nie jest obecnie dominującym ustrojem politycznym na świecie. Przybiera ona różnego rodzaju formy, zależne w dużej mierze od kryteriów społeczno-kulturowych. Brytyjski model monarchii oparty jest na silnie zakorzenionych wartościach determinowanych historycznie oraz na tradycji, której immanentnym elementem jest obecność koronowanego władcy. Historyczny rozwój imperium brytyjskiego, poprzez rozszerzanie jego wpływów na różnych kontynentach, doprowadził do bezpośredniej emanacji „brytyjskości” w państwach, które pierwotnie w ogóle nie byłyby związane z Wielką Brytanią. Przejawiało się to poprzez wprowadzanie w nich różnorodnych rozwiązań

³⁹ A. Polus, *Commonwealth na arenie międzynarodowej*, Wrocław 2009, s. 84.

⁴⁰ Tamże, s. 85; Warto odnotowania jest pierwsza oficjalna podróż zagraniczną króla Karola III, którą monarcha odbył do Niemiec. Pierwotnie miała ona dodatkowo obejmować Francję, jednak ze względu na protesty społeczne skierowane przeciwko reformie emerytalnej uniemożliwiono parze królewskiej przybycie do Paryża. Brytyjskie media wskazywały, iż obranie za cel państw europejskich (zamiast któregoś z państw Wspólnoty) jest efektem uzgodnień z rządem w Londynie, których celem jest chęć poprawy stosunków europejskich po opuszczeniu struktur unijnych przez Wielką Brytanię. Zob. *Pierwsza podróż zagraniczną Karola III. Podano cele wizyty*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Karol-III-odwiedzi-Francje-i-Niemcy-To-bedzie-jedo-pierwsza-podroz-zagraniczna-8499465.html> [dostęp: 30.04.2023].

⁴¹ Tamże, s. 88.

powszechnych w metropolii, w tym również modelu sprawowania władzy. Upadek kolonialnej potęgi Wielkiej Brytanii nie doprowadził do zmiany na stanowisku głowy państwa jedynie w kilkunastu państwach Wspólnoty, zaliczanych do grupy królestw wspólnotowych. Nie wyeliminowało to jednakże działalności ruchów republikańskich, które z różną intensywnością dążyły do spadku zaufania i przywiązania lokalnych społeczności do brytyjskiej rodziny królewskiej.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na uwarunkowania panujące w poszczególnych królestwach wspólnotowych, które wpływają na postulaty ruchów społecznych domagających się zniesienia monarchii. Postulaty podnoszone w największych i najstarszych byłych dominiach, tj. w Kanadzie, Australii i Nowej Zelandii dotyczą głównie brytyjskiej narodowości monarchy, a także faktu, iż stoi on na czele państw, w których *de facto* nie przebywa⁴². Dyskusja na temat przekształcenia państwa zgodnie z modelem republikańskim w różny sposób wpływa na nastroje w poszczególnych społeczeństwach. Jak wskazuje Martyna Woźniak, największą przewagę ruchów antymonarchistycznych można zaobserwować w Australii:

[...] która już raz próbowała zmienić własny ustrój i głośno mówi, że wcale nie zaniechała tego pomysłu. Kanadyjczycy szanują rodzinę królewską oraz instytucję monarchii, ale podkreślają, że dobre byłoby dla ich państwa posiadanie głowy rządzącej, która zamieszkiwałaby ich kraj. Australijczycy są bardziej negatywnie nastawieni zarówno do rodziny królewskiej, jak i samej monarchii⁴³.

W Nowej Zelandii z kolei, duże znaczenie mają zmiany demograficzne i rosnąca imigracja. Powodują one rozproszenie etniczne obywateli wyspy, których przywiązanie do monarchii słabnie. Jednocześnie pojawiają się wśród nich podobne postulaty jak w Związku Australijskim, jednakże nie o tak znacznym stopniu natężenia⁴⁴. Elementem utrzymującym Model westminsterski od 70 lat była królowa Elżbieta II, która przez obywateli była niezwykle szanowana, a wręcz podziwiana. Stanowiła ona ogromny autorytet, który istotnie wpływał na postrzeganie Korony. Niejako w kontrze, od wielu lat stała wizja objęcia tronu przez obecnie panującego króla Karola III, który nie cieszył się wówczas szeroką popularnością. Nie jest on zbyt lubianym

⁴² Zob. A. Dańda, *Ewolucja...*, ss. 103-122.

⁴³ M. Woźniak, *Perspektywy Kanady i Australii w kontekście ich przynależności do Commonwealth*, „Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM” 2019, nr 19-20, ss. 215.

⁴⁴ Zob. J. Eska-Mikołajewska, *Prawne i polityczne konsekwencje wprowadzenia republikańskiej formy rządów dla pozycji ustrojowej głowy państwa w Nowej Zelandii*, „TEKA of Political Science and International Relations” 2020, vol. 5, nr 1, ss. 7-19.

członkiem rodziny królewskiej, uważany jest za „nudnego”, „specyficznego” oraz niezachowującego neutralności w sprawach politycznych⁴⁵. Dużo lepszą opinię ma z kolei następca tronu, William - Książę Wali⁴⁶. Śmierć królowej Elżbiety we wrześniu 2022 r. stała się jedynie punktem zapalnym dla panujących, negatywnie nacechowanych nastrojów względem unii personalnej z Wielką Brytanią. Przykładowo, Bank Centralny Australii po konsultacji z rządem centrolewicowej Partii Pracy, przestaje emitować nowe banknoty o nominale 5 dolarów, na których umieszczony był wizerunek zmarłej monarchini. Nie zastąpi go portret nowego władcy, a projekt mający uhonorować „kulturę i historię pierwszych Australijczyków”⁴⁷. Jednocześnie władze Australii podjęły decyzję o rezygnacji z tytułowania Karola III „królem”, wprowadzając „neutralny płciowo” zwrot: „*sovereign*”, który oznacza władcę lub monarchę. Z użytku ma wyjść również nacechowane płciowo sformułowanie „Jego/Jej królewska wysokość”⁴⁸. Przeciwnicy ruchów antymonarchistycznych wskazują tu na polityczną motywację władz państwowych.

Zupełnie inna sytuacja występuje na Karaibach. Na pierwszy plan wysuwała się zmiana ustroju politycznego Barbadosu, który podjął radykalne kroki w oparciu o deklarację „całkowitego zerwania z kolonialną przeszłością”. Gubernator Generalna Sandra Mason, wspierając stanowisko rządzącej Partii Pracy Barbadosu jednoznacznie stwierdziła, że:

[...] następnym logicznym krokiem na drodze do pełnej suwerenności będzie zmiana ustroju z monarchicznego na republikański⁴⁹.

Skutkiem powyższego było prawie jednogłośnie wybranie jej przez parlament na stanowisko prezydenta republiki. Dnia 30 listopada 2021 r., czyli w 55. rocznicę niepodległości Barbadosu od Wielkiej Brytanii, Sandra Mason została złożona uroczystą przysięgę obejmując oficjalnie urząd głowy państwa⁵⁰, czego świadkiem był (wtedy jeszcze) następca brytyjskiego tronu – książę Karol. Jak wskazuje Michał Wiszowaty:

⁴⁵ Zob. M. Woźniak, *Perspektywy...*, s. 215.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Zob. *Australia is removing the British monarch from its bank notes*, NBCNews, <https://www.nbcnews.com/news/world/australia-removing-british-monarch-bank-notes-rcna68750> [dostęp: 30.04.2023].

⁴⁸ Zob. *Australia: Karol III będzie tytułowany „neutralnie płciowo”. Koniec ze słowem "król"?*, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art38319241-australia-karol-iii-będzie-tytułowana-neutralnie-płciowo-koniec-ze-słowem-król> [dostęp: 30.04.2023].

⁴⁹ Zob. M. Wiszowaty, *Nagły koniec karaibskiej monarchii, czyli o (mało) demokratycznej transformacji Królestwa Barbadosu w republikę*, „Prawo i Więź” 2022, nr 4, s. 105.

⁵⁰ M. Woźniak, *Commonwealth Realms...*, s. 108.

Barbadoska zmiana ustroju miała bez wątpienia ścisły związek z kontekstem kolonialnym i rasowym, ale także kulturowym i symbolicznym. Na nastroje i poglądy obywateli Barbadosu istotny wpływ miała kolejna fala postkolonialnych resentymentów, rozruchy na tle rasowym w niedalekich Stanach Zjednoczonych, związane z czarnoskórymi ofiarami brutalności policji (śmierć George'a Floyd), ruch Black Lives Matter i jego konsekwencje, takie jak niszczenie lub usuwanie pomników postaci historycznych łączonych z niewolnictwem⁵¹.

Podobne nastroje panują na innych wyspach Atlantyku, których głową jest dzisiaj król Karol III. Z antymonarchistycznymi protestami spotkali się reprezentujący Koronę członkowie rodziny królewskiej, którzy udali się w pierwszej połowie 2022 r. w podróż po byłych koloniach brytyjskich, w ramach obchodów 70-lecia panowania królowej Elżbiety II. Dzień przed przybyciem księcia i księżnej Cambridge na Jamajkę, 100 jamajskich polityków, naukowców i przedstawicieli kultury podpisało się pod listem otwartym wzywający rodzinę królewską i rząd brytyjski do przeprosin i wypłaty odszkodowań za kolonialny wyzysk i niewolnictwo. Ponadto w miejscach, gdzie miała pojawić się para książęca grupy aktywistów organizowały liczne protesty. Podczas oficjalnego przemówienia do jamajskiego premiera, księżę William wyraził głęboki smutek i wskazał, że:

Niewolnictwo było odrażające. I nigdy nie powinno mieć miejsca⁵².

Jednocześnie zgodził się on ze stanowiskiem swojego ojca, wyrażonym podczas listopadowych uroczystości z 2022 r. na Barbadosie, iż:

[...] przerażająca potworność niewolnictwa na zawsze splamiła naszą historię⁵³.

W tym samym czasie szef jamajskiego rządu Andrew Holness, wyraził swoje zapatrywania na temat ogłoszenia wyspy republiką. Jak zaznaczył:

Istnieją tu kwestie, które jak wiecie, są nierozwiązane. Jamajka jest, jak sami widzicie, krajem bardzo dumnym z tego, co udało nam się osiągnąć. Idziemy naprzód i zamierzamy w krótkim czasie osiągnąć nasze cele rozwojowe i zrealizować nasze prawdziwe ambicje i przeznaczenie jako niepodległy, rozwinięty i zamożny kraj⁵⁴.

⁵¹ M. Wiszowaty, *Nagły koniec karaibskiej...*, s. 111.

⁵² *Wizyta Williama i Kate na Jamajce okazuje się porażką brytyjskiej monarchii*, PolishExpress, <https://www.polishexpress.co.uk/wizyta-williamia-i-kate-na-jamajce-okazuje-sie-porazka-brytyjskiej-monarchii> [dostęp: 30.04.2023].

⁵³ Tamże.

⁵⁴ *Antykolonialne protesty podczas wizyty księcia Williama na Karaibach*, TVN24, <https://tvn24.pl/swiat/wielka-brytania-antykolonialne-protesty-podczas-wizyty-ksiecia-williamia-na-karaibach-5648680> [dostęp: 30.04.2023].

Podobny kierunek działań wyznaczył premier Antigui i Barbudy, Gaston Browne. Pomimo podpisania 10 września 2022 r. deklaracji, w którym uznał on w imieniu państwa króla Karola III za nowego władcę, wyraźnie zaakcentował w rozmowie ze stacją ITV, że jego celem jest uzyskanie pełnej niepodległości dla kraju, aby stał się on w pełni suwerennym. Na „zadanie” jego państwu wskazywał już podczas kwietniowej wizyty hrabiego i hrabiny Wessex, których prosił o wykorzystanie swoich „dyplomatycznych wpływów”⁵⁵.

Powracając do rozważań nad zwierzchnictwem brytyjskiego monarchy nad Wspólnotą Narodów należy zaznaczyć, iż nie jest ono narzędziem bezpośredniego wpływu na rozwój wewnętrznych polityk poszczególnych państw. Monarcha stoi bowiem na straży wartości i celów, jakie przyświecają Wspólnocie. Wzorem w tym zakresie była z całą pewnością królowa Elżbieta II, która aktywnie uczestniczyła w działaniach podejmowanych w ramach całej organizacji. Składała ona o wiele częstsze wizyty w państwach Wspólnoty, niż pozostałych. Brała ona także czynny udział w spotkaniach głów państw i szefów rządów oraz otwierała Igrzyska Wspólnoty Narodów (ang. *Commonwealth Games*). Jednocześnie, od czasu utworzeniu urzędu Sekretarza Generalnego, królowa życzyła sobie, by być na bieżąco informowaną o rozwoju sytuacji we Wspólnocie⁵⁶. Takie działania niewątpliwie wpływały korzystnie na autorytet brytyjskiego monarchy, który swoją osobą reprezentuje na arenie międzynarodowej całą organizację. Karol III, po oficjalnym objęciu obowiązków następcy tronu, wykazywał się wzmoczoną aktywnością społeczną. Dzięki temu ówczesny książę Walii mógł wskazywać kierunki rozwoju i zwracać uwagę na globalne problemy, nad którymi społeczeństwo powinno zacząć pracować. Do chwili obecnej, panujący król utożsamiany jest z wieloma inicjatywami, które mają na celu promować wsparcie dla działalności charytatywnej, dziedzictwo kulturowe, ochronę środowiska oraz zrównoważony rozwój⁵⁷.

Dnia 13 marca 2023 r. król Karol III po raz pierwszy jako głowa Wspólnoty Narodów, przewodniczył obchodom Dnia Wspólnoty (ang. *Commonwealth Day*), będącego świętem dla wszystkich państw należących do tej organizacji. Podczas nabożeństwa odprawionego w Opactwie Westminsterskim,

⁵⁵ *Czas na zmiany. Kraj ogłasza chęć odłączenia od Wielkiej Brytanii*, o2.pl, <https://www.o2.pl/informacje/smierc-elzbiety-ii-to-panstwo-chce-oderwac-sie-od-wielkiej-brytanii-6811313518873184a> [dostęp: 30.04.2023].

⁵⁶ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, ss. 85-86.

⁵⁷ M. Rajzer, *Rola Karola, księcia Walii w procesie popularyzacji idei zrównoważonego rozwoju – przykład miasteczka Poundbury*, [w:] T. Jemczura, H.A. Kretek (red.), *Zrównoważony rozwój – debiut naukowy 2014*, Racibórz 2015, s. 60.

wygłosił orędzie, w którym odwoływał się do siły i potencjału, który drzemie w różnorodności całej rodziny państw należących do Wspólnoty⁵⁸. Monarcha wyraźnie akcentował potrzebę stania na straży wartości stojących u podstaw funkcjonowania tego dobrowolnego związku państw, takich jak chociażby pokój, sprawiedliwość, szacunek czy solidarność⁵⁹. Jednocześnie wskazał on, iż Wspólnota może odegrać niezastąpioną rolę w podejmowaniu odpowiednich rozwiązań w zakresie edukacji młodzieży, globalnego zdrowia, współpracy gospodarczej, a także przeciwdziałania zmianom klimatycznym oraz utracie różnorodności biologicznej, będąc jednocześnie przykładem dla innych aktorów stosunków międzynarodowych⁶⁰.

5. PODSUMOWANIE

Wspólnota Narodów stanowi specyficzną rządową organizację międzynarodową, zrzeszającą suwerenne państwa, której podstawowym celem jest współpraca na rzecz rozwoju, demokracji i pokoju. Zrzesza ona zarówno państwa, będące światowymi potęgami, jak i te które dopiero się rozwijają. Niezależnie od tego, występują one jako w pełni równe podmioty, nie mające między sobą żadnych zobowiązań ani roszczeń. Na czele Wspólnoty stoi król Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej – Karol III, który stanowisko to objął jako kolejny brytyjski monarcha, zaraz po swoich poprzednikach – królowej Elżbiecie II i królu Jerzym VI. Sama Wspólnota stanowi pewnego rodzaju podłoże, na którym akcentowane jest znaczenie i autorytet Korony Brytyjskiej. Mają one przyświecać szeroko pojętemu rozwojowi, współpracy i wartościom podzielanym przez państwa należące do Wspólnoty.

Członkami Wspólnoty Narodów są też państwa, związane unią personalną z Wielką Brytanią. Mimo to, są one niezależnymi podmiotami na arenie międzynarodowej. Wyzwaniem dla członków rodziny królewskiej stają się przybierające na sile nastroje antymonarchistyczne oraz wzmożone działania aktywistów ruchów republikańskich, postulujących zmianę systemu politycznego swoich państw oraz wybór nowych, bezpośrednio związanych z nimi liderów. Początkowo spoiwem łączącym wszystkie narody Wspólnoty

⁵⁸ *Commonwealth Day Message from His Majesty The King, Head of the Commonwealth, 13 March 2023*, Amazon AWS, https://production-new-commonwealth-files.s3.eu-west-2.amazonaws.com/s3fs-public/2023-03/Commonwealth-Day-2023_HM-The-KingsMessage.pdf?VersionId=xDC_46aY1UxUHs9pjXTqYkQ4qYh2auN2 [dostęp: 30.04.2023].

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże.

było panowanie Elżbiety II, która wzbudzała wielki szacunek i podziw wśród swoich poddanych. Pomimo wzrastających z różną intensywnością nastrojów republikańskich, przez 70 lat jej panowania udało się względnie zahamować rozłamy panujące w poszczególnych państwach Wspólnoty, które obecnie ponownie przybierają na sile, po objęciu tronu przez Karola III.

Cele i funkcje Wspólnoty Narodów pozostają niezienne, a dążenia do rozwoju i pełnej współpracy zrzeszonych państw stanowią jeden z priorytetów dla nowego króla. Należy jednak podkreślić, iż zróżnicowanie państw Wspólnoty nie jest tu czynnikiem stabilizującym. Nastroje republikańskie panujące w królestwach wspólnotowych, mogą wpłynąć nie tylko na możliwe zmiany ustrojowe, ale również na członkostwo i aktywne działanie w ramach Wspólnoty. Nie można jednak kategorycznie łączyć potencjalnych zmian w sposobie wykonywania władzy w poszczególnych państwach z ich członkostwem we Wspólnocie. Przykładem jest tu Republika Barbadosu, która nadal jest członkiem Wspólnoty, czy Antigua i Barbuda, silnie wiążąca swoją przyszłość z tą organizacją – w oderwaniu od postulowanych zmian ustrojowych. Należy mieć jednak na uwadze ryzyko wykorzystania takiej sytuacji przez państwa posiadające silną pozycję polityczną i gospodarczą na arenie międzynarodowej, które wówczas mogą nie widzieć sensu członkostwa w organizacji, która nie przynosi im adekwatnych korzyści.

Król Karol III sprawuje funkcję głowy państwa w Wielkiej Brytanii oraz pozostałych królestwach wspólnotowych, a także symbolicznie przewodzi związkowi państw, skupiających się pod flagą Wspólnoty Narodów. Reprezentując brytyjską monarchię będzie on musiał przeciwstawić się wielu wyzwaniom, determinowanym wzmagającą się myślą republikańską w królestwach wspólnotowych. Z drugiej strony, jako głowa Wspólnoty ma on za zadanie wspierać jej funkcjonowanie i działalność jej członków, której celem jest globalna współpraca na rzecz obrony i rozwoju wyznawanych wartości. Karol III ma szansę realnie wpłynąć na podejmowanie środków, mogących przyczynić się do rozwiązania wielu problemów, stojących przed ludzkością w XXI w. Opierając się na autorytecie swojej matki, panującej przez 70 lat, nowy król jest w stanie realnie przysłużyć się światu zarówno jako monarcha, jak i jako głowa Wspólnoty Narodów.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Bierzanek R., Symonides J., *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa 2004.

Chase E.P., *I. Government by Consultation in the British Commonwealth*, „The Journal of Politics” 1947, t. 9, nr 2.

Dańda A., *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury imperium brytyjskiego*, „Kultura i Polityka” 2010, t. 7.

Dańda A., *Ewolucja pozycji ustrojowej generalnego gubernatora w dominiach brytyjskich*, [w:] A. Zięba (red.), *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków 2013.

Eska-Mikołajewska J., *Prawne i polityczne konsekwencje wprowadzenia republikańskiej formy rządów dla pozycji ustrojowej głowy państwa w Nowej Zelandii*, „TEKA of Political Science and International Relations” 2020, t. 5, nr 1.

Grabowski J., *Historia Kanady*, Warszawa 2001.

Kitchen M., *The British Empire and Commonwealth. A Short History*, London 1996.

Mansergh N., *The Commonwealth Experience. Volume Two: From British to Multiracial Commonwealth*, London 1982.

Osterhammel J., *China*, [w:] J.M. Brown, W.R. Louis (red.), *The Oxford History of the British Empire: Volume IV: The Twentieth Century*, Oxford 1999.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczyk i in. (red.), *Gasnące Imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Polus A., *Commonwealth na arenie międzynarodowej*, Wrocław 2009.

Rajzer M., *Rola Karola, księcia Walii w procesie popularyzacji idei zrównoważonego rozwoju – przykład miasteczka Poundbury*, [w:] T. Jemczura, H.A. Kretek (red.), *Zrównoważony rozwój – debiut naukowy 2014*, Racibórz 2015, s. 58-65.

Srinivasan K., *The Rise, Decline and Future of the British Commonwealth*, London 2005.

Whyte J.H., *Economic crisis and political cold war, 1949-57*, [w:] J.R. Hill (red.), *A New History of Ireland. Vol. VII: Ireland, 1921–84*, Oxford 2003.

Wiszowaty M., *Nagły koniec karaibskiej monarchii, czyli o (mało) demokratycznej transformacji Królestwa Barbadosu w republikę*, „Prawo i Więź” 2022, nr 4.

Woźniak M., *Commonwealth Realms jako relikwiny przeszłości. Zmiana formy rządów na Barbadosie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, nr 4.

Woźniak M., *Perspektywy Kanady i Australii w kontekście ich przynależności do Commonwealth*, „Refleksje. Pismo naukowe studentów i doktorantów WNPiD UAM” 2019, nr 19-20.

Źródła elektroniczne:

About us, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/about-us> [dostęp: 30.04.2023].

Balfour Report. United Kingdom [1926], Encyclopedia Britannica, <https://www.britannica.com/topic/Balfour-Report> [dostęp: 30.04.2023].

Commonwealth Charter, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/charter> [dostęp: 30.04.2023].

History. Though the modern Commonwealth is just 60 years old, the idea took root in the 19th century, Commonwealth Secretariat (Wayback Machine Internet Archive), <https://web.archive.org/web/20100619122654/http://the-commonwealth.org/Internal/191086/34493/history/> [dostęp: 30.04.2023].

Torrance D., *Insight: Barbados becomes a republic. Published Monday, 29 November, 2021*, UKParliament.HouseofCommonsLibrary, <https://commonslibrary.parliament.uk/barbados-becomes-a-republic/> [dostęp: 30.04.2023].

Our history, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/history> [dostęp: 30.04.2023].

Antykolonialne protesty podczas wizyty księcia Williama na Karaibach, TVN24, <https://tvn24.pl/swiat/wielka-brytania-antykolonialne-protesty-podczas-wizyty-ksiecia-williamsa-na-karaibach-5648680> [dostęp: 30.04.2023].

Australia is removing the British monarch from its bank notes, NBCNews, <https://www.nbcnews.com/news/world/australia-removing-british-monarch-bank-notes-rcna68750> [dostęp: 30.04.2023].

Australia: Karol III będzie tytułowany „neutralnie płciowo”. Koniec ze słowem "król"?, Rzeczpospolita, <https://www.rp.pl/polityka/art38319241-australia-karol-iii-bedzie-tytulowany-neutralnie-plciowo-koniec-ze-slowem-krol> [dostęp: 30.04.2023].

Commonwealth Day Message from His Majesty The King, Head of the Commonwealth, 13 March 2023, Amazon AWS, https://production-new-commonwealth-files.s3.eu-west-2.amazonaws.com/s3fs-public/2023-03/Commonwealth-Day-2023_HM-The-Kings-Message.pdf?VersionId=xDC_46aY1UxUHs9pjXTqYkQ4qYh2auN2 [dostęp: 30.04.2023].

Czas na zmiany. Kraj ogłasza chęć odłączenia od Wielkiej Brytanii, o2.pl, <https://www.o2.pl/informacje/smierc-elzbiety-ii-to-panstwo-chce-oderwac-sie-od-wielkiej-brytanii-6811313518873184a> [dostęp: 30.04.2023].

Krupa J., *Elżbieta II wskazała księcia Karola na przywódcę Wspólnoty Narodów*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Elzbieta-II-wskazala-ksiecica-Karola-na-przywodce-Wspolnoty-Narodow-4104278.html> [dostęp: 30.04.2023].

Niedziński B., *Pierwsza podróż zagraniczna Karola III. Podano cele wizyty*, Bankier.pl, <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Karol-III-odwiedzi-Francje-i-Niemcy-To-bedzie-jedo-pierwsza-podroz-zagraniczna-8499465.html> [dostęp: 30.04.2023].

Wizyta Williama i Kate na Jamajce okazuje się porażką brytyjskiej monarchii, PolishExpress, <https://www.polishexpress.co.uk/wizyta-williamsa-i-kate-na-jamajce-okazuje-sie-porazka-brytyjskiej-monarchii> [dostęp: 30.04.2023].

Akty prawne:

Statute of Westminster 1931, UK Public General Acts, 1931 Chapter 4, Regnal. 22 and 23 Geo 5.

THE COMMONWEALTH OF NATIONS FROM THE STATUTE OF WESTMINSTER TO THE ACCESSION OF CHARLES III

Abstract: The gradual process of disintegration of the British Empire began as early as the 19th century. Some territories began to be granted the status of dominions, thanks to which they could act as independent entities in the international arena. The successive expansion of their autonomy resulted in the creation of the British Commonwealth of Nations. The act recognizing the mutual equality of Great Britain and its dominions was the Statute of Westminster, adopted in 1931. Over time, the recognition of the British monarch as the head of state was no longer considered a condition for membership in the commonwealth, and full independence of the members of the commonwealth from Great Britain was guaranteed. As a result, the adjective "British" was removed from its name and since 1949 it has been operating under its current name - the Commonwealth of Nations. The legal nature of this particular form of international cooperation is difficult to define unequivocally. In modern times, members of the Commonwealth include commonwealth realms (formerly called dominions), republics and separate monarchies. The first of them recognize the British monarch as the head of state. The other members treat him only as the head of the Commonwealth as a whole. Commonly shared values and economic ties between individual members are also very important to it. The Commonwealth of Nations is the heir to the might of the British Empire. For many decades, it has been an expression of the stability and durability of the British monarchy. The event that shocked the world's public opinion and raised a number of questions about the future of not only Great Britain but also the entire Commonwealth was the death of the British Queen Elizabeth II in September 2022. The new king - Charles III will have to find himself in many roles, including as head of the Commonwealth of Nations. The authors try to express their views on the future of the Commonwealth of Nations and answer the question: will the reign of Charles III allow to maintain the order of the Commonwealth created years ago, or will it lead to its radical change?

Keywords: Commonwealth of Nations, British monarchy, Charles III, history, international law.

UWAGI NA TEMAT KSZTAŁTOWANIA SIĘ SUWERENNOŚCI W KRÓLESTWIE ANGLII W ŚREDNIOWIECZU

Abstrakt: Przedmiotem rozdziału monografii pt. „Uwagi na temat kształtowania się suwerenności w Królestwie Anglii w średniowieczu” jest refleksja nad istotnymi epizodami z historii polityczno-prawnej Królestwa Angielskiego – począwszy od najazdu Normanów w 1066 r. – w kontekście problemu suwerenności. Zakres badań jest wyznaczony chronologicznie na okres średniowiecza. Tematycznie oscylował będzie wokół zagadnień m.in. korony królestwa (bez uwzględnienia teorii korporacji) oraz suwerenności (uwzględniając ujęcia historyczne i dzisiejsze). Będzie to także ujęcie interdyscyplinarne – na pograniczu nauk politycznych, historii i prawa – dotykające nie tylko rozważań nad pojęciami instytucjonalnymi (jak np. korona królestwa, która w przypadku Anglii kształtowała się najwcześniej, bo już od I poł. XII w.), lecz także w interpretacji wydarzeń historycznych np. używanej tytulatury przez króla Wilhelma Zdobywcę, rozgrywek między królem Henrykiem II a cesarzem Fryderykiem I Barbarosą czy sporu angielsko-papieskiego wokół hołdu lennego króla Jana bez Ziemi przed papieżem Innocentym III. Wreszcie, dokonana zostanie próba przyłożenia dzisiejszych ujęć suwerenności (np. F.H. Hinsley’a, S.D. Krasnera lub Q. Skinnera), jakie wypracowano w naukach politycznych, do realiów wieków średnich. Podstawową metodę badawczą wykorzystaną w niniejszej pracy stanowią analiza komparatystyczna, indukcyjna analiza źródłowa, a nade wszystko spojrzenie na dzieje średniowiecznej Anglii przez pryzmat typologii wypracowanych w badaniach nad suwerennością. Główne pytanie badawcze brzmi: w jaki sposób i czy w ogóle kształtowała się suwerenność w okresie średniowiecza, na terenie królestwa Anglii? Wnioskiem płynącym z pracy będzie uzasadnienie tezy, że kategorie suwerenności dają się – nad wyraz łatwo – zastosować do analizy średniowiecznej historii politycznej, szczególnie Królestwa Anglii.

Słowa kluczowe: Anglia, korona królestwa, suwerenność, średniowiecze

1. WSTĘP

Królestwo Anglii w okresie średniowiecza wyróżniało się na tle innych krajów Europy. Najbardziej elementarnym przykładem tej różnicy będzie funkcjonowanie zasady „wasal mojego wasala jest moim wasalem”, która miała stać w opozycji do funkcjonującego na kontynencie modelu feudalizmu. Dziś, m.in. dzięki Susan Reynolds, wiemy już, że te są znacznie bardziej skomplikowane, a o jednolitości systemu feudalnego w średniowieczu nie można mówić na innym poziomie niż bardzo ogólny¹. Jednakże ten dość stały, centralizacyjny kierunek średniowiecznej Anglii – tak odmienny od praktyk tamtego okresu – jest w istocie zauważalny na tle innych królestw europejskich. Z czego on wynikał? Jak się przejawiał? I jakie pociągnął za sobą konsekwencje? Odpowiadając na te pytania postaram się wykazać, że suwerenność rozumiana za Bodinem jako absolutna i nieustająca władza Rzeczypospolitej², miała wyraźne korzenie w praktyce politycznej Królestwa Anglii.

Do metod, które stanowić będą pomoc w niniejszej pracy mogę zaliczyć analizę porównawczą względem monografii dotyczących tematu oraz indukcyjną analizę źródłową, która będzie przydatna przy badaniu źródeł historycznych z okresu. Ponad nimi wznosi się, jako punkt wyjścia dla całej poniższej refleksji, wgląd w dzieje Anglii przez pryzmat typologii wypracowanych we współczesnych badaniach nad suwerennością. Warto tu wymienić szczególnie Francisa Harry’ego Hinsley’a, Stephana Davida Krasnera i Quentina Skinnera. Hinsley wskazał takie warunki dla zaistnienia suwerenności: 1. Wspólnota i jej rząd muszą być skutecznie oddzielone – co jest możliwe tylko jeżeli rząd ma formę państwa; 2. Społeczeństwo i państwo pozostając odrębne w niektórych aspektach musi zintegrować się w innych, do pewnego stopnia. Dopiero gdy wspólnota odpowiada państwu a państwo wspólnocie koncepcja suwerenności będzie możliwa do podniesienia; 3. Koncept suwerenności nie będzie obecny w społeczeństwach, w których nie ma państwa; 4. Dopóki nie nastąpi proces integracji lub pojednania między państwem a jego wspólnotą, dopóty koncepcja suwerenności nie pojawi się; 5. Gdy proces ten osiągnie pewien punkt – wówczas bez względu na miejsce i czas pojęcie suwerenności znajdzie swoje ujęcie; 6. Po pojawieniu się koncepcji suwerenności w dowolnym społeczeństwie jego dalszy rozwój będzie zależny od dalszych zmian w relacjach między społeczeństwem a jego rządem³.

¹ Zob. S. Reynolds, *Lenna i wasale. Reinterpretacja średniowiecznych źródeł*, Kęty 2011.

² J. Bodin, *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. Z. Izdebski, Warszawa 1958, s. 88.

³ F.H. Hinsley, *Sovereignty*, Cambridge 1986, ss. 21-22.

Krasner wyróżnił cztery rozumienia suwerenności: wewnętrzną, współzależności, prawno-międzynarodową i westfalską. O ile ta pierwsza jest łatwa w zrozumieniu, o tyle trzy pozostałe wymagają krótkiego komentarza. Przez suwerenność współzależności autor ten ma na myśli przede wszystkim poziom kontroli ruchu transgranicznego. Ta prawno-międzynarodowa odnosi się do pozycji państwa na arenie międzynarodowej i jego uznania przez inne państwa. Westfalska zaś oznacza wykluczenie wpływu aktorów zagranicznych w polityce wewnętrznej. Krasner zwraca uwagę, że te cztery perspektywy na suwerenność nie są ani logicznie powiązane ani wzajemnie wymienne⁴. Nie można w tym miejscu nie zauważyć dwóch faktów. Pierwszy, że dla realiów średniowiecza takie rozumienie tego pojęcia jest nazbyt nowoczesne. W końcu w średniowieczu dzisiejsze pojęcie granicy nawet nie było jeszcze wyróżnione⁵. Drugi, że mimo uwag autora na temat braku powiązań logicznych czy współmienności, wszystkie trzy (wyłączając wewnętrzną) ujęcia suwerenności da się umieścić w szeroko rozumianej kategorii suwerenności zewnętrznej. W związku z tym tymi właśnie kategoriami będziemy się posługiwać w niniejszym rozdziale.

Wreszcie, Skinner pisal: „Zbadanie genealogii państwa [suwerennego – przyp. autora] to odkrycie, że nigdy nie było uzgodnionej koncepcji, której odpowiadałoby słowo *państwo*. Sugestia, wciąż szeroko dyskutowana, że możemy mieć nadzieję na dotarcie do neutralnej analizy, która mogłaby w zasadzie zyskać ogólną aprobatę jest, moim zdaniem, błędna. Posunąłbym się tak daleko, by zasugerować, że każdy termin moralny lub polityczny, który został tak głęboko uwikłany w tak wiele ideologicznych sporów, na przestrzeni tak długiego okresu, jest zmuszony do oparcia się jakiegokolwiek z takich prób zdefiniowania. W miarę rozwoju genealogii państwa [suwerennego – przyp. autora] ujawnia się przygodny i podważalny charakter pojęcia, niemożność wykazania, że ma ono jakkolwiek istotę lub naturalne granice”⁶. Ustalenia trojga tych autorów będą politologiczną podstawą niniejszego, interdyscyplinarnego spojrzenia.

Ramy czasowe niniejszego rozdziału otwiera podbój normański z 1066 r., a kończy je wybuch wojny stuletniej w 1337 r. Uzasadniam to tym, że to w zwycięstwie Normanów można upatrywać prądródeł wspomnianej

⁴ S. D. Krasner, *Sovereignty. Organised hypocrisy*, Princeton 1999, s. 9.

⁵ Zob. J. Banaszkiewicz, *Fabularyzacja przestrzeni. Średniowieczny przykład granic*, „Kwartalnik historyczny” 1979, R. 86, nr 4, ss. 987-999.

⁶ Q. Skinner, *The sovereign state: a genealogy*, [w:] H. Kalmo, Q. Skinner (red.), *Sovereignty in Fragments. The Past, Present and Future of a Contested*, Cambridge 2010, ss. 26-27.

tendencji do kumulowania władzy w jednym, głównym ośrodku, kosztem prowincji. Na koniec trzeba dodać, że tłumaczenia z angielskiego i łaciny obecne w tekście, zostały dokonane osobiście przez autora.

2. KRÓL JAKO CESARZ WE WŁASNYM KRÓLESTWIE

Po wygranej bitwie pod Hastings i zdobyciu tytułu królewskiego, Wilhelm Zdobywca nie zrywa z tradycjami niezależności monarszej władców anglosaskich, lecz je kontynuuje. Tak jak jego poprzednicy określany był czasem jako *basileus* lub *imperator*, choć głównie w poezji dworskiej. To greckie określenie cesarza stanowi nie tyle wyzwanie rzucone cesarzom zachodnim (lub wschodnim), lecz podkreślenie równej pozycji króla Anglii z ich uniwersalistycznym statusem. Przy czym Jan Baszkiewicz myli się gdy pisze, że określenia *totus Britanniae (Albionis)* czy *orbis Britanniae (Anglicus)* dookreślają ten tytuł przypisując go do jednego królestwa⁷. Już w literaturze karolińskiej zdarzało się pojęcie *orbis Britannus* i oznaczało raczej krąg kulturalno-polityczny⁸. Biorąc pod uwagę historyczny kontekst I poł. XI w. na obszarze Europy Północnej i Północno-Zachodniej, w szczególności podboje Kanuta Wielkiego, nie można zakładać, że wyrażenia te były jednoznaczne z określeniem królestwa Anglii. W stosowaniu tego zabiegu widoczna istnieje ważna różnica między okresem anglosaskim a normańskim i jest nią cel w jakim uciekano się do tytułatury cesarskiej. W rezultacie okresu heptarchii tytuł królewski na wyspach brytyjskich uległ pewnej dewaluacji i nie miał już związanej z nim wagi. O ile dla władców anglosaskich – takich jak np. Alfred Wielki – potrzeba użycia siatki pojęciowej czerpiącej z cesarskiej nomenklatury wynikała z dążeń zjednoczeniowych wobec rozdrobnienia politycznego wysp brytyjskich, o tyle dla normańskich najeźdźców jej wykorzystanie stanowiło dwojaki pokaz siły: do wewnątrz oraz na zewnątrz. Ten pierwszy był wyrazem potęgi centralnego ośrodka władzy i sygnałem dla podbitej ludności, że potencjalny bunt nie popłaci. Komunikat ten dodatkowo wzmacniany był przez architekturę obronną siedzib normańskich władców Anglii. Kamienne fortyfikacje wykorzystywane przez nich na szerszą skalę dopiero od bitwy pod Hastings, stanowiły wyraźny kontrast z zabudową anglosaską i pozwalały na szybkie stłumienie ewentualnej rebelii. W tym samym celu Wilhelm Zdobywca polecił sporządzić kataster

⁷ J. Baszkiewicz, *Państwo feudalne w suwerennej doktrynie politycznej do początków XIV w.*, Warszawa 1964, s. 43.

⁸ M.H. Serejski, *Idea jedności karolińskiej: studium nad genezą wspólnoty europejskiej w średnio-wieczu*, Warszawa 1937, s. 77.

gruntowy zwany *Domesday Book*. Cechowała go wielka jak na warunki średniowieczne szczegółowość, która miała jeden cel. Mianowicie, pozwoliła ona Normandczykom zdobyć wiedzę na temat materialnego usytuowania anglosaskich poddanych i dzięki niej podjąć precyzyjniejsze środki prewencyjne na wypadek niechcianego zrywu. Ten drugi dotyczył wiary w cesarskość króla i tym samym niezależność królestwa od zewnętrznych wpływów. Dla jego realizacji Wilhelm nakazał wykonać dla siebie koronę podobną do cesarskiej oraz odebrał od poddanych *laudes*, do którego prawa mieli wyłącznie cesarze. Dowodzi to, że poddani w tamtym okresie byli realnie przedmiotem, a nie podmiotem proto-suwerenności – nie mieli w tej sferze żadnego wpływu na władzę królewską ponad bierne wypełnianie roli nadanej im przez władzę⁹. Z opisanych wyżej działań z czasem wyrosła teza o angielskim królu jako równym cesarzowi w swoim królestwie.

Użycie niewprost formuły *rex imperator in regno suo* można zauważyć już u Jana z Salisbury, który nawiązując do Henryka II napisał, że ów władca chciał być niczym Wilhelm Zdobywca, *królem na swojej ziemi, postem apostołskim, patriarchą i cesarzem*. Z kolei pod adresem Wilhelma II podobną uwagę zanotował kronikarz Roger Wendover, który podał, że król miał twierdzić, iż *te wszystkie wolności miał w swoim królestwie, jakie cesarz przypisał sobie w cesarstwie*. Nawet król Jan Bez Ziemi miał stwierdzić, że *królestwo Angielskie jest dokładnie jak Cesarstwo*¹⁰.

Możemy przypuszczać, że te okoliczności początkowe, do których dochodzi jeszcze fakt istnienia fachowej kancelarii królewskiej od czasów Edwar-da Wyznawcy¹¹, miały dla kielkowania suwerenności kluczowe znaczenie. Efektywnie władza Normandii nad Anglią miała pierwotnie charakter wręcz

⁹ Użyta w tym zdaniu kategoria proto-suwerenności pochodzi z J. Bartelson, *A genealogy of sovereignty*, Cambridge 1995. Została jednak użyta w innym kontekście. Bartelson dla uproszczenia skomplikowanego zagadnienia kształtowania się suwerenności w średniowieczu korzysta tam z dwóch stworzonych przez siebie pojęć mito-suwerenności i proto-suwerenności. Pomysł na takie ujęcie zaczerpnął z J. Der Derian, *On Diplomacy: A Genealogy of Western Estrangement*, Oxford 1987, i dostosował je do potrzeb zagadnienia suwerenności. Termin mito-suwerenność jest przez niego używany do określenia takiej praktyki władzy wczesnego i pełnego średniowiecza, która naśladowała Chrystusa lub Boga dla podbudowania swojej legitymizacji. Tymczasem pojęcie proto-suwerenności Bartelson odnosi do późnego średniowiecza kiedy legitymizacja władzy wywodziła się z bardziej świeckich źródeł. Jego ujęcie jest w istotny sposób wadliwe, gdyż trudno za pomocą tych kategorii uchwycić X-XI wieczne naśladowanie władzy cesarskiej przez królów w celu wzmocnienia niezależności swojej władzy. Trzymając się sztywno stworzonego przez Bartelsona podziału trzeba by stwierdzić, że żadne z dwóch określeń nie jest w stanie być opisem powyższej sytuacji. Z tego względu dokonuję modyfikacji pojęcia proto-suwerenność i będę posługiwał się nim dla określenia paradygmatu politycznie centralnego dla władzy w całym średniowieczu, kiedy legitymizacja władcy pochodzi z nieboskich źródeł.

¹⁰ J. Baszkiewicz, *Państwo feudalne...*, ss. 238-239.

¹¹ F. Barlow, *Edward the Confessor*, Berkeley-Los Angeles 1970, s. 164.

okupacyjny i to był czynnik powodujący wybór rozwiązań centralistycznych, a także było bodźcem do rozwoju pozycji władcy i jego formalnego umocowania jako bytu publicznego.

3. PUBLICZNY CHARAKTER OSOBY WŁADCY

Dobrym przykładem myśliciela przełamującego prywatnoprawny charakter relacji władcy z poddanym jest Jan z Salisbury. Działał w trakcie renesansu XII w. i promował prawo rzymskie i ujęcia wczesnochrześcijańskie. Był on autorem traktatu *Policraticus*, jednego z najwcześniejszych i najbardziej znanych dzieł z gatunku tzw. zwierciadeł książąt¹². Określa się go też współautorem późnośredniowiecznej wersji organicznej koncepcji państwa. Widział on w księciu reprezentanta władzy publicznej, definiowanego w stosunku do terytorium, a nie postrzeganego wyłącznie jako suzeren, czyli najwyższy senior nieposiadający nikogo ponad sobą w hierarchii feudalnej. Oznaczało to ostateczne zerwanie z perspektywą patrymonialną, w której władca posiadał państwo i przejście do poglądu, w którym monarcha bronił osobnego ładu państwowego określonego zespołem norm publicznoprawnych. Zmierzając do znalezienia fundamentów dla nowej wizji władztwa politycznego, mówił o Rzeczypospolitej jako wspólnocie politycznej mającej ponadnaturalny cel, jako ciele otrzymującym dar życia od Boga i dążącym do zrealizowania najwyższej słuszności. Ów byt polityczny miał być rządzony przez rozum ograniczający władzę. Poprzez wcielanie w życie sprawiedliwości miarkujący rozum naśladował niedoścignioną rozumność Boga. Tym sposobem miał on doprowadzić Rzeczypospolitą do Boga, czyli najwyższej słuszności¹³. Bóg stanowił źródło dla władztwa, które powstało dla dobra ogółu. Jego opiekun musiał zatem działać tak by wypełniać prawo Boga, utożsamiane ze słusznością¹⁴.

Doktryna Jana z Salisbury, prawdopodobnie najważniejsza w XII-wiecznej myśli politycznej, pojawiła się w rezultacie skrzyżowania tradycji chrześcijańskiej z tradycją sięgającą do starożytności i rzymskich prawników. Pierwotnie prawo rzymskie, odgrywające olbrzymią rolę w rozwoju koncepcji suwerenności, było widziane jako niepotrzebne i obce, co przekładało się na

¹² Skinner popełnia błąd, gdy pisze – sugerując się *Księciem* Niccolò Machiavellego – że gatunek ten był stricte renesansowy, Q. Skinner, *The sovereign state...*, s. 28. W innej ze swoich prac nie popełnia jednak tej pomyłki, Q. Skinner, *The State*, [w:] T. Ball, J. Farr, R.L. Hanson (red.), *Ideas in context. Political innovation and conceptual change*, Cambridge 1989, s. 96.

¹³ B. Szlachta, *Książęczka męża stanu. Elementy doktryny politycznej Jana z Salisbury*, Ośrodek Myśli Politycznej, <https://www.omp.org.pl/arttykul.php?artykul=169> [dostęp: 30.04.2023].

¹⁴ G. Post, *Studies in Medieval Legal Thought. Public Law and the State, 1100-1322*, Princeton 1964, s. 515.

brak zaufania względem niego. Co szczególnie ciekawe, w przypadku Anglii, najmniejszą popularnością cieszyło ono w gronie baronów, którzy z czasem stali się jego prawdopodobnie największymi beneficjentami. Tymczasem za panowania Stefana z Blois – władcy bardzo zależnego od poparcia możnych – wydano zakaz nauczania prawa rzymskiego czy posiadania justyniańskich kodeksów. Innym ośrodkiem sprzeciwu był Oxford, z którego pochodzi pamflet będący falsyfikatem bulli Innocentego IV uderzający w księży z wykształceniem prawnym. Miał on podłoże przede wszystkim społeczno-ekonomiczne i wyrażał sprzeciw ze względu na nierówność szans między filozofami a prawnikami. Z perspektywy badanego zagadnienia jest to o tyle istotne, że – pomimo tej nieufności, występującej także na królewskich dworach – pokazuje nam jak bardzo silna pozycja króla i dążenia centralizacyjne sprzyjały rozwojowi koncepcji suwerenności, która przecież pierwotnie dotyczyła praw króla¹⁵.

4. ROLA SUWERENNYCH PRAW KRÓLA

Iura maiestatis cesarza, były fundamentem na którym powstała z czasem doktryna państwa suwerennego. Przy czym elementy tej doktryny wyodrębniły się powoli, negatywnie i szybciej w materii suwerenności zewnętrznej aniżeli wewnętrznej. Dla przykładu, relatywnie łatwo dało się wskazać sytuacje gdy cesarz przekracza swoje kompetencje angażując się w sprawy królestw Anglii, Francji czy też księstw polskich. Rzecz ulegała skomplikowaniu kiedy trzeba było, dajmy na to, uzasadnić pozytywne prawo króla angielskiego do zbierania regularnych i systematycznych podatków. Powszechnie pokutował jeszcze pogląd, że monarcha po to ma swoją domenę aby nie musiał wyciągać rąk po majątek poddanych. Dopiero z czasem mentalność odnośnie płacenia podatków na rzecz państwa zmieni się z postrzegania tej czynności jako aktu wręcz niewolniczego na patriotyczny obowiązek wobec suwerennego władcy. Na marginesie można dodać, że miało to także związek z następującymi coraz mocniej zmianami na średniowiecznym polu bitwy, o przejściu od państwa domeny do państwa podatków zadecydował przede wszystkim częstszy udział najemnych wojsk zaciężnych w miejsce rycerskiej kawalerii. Przedtem państwo ziemi było w stanie obchodzić się bez stałego systemu podatkowego, gdyż w wojnach udział brało rycerstwo, a władca dochodami z własnych regaliów opłacał poselstwa i inne formy dyplomacji. Przekształcająca się z wolna sfera militarna wymusiła na europejskich dworach rozglądanie się za wydajniejszym

¹⁵ J. Baszkiewicz, *Państwo feudalne...*, ss. 256-258.

sposobem finansowania wydatków królestw. Najczęstszą odpowiedzią na ten problem była próba zwiększenia ich dochodów poprzez podatki i m.in. stąd właśnie formułowanie państwowych praw suwerennych¹⁶.

Były one chronione jako nienaruszalne i niezbywalne. Cechy te dotyczyły nie tylko generalnej zasady, iż prawa królewskie są suwerenne, ale też domeny państwowej – jako czynnika bez którego władza króla nie miałaby po co istnieć – czy innych praw króla np. uprawnień sądowych. Pod pojęciem „suwerenne” rozumiano, że prawa wykonywane w sposób wolny od jakiegokolwiek zewnętrznego czynnika (*liberum regimen regis* – niezależna najwyższa władza króla). Narodziny tej niezbywalności i nienaruszalności nie przebiegały bezboleśnie, stawiano im ostry opór – szczególnie wśród posiadaczy feudalnych – którzy na wyrażeniu tych zasad mogli wiele stracić. Takie polityczne przepychanki spowalniały jedynie to postępujący siermiężnie proces uznania reguły nienaruszalności i niezbywalności. Błędnym byłoby uznanie, że *iura maiestatis* były narzędziem wyłącznie w polityce krajowej. Przeciwnie, rozbudowana dzięki teoretycznym rozważaniom prawników kościelnych i w kontrze do roszczeń cesarskich, koncepcja niezbywalności praw państwowych szybko – bo już w XIII w. – znalazła zastosowanie w blokowaniu ambicji papieskich np. dzięki przeformułowaniu angielskiej przysięgi koronacyjnej w duchu zasady *inalienabilitatis*, w 1216 r.¹⁷, stało się możliwe odrzucenie roszczeń papieskich względem Anglii. Argumentowano to nielegalnością przysięgi lennej Jana Bez Ziemi wobec Innocentego III. Przy tym warto wspomnieć, że po podobne argumenty sięgała władza cesarska by podważyć ważność Donacji Konstantyńskiej¹⁸. Poza sporem na linii Cesarstwo-Papiestwo, to właśnie w XIII-wiecznej Anglii miał miejsce najsilniejszy opór względem władzy papieskiej, a to z powodu splecenia się spraw zagranicznych z kwestiami krajowymi. Był to standardowy problem nieregulowanego nigdy wzajemnego oddziaływania

¹⁶ W nowożytności rozwiązaniem okazały się podatki pośrednie wprowadzane w wielu państwach europejskich, takie jak cła i akcyzy, zob. M. Markiewicz, *Państwo nowożytne: kilka refleksji historyka*, [w:] K. Karkocha, P. Robak (red.), *Sic erat in votis: studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin: Europa i świat w czasach nowożytnych*, Łódź 2017, ss. 37.44.

¹⁷ E. Kantorowicz, *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, Warszawa 2007, s. 276.

¹⁸ J. Baszkiewicz, *Państwo feudalne...*, ss. 274-275.

suwerenności wewnętrznej i zewnętrznej¹⁹. Król w ramach walki z baronami starał się wyzyskać hołd przed papieżem i użyć go jako broni w rozgrywkach wewnętrznych. Stąd Henryk III i jego zwolennicy nie przeciwstawiają się tej decyzji politycznej, lecz nawet afirmują go chcąc przezwyciężyć bunt baronów. Tymczasem opozycja konsekwentnie sprzeciwiała się uznaniu zwierzchnictwa papieskiego, widząc w tym dowód słabości władcy, który okrył go hańbą. Wobec tych różnic nie będzie chyba nadużyciem uznać, że wspólnota i rząd pozostawały w XIII wiecznej Anglii skutecznie oddzielone²⁰.

Przygotowania Anglików do dwóch pierwszych soborów lyońskich pokazują bardzo ciekawy obraz. Egodokumenty pozostawione przez baronów i prałatów z okolic 1245 r. rzucają światło na poglądy opozycji królewskiej względem pozycji papieża. Jakkolwiek zapewniają oni o wierności Kościołowi to oprostestowują zaangażowanie papieża w sprawy angielskie, krytykują papieskie prowizje czy nominowanie Włochów na beneficja. Mateusz Paryski w tym czasie opisuje opinie partii antykrólewskiej na sam hołd Jana Bez Ziemi. Uważają go za niewiążący, a to z racji braku ich zgody i sprzeciwów Stefana Langtona przeciwko temu zająsci. Taki obrót wydarzeń uznawany jest powszechnie za hańbiący dla Królestwa Anglii oraz godzący w świadomość suwerennej pozycji państwa²¹.

Wpływ na rzeczne postrzeganie tego aktu miał przede wszystkim fakt trybutu opiewającego na tysiąc grzywien, który dał sobie narzucić król Jan. Nawet sojusznik papieża na tronie angielskim jakim był Henryk III, musiał parokrotnie zrezygnować z płacenia tej daniny, z uwagi na brak pieniędzy. Baronowie, gdy tylko mieli wpływ na kształt polityki skarbowej, blokowali płacenie tego haraczu. Gdy nastąpiła zmiana na tronie, Edward I przychylił się do głosu opozycji, przynajmniej w kwestii trybutu. Podobnie jak oni uważał go za fakt uwłaczający godności królewskiej, stąd w królewskich instrukcjach wolnego królestwa Anglii na II sobór lyoński, da się odnaleźć koncepcja odrzucenia trybutu w imię jej suwerenności. Ta jednomysłność wspólnoty i rządu w kwestii niezależności korony i troski o majestat królewski bardzo wiele mówi w kontekście warunków Hinsley'a. Lud angielski chciał dla królestwa

¹⁹ Dość rzec, że Filip IV Piękny miał w XIV-wiecznej Francji bardzo podobną sytuację, związaną z wykorzystywaniem narzędzi służących zachowaniu integralności terytorialnej królestwa przed zagrożeniem zewnętrznym do polityki wewnętrznej. Konkretnie wykorzystał on *defenso regni* do regulowania eksportu, ograniczania przywilejów szlacheckich, zakazywał pojedynków i turniejów. Przede wszystkim zaś realizował z jego pomocą politykę podatkową, Tamże, ss. 383-384.

²⁰ Tamże, s. 291.

²¹ Tamże, s. 292.

wolności od jakichkolwiek zależności i narzuconych danin. Baszkiewicz stawia tezę, że „zasada suwerenności Anglii została zatem wywiedziona z woli ludu i z praw oraz zwyczajów angielskich”²². Moim zdaniem dostrzeganie w tym suwerenności ludowej jest zbyt daleko idące, choć nie da się nie zauważyć, iż angielska wspólnota polityczna odpowiada tu państwu, a państwo wspólnocie. Szczególnie jeśli uwzględnimy, że król Edward I bardzo ostro podnosił zagadnienie trybutu. By uniknąć opłaty podnosił przysięgę koronacyjną, niezbywalne prawa Korony, proponował też zmianę sposobu zbierania i wypłacania daniny by była ona mniej upokarzająca dla władcy. Nie zrezygnował jednak z daniny zupełnie, ponieważ płacił ją, by (skutecznie) pozyskać papieża do swoich planów politycznych w polityce krajowej. Od płacenia trybutu odszedł dopiero Edward II, z początkiem XIV w.²³

Ciekawym aspektem powyższego jest polityczna gra jaką uprawiali niektórzy monarchowie w relacjach z cesarzem bądź papieżem np. gdy król Henryk II znalazł się w niekorzystnej dla siebie sytuacji politycznej zwrócił się on do cesarza z propozycją uznania swojej zależności względem cesarstwa. Fryderyk Barbarossa zapewne chętnie by przyjął taki hołd, ale dla władcy Anglii była to tylko zręczna zagrywka polityczna i nie miała ona żadnego prawnopolitycznego znaczenia czy choćby możliwości jego zdobycia. Innym przykładem, który pokazuje wielką wagę niezależności królewskiej od sił zewnętrznych jest przypadek Ryszarda Lwie Serce, syna Henryka II. Wracając z krucjat został on pojmany i uczyniony jeńcem cesarskim. W tych okolicznościach zmuszono go do złożenia przysięgi lennej cesarzowi. Byłby to zapewne cios dla suwerennej pozycji Anglii, gdy nie fakt, iż w XII w. uznawanie zależności od cesarza nie miało już charakteru ostatecznego, a jedynie przejściowy. Ta wymuszona zależność polityczna nie trwała długo, tym bardziej, że niedługo potem Ryszard Lwie Serce zginął od strzału z kuszy w trakcie oblężenia²⁴.

5. PROBLEM KORONY KRÓLESTWA

Rozwój pojęcia korony królestwa od XII w. postępuje coraz wyraźniej w całej zachodniej Europie oraz na Węgrzech. Zdecydowanym pionierem jest tu jednak Anglia, w której pojęcie korony występuje najwcześniej, bo już w I poł. XII w. Koncept ten ujawnia się najwyraźniej w sądowej władzy króla, gdzie praw koronnych ustalają orzeczenia sądowe zwane sprawy sądowe

²² Tamże, s. 293.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże, s. 283.

korony (*placita coronae*). Niemalą rolę odgrywają w tym też ówczesne zbiory praw. W ciągu XII w. prawne i fiskalne pojęcie korony zaczyna oddziaływać na kształt ustroju. Na angielskich uniwersytetach badania nad tym zagadnieniem trwały w najlepsze a królewski dwór zapewnia się prawnikami. Świetnym tego przykładem jest panowanie Edwarda I, u którego boku znalazł się m.in. dyplomata i legista Francesco Accursi, syn Accursiego z Bolonii²⁵.

Zbiory praw czy traktaty z tamtego okresu, np. *Leges Anglorum* z początku XIII w., podają, że prawem i obowiązkiem królów oraz korony jest strzec zachowania praw i nienaruszalności terytorium królestwa. W opinii Jana Dąbrowskiego przytoczony z nazwy zbiór, termin korony utożsamia wręcz z pojęciem królestwa jako państwa²⁶. Żeby ustalić czy jest tak na pewno trzeba przytoczyć kilka fragmentów z *Leges Anglorum*:

O prawie i przynależności do korony królestwa Brytanii; i że jest to obowiązkiem króla (...) Król jest prawdziwie zobowiązany przez prawo strzec i bronić wszystkich ziem i terytoriów, wszystkich godności, praw i wolności korony tego królestwa w pełni, z całą integralnością i bez uszczerbku, przywrócić rozproszone, zniszczone i utracone prawa królestwa do ich poprzedniego stanu i świadczyć prawo z całych sił. Prawdziwie cała ziemia i wszystkie wyspy aż po Norwamię, a nawet Dację²⁷ należą do korony tego królestwa (...) Albowiem takie cele, jak już wspomniano, zostały ustanowione i złożone na koronie tego królestwa przez pana papieża Eleuteriusza (...) który jako pierwszy przeznaczył błogosławioną koronę dla Brytanii (...) Lucjuszowi, królowi Brytów²⁸.

Jak widać, w zbiorze tym nie tylko wskazano zobowiązania króla względem korony, ale też wyraźnie określono jej granice. Są to oczywiście granice nie uwzględniające samych Norwegii i Dacji, lecz jedynie wszystkie wyspy na tamtym obszarze. Zwrot „korona tego królestwa” jest bardzo ciekawym wyrażeniem. Jego rozumienie może sprawić pewien kłopot – z uwagi na problem ze zdefiniowaniem państwa, opisany przez Skinnera. Nie jest jednak tak jak założył ten autor, że z uwagi na wieloznaczność kontekstów na przestrzeni tysiącleci nie jest możliwe stworzenie jednej definicji państwa. Raczej po prostu nie jest to potrzebne. Zawężając definicję do okresu historycznego i konkretnego rejonu jesteśmy w stanie stworzyć funkcjonalną definicję. Wracając do Dąbrowskiego i jego opinii na utożsamienie korony z państwem w *Leges Anglorum*, to rzeczzone zagadnienie jest podchwytliwe. W średniowieczu

²⁵ J. Dąbrowski, *Korona Królestwa Polskiego w XIV wieku*, Kraków 2010, ss. 20-21.

²⁶ Tamże, s. 21.

²⁷ Wydaje się niewiarygodnym by mogło chodzić o Dację, która nie jest wyspą ani półwyspem. Kontekst skandynawski przywołuje myśl Danię, co historycznie miałyby więcej sensu niż Rumunia. Można zatem przypuszczać, że doszło do literówki.

²⁸ *Leges Anglorum*, [w:] K. von Maurer (red.), *Die Gesetze der Angelsachsen*, Halle 1903, s. 635.

przez państwo rozumiano coś zupełnie innego niż dzisiaj. Dziś pod hasłem państwo rozumie się najczęściej „nic więcej niż nazwę ustanowionego aparatu władzy”²⁹. W wiekach średnich były to raczej określenia mianem „statusu” wspólnota polityczna lub piastun władzy nad ową wspólnotą, której charakter nie był jednoznaczny³⁰.

Tymczasem termin korony z *Leges Anglorum* wydaje się być średnio-wiecznym odpowiednikiem naszego „aparatu państwowego” mającego cechy osoby fikcyjnej. Znajduje to potwierdzenie u Ernsta Kantorowicza: „Zarazem prawnikom od dawna znana była myśl o personifikacji dziedzictwa: przechodząca z testatora na następcę własność traktowano jako osobę”³¹. Dalej pisał on, Niewątpliwie miało to miejsce w realiach hasła „umarł król – niech żyje król”. Zatem podchwytliwość kryje się w tym, iż możemy utożsamiać koronę z państwem, pod warunkiem utrzymania świadomości, że średniowieczni by nigdy tak nie postąpili.

Z innych angielskich dzieł prawniczych, które szeroko omawiają zagadnienie korony królestwa jest pochodzący z 1259 r. tekst pt. *De legibus et consuetudinibus Angliae*, autorstwa Henryka Bractona, w którym kładzie on szczególny nacisk na prawa sądowe korony. W rzeczonym XIII w. przez termin *corona* rozumie się, jego zdaniem, władzę króla posiadającego nieprzenośne i niezbywalne prawa:

Te rzeczy, które są związane z jurysdykcją i pokojem oraz te, które są związane ze sprawiedliwością i pokojem, należą tylko do korony i godności królewskiej i nie mogą być oddzielone od korony, gdyż tworzą samą koronę.(...) Albowiem korona ma czynić sprawiedliwość i osądzać oraz zachowywać pokój, bez którego korona nie może się ostać ani utrzymać. Takie prawa lub jurysdykcje nie mogą być przenoszone na osoby lub posiadłości ziemskie, ani też nie mogą być posiadane przez osobę prywatną...³².

Integralną częścią korony są rzeczy związane pokojem – a więc bezpieczeństwo zewnętrzne – z jurysdykcją, czyli sprawowaniem prawa. Rolą korony jest więc zagwarantowanie pokoju i realizowanie sprawiedliwości. Bez pokoju, bowiem korona nie może się utrzymać. Jest to zbieżne np. z poglądami Marsyliusza z Padwy, który domagał się jedności władzy państwowej, a przed państwem stawiał zdanie zaspokojenia wszystkich potrzeb ludzi – *vita sufficiens*. Wypełnieniem tej roli musi być przede wszystkim zabezpieczenie *pax*

²⁹ Q. Skinner, *The sovereign state...*, s. 27.

³⁰ B. Szlachta, *Szkice z historii myśli politycznej*, Kraków 2014, s. 82.

³¹ E. Kantorowicz, *Dwa ciała króla...*, s. 270.

³² H. Bracton, *De legibus et consuetudinibus Angliae*, t. 2., G.E. Woodbine (red.), New Haven 1922, ss. 167-168.

civilis, czyli pokoju społecznego³³. Na omawiany fragment można też spojrzeć z innej perspektywy, skupiając się na kwestii jurysdykcji i sprawiedliwości – a więc tych, które w samej Anglii były bliższe koronie³⁴. Trzeba zwrócić uwagę na oddzielenie godności królewskiej od korony – co dowodzi, że w XIII w. ten problem był już właściwie rozstrzygnięty, przynajmniej dla Anglii. Można też spojrzeć na pojęcie suwerenności, które zostało wprowadzone przez Philippe’a de Rémy Sire de Beaumanoira. Rozumiał on ten termin inaczej niż jego nowożytni odpowiedniki. Interpretował go na dwa sposoby – w związku z ogólnym sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości oraz z możliwością zarządzaniem ludźmi na określonym terytorium i w granicach posiadanych uprawnień. Ta pierwsza perspektywa istniała w kontekście prawnopolitycznym i zgodnie z nią Beaumanoir nazwałby suwerenem każdego kto sprawuje urząd sprawujący ostatnią instancję w wydawaniu orzeczeń czy praw oraz kto miałby przynajmniej teoretyczną władzę egzekwować ów decyzję. Można by dokonać parafrazy definicji suwerenności Carla Schmitta i powiedzieć, że zdaniem Beaumanoira suwerenny jest ten, kto decyduje³⁵. To drugie spojrzenie przez Francuza na omawiany problem czyniłoby suwerenami nie tylko królów, arystokratów i hierarchów, lecz nawet opatów i przeorów. Monarcha byłby w tej konfiguracji, uwzględniającej oba te założenia, najwyższym suwerenem. Nie miałby jednak władzy absolutnej, którą posiadałby suweren u Bodina³⁶. Gdyby przyjąć, zgodnie z poglądem Dąbrowskiego, że pojęcie korony u Bractona oznaczało władzę króla³⁷, to można by mówić o koronie w kategoriach suwerenności. W końcu jak pisze Kantorowicz stawianie na przeciw sobie korony i króla to fałszywa dychotomia, gdyż korona bez króla była niepełna i niezdolna do działania, a korona i król stanowiły byty „nierozdzielne, chociaż różne”³⁸.

Do końca XIII w., w całej Europie ugruntowuje się zasada niepozbywalności domen i obowiązku odzyskania przez władcę tych ziem, które zostały utracone. Natomiast w Anglii, w tym samym czasie, zachodzi dodatkowo proces wykształcenia *corona regni Angliae*, który łączy koronę z pojęciem *dignitas*, czyli godnością królewską i tym samym rozpoznaje w niej

³³ J. Baszkiewicz, *Dwa ciała króla...*, s. 389.

³⁴ E. Kantorowicz, *Dwa ciała króla...*, ss. 272-273.

³⁵ Zob. C. Schmitt, *Teologia polityczna. Cztery rozdziały poświęcone nauce o suwerenności*, [w:] C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012, s. 45.

³⁶ T. Scheffler, *Z badań nad kształtowaniem się pojęcia „suwerenność” w średniowieczu*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2012, t. 3, nr 10, ss. 78-80.

³⁷ J. Dąbrowski, *Korona Królestwa...*, ss. 21-22.

³⁸ E. Kantorowicz, *Dwa ciała króla...*, s. 290.

podmiot praw państwa. W tamtym momencie korona oznaczała więc, obok godności królewskiej, całość niezbywalnych praw władzy królewskiej, które – co ważniejsze – uosabiała. Z początkiem XIV w., w 1301 r. powyższe tezy znalazły się w przysiędze koronacyjnej, która za obowiązek króla przyjmowała strzeżenie ziem, praw i wolności Korony Królestwa Anglii, a także odzyskania utraconych domen³⁹. Takie rozumienie tego pojęcia po obu stronach kanału La Manche doprowadzi kilka dekad później do wybuchu wojny stuletniej.

6. WNIOSKI

Podstawowy wniosek jaki da się wyciągnąć z powyższego wywodu jest taki, że kategorie suwerenności da się łatwo zastosować do analizy średniowiecznej historii politycznej. Spośród tych trzech najmniej przystająca wydaje się propozycja Krasnera, jednak dzieje się tak ze względu na jej nadmierne zawężenie. Ujęć zasugerowanych przez niego nie da się zastosować wprost, z uwagi na brak istotnych pojęć w okresie średniowiecza, które pozwoliłyby wpisać omówione przykłady w ramy przedstawione przez Krasnera. Gdy natomiast uprościć je do kategorii suwerenności wewnętrznej i zewnętrznej to widzimy, iż zachodzi nierozzerwalny splot wzajemnego oddziaływania na siebie obydwu ujęć.

Warunki Hinsley'a, w których może zaistnieć suwerenność da się wypełnić na omówionych przykładach. Wspólnota i rząd średniowiecznego królestwa Anglii zostały skutecznie oddzielone, do stopnia, w którym stawały naprzeciw siebie w okresie Henryka III. Społeczeństwo i państwo pozostając odrębne w niektórych aspektach pozostało zintegrowane się w innych płaszczyznach, czego dowodzi, że Edward I razem z baronami sprzeciwiał się trybutowi papieskiemu. Zatem wspólnota odpowiada państwu (baronowie pozostali przy królu), a państwo wspólnocie (król uznał zasadność ich postulatów). Wspólnota polityczna, w realiach średniowiecza, postrzegana była często jako państwo np. u Jana z Salisbury, więc kolejne dwa warunki można uznać za wypełnione. Skoro proces pojednania wspólnoty z państwem w jakiejś formie nastąpił, a Hinsley nie sprecyzował o jaki punkt zwrotny dokładnie chodzi, to można bezpiecznie założyć że pojęcie suwerenności znalazło swoje ujęcie, szczególnie, że termin ten pojawił się u Beaumanoira, choć jego znaczenie uzależnione było od specyfiki epoki (co zawsze ma miejsce, jak zauważa Skinner). Nastąpił także rozwój koncepcji suwerenności oraz dalsze zmiany w relacjach

³⁹ J. Dąbrowski, *Korona Królestwa...*, s. 22.

między społeczeństwem a jego rządem. Takie dopasowanie jest oczywiście naciągane, jednak jego celem jest pokazanie, iż o ile Krasner podszedł do tematu nazbyt wąsko, o tyle Hinsley ujął go nad wyraz szeroko i nazbyt nieprecyzyjnie. W efekcie jego kryteria nie spełniają swojej roli.

Skinner zdaje się mieć najwięcej racji, gdyż jego stwierdzenie, iż nie da się stworzyć ogólnej, intersubiektywnej definicji państwa suwerennego, szczególnie rezonuje w realiach średniowiecza, gdy kategorie państwa i suwerenności dopiero się wykluwały – a wielość sprzecznych koncepcji uniemożliwiała dojście do zgody, umożliwiając za to dalszą ewolucję.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Banaszkiewicz J., *Fabularyzacja przestrzeni. Średniowieczny przykład granic*, „Kwartalnik historyczny” 1979, R. 86, nr 4.

Barlow F., *Edward the Confessor*, Berkeley-Los Angeles 1970.

Bartelson J., *A genealogy of sovereignty*, Cambridge 1995.

Baszkiewicz J., *Państwo feudalne w suwerennej doktrynie politycznej do początków XIV w.*, Warszawa 1964.

Dąbrowski J., *Korona Królestwa Polskiego w XIV wieku*, Kraków 2010.

Der Derian J., *On Diplomacy: A Genealogy of Western Estrangement*, Oxford 1987.

Hinsley F.H., *Sovereignty*, Cambridge 1986.

Kantorowicz E., *Dwa ciała króla. Studium ze średniowiecznej teologii politycznej*, Warszawa 2007.

Krasner S.D., *Sovereignty. Organised hypocrisy*, Princeton 1999.

Markiewicz M., *Państwo nowożytne: kilka refleksji historyka*, [w:] K. Karkocha, P. Robak (red.), *Sic erat in votis: studia i szkice ofiarowane Profesorowi Zbigniewowi Anusikowi w sześćdziesiątą rocznicę urodzin: Europa i świat w czasach nowożytnych*, Łódź 2017.

Post G., *Studies in Medieval Legal Thought. Public Law and the State, 1100-1322*, Princeton 1964.

Reynolds S., *Lenna i wasale. Reinterpretacja średniowiecznych źródeł*, Kęty 2011.

Scheffler T., *Z badań nad kształtowaniem się pojęcia „suwerenność” w średniowieczu*, „Opolskie Studia Administracyjno-Prawne” 2012, t. 3, nr 10.

Schmitt C., *Teologia polityczna. Cztery rozdziały poświęcone nauce o suwerenności* [w:] C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, Warszawa 2012.

Serejski M.H., *Idea jedności karolińskiej: studium nad genezą wspólnoty europejskiej w średniowieczu*, Warszawa 1937.

Skinner Q., *The sovereign state: a genealogy*, [w:] H. Kalmo, Q. Skinner (red.), *Sovereignty in Fragments. The Past, Present and Future of a Contested*, Cambridge 2010.

Skinner Q., *The State*, [w:] T. Ball, J. Farr, R.L. Hanson (red.), *Ideas in context. Political innovation and conceptual change*, Cambridge 1989.

Szlachta B., *Szkice z historii myśli politycznej*, Kraków 2014.

Źródła elektroniczne:

Szlachta B., *Książeczka męża stanu. Elementy doktryny politycznej Jana z Salisbury*, Ośrodek Myśli Politycznej, <https://www.omp.org.pl/artykul.php?artykul=169> [dostęp: 30.04.2023].

Źródła:

Bodin J., *Sześć ksiąg o Rzeczypospolitej*, tłum. Z. Izdebski, Warszawa 1958.

Bracton H., *De legibus et consuetudinibus Angliae*, t. 2., G.E. Woodbine (red.), New Haven 1922.

Leges Anglorum [w:] *Die Gesetze der Angelsachsen*, K. von Maurer (red.), Halle 1903.

REMARKS ON THE DEVELOPMENT OF SOVEREIGNTY IN THE KINGDOM OF ENGLAND IN THE MIDDLE AGES

Abstract: The subject of the chapter of the monograph entitled "Remarks on the development of sovereignty in the Kingdom of England in the Middle Ages" is a reflection on important episodes in the political and legal history of the Kingdom of England - starting from the Norman invasion in 1066 - in the context of the problem of sovereignty. The scope of research is chronologically set for the Middle Ages. It will focus on topics such as: the crown of the kingdom (without taking into account the corporation theory) and sovereignty (taking into account historical and present-day approaches). It will also be an interdisciplinary approach - on the borderline of political science, history and law - touching not only on the consideration of institutional concepts (such as the crown of the kingdom, which in the case of England was shaped the earliest, since as early as the first half of the 12th century), but also in the interpretation of historical events, e.g. the title used by King William the Conqueror, the games between King Henry II and Emperor Frederick I Barbarossa, or the Anglo-Papal dispute over the fief homage of King John without Land before Pope Innocent III. Finally, an attempt will be made to apply today's concepts of sovereignty (e.g. F.H. Hinsley, S.D. Krasner or Q. Skinner) developed in political science to the realities of the Middle Ages. The basic research method used in this work is comparative analysis, inductive source analysis, and above all, a look at the medieval history of England through the prism of typologies developed in research on sovereignty. The main research question is: how and if sovereignty was shaped in the Middle Ages, in the Kingdom of England? The conclusion of the work will be the justification of the thesis that the categories of sovereignty can be - very easily - applied to the analysis of medieval political history, especially of the Kingdom of England.

Keywords: England, The Crown of the Kingdom, sovereignty, middle ages.

HUBERT OLSZAK

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-2679-178X

DEMOKRATYZACJA XIX-WIECZNEJ WIELKIEJ BRYTANII

Abstrakt: Wielka Brytania, będąca zwycięskim imperium po wojnach napoleońskich, stanęła w obliczu zmierzchu monarchii w dotychczasowym rozumieniu. Zmęczone okresem wojny społeczeństwo brytyjskie domagało się znaczących zmian, mogących poprawić ich sytuację materialną, status społeczny oraz wpływ na losy państwa, poprzez zwiększenie praw wyborczych i dostęp do sprawiedliwego systemu sądowego. Chcąc uniknąć rewolucji analogicznej do tej, która miała miejsce we Francji pod koniec XVIII wieku, Wielka Brytania na czele ze swoim parlamentem uchwaliła w XIX wieku szereg ustaw, mających olbrzymi wpływ na rozwój demokracji i zwiększenie siły głosu brytyjskiego społeczeństwa.

Słowa kluczowe: Wielka Brytania, demokracja, monarchia, parlament, reformy prawne, sądownictwo, system wyborczy.

1. WSTĘP

Naznaczony wojnami napoleońskimi burzliwy początek XIX wieku dobiegał końca wraz z niekorzystnym przebiegiem starć dla wojsk francuskich pod Quatre Bras oraz Ligny, których rezultaty przyczyniły się do miażdżącego zwycięstwa sił koalicji antynapoleońskiej, pod dowództwem księcia Wellington Arthur'a Wellesley'a, pod belgijskim Waterloo w dniu 18 czerwca 1815 r. Po kilkunastu latach wojen, naznaczonych okresem wysokich podatków i wysokich kosztów prowadzenia konfliktu zbrojnego przeciw Cesarzowi Francuzów, społeczeństwo Wielkiej Brytanii mogło odetchnąć z ulgą i z optymizmem spojrzeć w przyszłość. Radość z ostatecznego zwycięstwa sił antynapoleońskich nie trwała jednak długo, szczególnie z uwagi na fakt powszechnej redukcji płac w części branż oraz miejsc pracy. Społeczeństwo domagało się reform, a wraz z biegiem czasu dochodziło do licznych zebrań społecznych i manifestacji, np. w Pentrich (1817 r.) oraz Manchesterze (1819 r.). W wyniku wskazanych wydarzeń w 1819 r. brytyjski parlament uchwalił sześć ustaw, regulujących i nakładających ograniczenia w zakresie m.in. gromadzenia się i organizacji manifestacji. Na mocy wskazanych regulacji brytyjska władza zyskała także uprawnienie do konfiskowania posiadanej przez obywateli broni. Mogło wydawać się, że niskie nastroje społeczne w Wielkiej Brytanii oraz niechęć do panującego wówczas króla Jerzego III doprowadzą Wielką Brytanię do przejścia rewolucyjnej drogi, którą jeszcze niedawno kroczyła u schyłku XVIII wieku Francja. Pozory okazały się jednak mylące, gdyż okres XIX wieku udowodnił, że Imperium Brytyjskie świadome zagrożenia wybuchu rewolucji, rozpoczęło proces znaczących przemian, dążących do dokonania kontrolowanej ewolucji politycznej, społecznej i prawnej. Zmiany, które przyniósł ze sobą wiek XIX nie pozostawały obojętne wobec brytyjskiej monarchii, doprowadzając ostatecznie do jej osłabienia, na rzecz zwiększenia siły parlamentu i brytyjskiego społeczeństwa¹.

Kluczowym momentem, w którym należy upatrywać fundamentów rozpoczęcia dziewiętnastowiecznej ewolucji roli i uprawnień monarchy, jest objęcie angielskiego tronu w 1685 r. przez katolika Jakuba II, które spowodowało zaognienie sporów, istniejących już między brytyjskim parlamentem a panującym monarchą z dynastii Stuartów. Narastający konflikt doprowadził w rezultacie do przybycia w 1688 r. na Wyspy Brytyjskie Wilhelma Orańskiego, zakończonego finalnie przejęciem przez niego władzy za aprobatą

¹ M. Bentley, *Politics without Democracy 1815-1914*, Oxford 1999, ss. 19-23.

parlamentu, pod warunkami zawartymi w uchwalonym w styczniu 1689 r. akcie „Bill of Rights”. Celem przyjętego przez brytyjski parlament aktu prawnego było zapobieżenie powrotu idei absolutyzmu na wyspy brytyjskie. Akt ten wprowadził zmiany fundamentalne w zakresie organizacji władzy ustawodawczej i wykonawczej, czyniąc Wielką Brytanię monarchią parlamentarną. „Bill of Rights” ograniczyła skutecznie uprawnienia monarchy, zakazując stosowanie prawa suspensy oraz dyspensy, polegające odpowiednio na uprawnieniu do generalnego zawieszenia skuteczności ustaw parlamentu, bez konieczności uzyskania jego zgody oraz uprawnieniu do zwolnienia określonych osób od przestrzegania treści konkretnych ustaw. Ponadto niemożliwym stało się również nakładanie przez monarchę nowych podatków bez uprzedniego uzyskania zgody parlamentu. To jedynie część postanowień „Bill of Rights”, lecz pozostawały one kluczowe w kontekście postrzegania monarchy oraz dostreżenia osłabnięcia i zmniejszenia jego prerogatyw².

2. EWOLUCJA BRYTYJSKIEJ DEMOKRACJI

2.1. Great Reform Act

Końcówka wieku XVII, naznaczona rewolucyjnymi zmianami oraz wydaniem w 1689 r. „Bill of Rights”, doprowadziła Wielką Brytanię do przestoczenia się w monarchię parlamentarną. Był to zwrotny punkt w historii ewolucji brytyjskiego ustroju, wskazujący dalszy kierunek zmian, który Wielka Brytania obrała w następnych dwóch wiekach. Już w 1701 r. parlament angielski przyjął tzw. ustawę sukcesyjną „Act of settlement”, kończącą *de facto* absolutystyczny rozdział w dziejach brytyjskiej monarchii. Akt ten obalał również absolutystyczną regułę *rex est lex*, wskazującą na prawotwórcze uprawnienia monarchy oraz wprowadził nową, odwrotną zasadę *lex est rex*, osłabiającą monarchę w taki sposób, iż m.in. nie mógł on już usunąć sędziego z urzędu. Wykreowana została zasada niezawisłości sędziowskiej³.

Zmiany w systemie Wielkiej Brytanii, postępujące od przełomu XVII i XVIII wieku, na czele ze zmianami, które przyniosła Chwalebna Rewolucja, wysokie koszty poniesione przez brytyjskie społeczeństwo podczas wojen napoleońskich i postępująca demokratyzacja społeczeństw zachodniej Europy, ukonstytuowały fundamenty, na których brytyjska monarchia musiała się

² Bill of Rights 1689.

³ *Act of Settlement*, *Encyclopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/event/Act-of-Settlement-Great-Britain-1701> [dostęp: 15.06.2023].

oprzeć, aby dostosować się do zmieniających się realiów i móc przetrwać.

Społeczeństwo wielkiej Brytanii pragnęło zwiększyć swój udział w zarządzaniu imperium. W XIX wieku, następni po Jerzym III monarchowie, tj. jego syn Jerzy IV oraz Wilhelm IV nie należeli do tej grupy władców, którzy przyczyniali się do ważnych reform państwowych poprzez wykorzystywanie swoich wpływów i monarszych uprawnień. To co wyróżniało dwóch ostatnich władców było skupieniem się na swojej własnej osobie i swoich interesach, w rezultacie doprowadzając brytyjskie społeczeństwo do wysokiego stopnia niezadowolenia z panujących monarchów. Gdy w 1831 r. parlament brytyjski rozpoczął prace nad projektem reform ordynacji wyborczej, panujący Wilhelm IV próbował stawić opór procesowi demokratyzacji Wielkiej Brytanii, lecz wysiłki te okazały się daremne⁴. W 1832 r. parlament uchwalił reformę wyborczą popularnie zwaną jako „Great Reform Act”, zwiększającą wpływ obywateli Anglii i Walii na politykę swojej ojczyzny oraz rozszerzyła prawa wyborcze. Reforma wyborcza z 1832 r. stanowiła odpowiedź na coraz bardziej dotkliwe wady systemu wyborczego, takie jak nieaktualny i niesprawiedliwy system wyborczy, niedopasowany do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, nieproporcjonalna nadreprezentacja w parlamencie ziemskich właścicieli, powszechna korupcja oraz zbyt wąskie grono uprawnionych do głosowania⁵.

Kluczową zmianą wprowadzoną przez ten akt była rekonstrukcja systemu dystrybucji mandatów do parlamentu, poprzez likwidację mandatów przysługującym ziemskim magnatom i zwiększenie ilości mandatów przysługującym okręgom liczniej zamieszkanym. W wyniku przyjęcia reformy w 1832 r., po licznych protestach społecznych oraz zaciętej politycznej walce, zmniejszono liczbę gmin nominacyjnych poprzez całkowitą redukcję ponad pięćdziesięciu z nich oraz zmniejszenie liczby mandatów w kolejnych 30 gminach, doprowadzając do trwałego usunięcia ponad 140 mandatów w ramach dotychczasowego systemu⁶. W ich miejsce ustawa przewidywała utworzenie 130 nowych mandatów, w ramach nowego podziału wyborczego Anglii i Walii, konstytuującego nowe siedziby dla ponad 120 hrabstw i gmin, a precyzyjne granice nowego podziału wyborczego wskazano w treści osobnego aktu prawnego o granicach parlamentarnych. Wprowadzone zmiany uwzględniały

⁴ T.A. Jenkins, *Parliament, party and politics in Victorian Britain*, Manchester 1996, ss. 98-105.

⁵ J. Loughlin, *The British Monarchy and Ireland, 1800 to the Present*, Cambridge 2011, ss. 95-120.

⁶ J. Loughlin, *The British Monarchy...*, ss. 106-110.

nowy rozkład ludności i zapewniały likwidację w dysproporcji sił wyborczych hrabstw i gmin.

Oprócz kluczowych zmian w zakresie terytorialnym, reforma wyborcza znacząco poszerzyła grono uprawnionych do głosowania. W latach 1830 i 1832 ujednolicono wymogi kwalifikacyjne dla wyborców, wskazując, że do głosowania w danym hrabstwie uprawnieni byli jedynie właściciele gruntów lub nieruchomości, których łączna wartość wynosiła przynajmniej 40 szylingów⁷. Efektem tego rozwiązania było pominięcie czynnika inflacji, w wyniku czego ilość wymaganej do posiadania ziemi, umożliwiającej czynny udział w wyborach parlamentarnych malała. Wskazać również należy, że zwyczajowo uprawnieni do głosowania, zastrzegając spełnienie wyżej wskazanych warunków, zwyczajowo byli niemalże wyłącznie mężczyźni. Gdy w 1831 r. analizowano zakres reform w zakresie systemu wyborczego, przeprowadzono badania, które ukazały, że elektorat angielskich hrabstw wynosi łącznie jedynie 200.000 uprawnionych do oddania głosu. Reforma z 1832 r. uwzględniła czynnik inflacji oraz poszerzyła grono obywateli, mogących stać się uprawnionymi do głosowania, wskazując, że głosy w wyborach do parlamentu mogą oddać również dzierżawcy nieruchomości wartej co najmniej 10 funtów, których okres dzierżawy wynosił ponad 60 lat, a także dzierżawcy nieruchomości wartych co najmniej 50 funtów, których okres dzierżawy wynosił co najmniej 20 lat. Istotną zmianą było uzupełnienie powyższego katalogu uprawnionych do głosu o najemców nieruchomości, którzy opłacali czynsz właścicielom w wysokości przynajmniej 50 funtów rocznie. Takie postulaty reformy z 1832 r. pozwoliły zwiększyć elektorat o ponad 50% względem stanu faktycznego sprzed uchwalenia omawianej reformy⁸.

Nie bez znaczenia były również postanowienia ustawy, regulujące proces wyborczy i przepływy finansowe, pozwalające na zapewnienie rzetelnego i uczciwszego procesu wyborczego, doprowadzając do redukcji skorumpowania procesu wyborczego. Reforma przewidywała likwidację tak zwanych „pocket boroughs”, będących *de facto* mandatami wyborczymi kontrolowanymi przez ziemskich właścicieli i magnatów. Ponadto, wprowadzone ograniczenia finansowe dla osób chcących ubiegać się o uzyskanie mandatu do parlamentu

⁷ <https://www.parliament.uk/about/living-heritage/evolutionofparliament/houseofcommons/reformacts/overview/reformact1832/> [dostęp: 15.06.2023].

⁸ <https://www.nationalarchives.gov.uk/education/resources/what-caused-the-1832-great-reform-act/> [dostęp: 15.06.2023]; W tym kontekście zob. M. Gronowski, *Ustawa o Izbie Lordów z 1999 dopełnieniem schyłku Izby Wyższej Parlamentu Brytyjskiego*, [w:] W. Włodarczyk (red.), *Common Law. Historia, praktyka, doktryna, konteksty. Zagadnienia wybrane*, Łódź 2022, ss. 348-366.

pozwołyły na mniejszą podatność korupcyjną kandydatów do parlamentu. Również istotnym elementem było stworzenie bardziej rygorystycznej kontroli nad przebiegiem całego procesu wyborczego, poprzez powołanie niezależnych komisarzy wyborczych i wzmocnienie nadzoru nad rejestracją wyborców. W rezultacie postulaty reformy znacząco wpłynęły na utrudnianie wpływania w sposób nieuczciwy na wynik procesu wyborczego.

Great Reform Act z 1832 r. doprowadziła do znaczącego rozwoju demokracji w Wielkiej Brytanii⁹. Dzięki jej postanowieniom, zmienione kryteria udziału w wyborach pozwoliły na uczestnictwo w nich większej części społeczeństwa. Ujednoczenie systemu i procesu wyborczego oraz likwidacja wyżej wspomnianych „pocket boroughs” pozwoliły na uczynienie brytyjskiego systemu przejrzystym i uczciwszym. Reforma ta stała się kamieniem węgielnym procesu demokratyzacji Wielkiej Brytanii¹⁰.

2.2. Reforma Benjamina Disraeliego

Inną ważną reformą prawną była ustawa o reformie wyborczej z 1867 roku, tj. Reform Act 1867, znana również jako Druga Ustawa o Reformie Wyborczej. Ta reforma poszerzyła prawo wyborcze dla klasy robotniczej. Ustawa ta wprowadziła m.in. zasadę jednej osoby, jednego głosu, co miało na celu zwiększenie równości w dostępie do głosowania. Reforma ta zwiększyła wpływ parlamentu na rządy w Wielkiej Brytanii, a jednocześnie osłabiła pozycję monarchii. Reforma ta dotyczyła kilku istotnych płaszczyzn i w istotny sposób wpływała na brytyjski system, poprzez m.in. wprowadzenie nowych podziałów okręgów wyborczych, w oparciu o kryterium liczby mieszkańców. Duże miasta i gęsto zaludnione obszary otrzymały większą reprezentację parlamentarną, podczas gdy niektóre mniejsze, słabo zaludnione okręgi straciły swoje mandaty. Ponadto zwiększyła ona również liczbę osób uprawnionych do udziału w wyborach, z uwagi niedostateczny w tym zakresie efekt uchwalonej w 1832 r. Reform Act. Przede wszystkim, prawo do głosowania zostało przyznane większej liczbie mieszkańców miast, którzy spełniali określone kryteria majątkowe. Wprowadzono również nowe przepisy dotyczące prawa wyborczego dla rolników, co zwiększyło ich udział w procesie wyborczym. Ustawa wprowadziła jednolite zasady wyborcze, które miały obowiązywać w całej Wielkiej Brytanii i Irlandii. Znormalizowano procedury głosowania

⁹ W. Bagehot, *English Constitution*, Oxford 1955, ss. 65-68.

¹⁰ <https://www.nationalarchives.gov.uk/education/resources/what-caused-the-1832-great-reform-act/> [dostęp: 15.06.2023].

i rejestracji wyborców, w celu zapobieżenia nadużyciom i zapewnienia równych warunków dla wszystkich obywateli uprawnionych do udziału w wyborach.

Twarzą tej reformy był wpływowy konserwatywny polityk Benjamin Disraeli, dwukrotny premier Wielkiej Brytanii. Jako lider partii konserwatywnej oraz premier, odpowiedzialny był za liczne i ważne reformy administracyjne oraz społeczne, jednakże reforma systemu wyborczego zawarta w „Reform Act 1867” stanowiła największe osiągnięcie Disraeliego¹¹. Jego reforma miała znaczny wpływ na system polityczny Wielkiej Brytanii. Zwiększyła reprezentację klas robotniczych i miejskich w parlamencie, przyczyniając się do większej równości wyborczej. Ustawa stanowiła również kolejny ważny etap w długotrwałym procesie demokratyzacji systemu wyborczego w Wielkiej Brytanii.

2.3. Reforma systemu sądownictwa

Ważną reformą, która miała wpływ na monarchię brytyjską, było wprowadzenie ustawy o sędziach z 1873 roku, tj. „Judicature Act 1873”. Ustawa ta zapewniła niezależność sędziów od monarchii i wzmocniła ich niezawisłość. Zgodnie z tą ustawą, sędziowie byli wybierani na podstawie swoich umiejętności i doświadczenia, a nie ze względu na pochodzenie czy status społeczny. Ta reforma miała na celu zapewnienie sprawiedliwości i równości w systemie prawnym, a także umocnienie pozycji sądownictwa jako niezależnego organu władzy. Głównym celem uchwalenia ustawy Judicature Act 1873 w Wielkiej Brytanii było zreformowanie systemu sądownictwa, w celu poprawy jego efektywności, spójności, niezależności i transparentności. Cele reformy obejmowały uproszczenie systemu sądownictwa, likwidację podwójności sądów, ustanowienie jednolitego Sądu Wyższego oraz zapewnienie większej jednolitości i spójności w orzecznictwie¹².

Przed wejściem w życie Judicature Act 1873 system sądowniczy zmagiał się z licznymi i poważnymi problemami, utrudniającymi jego prawidłowe funkcjonowanie oraz negatywnie wpływającymi na społeczną ocenę wymiaru sprawiedliwości. Jednym z istotnych problemów był brak spójności i jednolitości systemu. Przed uchwaleniem Judicature Act 1873 brytyjski system sądownictwa był skomplikowany i podzielony na wiele różnych sądów o różnych jurysdykcjach. Wiele z tych sądów miało różne zasady i procedury,

¹¹ <https://www.parliament.uk/about/living-heritage/evolutionofparliament/houseofcommons/reformacts/overview/furtherreformacts/> [dostęp: 15.06.2023].

¹² <https://www.britannica.com/event/Judicature-Act-of-1873> [dostęp: 15.06.2023].

co prowadziło do braku spójności w orzecznictwie i trudności w interpretacji prawa. Wprowadzenie jednolitego Sądu Wyższego miało na celu zapewnienie spójności i jednolitości w rozstrzyganiu spraw. Kolejnym istotnym i powiązanim problemem była niska efektywność systemu sądownictwa. Istniejące sądy często były obciążone zbyt dużą ilością spraw, co prowadziło do opóźnień i braku efektywności. Reforma miała na celu zwiększenie efektywności systemu sądownictwa poprzez uproszczenie struktury sądowej, eliminację podwójności i wprowadzenie jednolitych procedur. Jednakże zdaje się, że najistotniejszym problemem systemu sądownictwa była wątpliwa niezależność i niezawisłość sędziowska. Uchwalenie Judicature Act 1873 miało na celu wzmocnienie niezależności sędziów od wpływów politycznych. Poprzez wyodrębnienie sędziów od polityki, reforma miała zapewnić, że sędziowie są niezależni i mogą orzekać zgodnie z prawem i zasadami sprawiedliwości, niezależnie od politycznych nacisków¹³.

Uproszczenie systemu sądownictwa w ramach tej ustawy miało na celu zjednoczenie różnych istniejących sądów, takich jak Sąd Lorda Kanclerza, Sąd Królewski i Sąd Wicekanclerza, w jednolity Sąd Wyższy. Uproszczenie systemu doprowadziło do zwiększenia spójności, jednolitości i skuteczności sądów w rozstrzyganiu spraw. Ponadto celem Judicature Act 1873 było również zakończenie problemu podwójności sądów, który często prowadził do konfliktów w orzecznictwie. Tworzenie jednolitego Sądu Wyższego miało doprowadzić do likwidacji tych problemów i ułatwienia procesu interpretacji obowiązującego prawa i rozstrzygania sporów sądowych¹⁴.

Oprócz wyszukanych aspektów proceduralnych i systemowych, najistotniejszym aspektem, którego dotyczyła ta ustawa był poprawa skuteczności i zaufania społeczeństwa do sądownictwa oraz zapewnienie niezależności sędziom. Wzmocnienie niezależności sędziów poprzez wyodrębnienie ich od wpływów politycznych, wprowadzenie nowego systemu mianowania sędziów Sądu Wyższego, który opierał się na ich kompetencjach i doświadczeniu, a nie na politycznym uznaniu, połączone z ujednoczeniem zasad postępowania, doprowadziło do zwiększenia zaufania obywateli do systemu sądownictwa.

¹³ W.B. Perkins, *The English Judicature Act of 1873*, „Michigan Law Review” 1914, vol. 12, no. 4, ss. 277–292.

¹⁴ W.B. Perkins, *The English Judicature Act...*

2.4. Walka z korupcją wyborczą

Wielka Brytania podczas procesu demokratyzacji zmagiała się z szeregiem problemów, dotyczących także korupcji wyborczej. Oprócz wprowadzenia w życie Reform Act z 1832 r., podjęto szereg działań mających na celu likwidację korupcji wyborczej. Dlatego też w 1883 r. parlament Zjednoczonego Królestwa uchwalił Ustawę o zapobieganiu korupcji i nielegalnym praktykom, tj. „Corrupt and Illegal Practices Prevention Act 1883”.

Jednym z głównych celów ustawy było zwalczanie korupcji wyborczej, która była powszechnym problemem w XIX-wiecznej Wielkiej Brytanii. Istniały praktyki łapownicze, w których kandydaci lub ich agenci partyjni oferowali łapówki lub obietnice korzyści w zamian za głosy wyborców. Ustawa miała na celu zakazanie takich praktyk i wprowadzenie surowszych kar dla osób dopuszczających się korupcji wyborczej. Ustawa ta wprowadziła przepisy dotyczące finansowania kampanii wyborczych, takie jak ograniczenia wydatków wyborczych, obowiązek publikacji wydatków i zakaz płacenia za głosy. Wydatki kandydatów do parlamentu były publikowane i można je było łatwiej weryfikować¹⁵. Ustawa ta określała również zasady działania kandydatów do parlamentu, w tym ściśle ograniczając możliwość ich wydatków. Celem było ograniczenie nieuczciwych praktyk i zapewnienie równej szansy dla wszystkich kandydatów. Istnienie rozpowszechnionej korupcji wyborczej i innych nielegalnych praktyk podważało zaufanie społeczeństwa do systemu wyborczego. Ustawa miała na celu przywrócenie zaufania i wiarygodności procesu wyborczego, co było kluczowe dla utrzymania legitymacji i stabilności demokratycznego systemu, szczególnie poprzez ujednoczenie reguł dla kandydujących do parlamentu, co bezpośrednio przekładało się na zwiększenie poziomu równych szans kandydatów.

W tym okresie XIX wieku Wielka Brytania była zaangażowana w proces budowy standardów demokratycznych i promocję uczciwych wyborów na arenie międzynarodowej. Ustawa o fałszowaniu wyborów z 1883 roku była częścią tego procesu i miała na celu dostosowanie brytyjskiego systemu wyborczego do międzynarodowych, demokratycznych standardów. Wprowadzenie przepisów dotyczących rejestracji wyborców, publikacji listy wyborców i zwiększenia kontroli nad przeprowadzanymi wyborami sprawiło, że wybory mogły odbywać się w sposób otwarty, uczciwy i zgodny ze współczesnymi zasadami demokratycznymi.

¹⁵ K. Rix. *The Elimination of Corrupt Practices in British Elections? Reassessing the Impact of the 1883 Corrupt Practices Act*, „The English Historical Review” 2008, vol. 123, no. 500, ss. 65–97.

Ustawa o zapobieganiu korupcji i nielegalnym praktykom z 1883 roku była częścią szerszego wysiłku mającego na celu zapewnienie uczciwości i przejrzystości procesu wyborczego. Poprzez walkę z korupcją wyborczą, wprowadzenie surowszych kar i uregulowanie finansowania kampanii wyborczych, reforma ta poprawiła stan systemu wyborczego w Wielkiej Brytanii i wprowadziła demokratyczne standardy wyborcze, pozwalając jednocześnie na zwiększenie zaufania społecznego do systemu wyborczego i Państwa.

3. PODSUMOWANIE

Monarchia brytyjska w XIX wieku przeszła znaczącą transformację, w której zwiększona została rola polityczna i siła parlamentu, a społeczeństwo domagające się większego wpływu na ważne sprawy państwowe, w coraz większym stopniu mogło uczestniczyć w życiu politycznym większej Brytanii. Wprowadzone reformy miały na celu zapewnienie stabilności, równości i uczestnictwa obywateli w procesie politycznym. Ostatecznie, reformy systemu wyborczego, systemu sądownictwa i przyczyniły się do umocnienia demokratycznych podstaw systemu politycznego i społecznego Wielkiej Brytanii. Podsumowując, reformy prawne w XIX wieku odegrały ogromną rolę w transformacji monarchii brytyjskiej i dostosowaniu jej do zmieniających się w Europie realiów społeczno-politycznych. Poprzez wprowadzenie reform parlamentarnych, zapewnienie większej niezależności sądownictwa, zwiększenie dostępu do wyborów oraz wprowadzenie klarownych i uczciwszych reguł uczestnictwa w wyborach, brytyjska monarchia stawała się bardziej demokratyczna, sprawiedliwa i reprezentatywna.

Wprowadzone reformy umocniły pozycję parlamentu jako głównego organu władzy prawodawczej, który stał się również bardziej reprezentatywny dla różnych grup społecznych. Poprzez rozszerzenie prawa wyborczego, reformę okręgów wyborczych, likwidację korupcji i zwiększenie transparentności kampanii wyborczych, większa liczba obywateli miała możliwość uczestniczenia w procesie politycznym, wybierania swoich przedstawicieli oraz uzyskania większej świadomości politycznej. To w konsekwencji doprowadziło do większej legitymacji i reprezentatywności parlamentu, zaś uchwalona reforma sądownictwa miała kluczowe znaczenie dla zapewnienia sprawiedliwości i równości w systemie prawnym. Ustawa o sędziach zapewniała, że wybór sędziów opierać się zaczął na ich kompetencjach i doświadczeniu, a nie na czynnikach zewnętrznych, takich jak status społeczny, czy pochodzenie lub polityczne wpływy. To wzmocniło zaufanie społeczne do sądownictwa i zapewniło, że

decyzje były podejmowane na podstawie obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów. Reforma prawna systemu XIX-wiecznej Wielkiej Brytanii była reakcją na zmieniające się społeczne, polityczne i kulturowe realia. Poprzez wprowadzenie reform parlamentarnych, niezależności sędziów i zmianie systemu wyborczego, Wielka Brytania mogła wejść w XX wiek jako prężnie rozwijające się państwo, które nadąża za potrzebami swojego społeczeństwa. Jednakże należy pamiętać, że całość wskazanych wyżej zmian brytyjskiego systemu nie mogłaby zaistnieć, gdyby nie wzmocnienie roli parlamentu i pozbycie się absolutyzmu na przełomie XVII i XVIII wieku.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Bagehot W., *English Constitution*, Oxford 1955.

Bentley M., *Politics without Democracy 1815-1914*, Oxford 1999.

Gronowski M., *Ustawa o Izbie Lordów z 1999 dopełnieniem schyłku Izby Wyższej Parlamentu Brytyjskiego*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Common Law. Historia, praktyka, doktryna, konteksty. Zagadnienia wybrane*, Łódź 2022.

Jenkins T.A., *Parliament, party and politics in Victorian Britain*, Manchester 1996.

Loughlin J., *The British Monarchy and Ireland, 1800 to the Present*, Cambridge 2011.

Perkins W.B., *The English Judicature Act of 1873*, „Michigan Law Review” 1914, vol. 12, no. 4, ss. 277–292.

Rix K., *The Elimination of Corrupt Practices in British Elections? Reassessing the Impact of the 1883 Corrupt Practices Act*, „The English Historical Review” 2008, vol. 123, no. 500.

Akty prawne

Bill of Rights 1689.

Źródła elektroniczne:

Act of Settlement, *Encyclopædia Britannica*, <https://www.britannica.com/event/Act-of-Settlement-Great-Britain-1701> [dostęp: 15.06.2023].

<https://www.britannica.com/event/Judicature-Act-of-1873> [dostęp: 15.06.2023].

<https://www.nationalarchives.gov.uk/education/resources/what-caused-the-1832-great-reform-act/> [dostęp: 15.06.2023].

<https://www.nationalarchives.gov.uk/education/resources/what-caused-the-1832-great-reform-act/> [dostęp: 15.06.2023].

<https://www.parliament.uk/about/living-heritage/evolutionofparliament/houseofcommons/reformacts/overview/furtherreformacts/> [dostęp: 15.06.2023].

<https://www.parliament.uk/about/living-heritage/evolutionofparliament/houseofcommons/reformacts/overview/reformact1832/> [dostęp: 15.06.2023].

DEMOCRATIZATION 19TH CENTURY BRITAIN

Abstract: Great Britain, being a victorious empire after the Napoleonic wars, was facing the twilight of the monarchy as previously understood. The war-tired British society demanded significant changes that could improve their material situation, their social status and their influence on the destiny of the empire, through increased voting rights and access to a fair judicial system. Keen to avoid a revolution analogous to that which took place in France at the end of the XVIII century, Britain, with its Parliament at the heart of it, introduced a series of laws in the XIX century, which had a tremendous impact on the development of democracy and increasing the voting power of the British society.

Keywords: United Kingdom, democracy, monarchy, parliament, legal reforms, judiciary, electoral system.

EWOLUCJA ROLI WSPÓLNOTY NARODÓW Z PERSPEKTYWY MONARCHII BRYTYJSKIEJ

Abstrakt: Na przestrzeni ostatnich wieków Wielka Brytania należała do najsilniejszych państw na świecie, a porządek międzynarodowy panujący w XVIII i XIX wieku określa się mianem *Pax Britannica*, co podkreśla światową dominację Imperium Brytyjskiego w tamtym okresie. Jednym z kluczowych czynników zapewniających mocarstwową pozycję monarchii brytyjskiej na świecie było posiadanie pod swoją kontrolą i zarządem licznych kolonii zlokalizowanych we wszystkich regionach globu. Początek XX wieku przyniósł jednak stopniowe usamodzielnianie się kolonii należących do monarchii, widmo dekompozycji Imperium oraz utraty wpływów przez Albion. Odpowiedzią Wielkiej Brytanii na ambicje terytoriów zależnych do usamodzielniania się było powołanie do życia na mocy Deklaracji Balfoura z 1926 roku oraz Statutu Westminsterskiego z 1931 roku Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, której częściami składowymi, zgodnie ze Statutem Westminsterskim, były: Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej wraz z protektoratami i koloniami, a także dominia: Dominium Kanady, Dominium Nowej Zelandii, Związek Australijski, Unia Południowoafrykańska, Nowa Fundlandia oraz Wolne Państwo Irlandzkie. Zmiany zachodzące w Imperium Brytyjskim oraz stosunkach międzynarodowych po II wojnie światowej spowodowały transformację Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (*British Commonwealth of Nations*) w organizację niezależnych państw o nazwie Wspólnota Narodów (*Commonwealth of Nations*), założoną na podstawie Deklaracji Londyńskiej z 28 kwietnia 1949 roku. Celem niniejszej pracy jest zaprezentowanie roli, jaką *Commonwealth* pełnił z perspektywy monarchii brytyjskiej od czasu swojego powstania do teraz, ukazując jej ewolucję wraz ze zmieniającymi się uwarunkowaniami determinującymi kierunki polityki Wielkiej Brytanii. Autor przedstawia proces powstawania Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, jej przekształcania we Wspólnotę Narodów, a także zmianę znaczenia oraz zainteresowania Londynu *Commonwealthem* na przestrzeni dekad.

Słowa kluczowe: Wspólnota Narodów, Commonwealth, Wielka Brytania, monarchia brytyjska, rola.

1. BRYTYJSKA POTĘGA KOLONIALNA

Wielka Brytania przez stulecia była jednym z najpotężniejszych państw na świecie, a porządek międzynarodowy panujący w XVIII i XIX wieku określa się mianem *Pax Britannica*, aby podkreślić globalną dominację monarchii brytyjskiej w tamtym czasie. Wielkiej Brytanii udało się zbudować imperium, mimo że dołączyła do europejskiego wyścigu o zamorskie terytoria relatywnie późno. Jako przykład można podać fakt, że Anglia wyruszyła na podbój Ameryki dopiero w drugiej połowie XVI wieku, podczas gdy wyprawy portugalskie i hiszpańskie, dające początek kolonialnym imperiom Półwyspu Iberyjskiego, rozpoczęły się już pod koniec wieku XV¹. Pomimo opóźnienia Wielka Brytania dogoniła, a później nawet przegoniła konkurentów europejskich w zdobywaniu terytoriów na innych kontynentach. Nie bez znaczenia przy podbojach kolonialnych było usytuowanie Wielkiej Brytanii - państwo położone na wyspach nie musiało się obawiać niespodziewanego ataku ze strony sąsiada². Anglia mogła się więc skupić na powiększaniu swojego terytorium na innych kontynentach.

Stulecie uznawane za złoty wiek Imperium Brytyjskiego trwało od pokonania Napoleona przez koalicję antyfrancuskie z Albionem na czele w 1815 roku do wybuchu I wojny światowej w 1914 roku³. O rozciągłości geograficznej terytorium bytu politycznego pod rządami monarchii brytyjskiej świadczył uzyskany przez nie jako drugie państwo w historii, po imperium hiszpańskim, przydomek *Imperium, nad którym nigdy nie zachodzi słońce*, ponieważ w każdym momencie doby na terytorium należącym do Londynu było miejsce, gdzie trwał dzień. W szczytowym momencie, który nastąpił w 1922 roku za panowania króla Jerzego V, Imperium Brytyjskie obejmowało terytorium o powierzchni 35,8 milionów km², czyli ponad jedną czwartą lądowej powierzchni Ziemi⁴. Swoją hegemoniczną pozycję na arenie międzynarodowej Wielka Brytania zawdzięczała dobrze prosperującej gospodarce oraz potężnej

¹ K. Falak, *U progu rywalizacji: podboje kolonialne Hiszpanii jako głównego rywala Albionu na przykładzie ujarznienia Imperium Azteków*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Albion. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Wybrane zagadnienia w kontekście prawnego-ekonomiczno-kulturowym*, Łódź 2022, s. 67.

² W. Balcerak, *British Empire. Na drodze do drugiej wojny światowej 1919-1939*, Warszawa 2020, s. 11.

³ M. Woźniak, *Od kolonii przez dominia do współpracy. Fenomen brytyjskiego imperializmu*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Gasnące Imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, s. 16.

⁴ E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące Imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, s. 29.

marynarce wojennej. Rozwój gospodarczo-przemysłowy zapewniały Wyspom Brytyjskim liczne kolonie zlokalizowane w większości regionów świata. Wykorzystywana do pracy tańsza niż rodzima siła robocza oraz eksploatacja złóż naturalnych zamorskich terytoriów pod kontrolą Londynu napędzały wzrost ekonomiczny centrum Imperium, jakie stanowiła Wielka Brytania⁵.

2. POCZĄTKI AUTONOMII TERYTORIÓW ZALEŻNYCH

Jako że żadne imperium nie jest wieczne i odporne na procesy dezintegracyjne, również i w dziejach Imperium Brytyjskiego nadszedł moment początku dekompozycji w formie procesów dekolonizacyjnych. Tendencje niepodległościowe na większą skalę pojawiły się w kilku brytyjskich koloniach azjatyckich po I wojnie światowej. Zasadnicze zmiany zaczęły następować w Indiach, a ich korzeni można doszukiwać się m.in. we wzroście świadomości narodowej Hindusów biorących udział w zmaganiach wojennych, rozpowszechnianiu się strategii *biernego oporu* propagowanej przez Mahatmę Gandhiego wiążącej się ze strajkami i bojkotem brytyjskich produktów czy wyłonieniu się klasy bogatych przedsiębiorców indyjskich. Polityczne ustępstwa Londynu na rzecz Hindusów wprowadzone jako rozwiązanie napięć społecznych obserwowane były przez inne kolonie brytyjskie w regionie i otwarcie pokazywały, że brytyjska kontrola nie jest nienaruszalna, a władze skłonne są do przyznawania pewnej autonomii⁶.

Warto zaznaczyć, że niektóre terytoria brytyjskie uzyskały pewną swobodę w działaniu już w XIX wieku. W lipcu 1867 roku uchwalono w Pałacu Westminsterskim w Londynie *British North America Act*, który tworzył dominium Kanady. Następnie przyznano ten status Australii (1901), Nowej Zelandii (1907), Nowej Fundlandii (1907), Związkowi Południowej Afryki (1910) oraz Wolnemu Państwu Irlandzkiemu (1922). W ramach statusu dominium terytoria te uzyskały znaczne uprawnienia w zakresie polityki wewnętrznej, przy czym rząd na Wyspach zachował kompetencje w zakresie obronności, polityki zagranicznej oraz prawo do przyjmowania zmian w konstytucjach tych części składowych mocarstwa brytyjskiego. Statusu dominium nie otrzymała jednak żadna kolonia azjatycka⁷. Z powodu braku pewności

⁵ T. Iwanowski, *Od światowej hegemonii po ucieczkę z Grecji. Analiza zmiany pozycji międzynarodowej Wielkiej Brytanii w latach 1918-1948*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Albion. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Wybrane zagadnienia w kontekście prawno-ekonomiczno-kulturowym*, Łódź 2022, ss. 93-94.

⁶ Tamże, ss. 95-97.

⁷ M. Woźniak, *Od kolonii przez dominia...*, s. 17.

odnośnie do stabilności brytyjskiego przywództwa w kolonii rząd w Londynie wzbraniał się od zmiany statusu Indii na dominium⁸. Mimo erozji brytyjskiej kontroli nad częścią terytoriów, Imperium Brytyjskie po I wojnie światowej wzbogaciło się o kolonie pokonanych Niemiec i Turcji: Tanganikę, Kamerun, Togo oraz Palestynę, nad którymi w imieniu powołanej traktatem wersalskim Ligi Narodów Wielka Brytania sprawowała nadzór⁹.

Imperium kolonialne Wielkiej Brytanii było ogromnym i skomplikowanym tworem społeczno-etnicznym obejmującym wiele krajów o odmiennych tradycjach kulturowych. Aby efektywnie zarządzać takim bytem niezbędne jest podtrzymanie jego spójności. W takim celu zainicjowane zostały Konferencje Kolonialne - pierwsza z pięciu konferencji odbyła się w 1887 roku¹⁰. Ważną przesłanką organizacji owych konferencji były ambicje dominów do możliwości wypowiedzania się w sprawach polityki zagranicznej Imperium. Konferencje stały się platformą konsultacji między rządem londyńskim a pozostałymi częściami monarchii¹¹. Przedstawiciele władz samorządowych wszystkich kolonii dyskutowali podczas tych wydarzeń nad najważniejszymi w danym okresie kwestiami. Już dwie dekady później Konferencje Kolonialne przekształcono w Konferencje Imperialne, jednocześnie podnosząc ich wagę. Na czele spotkań delegatów władz kolonii miał stać od tej pory premier, a zakres przedmiotowy Konferencji rozciągnięto na sprawy dotyczące sił zbrojnych. Towarzyszyło temu powołanie Imperialnego Sztabu Generalnego oraz Ministerstwa do spraw Dominów¹². Należy jednak zaznaczyć, że Konferencje Imperialne nie miały umocowania prawnego, a podejmowane na nich decyzje nie powodowały wiążących skutków prawnych. Nadal pełnia kompetencji w zakresie polityki zagranicznej przysługiwała Londynowi, na przykład, wprowadzoną rezolucją w 1911 roku zasadę konieczności odbycia przez rząd centralny konsultacji z dominiami przed zawarciem umowy międzynarodowej stosowano w praktyce jedynie zgodnie ze zwyczajem, a nie skodyfikowanym prawem¹³. Konferencje miały wobec tego jedynie charakter polityczny - stanowiły symboliczny przejaw chęci współpracy metropolii z koloniami.

⁸ W. Balcerak, *British Empire...*, s. 29.

⁹ Tamże, s. 27.

¹⁰ Tamże, s. 34.

¹¹ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury imperium brytyjskiego*, „Kultura i Polityka: zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie” 2010, nr 7, s. 38.

¹² W. Balcerak, *British Empire...*, s. 35.

¹³ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia...*, s. 39.

Powyższe kroki czynione przez władze Imperium pokazują, że Wielkiej Brytanii zależało na utrzymaniu Imperium jako zjednoczonego bytu, w którym poszczególne części wiedziały, że Londynowi zależy na głosie pozostałych członków, ponieważ to właśnie kolonie były jednym z czynników zapewniających monarchii uprzywilejowaną pozycję wśród mocarstw. Istotnym wyrazem stopniowego usamodzielniania się dominiów w aktywności na arenie międzynarodowej był ich udział, obok Wielkiej Brytanii, w konferencji pokojowej w Wersalu w 1919 roku, podpisanie przez delegatów władz dominialnych i Indii traktatu pokojowego oraz otrzymanie przez nie przedstawicielstw w Lidze Narodów. Co więcej, od 1920 roku Kanada utrzymywała osobną reprezentację dyplomatyczną w Waszyngtonie. Wobec tych faktów można wnioskować, że dominia Imperium Brytyjskiego, tak jak państwa, dysponowały atrybutem własnej podmiotowości prawnomiędzynarodowej. Mimo tego, rząd brytyjski nie uważał dominiów za suwerennych uczestników stosunków międzynarodowych, lecz ogniwa należące do Imperium¹⁴.

3. ZMIANA STRUKTURY IMPERIUM – POWSTANIE BRYTYJSKIEJ WSPÓLNOTY NARODÓW

Odpowiedzią rządu brytyjskiego na zintensyfikowane procesy emancypacji dominiów postępujące od wybuchu I wojny światowej było początkowo zwiększanie partycypacji dominiów w rozmowach na temat kwestii kluczowych dla całości Imperium¹⁵, a Konferencje Imperialne, mimo roli konsultacyjnej ograniczonej tylko do debaty oraz przekazywania rekomendacji, stanowiły fundament przemiany struktury Imperium, która nadeszła w pierwszej połowie XX wieku¹⁶. Przełomowym momentem tego procesu była Konferencja Imperialna w 1926 roku, na której przedstawiono oraz przyjęto referat znany pod nazwą Raportu Balfoura, który był pierwszą przymiarką do ustrojowego określenia statusu dominiów oraz całego Imperium Brytyjskiego¹⁷. Zgodnie z zaprezentowaną koncepcją, Wielka Brytania oraz dominia występowały jako „autonomiczne społeczności w obrębie Imperium Brytyjskiego, równe pod względem statusu, w żadnym wypadku nie podporządkowane jedna drugiej w jakimkolwiek aspekcie swoich spraw wewnętrznych i zagranicznych, choć zjednoczone wspólną lojalnością wobec Korony”.

¹⁴ A. Polus, *Commonwealth na arenie międzynarodowej*, Wrocław 2009, ss. 24-25.

¹⁵ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia...*, s. 40.

¹⁶ W. Balcerak, *British Empire...*, s. 38.

¹⁷ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia...*, s. 43.

W Deklaracji Balfoura zawarto nazwy *imperium* oraz *wspólnota*, lecz pominięto określenia *suwerenność* i *niepodległość*¹⁸. Użycie takich słów byłoby niebezpiecznym ciosem dla administracji londyńskiej, ponieważ Deklaracja oraz inne zabiegi rządu brytyjskiego miały zaspokajać aspiracje dominiów do autonomii, pozostawiając je w związku z Wielką Brytanią, a nie zwiększać zapędy niepodległościowe wśród społeczności terytoriów podległych monarchii. Jako że raport uzyskał moc prawną przez formalne przyjęcie go przez rząd brytyjski, oficjalnie wprowadzono zasadę równości statusu poszczególnych części Imperium. Wejście w życie zapisów Deklaracji Balfoura postrzega się jako punkt wyjścia do funkcjonowania Imperium Brytyjskiego jako Brytyjskiej Wspólnoty Narodów¹⁹.

Ze względu na brak spójności interpretacyjnej Deklaracji Balfoura na Konferencji Imperialnej odbywającej się w 1930 roku stwierdzono, że niezbędne jest zdefiniowanie Wspólnoty w specjalnej ustawie o charakterze konstytucyjnym. Wobec wytycznych Konferencji, w 1931 parlament brytyjski oraz zgromadzenia poszczególnych dominiów przyjęły w jednakowym brzmieniu ustawę określaną mianem Statutu Westminsterskiego²⁰. Można go uznać za pisaną konstytucję Brytyjskiej Wspólnoty Narodów²¹. W Statucie wyliczono poszczególnych członków Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (*British Commonwealth of Nations*): Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej wraz z koloniami i protektoratami, Dominium Kanady, Związek Australjki, Unia Południowoafrykańska, Dominium Nowej Zelandii, Nowa Fundlandia oraz Wolne Państwo Irlandzkie. Według zapisów Statutu, sformułowanie *kolonia* nie powinno być używane w relacjach między Wielką Brytanią a dominiami, których jedynym prawnym określeniem jest *dominium*²². Dokument uznawał suwerenne prawo każdego z dominiów do decydowania o swojej polityce wewnętrznej i zagranicznej, posiadania własnego korpusu dyplomatycznego, a także stanowił, że żadne prawo uchwalone przez parlament brytyjski lub parlament któregoś z dominiów nie będzie obowiązywać na terenie innego dominium, chyba że na jego wniosek i za jego zgodą²³. Co ważne, w Statucie Westminsterskim nie użyte jest ani razu słowo

¹⁸ K. Robbins, *Zmierzch wielkiego mocarstwa. Wielka Brytania w latach 1870-1992*, Wrocław 2000, s. 132.

¹⁹ A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia...*, ss. 43-44.

²⁰ Tamże, s. 44.

²¹ W. Balcerak, *British Empire...*, s. 35.

²² A. Dańda, *Dominia jako semiperyferia...*, s. 44.

²³ *Statute of Westminster*, Britannica, <https://www.britannica.com/event/Statute-of-Westminster> [dostęp: 11.04.2023].

imperium. Zawarto natomiast ważny zapis Deklaracji Balfoura o zjednoczeniu członków Wspólnoty wspólną lojalnością wobec Korony. Po przyjęciu Statutu Westminsterkiego funkcjonowały jednocześnie dwa związane politycznie byty - Imperium Brytyjskie oraz Brytyjska Wspólnota Narodów²⁴.

Przekształcanie się Imperium Brytyjskiego w Brytyjską Wspólnotę Narodów było procesem długotrwałym i złożonym, na który nakładały się dwie odmienne tendencje: emancypacyjna w koloniach oraz imperialna w Londynie²⁵. Dlatego też utworzenie *British Commonwealth of Nations* było przejawem, z jednej strony, aspiracji dominiów do osiągnięcia niezależności od metropolii, a z drugiej, dążeń Wielkiej Brytanii do utrzymania spójności Imperium²⁶. Londyn zachowywał swoją mocarstwowość oraz rozległość geograficzną - dominia bowiem, choć posiadające szeroką autonomię, nadal pozostawały częścią jednego bytu państwowego z Wielką Brytanią w ramach Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, która *dawała dominiom możliwość praktykowania swojej niezależności przy utrzymaniu związków ze Zjednoczonym Królestwem*²⁷. Z perspektywy brytyjskiej, *British Commonwealth*, przynajmniej na jakiś czas, oddalał ryzyko całkowitego rozpadu Imperium i utraty przez monarchię zamorskich terytoriów.

4. SKUTKI WOJNY, DEKOLONIZACJA I WSPÓLNOTA NARODÓW

II wojna światowa i lata powojenne przyniosły zasadnicze zmiany w porządku międzynarodowym, które negatywnie wpłynęły na pozycję Wielkiej Brytanii jako globalnego hegemonu. Na pierwszy plan podczas zmagających się Stany Zjednoczone oraz Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, czego konsekwencją było wyłonienie się po konflikcie porządku dwubiegunowego z USA i ZSRR jako dwoma supermocarstwami ze swoimi własnymi strefami wpływów. Mimo zachowania przez przedwojenne imperia kolonialne, takie jak Wielka Brytania i Francja, silnej pozycji na arenie międzynarodowej chociażby poprzez otrzymanie stałego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych z prawem weta, ich wpływy oraz moc sprawcza w stosunkach międzynarodowych zostały mocno ograniczone. Spadkowi politycznego znaczenia Londynu towarzyszył

²⁴ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 27.

²⁵ W. Balcerak, *British Empire...*, s. 38.

²⁶ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 22.

²⁷ Tamże, s. 28.

także regres gospodarczy. Zmniejszenie rezerw walutowych, deficyt budżetowy, przestawienie gospodarki na cele militarne podczas wojny oraz spadek obrotów handlowych z koloniami spowodowały załamanie siły ekonomicznej, która stanowiła jeden z głównych czynników brytyjskiej potęgi na świecie²⁸.

Okres wojny zdynamizował również proces usamodzielniania się poszczególnych terytoriów Imperium od Wielkiej Brytanii. Brytyjskie zwierzchnictwo w Azji zostało nadwyrężone podczas II wojny światowej japońskim ekspansjonizmem, a niepodległościowe ambicje narodów azjatyckich podsycało hasło Imperialnej Japonii *Azja dla Azjatów*²⁹. Sami Amerykanie już od momentu podpisania Karty Atlantyckiej w sierpniu 1941 roku naciskali na Brytyjczyków, żeby ci wycofali się ze swoich kolonii w Azji³⁰. I tak, mimo początkowego oporu ze strony decydentów politycznych w Londynie, w 1947 roku Indiom oraz Pakistanowi została przyznana niepodległość - proces ten został przyspieszony przez wicekróla Indii lorda Mountbattena (pierwotnie zakładano przekazanie władzy w 1948 roku)³¹. Wkrótce potem w 1948 roku niepodległość uzyskały też Cejlon (Sri Lanka) oraz Birma (Mjanma)³². W 1948 roku Wielka Brytania wycofała się także z Palestyny, która była dla administracji londyńskiej jedynie brzemieniem ze względu na wzmagający się terroryzm żydowski oraz problemy z wypracowaniem rozwiązania kwestii państwowości satysfakcjonującego zarówno Arabów, jak i Żydów³³.

Następujące zmiany w strukturze Brytyjskiej Wspólnoty Narodów tj. usamodzielnianie się terytoriów od Wielkiej Brytanii i proklamacja państw będących republikami powodowały konieczność redefinicji *British Commonwealthu*. W kwietniu 1949 roku w Londynie odbywało się spotkanie premierów Wielkiej Brytanii, dominiów, Indii, Pakistanu oraz Cejlonu poświęcone dyskusji nad członkostwem republikańskich Indii we Wspólnocie. Doszli oni do porozumienia, że Indie zostaną w *Commonwealthie*, jednocześnie aprobując monarchę brytyjskiego jako jego głowę³⁴. Deklaracja Londyńska z 1949 roku, po Deklaracji Balfoura z 1926 roku oraz Statucie Westminsterkim z 1931 roku, była trzecim aktem prawnym wyznaczającym status i strukturę *Commonwealthu* i tym, który nadał jej obecny kształt³⁵. Zgodnie z przyjętą

²⁸ T. Iwanowski, *Od światowej hegemonii...*, ss. 100-101.

²⁹ Tamże, s. 102.

³⁰ K. Robbins, *Zmierzch wielkiego mocarstwa...*, s. 231.

³¹ Tamże, s. 232.

³² *British Empire*, Britannica, <https://www.britannica.com/place/British-Empire> [dostęp: 11.04.2023].

³³ K. Robbins, *Zmierzch wielkiego mocarstwa...*, s. 232.

³⁴ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 33.

³⁵ E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe...*, s. 34.

w 1949 roku koncepcją, Wspólnota w nazwie pozbawiona została określenia *brytyjska*, zaś republiki mogły być jej członkami pod warunkiem uznania monarchy brytyjskiego za głowę Wspólnoty³⁶. Od 1949 roku *Commonwealth of Nations* można charakteryzować jako organizację zrzeszającą suwerenne państwa, takie jak Zjednoczone Królestwo oraz jej dawne terytoria zależne, uznające brytyjskiego monarchę za symboliczną głowę organizacji³⁷.

Od drugiej połowy lat 40. Wspólnota Narodów zmieniła swoją funkcję dla Wielkiej Brytanii ze spoiwa utrzymującego zjednoczone Imperium Brytyjskie w formułę pozwalającą kontrolować proces dekompozycji Imperium i iluzorycznie pozostawać globalnym mocarstwem. Pozorna rola potęgi była odzwierciedlona m.in. w spotkaniach szefów rządów i głów państw członków Wspólnoty, których obradom przewodniczył premier brytyjski³⁸. Wobec niemożności utrzymania zwierzchnictwa nad swoimi dawnymi terytoriami, które, po deklaracji niepodległości i odłączeniu się formalnie od Zjednoczonego Królestwa, stawały się niezależnymi bytami politycznymi *de facto* i *de iure*, Wielka Brytania widziała szansę na ochronę swoich wpływów poprzez organizację *Commonwealthu*³⁹. Większość terytoriów zależnych Imperium uzyskujących niepodległość wstępowała do organizacji, której polityczne serce biło w Londynie⁴⁰.

5. WIELKA BRYTANIA NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ A WSPÓLNOTA NARODÓW W DEKADACH POWOJENNYCH

W planach polityków brytyjskich Wspólnota Narodów miała być jednym z fundamentów, na których opierałaby się międzynarodowa aktywność Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej. W 1945 roku Winston Churchill przedstawił trzy obszary, na które zorientowana miała być brytyjska polityka zagraniczna - najważniejszym, przed Stanami Zjednoczonymi i Europą, były terytoria *Commonwealthu*. Za wizją polityka Partii Konserwatywnej opowiadał się również ówczesny minister spraw zagranicznych rządu Partii Pracy Ernest Bevin⁴¹. Tuż po wojnie w debacie podnoszono nawet koncepcję

³⁶ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 33.

³⁷ *Commonwealth*, Britannica, <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states> [dostęp: 11.04.2023].

³⁸ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 34.

³⁹ Tamże, s. 35.

⁴⁰ *Commonwealth*, Britannica, <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states> [dostęp: 11.04.2023].

⁴¹ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 269.

Commonwealthu jako potencjalnego bloku militarno-obronnego, lecz nigdy nie poddano tej domeny pod instytucjonalizację⁴². Mimo że Wspólnota nigdy nie przekształciła się w sojusz wojskowy, ułatwiała ona kooperację wojskową między Albionem i innymi państwami w niej uczestniczącymi⁴³.

Sektor handlowy oraz finansowy były kluczowe dla odbudowy międzynarodowej pozycji Wielkiej Brytanii po II wojnie światowej. Wspólnota Narodów stanowiła dla administracji w Londynie instrument, który pozostawał niezależny od Stanów Zjednoczonych oraz państw kontynentalnej Europy, jednocześnie pozwalając Wielkiej Brytanii zachować uprzywilejowaną pozycję jako ośrodka handlowo-finansowego. Mechanizmem integrującym *Commonwealth* w spójną ekonomicznie całość była strefa szterlinga. Była ona oparta na stałych kursach wymiany i Wielkiej Brytanii jako centrum bankowym, co dodatkowo sytuowało Londyn w istotnym położeniu, gwarantując pozycję lidera⁴⁴ - funt szterling bowiem, będąc walutą brytyjską, stanowił równocześnie środek wymiany zagranicznej między członkami strefy, a rezerwy dewizowe utrzymywano w funtach i przechowywano w Londynie. Ponadto, w ramach Wspólnoty funkcjonował system ceł preferencyjnych, który faworyzował obroty handlowe między członkami bloku *Commonwealthu*. Warunki panujące wewnątrz Wspólnoty, tzn. strefa szterlinga i system ceł preferencyjnych, sprzyjały uzależnieniu ekonomicznemu przez Albion pozostałych członków⁴⁵. W latach 40. i 50. brytyjska zagraniczna polityka ekonomiczna była ukierunkowana na wzmocnienie globalnej roli mocarstwa oraz, co najważniejsze w kontekście omawianego tematu, na wspieranie *Commonwealthu* i systemu szterlinga⁴⁶. Nie ulega wątpliwości, że Wspólnota była widziana po II wojnie światowej przez decydentów w Londynie jako instytucja niezbędna dla Wielkiej Brytanii w celu przywrócenia ekonomicznej świetności, a kraje Imperium i *Commonwealthu* jako partnerzy priorytetowi. W manifestie wyborczym Partii Konserwatywnej z 1945 roku można było przeczytać, że *wymiana dóbr i usług z krajami Imperium to nasz naturalny rynek i jest ona dla nas najbardziej owocna*, a w podobnej deklaracji z 1955 roku: *Współpraca z Commonwealthem pozwala nam zażegnać niebezpieczeństwa*

⁴² Tamże, ss. 49-51.

⁴³ Tamże, ss. 55.

⁴⁴ S. Blank, *Britain: The Politics of Foreign Economic Policy, the Domestic Economy, and the Problem of Pluralistic Stagnation*, „International Organization” 1977, vol. 31, no. 4, JSTOR, s. 680.

⁴⁵ J. Lider, *Zmierzch imperium*, Warszawa 1970, ss. 204-205.

⁴⁶ S. Blank, *Britain: The Politics...*, s. 686.

*gospodarcze, przed którymi stoi cała strefa szterlingowa [...] Oferuje ona najlepszą nadzieję na przyszłą prosperity*⁴⁷.

II wojna światowa, jej przyczyny i skutki przyniosły dyskusję nad integracją państw kontynentu europejskiego w ramach wspólnych instytucji. Od początku rozmów po stronie brytyjskiej, zarówno w obozie Partii Pracy, jak i Partii Konserwatywnej, widoczny był sceptycyzm odnośnie zaangażowania Albionu w konstruowanie europejskich struktur. W 1946 roku Winston Churchill w Zurychu wyraził poparcie dla koncepcji Stanów Zjednoczonych Europy, jednak zaznaczono, że takowa federacja powstawałaby bez udziału Wielkiej Brytanii, która była już częścią *British Commonwealthu*. Podczas tworzenia się Rady Europy, natomiast, Londyn przy poparciu państw skandynawskich nie dopuścił do wyposażenia organizacji w niezależną siłę, a, uzasadniając brak woli dołączenia do powstającej Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, twierdzono, że uczestnictwo w instytucji przeczy brytyjskim interesom i systemowi konstytucjonalnemu⁴⁸. Ponadto, z manifestu Partii Pracy z 1950 roku można było się dowiedzieć, że *w Europie podjęto poważne kroki celem stworzenia nowej gospodarczej i politycznej jedności [...]. Powinniśmy zawsze pamiętać, że znajdujemy się w sercu wielkiego Commonwealthu rozciągającego się daleko poza granice Europy*⁴⁹. Stanowiska polityków brytyjskich wobec integracji europejskiej i te odnoszące się do Wspólnoty Narodów były jasnym znakiem, że *Commonwealth* stanowił w okresie lat 40. i 50. dla Wielkiej Brytanii atrakcyjną alternatywę wobec instytucji europejskich, w której to Wielka Brytania pozostawała głównym ogniwem ekonomicznym. Albion mógł jednocześnie kontynuować praktykowanie swojej wieloletniej polityki nieangażowania się w sprawy europejskie.

W latach 50. i 60. zaczęły następować znaczące zmiany w strukturze brytyjskiego handlu oraz relacjach gospodarczych z państwami Wspólnoty Narodów. W 1948 roku eksport do członków *Commonwealthu* odpowiadał za połowę całkowitego eksportu Wielkiej Brytanii, a eksport do sześciu państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (Francja, RFN, Włochy, Belgia, Luksemburg, Holandia) za mniej niż jedną dziesiątą. W 1959 roku udział eksportu do Wspólnoty spadł do 34%, a w 1969 roku do zaledwie 23%, podczas gdy sprzedaż towarów do państw EWG wzrosła analogicznie do 15%, a potem 19%. W czasie kiedy znaczenie Wspólnoty Narodów w obrotach handlowych Wielkiej Brytanii spadało, wzrastała wymiana gospodarcza z państwami

⁴⁷ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 43.

⁴⁸ K. Robbins, *Zmierzch wielkiego mocarstwa...*, ss. 214-215.

⁴⁹ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, s. 43.

Wspólnot Europejskich - w 1970 roku wolumen eksportu i importu Zjednoczonego Królestwa z EWG przewyższył wielkość handlu z *Commonwealthem*⁵⁰. W 1956 roku Harold Macmillan, w tamtym czasie minister skarbu w rządzie Anthony'ego Edena, odnosząc się do idei utworzenia Wspólnego Rynku oraz Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej, mówił, że nie może się zgodzić *na takie warunki przystępowania, które z zasady uniemożliwiłyby nam potraktowanie szerokiego zakresu towarów importowanych ze Wspólnoty Narodów w sposób przynajmniej równie uprzywilejowany jak z importu z krajów europejskich*⁵¹. Pięć lat później, już z Macmillanem na stanowisku premiera, rząd Wielkiej Brytanii oświadczył, że jest zainteresowany przystąpieniem do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, o ile interesy monarchii, *Commonwealthu* oraz, utworzonego w międzyczasie, Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (EFTA) będą właściwie chronione⁵². Wraz z upływem czasu motyw Wspólnoty Narodów zaczął tracić na znaczeniu przy rozmowach w sprawie dołączenia do Wspólnot Europejskich m.in. dlatego, że w Londynie zdano sobie sprawę, że w którymś momencie Wielka Brytania tak czy inaczej dołączy do EWG⁵³. Pomimo że członkowie gabinetu brytyjskiego podkreślali możliwość harmonizacji partycypacji Albionu w pracach Wspólnoty Narodów i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, wśród decydentów Rządu Jej Królewskiej Mości istniała świadomość, że wejście Wielkiej Brytanii do Wspólnot Europejskich odbije się na *Commonwealthie* negatywnie⁵⁴. Akcesja, która finalnie nastąpiła w 1973 roku, uwidoczniła fakt, że Wspólnota Narodów przestała zajmować priorytetowe miejsce w gospodarczej agendzie Wielkiej Brytanii. Można uznać, że, podejmując decyzję o przystąpieniu do EWG, Londyn kierował się pragmatyzmem - udział we Wspólnotach Europejskich oferował bowiem większe korzyści ekonomiczne i perspektywy rozwoju niż *Commonwealth*.

6. EROZJA ZNACZENIA I ZAINTERESOWANIA COMMONWEALTHEM

Z jednej strony, przez dwie dekady powojenne brytyjscy politycy stawiali Wspólnotę Narodów oraz jej wartość dla Wielkiej Brytanii na piedestale. Z drugiej jednak, widoczny był fakt, że rola i pozycja Londynu w *Commonwealth*

⁵⁰ Tamże, ss. 44-45.

⁵¹ Tamże.

⁵² K. Robbins, *Zmierzch wielkiego mocarstwa...*, ss. 306-307.

⁵³ Tamże, s. 309.

⁵⁴ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, ss. 46-47.

stopniowo spada, a więzi łączące monarchię na Wyspach z byłymi terytoriami zależnymi słabną. Londyn przestał być w stanie kontrolować prace i politykę organizacji, a Wspólnota stała się wręcz platformą pozwalającą na krytykowanie i wywieranie presji na rządzie brytyjskim. Na forum *Commonwealthu* potępiono brytyjsko-francuską interwencję w Egipcie w 1956 roku, starania Zjednoczonego Królestwa do dołączenia do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej czy stanowisko i reakcję brytyjską wobec ogłoszenia niepodległości przez Rodezję. Osłabienie brytyjskiej pozycji i możliwości wpływania na byłe terytoria zależne zostało uwypuklone tym, że, przy konflikcie pakistańsko-indyjskim, rolę mediatora odegrał Związek Radziecki, a nie Wielka Brytania⁵⁵. W połowie lat 60. Albion utracił symboliczną i prestiżową rolę lidera Wspólnoty. Po pierwsze, w 1966 roku Konferencja Wspólnoty Narodów odbyła się po raz pierwszy poza Londynem - w stolicy Nigerii Lagos. Co więcej, rok wcześniej założony został Sekretariat Wspólnoty Narodów, który przejął od rządu brytyjskiego prerogatywę organizacji spotkań *Commonwealthu*, a pierwszym Sekretarzem Generalnym organizacji został Kanadyjczyk Arnold Smith⁵⁶. W samej Wielkiej Brytanii nastąpił spadek zainteresowania współpracą w ramach Wspólnoty Narodów, którego przejawem było zamknięcie Ministerstwa do Spraw Kolonii oraz Ministerstwa do Spraw *Commonwealthu* i przejście ich funkcji przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych⁵⁷.

Można stwierdzić, że lata 60. i początek lat 70. przyniosły koniec postrzegania przez Wielką Brytanię Wspólnoty Narodów w sposób, w jaki widziano jej rolę dla Albionu w latach 40. *Commonwealth* miał być filarem brytyjskiej polityki zagranicznej oraz polityki ekonomicznej prowadzonej przez rząd brytyjski, służąc odbudowie i zachowaniu mocarstwowej pozycji Zjednoczonego Królestwa w nowej powojennej rzeczywistości. Wspólnota miała dać Wielkiej Brytanii narzędzie do utrzymania wpływów w proklamujących niepodległość dominach i koloniach, a stała się platformą do krytyki poczynań rządu brytyjskiego. Rola Wspólnoty Narodów dla realizacji interesów Wielkiej Brytanii i miejsce Albionu w organizacji na przełomie dekady do lat 70. zostały dotkliwie ograniczone. W Londynie wiedziano, że *Commonwealth* nie spełnił funkcji, do jakich go projektowano. Pozostał on dla Whitehallu jedynie instytucją, która oferowała możliwość kontaktów z krajami Trzeciego Świata⁵⁸.

⁵⁵ J. Lider, *Zmierzch imperium...*, ss. 204-205.

⁵⁶ *Commonwealth Chronology*, Institute of Commonwealth Studies, <https://commonwealthhistory.org/commonwealth-chronology/> [dostęp: 11.04.2023].

⁵⁷ J. Lider, *Zmierzch imperium...*, s. 208.

⁵⁸ K. Robbins, *Zmierzch wielkiego mocarstwa...*, s. 454.

W kolejnych dekadach widocznie spadło zainteresowanie Wspólnotą Narodów w Wielkiej Brytanii, zarówno w kręgach elit politycznych, jak i na poziomie społeczeństwa. Kwestię miejsca *Commonwealthu* w polityce Zjednoczonego Królestwa podniesiono w 1997 roku, a wpływ na to miało kilka okoliczności, w tym Raport Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Gmin o przyszłości Wspólnoty Narodów wydany rok wcześniej. Autorzy dokumentu wskazywali wyjątkowe perspektywy kontaktów oferowane przez Wspólnotę i potrzebę większego wzięcia pod uwagę organizacji w kontekście brytyjskiej polityki zagranicznej. Mimo ustanowienia roku 1997 rokiem *Commonwealthu* w Zjednoczonym Królestwie i pompatycznych deklaracji politycznych, faktyczna aktywność Wielkiej Brytanii w ramach organizacji nie wzrosła⁵⁹.

7. ALBION I WSPÓLNOTA NARODÓW DZISIAJ

W okresie związanym z procesem opuszczania struktur Unii Europejskiej przez Zjednoczone Królestwo w brytyjskiej debacie publicznej powrócono do podkreślania znaczenia Wspólnoty Narodów na większą skalę. Pośród zwolenników brexitu od dłuższego czasu wskazywano państwa należące do *Commonwealthu* jako bardziej naturalnych partnerów Albionu, ze względu na więzi historyczne, językowe czy podobne tradycje prawne, a, kiedy brexit był już pewny, część decydentów postulowała oparcie pobrexitowej polityki Wielkiej Brytanii na pogłębianiu obrotów handlowych i imigracji z krajami Wspólnoty⁶⁰. W 2018 roku, jeszcze jako minister spraw zagranicznych, Boris Johnson twierdził, że współpraca z *Commonwealthem*, którego tempo rocznego wzrostu gospodarczego dwukrotnie przewyższało prędkość rozwoju ekonomicznego Unii Europejskiej (wcześniej znanej jako Wspólnoty Europejskie) w ciągu ostatnich czterdziestu lat, to niezwykła szansa dla Wielkiej Brytanii⁶¹. Ściśle związana z wychodzeniem z Unii Europejskiej stała się idea *Global Britain* - jest to koncepcja mówiąca o Zjednoczonym Królestwie jako silnym i nowoczesnym państwie zaangażowanym politycznie, ekonomicznie i wojskowo w skali globalnej. Promowana przez Partię Konserwatywną od referendum w sprawie brexitu, koncepcja *globalnej Brytanii* pojawiła się już

⁵⁹ A. Polus, *Commonwealth na arenie...*, ss. 155-161.

⁶⁰ J. McBride, *The Commonwealth of Nations: Brexit and the Future of 'Global Britain'*, Council on Foreign Relations, https://www.cfr.org/backgrounder/global-britain-and-commonwealth-nations?fbclid=IwAR2kW2KkyV-0clhJa6nJf3fZlO91H_WTW_cFjqEvhyoO_4uB-OwxFbCC2U [dostęp: 11.04.2023].

⁶¹ B. Johnson, *Commonwealth has key role to play in the bright future for Britain*, writes Boris Johnson, Express, <https://www.express.co.uk/news/politics/929977/Boris-Johnson-Commonwealth-key-role-bright-future-Brexit-Britain> [dostęp: 11.04.2023].

w programie wyborczym Torysów z 2017 roku⁶², aby w kolejnych latach stać się wyznacznikiem polityki zagranicznej prowadzonej przez Whitehall. W pobrexitowskiej polityce Londynu opartej na *Global Britain* Wspólnota Narodów ma stać się jednym z fundamentów, na których odświeżana byłaby międzynarodowa aktywność Wielkiej Brytanii i dać jej nowe spojrzenie na świat, wychodzące poza granice Europy⁶³.

Część politycznych obserwatorów wyraża jednak wątpliwości czy zastąpienie Unii Europejskiej *Commonwealthem* jest możliwe⁶⁴. Patrząc na dane z roku 2021 ich obawy pod względem ekonomicznym wydają się jak najbardziej uzasadnione. Mimo że między 2020 a 2021 rokiem wartość eksportu z Wielkiej Brytanii do państw Wspólnoty wzrosła o 8%, a wartość importu na Wyspy o 17%, *Commonwealth* odpowiada nadal za mniej niż 10% obrotów handlowych Zjednoczonego Królestwa⁶⁵. Z drugiej strony, Unia Europejska jako blok ekonomiczny pozostaje największym partnerem handlowym Wielkiej Brytanii - w 2021 roku sprzedaż towarów do krajów Unii stanowiła 42% całkowitego eksportu Albionu, a import z UE wynosił 45% całościowego importu na Wyspy⁶⁶. Pokazuje to ogromne dysproporcje między faktycznym znaczeniem gospodarczym Wspólnoty Narodów i Unii Europejskiej na niekorzyść tej pierwszej.

W XXI wieku Wspólnota Narodów zachowuje dla Wielkiej Brytanii znaczenie symboliczne i stanowi źródło brytyjskiego *soft power*⁶⁷. Dzięki organizacji Londyn posiada instytucjonalny kanał do komunikacji z państwami, z którymi dzielił przeszłość jako jeden byt polityczny przez wiele dekad, a obecnie zachowuje więzi kulturowe. Co więcej, językiem *Commonwealthu* jest język angielski, a monarcha Zjednoczonego Królestwa pozostaje głową organizacji zrzeszającej ponad jedną czwartą państw świata, co znacznie podnosi prestiż monarchii brytyjskiej na arenie międzynarodowej.

Obecnie Wspólnota Narodów zrzesza 56 niezależnych państw położonych w Ameryce Północnej, Ameryce Łacińskiej, Europie, Azji, Afryce,

⁶² P. Szymański, *Pobrexitowa strategia "Global Britain" - konsekwencje dla północno-wschodniej flanki NATO*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2021-06-10/pobrexitowa-strategia-global-britain-konsekwencje-dla-polnocno#ftn2> [dostęp: 11.04.2023].

⁶³ J. McBride, *The Commonwealth...*

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ M. Ward, *Statistics on UK trade with the Commonwealth*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-8282/> [dostęp: 11.04.2023].

⁶⁶ M. Ward, *Statistics on UK-EU trade*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-7851/> [dostęp: 11.04.2023].

⁶⁷ I. Penier, *Wstęp: Wielka Brytania i Commonwealth w XX wieku*, [w:] I. Penier (red.), *Wielka Brytania i Wspólnota u progu XXI wieku*, Łódź 2014, ss. 10-11.

a także na Pacyfiku. Do *Commonwealthu* należą: Botswana, Kamerun, Gabon, Gambia, Ghana, Kenia, Eswatini, Lesotho, Malawi, Mauritius, Mozambik, Namibia, Nigeria, Rwanda, Seszele, Sierra Leone, Republika Południowej Afryki, Togo, Uganda, Tanzania, Zambia, Bangladesz, Brunei, Indie, Malezja, Malediwy, Pakistan, Singapur, Sri Lanka, Bahamy, Antigua i Barbuda, Barbados, Belize, Kanada, Dominika, Grenada, Gujana, Jamajka, Saint Lucia, Saint Kitts i Nevis, Saint Vincent i Grenadyny, Trynidad i Tobago, Cypr, Malta, Wielka Brytania, Australia, Fidzi, Kiribati, Nauru, Nowa Zelandia, Samoa, Papua Nowa Gwinea, Wyspy Salomona, Tonga, Tuvalu oraz Vanuatu⁶⁸.

8. PODSUMOWANIE

Wspólnota Narodów zajmuje niewątpliwie ważne miejsce w historii Wielkiej Brytanii. Wraz z przekształcaniem się Imperium Brytyjskiego w Brytyjską Wspólnotę Narodów, a potem Wspólnotę Narodów, ewoluowała także rola, jaką *Commonwealth* spełniał z perspektywy monarchii brytyjskiej. Powstały na przełomie lat 20. i 30. *British Commonwealth* był odpowiedzią na ambicje terytoriów zależnych Wielkiej Brytanii do usamodzielniania się od metropolii - oferując dominiom szeroką autonomię, pozostawiał je jednak w związku z Londynem, w którego interesie leżało podtrzymanie Imperium jako koherentnej struktury. Wraz z końcem II wojny światowej i odłączeniem się poszczególnych części Imperium nastąpiła transformacja Brytyjskiej Wspólnoty Narodów we Wspólnotę Narodów. Wielka Brytania widziała w nowej organizacji strukturę, dzięki której mogła zachować wpływy w niepodległych już byłych koloniach oraz odbudowywać swoją mocarstwową pozycję na arenie międzynarodowej. *Commonwealth* w dekadach powojennych miał być jednym z priorytetów polityki zagranicznej i ekonomicznej Whitehallu, który mógł oprzeć handel oraz rozwój gospodarczy na instytucji leżącej poza integracją europejską. Jednak zmiany następujące w funkcjonowaniu organizacji oraz w strukturze handlowej Albionu spowodowały odwrócenie kierunku brytyjskiej polityki od Wspólnoty, której rola i znaczenie z punktu widzenia monarchii brytyjskiej zostały zmarginalizowane na kolejne dekady. Okres brexitu przywrócił dyskusję o możliwościach rozwojowych dla Wielkiej Brytanii oferowanych przez *Commonwealth* jako alternatywy dla Unii Europejskiej. Można jednak stwierdzić, że aktualnie rola Wspólnoty Narodów dla monarchii brytyjskiej ogranicza się do instytucji dającej jej pewien

⁶⁸ *Member countries*, The Commonwealth, <https://thecommonwealth.org/our-member-countries> [dostęp: 11.04.2023].

międzynarodowy prestiż oraz kanały komunikacyjne, poprzez które może ona próbować *międko* wpływać na byłe kolonie.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Balcerak W., *British Empire. Na drodze do drugiej wojny światowej 1919-1939*, Warszawa 2020.

Blank S., *Britain: The Politics of Foreign Economic Policy, the Domestic Economy, and the Problem of Pluralistic Stagnation*, „International Organization” 1977, vol. 31, no. 4, JSTOR.

Dańda A., *Dominia jako semiperyferia politycznej struktury imperium brytyjskiego*, „Kultura i Polityka: zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie” 2010, nr 7.

Falak K., *U progu rywalizacji: podboje kolonialne Hiszpanii jako głównego rywala Albionu na przykładzie ujarznienia Imperium Azteków*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Albion. Przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Wybrane zagadnienia w kontekście prawno-ekonomiczno-kulturowym*, Łódź 2022.

Iwanowski T., *Od światowej hegemonii po ucieczkę z Grecji. Analiza zmiany pozycji międzynarodowej Wielkiej Brytanii w latach 1918-1948*, [w:] W. Włodarczak (red.), *Albion. Przeszłość, terażniejszość i przyszłość. Wybrane zagadnienia w kontekście prawno-ekonomiczno-kulturowym*, Łódź 2022.

Lider J., *Zmierzch imperium*, Warszawa 1970 .

Penier I., *Wstęp: Wielka Brytania i Commonwealth w XX wieku*, [w:] I. Penier (red.), *Wielka Brytania i Wspólnota u progu XXI wieku*, Łódź 2014.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak in. (red.), *Gasnące Imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Polus A., *Commonwealth na arenie międzynarodowej*, Wrocław 2009.

Robbins K., *Zmierzch wielkiego mocarstwa. Wielka Brytania w latach 1870-1992*, Wrocław 2000.

Woźniak M., *Od kolonii przez dominia do współpracy. Fenomen brytyjskiego imperializmu*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące Imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Źródła elektroniczne:

Johnson B., *Commonwealth has key role to play in the bright future for Britain, writes Boris Johnson*, Express, <https://www.express.co.uk/news/politics/929977/Boris-Johnson-Commonwealth-key-role-bright-future-Brexit-Britain> [dostęp: 11.04.2023].

British Empire, Britannica, <https://www.britannica.com/place/British-Empire> [dostęp: 11.04.2023].

Commonwealth, Britannica, <https://www.britannica.com/topic/Commonwealth-association-of-states> [dostęp: 11.04.2023].

Commonwealth Chronology, Institute of Commonwealth Studies, <https://commonwealthoralthistories.org/commonwealth-chronology/> [dostęp: 11.04.2023].

McBride J., *The Commonwealth of Nations: Brexit and the Future of 'Global Britain'*, Council on Foreign Relations, https://www.cfr.org/backgrounder/global-britain-and-commonwealth-nations?fbclid=IwAR2kW2KkyV-0clhJa6nJf3fZlO91H_WTW_cFjqEvhyyoO_4uB-OwxFbCC2U [dostęp: 11.04.2023].

Ward M., *Statistics on UK-EU trade*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-7851/> [dostęp: 11.04.2023].

Ward M., *Statistics on UK trade with the Commonwealth*, House of Commons Library, <https://commonslibrary.parliament.uk/research-briefings/cbp-8282/> [dostęp: 11.04.2023].

Szymański P., *Pobrexitowa strategia "Global Britain" - konsekwencje dla północno-wschodniej flanki NATO*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2021-06-10/pobrexitowa-strategia-global-britain-konsekwencje-dla-polnocno#ftn2> [dostęp: 11.04.2023].

Statute of Westminster, Britannica <https://www.britannica.com/event/Statute-of-Westminster> [dostęp: 11.04.2023].

EVOLUTION OF THE ROLE OF THE COMMONWEALTH OF NATIONS FROM THE PERSPECTIVE OF THE BRITISH MONARCHY

Abstract: For centuries Great Britain was one of the most powerful countries, and the international order in the 18th and 19th centuries is referred to as the *Pax Britannica*, underling the global dominance of the British Empire at that time. One of the key factors ensuring the privileged position of the British monarchy in the world was the possession of numerous colonies located in all regions of the globe. However, the 20th century brought the gradual process of decolonisation, and hence the spectre of disintegration of the British Empire. The British monarchy's response to the ambitions of its overseas territories to become independent was the establishment, pursuant to the Balfour Declaration of 1926 and the Statute of Westminster of 1931, of the British Commonwealth of Nations. The changes occurring within the British Empire and international relations in the aftermath of World War II resulted in the transformation of the British Commonwealth into an association of independent states called the Commonwealth of Nations, founded on the basis of the London Declaration of 1949. The aim of this paper is to present the role that the Commonwealth has played from the perspective of the British monarchy since its founding until today, demonstrating its evolution along with the changing conditions determining the directions of Britain's foreign policy. The author presents the process of the formation of the British Commonwealth of Nations, its transformation into the Commonwealth of Nations, as well as the change of London's interests in the Commonwealth over the decades.

Keywords: Commonwealth of Nations, Great Britain, role, British monarchy.

MONARCHIA BRYTYJSKA, A REPUBLIKANIZM W AUSTRALII I NOWEJ ZELANDII W XXI WIEKU: PERSPEKTYWA POLITYCZNA I SPOŁECZNA

Abstrakt: Śmierć Elżbiety II, przełomowy moment z perspektywy funkcjonowania monarchii brytyjskiej – może mieć także istotne znaczenie dla statusu prawnego tych państw Wspólnoty Narodów, które znajdują się w unii personalnej ze Zjednoczonym Królestwem. Malcolm Turnbull, były premier Australii, osobiście republikanin, przed laty wyraził opinię, że spora część australijskiego społeczeństwa to tak naprawdę nie zwolennicy monarchii, a „Elżbietańscy” – tj. poparcie dla formalno-prawnego statusu monarchy brytyjskiej jako australijskiej głowy państwa nie wynika z sympatii do monarchii jako takiej, a do samej Elżbiety II, niezwykle popularnej w sondażach opinii publicznej królowej. Inni politycy, zarówno w Australii, jak i Nowej Zelandii, przez lata kwestie reformy ustrojowej i statusu powiązań reprezentowanych przez nich krajów z monarchią, odkładali w czasie do nieuniknionej zmiany na brytyjskim tronie. Powoduje to, że koronacja Karola III rodzi pytania o trwałość powiązań instytucjonalnych między brytyjską monarchią, a tymi państwami uznającymi formalną zwierzchność króla, w których w toku historycznym ukształtował się silny ruch republikański. Pomimo *stricte* symbolicznego znaczenia statusu prawnego monarchii w tych państwach, jest on istotny nie tylko z perspektywy funkcjonowania systemu politycznego krajów takich jak Australia czy Nowa Zelandia, ale także dla prestiżu samej rodziny królewskiej i jej pozycji we współczesnym świecie. Celem artykułu jest analiza debaty politycznej w Nowej Zelandii i Australii w XXI wieku – krajach o silnym społecznie poparciu dla reformy ustrojowej – na temat monarchii i możliwości wprowadzenia tam republikańskiej formy rządów. Przyjęte zostaną dwie perspektywy: po pierwsze, polityczna, w celu skupienia się na argumentach za i przeciw wprowadzeniu republikańskiej formy rządów kosztem unii personalnej ze Zjednoczonym Królestwem, wyrażanych w przestrzeni publicznej w obu krajach. Po drugie, uwzględnione zostanie potencjalne znaczenie kwestii społecznych i demograficznych dla ewolucji stosunku obu krajów do monarchii, co jest istotne ze względu na zmieniającą się strukturę etniczną (m.in. w związku z napływem ludności azjatyckiej) tych państw.

Słowa kluczowe: Australia, Nowa Zelandia, monarchia brytyjska, republikanizm, reformy ustrojowe.

1. WSTĘP

Śmierć Elżbiety II oraz koronacja Karola III na króla Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej są przełomowymi wydarzeniami z perspektywy współczesnej historii Wielkiej Brytanii, które wyznaczyć mogą kierunek ewolucji sytuacji społeczno-politycznej tego kraju w XXI wieku.

Zarazem, śmierć niezwykle poważanej w badaniach opinii publicznej Elżbiety II, może mieć niebagatelne znaczenie dla statusu monarchy brytyjskiego będącego także formalnie głową czternastu państw¹ połączonych ze Zjednoczonym Królestwem unią personalną. Przykładami takich krajów są Australia oraz Nowa Zelandia, które z jednej strony, ze względu na anglosaską proveniencją kulturową jako były kolonie oraz członkowie Wspólnoty Narodów (ang. *Commonwealth of Nations*) zachowują powiązania z Wielką Brytanią na poziomie głowy państwa. Z drugiej strony jednak, w obu państwach, w szczególności w Australii, od początku lat 90. widoczne są tendencje o charakterze republikańskim: apele o reformę ustrojową i zmianę formalno-prawnego statusu ustrojowego z monarchii parlamentarnej na ustrój republikański.

Jak wskazywał przed laty były lider Australijskiego Ruchu Republikańskiego (ang. *Australian Republican Movement*), premier Australii w latach 2015-2018, Malcolm Turnbull: w jego opinii społeczeństwo australijskie jest nie tyle zwolennikami monarchii jako takiej, a samej Elżbiety II jako symbolu władzy politycznej, określając ich (także siebie) mianem „Elżbietańczyków” (ang. *Elizabethans*)². Podobnie premier Australii w latach 2010-2013, Julia Gillard, przed laty wskazywała, że śmierć Elżbiety II będzie cezurą dla współczesnej debaty republikańskiej w tym kraju³. Już Goug Whitlam, premier Australii w latach 1972-1975, podnosił, że kwestią czasu jest aż Australia zostanie

¹ Te państwa to: Antigua i Barbuda, Australia, Bahamy, Belize, Kanada, Grenada, Jamajka, Nowa Zelandia, Papua Nowa Gwinea, Saint Kitts i Nevis, Saint Lucia, Saint Vincent i Grenadyny, Wyspy Solomona, Tuvalu; zob. M. Woźniak, *Commonwealth Realms jako relikw przeszłości. Zmiana formy rządów na Barbadosie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, Vol. 68, No. 4, ss. 99-111; E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczyk i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, ss. 27-43.

² S. Motherwell, *Australia's love of the monarchy waned over time, but not its love of Queen Elizabeth II*, ABC News, <https://www.abc.net.au/news/2022-09-10/queen-elizabeth-ii-relationship-with-australia-and-republic-vote/100381590> [dostęp: 25.04.2023].

³ A. Dańda, *Monarchia czy kryptorepublika? Monarcha i gubernator generalny we współczesnym systemie ustrojowym Związku Australijskiego*, [w:] A. Kandzia-Poździał, J. Siekiera (red.), *Australia w XX i XXI wieku. Polityka, historia i kultura*, Katowice 2017, s. 40.

republiką⁴. Analogicznie, przedstawiciele władz Nowej Zelandii począwszy od rządów Jima Bolgera (premiera w latach 1990-1997) także podnosili tymczasowość aktualnej sytuacji polityczno-prawnej w postaci powiązań personalnych z Koroną Brytyjską⁵. Powoduje to, że zmiana na brytyjskim tronie może rozpocząć nowy etap debaty republikańskiej w obu krajach.

Celem artykułu jest w zarysie opis współczesnej debaty politycznej w Nowej Zelandii i Australii na temat reformy ustrojowej oraz próba odpowiedzi na pytanie jakie czynniki mogą kształtować potencjalne zniesienie monarchii w obu krajach w bliższej lub dalszej przyszłości. W tym celu, przedstawiono argumenty pojawiające się w przestrzeni publicznej obu państw na temat zachowania monarchii lub zastąpienia jej ustrojem republikańskim. Zarazem, uwzględniono nie tylko czynniki o charakterze politycznym, ale także społecznym, które wpłynąć mogą na reformę ustrojową w Australii oraz Nowej Zelandii. Podkreślić także należy, że tendencje republikańskie widoczne są także w innych państwach powiązanych z Koroną Brytyjską unią personalną. Antigua i Barbuda ogłosiła po śmierci Elżbiety II referendum w sprawie zniesienia monarchii⁶, zaś w 2021 roku skuteczną reformę w postaci wprowadzenia ustroju republikańskiego przeprowadził Barbados⁷. Przez „ruch republikański”, w ramach niniejszego artykułu rozumieć należy postulaty grup politycznych i społecznych, apelujące o zerwanie konstytucyjnego związku z Koroną Brytyjską⁸.

Wybór obu państw jako studium przypadku wynika z szeregu powodów. Po pierwsze, Australia i Nowa Zelandia są obok Kanady najważniejszymi podmiotami połączonymi unią personalną ze Zjednoczonym Królestwem. Po drugie, kraje te posiadają bliskie stosunki polityczne oraz społeczne, co wskazuje na potencjalne podobieństwo debaty politycznej w obu państwach na temat reform republikańskich. Zauważalne są istotne różnice: to

⁴ M.A. Stephenson, C. Turner (red.), *Australia: Republic or Monarchy? Legal and Constitutional Issues*, Saint Lucia 1994, s. 64, cyt. za: A. Dańda, *Ewolucja pozycji ustrojowej generalnego gubernatora w dominiach brytyjskich*, [w:] A. Zięba (red.), *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków 2013, ss. 103-122.

⁵ Według Bolgera, 2000 rok miał być tym, w którym symbolicznie powinno dojść do zmiany statusu powiązań ustrojowo-personalnych ze Zjednoczonym Królestwem, zob. F. Morton, *Putting Monarchy on a short reign*, New Zealand Herald, <https://www.nzherald.co.nz/nz/putting-monarchy-on-a-short-reign/N3GTVFNKZQN52T5CRCPXIEV2A4> [dostęp: 25.04.2023].

⁶ I. Woods, *Antigua and Barbuda Prime Minister Gaston Browne plans referendum on replacing the monarchy*, ITV, <https://www.itv.com/news/2022-09-10/caribbean-prime-minister-plans-referendum-to-replace-monarchy> [dostęp: 25.04.2023].

⁷ M. Woźniak, *Commonwealth Realms...*

⁸ G. Gallop, *A Republican History of Australia*, „Labour History” 2014, No. 107, ss. 197-209.

w Australii poparcie dla idei republikańskich na poziomie społecznym i politycznym jest w tym momencie wyższe, co już w 1999 roku skończyło się zorganizowaniem referendum federalnego w sprawie zniesienia monarchii w Australii, w którym ostatecznie blisko 55% społeczeństwa opowiedziało się za zachowaniem Elżbiety II jako głowy państwa⁹.

W pierwszej części artykułu, omówiono podstawowe założenia ustrojów politycznych Australii oraz Nowej Zelandii. Następnie, wskazano główne argumenty za i przeciw zniesieniu monarchii, pojawiające się w australijskiej i nowozelandzkiej przestrzeni publicznej. W końcu, scharakteryzowano współczesną debatę polityczną w obu państwach ze strony głównych przedstawicieli władz i ruchów politycznych, a także uwzględniono znaczenie czynników społecznych oraz demograficznych dla potencjalnej zmiany ustrojowej. W podsumowaniu zidentyfikowano zmienne na poziomie wewnętrznym oraz zewnętrznym państwa, które będą istotne z perspektywy przeprowadzenia potencjalnej zmiany ustroju w obu państwach. Na poziomie metodologicznym, zastosowano analizę treści wypowiedzi najważniejszych polityków oraz działaczy w Australii i Nowej Zelandii, uzupełnioną analizą instytucjonalno-prawną i danymi statystycznymi przedstawiającymi badania opinii publicznej obu krajów.

2. USTROJE POLITYCZNE ZWIĄZKU AUSTRALIJSKIEGO ORAZ NOWEJ ZELANDII

Charakterystyka ustrojów politycznych analizowanych państw chociażby w ogólnym charakterze wykracza poza objętość tego artykułu, zaś niniejsze kwestie w polskiej literaturze przedmiotu poruszane były szeroko m.in. przez S. Bożyka, T. Wiciecha, J. Winczorka czy P. Suskiego¹⁰. Przywołanie podstawowych cech ustrojów politycznych Australii i Nowej Zelandii jest jednak kluczowe z perspektywy dalszego wyводу.

Status byłych kolonii o bliskim poziomie powiązań kulturowych oraz politycznych, powoduje, że Australia i Nowa Zelandia znajdują się w unii personalnej ze Zjednoczonym Królestwem, zaś głową obu państw jest brytyjski monarcha, w tym momencie Karol III. W obu krajach panuje system

⁹ *1999 Referendum Report and Statistics*, Australian Electoral Commission, https://www.aec.gov.au/Elections/referendums/1999_Referendum_Reports_Statistics/summary_republic.htm [dostęp: 25.04.2023].

¹⁰ Zob. T. Wiciech, *Ustroje federalne Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii*, Kraków 2009; S. Bożyk, *System konstytucyjny Australii*, Warszawa 2001; S. Bożyk, *System konstytucyjny Nowej Zelandii*, Warszawa 2009.

parlamentarno-gabinetowy i westminsterski model rządów. W imieniu monarchy władzę sprawuje gubernator generalny, pełniący przede wszystkim funkcje o charakterze symbolicznym i reprezentacyjnym. Kluczowe role w systemie politycznym pełni stojący na czele rządu premier wywodzący się z partii politycznej, która posiada większość w parlamencie.

Australia jest państwem federalnym o formalno-prawnej konstytucji i dwuizbowym parlamencie, podczas gdy Nowa Zelandia to państwo unitarne o jednoizbowym parlamencie i materialnej, „rozproszonej” ustawie zasadniczej. Pomimo istnienia Aktu Konstytucyjnego z 1986 roku, jak wskazuje S. Bożyk, reguluje on jedynie część kwestii ustrojowych, przez co nie może być traktowany jako ustawa zasadnicza¹¹. Gubernator generalny w obu krajach mianowany jest przez monarchę za radą premiera i jest obywatelem Australii i Nowej Zelandii.

Pomimo *stricte* reprezentacyjnej funkcji sprawowanej przez ten urząd, w 1975 roku w Australii nastąpił kryzys polityczny, w czasie którego gubernator John Kerr, wobec braku poparcia w izbie wyższej dla ustaw budżetowych, zdecydował się pomimo posiadania większości w Izbie Reprezentantów zdymisjonować rząd premiera Gouga Whitlana, wywodzącego się z Australijskiej Partii Pracy (ang. *Australian Labour Party*) oraz rozpisać przedterminowe wybory, w których ALP straciła władzę¹². Wykonanie tzw. *reserve powers* przez gubernatora generalnego w sytuacji kryzysowej spowodowało osłabienie urzędu i uczyniło z Kerra niepopularną postać w ramach krajowego systemu politycznego¹³. Wskazuje się to także jako przyczynę wzrostu nastrojów republikańskich w kraju¹⁴.

Z perspektywy funkcjonowania nowozelandzkiego systemu politycznego oraz potencjalnej reformy republikańskiej, istotne jest także przywołanie Traktatu z Waitangi (ang. *Treaty of Waitangi*) z 1840 roku, podpisanego przez rdzennych mieszkańców Nowej Zelandii, Maorysów, oraz przedstawicieli królowej Wiktorii, w ramach którego w zamian za uznanie statusu Nowej Zelandii jako kolonii, w imieniu królowej uznano prawa do ziemi oraz nadano im prawa i przywileje brytyjskich obywateli¹⁵. Ze względu na osobowy

¹¹ S. Bożyk, *Nowa Zelandia*, [w:] S. Bożyk, M. Grzybowski (red.) *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, Białystok 2012, s. 558.

¹² K. Prokop, *Australia*, [w:] S. Bożyk, M. Grzybowski (red.) *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, Białystok 2012, ss. 535-536.

¹³ P. Suski, *System polityczny Związku Australijskiego – wybrane zagadnienia*, „Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne” 2015, Nr 12, ss. 256-272.

¹⁴ M. McKenna, *The Captive Republic: A History of Republicanism in Australia 1788-1996*, Cambridge 1996, ss. 226-229.

¹⁵ S. Bożyk, *Nowa Zelandia...*, ss. 555-559.

charakter traktatu pomiędzy Maorysami, a królową brytyjską, potencjalne zniesienie monarchii w Nowej Zelandii rodzi pytania o status mniejszości maoryskiej w ramach republikańskiego systemu politycznego¹⁶.

Zarówno Nowa Zelandia, jak i Australia należą do grona państw wysoko rozwiniętych, o wysokim poziomie rozwoju społecznego (odpowiednio 15. i 5. miejsce w rankingu *Human Development Index* za 2022 rok)¹⁷. W rankingu ustrojów demokratycznych, systemy polityczne obu krajów klasyfikowane są jako „całkowicie wolne”: według *Democracy Index* za 2022 rok, Nowa Zelandia zajęła drugie (9.61) zaś Australia 15. miejsce (8.71) na świecie¹⁸. Według Indeksu Percepcji Korupcji (ang. *Corruption Perception Index*), Nowa Zelandia zajęła za 2022 rok drugie miejsce (87 punktów na 100), podczas gdy Australia – trzynaste (75 pkt)¹⁹. Nawet te fragmentaryczne dane pokazują daleko idącą efektywność oraz stabilność systemów społeczno-politycznych obu krajów.

3. ARGUMENTY „REPUBLICANÓW” ORAZ „MONARCHISTÓW”

Ze względu na wysoki poziom życia w obu krajach, argumenty podnieszone przez zwolenników zniesienia monarchii, jak i jej utrzymania, przede wszystkim orbitują wokół kwestii symbolicznych i stabilności systemu politycznego²⁰. Ci drudzy wskazują na dwa podstawowe argumenty, przemawiające za utrzymaniem aktualnego ustroju. Po pierwsze, monarchiści wskazują na bezpośrednie powiązania kulturowe i społeczne pomiędzy populacjami Nowej Zelandii oraz Australii, a Zjednoczonym Królestwem. W tej interpretacji, zachowanie brytyjskiego monarchy jako głowy państwa jest potwierdzeniem

¹⁶ N. Cox, *The Treaty of Waitangi and the Relationship Between the Crown and Maori in New Zealand*, „Brooklyn Journal of International Law” 2002, Vol. 28, Issue 1, ss. 123-153.

¹⁷ Wskaźnik rozwoju społecznego bierze pod uwagę zmienne, tj. oczekiwana długość życia, dochód *per capita* mierzony parytetem siły nabywczej, oczekiwana długość edukacji dla rozpoczynających kształcenie oraz średnia liczba lat edukacji otrzymana przez mieszkańców w wieku 25 lat i starszych, zob. *Human Development Index (HDI)*, Human Development Reports, <https://hdr.undp.org/data-center/human-development-index#/indicies/HDI> [dostęp: 25.04.2023].

¹⁸ Democracy Index dzieli państwa na „pełne demokracje”, „wadliwe demokracje”, „reżimy hybrydowe” oraz „reżimy autorytarne”. Pytania ankietowe dzielą się na pięć grup: proces wyborczy i pluralizm; wolności obywatelskie; funkcjonowanie rządu; polityczna partycypacja; kultura polityczna, zob. *Democracy Index 2022 Frontline democracy and the battle for Ukraine*, Economic Intelligence Unit, pages.eiu.com/rs/753-RIQ-438/images/DI-final-version-report.pdf [dostęp: 25.04.2023].

¹⁹ Indeks Percepcji Korupcji (CPI) jest istotnym miernikiem i źródłem danych porównawczych korupcji w sektorze publicznym, zob. *Corruption Perceptions Index*, Transparency International, <https://www.transparency.org/en/cpi/2022> [dostęp: 25.04.2023].

²⁰ McKenna, *The Captive Republic...*, s. 258.

trwałości kodu kulturowego oraz dziedzictwa społeczno-politycznego australijskiego i nowozelandzkiego społeczeństwa.

Po drugie, monarchiści wskazują także na argumenty instytucjonalne w postaci stabilności aktualnego ustroju. Monarcha brytyjski, pomimo wywodzenia się z innego państwa, w dalszym ciągu spełnia podstawową funkcję w systemie politycznym, typową w monarchiach parlamentarnych, w postaci roli integrująco-stabilizacyjnej²¹. Jako bezpartyjna, apolityczna głowa państwa, przy zachowaniu pełnej suwerenności społeczeństw Australii i Nowej Zelandii, gwarantuje ona, sprawując funkcję poprzez gubernatora generalnego, stabilność systemu politycznego, co utrudnione byłoby w przypadku zarówno pośredniej, jak i bezpośredniej formy wyboru głowy państwa wywodzącej się *stricte* z kręgów politycznych²².

Innym z argumentów podnoszonych przez monarchistów jest założenie, że jeżeli alternatywnym modelem wyboru głowy państwa miałyby być wybory pośrednie (np. przez połączone izby Senatu oraz Izby Reprezentantów w Australii czy Izbę Reprezentantów w Nowej Zelandii), jak proponowano np. w australijskim referendum z 1999 roku, to zasadniczo nie różni to statusu tak wybranego prezydenta od gubernatora generalnego sprawującego w imieniu monarchy *de facto* funkcji głowy państwa.

Ponadto, wskazuje się na efektywność systemu politycznego (wykazaną w podrozdziale powyżej) obu państw i fakt, że potencjalna zmiana miałaby jedynie charakter symboliczny ze względu na zasadę suwerenności ludu realizowaną poprzez demokrację przedstawicielską w ramach parlamentów Australii i Nowej Zelandii, a zarazem mogłaby nieść destabilizujący efekt dla bieżącej praktyki politycznej. Innymi słowy, „jeżeli coś funkcjonuje bardzo dobrze, to po co to zmieniać?” – pytają monarchiści. Podkreślić także należy, że w przypadku Australii, wykazano korelację pomiędzy poglądami monarchicznymi, a stanowiskami bardziej ekskluzywnymi i nacjonalistycznymi (np. w odniesieniu do imigracji)²³.

Argumenty zwolenników republiki można podzielić na dwie grupy, w postaci argumentów patriotyczno-symbolicznych oraz aksjologicznych. Te pierwsze, podnoszą, że Australia i Nowa Zelandia są niepodległymi, w pełni

²¹ A. Lawrence, *Why Monarchies Still Reign*, „Journal of Democracy” 2023, Vol. 34, No. 2, ss. 47-61.

²² L. Holden, *The New Zealand Republic Handbook: A Guide to Creating the New Zealand Republic*, Auckland 2009, s. 33.

²³ Y. Dufresne, N. Frechet, C. Ouellet, C. van der Linden, *For Crown and country: ethnic nationalism and support for the monarchy in Canada, New Zealand, and Australia*, „British Journal of Canadian Studies” 2022, Vol. 34, No. 2, ss. 143-170.

suwerennymi państwami, przez co posiadają pełne prawo do wyboru głowy państwa w pełni autonomiczny sposób²⁴. Mieszkający tysiące kilometrów od Oceanii monarcha, będący w pierwszym rzędzie głową państwa innego kraju, według tego argumentu jest jedynie reliktem przeszłości nieprzystającym do sytuacji politycznej Australii i Nowej Zelandii w XXI wieku²⁵. Dla przykładu – Elżbieta II nie spełniała ustawowych kryteriów otrzymania nowozelandzkiego obywatelstwa w wypadku normalnej procedury jego nabycia²⁶. Popularną frazą w dyskursie w obu krajach jest więc hasło: „rezydenta na prezydenta” (ang. *resident for President*).

Argumenty o charakterze aksjologicznym podnoszą, że elitarystyczna dziedziczna monarchia stoi w sprzeczności z podstawowymi zasadami społecznymi leżącymi u podstaw zarówno Australii, jak i Nowej Zelandii, czyli równości formalnej i egalitarnego charakteru społeczeństw²⁷. Ponadto, zmieniająca się struktura etniczna obu państw, m.in. poprzez stale zwiększającą się liczbę migrantów z Azji, powoduje, że monarcha brytyjski stojące na czele obu państw nie przystaje już do wielokulturowego charakteru społeczeństw Australii i Nowej Zelandii. Obywatele wywodzący się z mniejszości o nieanglosaskim pochodzeniu powinni tym samym posiadać prawo wyboru własnego reprezentanta jako przywódcy kraju²⁸.

4. DEBATA REPUBLIKAŃSKA OD POCZĄTKU LAT 90. I PO ŚMIERCI ELŻBIETY II

Do wzrostu nastrojów republikańskich w Australii i Nowej Zelandii doszło na początku lat 90. W 1992 roku powstał Australijski Ruch Republikański, zaś rok później założono Australijską Ligę Monarchistów (ALM –

²⁴ J. Eska-Mikołajewska, *Prawne i polityczne konsekwencje wprowadzenia republikańskiej formy rządów dla pozycji ustrojowej głowy państwa w Nowej Zelandii*, „TEKA of Political Science and International Relations – UMCS” 2020, Vol. 15, No. 1, ss. 7-19.

²⁵ C. Zimm, *PM says Australia is free under Queen*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/1999/oct/28/australia.monarchy1> [dostęp: 25.04.2023].

²⁶ L. Holden, *The New Zealand Republic...*, s. 21.

²⁷ Już w 1995 roku, Paul Keating wskazywał, że „nasza głowa państwa powinna odzwierciedlać i reprezentować australijskie wartości oraz tradycje, doświadczenie i aspiracje”, zob. P. Keating, *An Australian Republic - The Way Forward, 7.06.1995*, Australian Politics, <https://web.archive.org/web/20110910182312/http://australianpolitics.com/executive/keating/950607republic-speech.shtml> [dostęp: 25.04.2023].

²⁸ Szeroką analizę słabości systemu politycznego w Australii w kontekście reformy ustrojowej przedstawia John Power, zob. J. Power, *Fiducial Governance. An Australian republic for the new millennium*, Canberra 2010, s. 32.

Australian League of Monarchists)²⁹. W 1994 roku w Nowej Zelandii powstała grupa Republika Nowej Zelandii (ang. *New Zealand Republic*), zaś rok później Monarchistyczna Liga Nowej Zelandii (obecnie Monarchia Nowej Zelandii, ang. *Monarchy New Zealand*).

Podkreślić należy, że to w Australii nastroje reformatorskie zdobyły sobie w społeczeństwie silniejszą pozycję, co następnie przełożyło się na debatę polityczną w tym kraju. Wskazać należy na kilka przyczyn takiego stanu rzeczy: większe tradycje republikańskie w społeczeństwie australijskim, wynikające m.in. z większego udziału potomków emigrantów z Irlandii, tradycyjnie bardziej republikańskich, w strukturze społecznej; bardziej patriotyczny dyskurs polityczny, zwracający uwagę na kwestie suwerennościowe³⁰; status Maorysów w nowozelandzkim systemie politycznym i obawy o osłabienie ich pozycji w wypadku zniesienia monarchii; aktywność i rola Australijskiej Partii Pracy, która od początku lat 90., w szczególności od początku rządów Paula Keatinga, w programie politycznym otwarcie opowiadała się za wprowadzeniem republiki³¹; przywództwo polityczne, np. wspomnianego Keatinga, które odegrało kluczową rolę w promocji republikanizmu we współczesnej Australii w latach 90.³² W przypadku obu państw, na wzrost tendencji republikańskich wpłynęły także: zmieniająca się struktura etniczna obu państw oraz uwarunkowania międzynarodowe, w szczególności wzrost gospodarczy tzw. azjatyckich tygrysów oraz instytucjonalizacja współpracy (przede wszystkim gospodarczej) na obszarze Azji i Pacyfiku, przez co kluczowym obszarem zainteresowania dla obu krajów stała się współpraca z Azją³³.

Powodowało to, że w Australii w latach 90. sondaże opinii publicznej wskazywały większością pozycję ruchu republikańskiego. Spowodowało

²⁹ A. Kandzia, *Republika australijska - zarys problemu*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2015, Tom 14, ss. 64-77.

³⁰ J. Warhurst, *Nationalism and republicanism in Australia: The evolution of institutions, citizenship and symbols*, „Australian Journal of Political Science” 1993, Vol. 28, Issue 4, ss. 100-120.

³¹ C. Kullmann, *Attitudes towards the Monarchy in Australia and New Zealand*, „Commonwealth & Comparative Politics” 2008, Vol. 46, No. 4, ss. 442-463.

³² G. Patmore, *Choosing the republic*, Randwick 2009, ss. 22-24.

³³ Zarówno w przypadku Australii, jak i Nowej Zelandii, rosnące w popularność tendencje republikańskie odpowiadały zmieniającej się sytuacji międzynarodowej, w której zarówno na poziomie polityki migracyjnej, jak i poziomie powiązań ze światem zewnętrznym, oba kraje w coraz większym stopniu związane były powiązaniem z kształtującym się systemem regionalnym Azji i Pacyfiku, a w mniejszym, z byłą metropolią. Odzwierciedlały to m.in. rządy wspomnianego P. Keatinga (1991-1996), jednego z ojców australijskiego ruchu republikańskiego, który dążył do zdobycia przez Australię stałego podmiotu stosunków międzynarodowych w Azji, zob. D. McDougall, *Australia and Asia-Pacific Security Regionalism: From Hawke and Keating to Howard*, „Contemporary Southeast Asia” 2001, Vol. 23, No. 1, ss. 81-100.

to, że pod presją opinii publicznej, przeciwny reformie ustrojowej premier John Howard, osobiście monarchista, stojący na czele rządów tzw. Koalicji, czyli sojuszu dwóch partii, dominującej Liberalnej Partii Australii (ang. *Liberal Party of Australia*) i Narodowej Partii Australii (ang. *National Party of Australia*), w 1998 roku doprowadził do organizacji konwencji konstytucyjnej, która wyznaczyła bieg debaty ustrojowej w kraju³⁴, zaś w 1999 roku – doszło do referendum federalnego, w którym obywatele australijscy zostali spytani o zniesienie monarchii i wybór w miejsca brytyjskiego władcy, głowy państwa wybieranej przez połączone izby parlamentu³⁵. Była to tzw. wersja „minimalistyczna”, zakładająca parlamentarno-gabinetowy system polityczny i pośrednio wybieraną głowę państwa, a więc umożliwiającą zniesienie monarchii bez szerszych reform o charakterze konstytucyjnym.

Ostatecznie, 54.87% wyborców opowiedziało się za utrzymaniem *status quo*, pomimo faktu, że sondaże dawały przed referendum większość opcji republikańskiej. Jest to z pozoru paradoksalne, niemniej niepowodzenie zwolenników zniesienia monarchii wynikało m.in. ze specyfiki samej propozycji referendalnej, zakładającej pośredni charakter wyboru głowy państwa, gdy większość zwolenników republiki opowiadała się za wyborami bezpośrednimi, co powodowało spory także w ramach samego ruchu³⁶. M.in. to oraz realizacja samej kampanii referendalnej, stały za oskarżeniami M. Turnbulla pod adresem premiera, J. Howarda o manipulację wyborczą³⁷.

Do innych przyczyn niepowodzeń zaliczyć należy niską świadomość społeczną na temat uwarunkowań funkcjonowania krajowego systemu politycznego, co spowodowało preferowanie stabilnego, aktualnie obowiązującego ustroju³⁸. Nieświadomość tą odzwierciedla także przekonanie części społeczeństwa (także widoczne w Nowej Zelandii) – co jest błędnym poglądem – o wystąpieniu ze Wspólnoty Narodów w wypadku zniesienia monarchii³⁹.

³⁴ P. Howell, *An Australian convention conceived in controversy*, „The Round Table: The Commonwealth Journal of International Affairs” 1998, Issue 347, ss. 343-355.

³⁵ J. Higley, R. Evans., *Australia: The politics of becoming a republic*, „Journal of Democracy” 2000, Vol. 11, ss. 136-152.

³⁶ M. Wiszowaty, *Referendum monarchiczne jako forma legitymizacji, restytucji, zniesienia lub reformy ustroju monarchicznego we współczesnej praktyce ustrojowej (1944-2011)*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2011, Tom 8, Nr 4, ss. 29-66.

³⁷ B. Jones, *Labor leaders and an Australian Republic: 1999–2019*, „History Australia” 2021, Vol. 18, Issue 1, ss. 23-31.

³⁸ J. Higley, I. McAllister, *Elite division and voter confusion: Australia’s republic referendum in 1999*, „European Journal of Political Research” 2002, Issue 41, ss. 845-861.

³⁹ J. Mehigan, *Busting a king-sized myth: why Australia and NZ could become republics – and still stay in the Commonwealth*, The Conversation, <https://theconversation.com/busting-a-king-sized-myth-why-australia-and-nz-could-become-republics-and-still-stay-in-the-commonwealth-204750> [dostęp: 25.04.2023].

Podkreślić należy także inną zmienną, która nie miała znaczenia dla referendum z 1999 roku w Australii, a może mieć kluczowe znaczenie dla takich prób w przyszłości, a mianowicie wysokie wymagania referendalne w australijskim systemie politycznym tzw. podwójnej większości (ponad 50% w skali kraju oraz większość spośród 6 stanów) dla skutecznego przeprowadzenia konstytucyjnego referendum⁴⁰. Powoduje to, że historycznie jedynie w 8 spośród 44 referendum w Australii przegłosowano wiążące rozwiązania, zaś pięciokrotnie pomimo większości na poziomie krajowym, brak większości stanowej spowodował brak przyjęcia określonych regulacji prawnych⁴¹.

Jak wskazano, ruch republikański w Nowej Zelandii zarówno pod względem poparcia społecznego, znaczenia dla programu politycznego głównych partii czy wpływu organizacji pozarządowych na debatę polityczną – odgrywa mniejszą rolę aniżeli w Australii. Niemniej, już w 1994 roku Jim Bolger, premier Nowej Zelandii, wywodzący się z Nowozelandzkiej Partii Narodowej (ang. *New Zealand National Party*), wskazał, że powinna ona zostać republiką na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia. Kolejni premierzy – jak np. John Key – w bardziej umiarkowany sposób podnosili, że o ile republikanizm jest nieuniknioną alternatywą dla przyszłości Nowej Zelandii, o tyle odkładali perspektywę jego wprowadzenia na dalsze lata⁴². Wynikało to z mniejszego poparcia dla republikanizmu w Nowej Zelandii: dla przykładu, badania opinii publicznej z 2008 roku pokazywały, że przy 9% niezdecydowanych – 48% respondentów opowiadało się za utrzymaniem monarchii, zaś 42% za wprowadzeniem republiki⁴³.

Sondaże opinii publicznej w obu krajach odzwierciedlają kilka trendów. Poparcie dla wprowadzenia republiki w Australii jest zasadniczo wyższe niż w Nowej Zelandii i utrzymuje się na poziomie ok. 50% (54% według sondażu IPSOS w grudniu 2022 roku⁴⁴), podczas gdy w przypadku Nowej Zelandii

⁴⁰ D. Muller, *Constitutional referendums in Australia: a quick guide*, Parliament of Australia, https://www.aph.gov.au/About_Parliament/Parliamentary_departments/Parliamentary_Library/pubs/rp/rp2223/Quick_Guides/ConstitutionalReferendumsAustralia [dostęp: 25.04.2023].

⁴¹ K. Prokop, *Australia...*, s. 532.

⁴² A. Dańda, *Monarchia czy kryptorepublika...*, s. 118.

⁴³ *Kiwis divided over monarchy and Queen's successor*, Research New Zealand, <https://web.archive.org/web/20100513093139/http://www.researchnz.com/pdf/Media%20Releases/RNZ%20Media%20Release%20-%202022-08-08%20Kiwis%20divided%20over%20monarchy.pdf> [dostęp: 25.04.2023].

⁴⁴ *Their Netflix show might be popular, but favourability towards Harry and Meghan has reached a new low, Ipsos survey reveals*, Ipsos, <https://www.ipsos.com/en-au/their-netflix-show-might-be-popular-favourability-towards-harry-and-meghan-has-reached-new-low> [dostęp: 25.04.2023].

są to poglądy mniejszościowe. Dla przykładu, w sondażu opublikowanym w maju 2023 roku, z uwzględnieniem niegłosujących lub nieznających odpowiedzi na pytanie, wskazano, że 34% respondentów w hipotetycznym referendum opowiedziałoby się za republiką, podczas gdy 44% za utrzymaniem monarchii⁴⁵. W przypadku obu krajów, wyniki te odzwierciedlają stagnację poparcia społecznego dla reformy ustrojowej na podobnym poziomie w przebiegu ostatnich kilkunastu lat.

Szczegółowe badania ankietowe w przypadku Nowej Zelandii zgodnie z oczekiwaniami obrazują, że zwolennicy lewicy częściej opowiadają się za republiką aniżeli elektorat prawicowy⁴⁶, zaś mniejszość azjatycka w większości opowiadała się za opcją republikańską⁴⁷. Co interesujące, wśród mniejszości maoryskiej głosu za i przeciw rozkładają się porównywalnie, co obrazuje zarysowany wcześniej dylemat społeczno-prawny, związany z funkcjonowaniem traktatu z Waitangi, a zarazem przeczy stereotypowi promonarchistycznego podejścia tej części nowozelandzkiego społeczeństwa do potencjalnego zagadnienia zniesienia monarchii⁴⁸.

Badania opinii publicznej wskazują także, że osoby młodsze częściej opowiadają się za republiką, podczas gdy starsze – za monarchią⁴⁹. Nie należy jednak interpretować tego bezpośrednio jako trendu wzrostu nastrojów społecznych w kierunku republikanizmu, jako że podobne wyniki obserwować można od początku lat 90. (młodsze osoby mają skłonności do poglądów republikańskich), co w długiej perspektywie czasu nie przełożyło się dotychczas na wzrost nastrojów republikańskich na poziomie społeczeństw Nowej Zelandii i Australii. Zarazem jednak, w obliczu śmierci Elżbiety II, rodzi to pytanie czy przedstawiciele rodziny królewskiej, z Karolem III na czele,

⁴⁵ *Uncharted Realms: The Future of the Monarchy in the UK and Around the World*, Lord Ashcroft Polls, <https://lordashcroftpolls.com/2023/05/uncharted-realms-the-future-of-the-monarchy-in-the-uk-and-around-the-world/#more-17010>, s. 85 [dostęp: 25.04.2023].

⁴⁶ Podobnie jest w przypadku australijskiego systemu partyjnego: według sondażu Lord Ashcroft Polls opublikowanego w 2023 roku, 42% Australijczyków opowiedziałoby się w referendum za republiką, 35% za monarchią, zaś 23% pytanych nie wzięłoby udziału w głosowaniu lub nie potrafiło udzielić odpowiedzi na to pytanie. Wśród wyborców Australijskiej Partii Pracy, 51% respondentów opowiedziałoby się za republiką, zaś 29% za monarchią, u Zielonych proporcje to 50%/28%, zaś wśród wyborców prawicowej Koalicji, czyli Liberalnej Partii Australii i Narodowej Partii Australii, odpowiednio 33%/55%, zob. *Uncharted Realms...*, ss. 80-81.

⁴⁷ N. Cox, R. Miller, *Monarchy or Republic?*, [w:] R. Miller (red.), *New Zealand Government and Politics*, Auckland, 2010, ss. 130-144.

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ W Nowej Zelandii, poparcie dla monarchii wśród osób powyżej 65 roku życia wyniosło 63%, podczas gdy dla osób w wieku 18-24 – 31%, zaś w Australii – odpowiednio 49% i 22%, zob. *Uncharted Realms...*, ss. 80-94.

będą w stanie spełniać podobne role co jego poprzedniczka dla oczekującej większej stabilizacji starszej części społeczeństwa.

Śmierć Elżbiety II, pomimo zarzutów o wykorzystywanie tego wydarzenia w kontekście promocji agendy republikańskiej m.in. ze strony lidera australijskiej opozycji, Petera Duttona⁵⁰, przyniosła umiarkowane reakcje ze strony premierów Australii oraz Nowej Zelandii. Ówczesna premier, Jacinda Ardern z Nowozelandzkiej Partii Pracy (ang. *New Zealand Labour Party*) wskazywała, że za okresu jej kadencji, rząd nie będzie dążyć do uczynienia z Nowej Zelandii republiki pomimo śmierci Elżbiety II, ze względu na szacunek do zmarłej królowej oraz ważniejsze problemy społeczno-polityczne, stojące przed Nową Zelandią⁵¹. Jej następca, Chris Hipkins, będący podobnie jak Ardern zadeklarowanym republikaninem, podnosił wprawdzie, że Nowa Zelandia w pewnym momencie zostanie republiką, jednakże wskazując, że *zmiana gubernatora generalnego na inną formę głowy państwa nie jest na ten moment priorytetem*⁵².

Analogicznie, australijski premier, Anthony Albanese także stwierdził, że kwestie referendalne nie są priorytetem z perspektywy rządu. Wskazać należy na podstawowe różnice. Po pierwsze, rząd Australijskiej Partii Pracy od momentu objęcia władzy podjął szereg działań o charakterze symbolicznym, m.in. mianując w ramach rządu wiceministra ds. republiki, Matta Thistlethwaite'a, którego zadaniem miało być przygotowanie kraju do potencjalnej transformacji czy rezygnując z ujęcia na banknocie pięciodolarowym brytyjskiego monarchy po śmierci Elżbiety II⁵³. Po drugie, większe poparcie dla idei republikańskich w Australii, powoduje, że wskazuje się, że w wypadku zwycięstwa ALP w wyborach federalnych w 2025 roku, możliwe jest poddanie kwestii zmiany ustrojowej pod referendalne głosowanie w okresie drugiej kadencji. Zarazem, priorytetem dla rządu jest obecnie referendalne

⁵⁰ P. Karp, *Peter Dutton hits out at republicans seeking 'political advantage' from Queen's death*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/australia-news/2022/sep/15/peter-dutton-hits-out-at-republicans-seeking-political-advantage-from-queens-death> [dostęp: 25.04.2023].

⁵¹ A. Sarkar, *New Zealand will not become republic as long as I am prime minister, says Jacinda Ardern*, The Independent, <https://www.independent.co.uk/news/world/australasia/jacinda-ardern-queen-elizabeth-ii-death-republic-b2165179.html> [dostęp: 25.04.2023].

⁵² T. McClure, *New Zealand will 'ideally' become a republic one day, says Chris Hipkins*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/world/2023/may/01/new-zealand-will-ideally-become-a-republic-one-day-says-chris-hipkins> [dostęp: 25.04.2023].

⁵³ N. Frost, *Australia Won't Put King Charles on Its 5-Dollar Bill*, New York Times, <https://www.nytimes.com/2023/02/02/world/australia/australia-king-charles-5-dollar-bill.html> [dostęp: 25.04.2023].

wprowadzenie instytucji Głosu Aborygenów i Mieszkańców Wysp w Cieśninie Torresa jako konstytucyjnego organu doradczego w parlamencie i rządzie⁵⁴.

Z wypowiedzi premierów obu państw wynika szereg istotnych z perspektywy niniejszego artykułu wniosków. Po pierwsze, umiarkowany charakter dyskursu politycznego, nawet ze strony popierających zmiany republikańców, którzy o ile podnoszą nieuchronność zmiany ustrojowej państwa, o tyle w bardzo stonowany sposób odnosili się do tej kwestii w następstwie śmierci Elżbiety II. Po drugie, zarówno z wypowiedzi Albanese, jak i Ardern oraz Hipkinsa, jednoznacznie wynika, że kwestia referendum republikańskiego i debaty w tym zakresie nie należy do kwestii priorytetów, co potwierdza opinię o drugorzędym znaczeniu tych kwestii z perspektywy elektoratu obu państw, pomimo faktu, że wyborcy ugrupowań, które oni reprezentują, są statystycznie bardziej skłonni do popierania wprowadzenia republiki. To egzemplifikuje daleko idący ewolucjonizm potencjalnych zmian: utrzymujące się od początku lat 90. poparcie dla takich modyfikacji w Australii, przy wysokim, nawet jeśli mniejszościowym, poparciu na poziomie społeczeństwa Nowej Zelandii, obrazuje wieloletni charakter procesu w kierunku zmiany ustrojowej, a także fakt, że dojdzie do nich gdy wystąpią określone uwarunkowania o charakterze wewnętrznym (a także zewnętrznym). Dla przykładu, w ciekawym badaniu przeprowadzonym przez australijski Lowy Institute w 2014 roku – zaledwie 19% respondentów odpowiedziało, że zmiana systemu politycznego na republikę i wybór australijskiej głowy państwa, wzmocniłby pozycję Australii w świecie, 21% uznało, że osłabiłoby to jej pozycję, zaś aż 56% odpowiedziało, że nie zmieniłoby to pozycji w Australii w świecie. Wnioskować można z tego, że dla większości społeczeństwa zmiana ustroju nie wiąże się z jakościową zmianą praktyki politycznej, mogącą wpływać długoterminowo na pozycję Australii jako kraju na świecie.

Od początku lat 90., sformułowano w obu państwach szereg koncepcji, odpowiadających na pytania o charakter podziału władzy w przypadku wprowadzenia republiki czy o sposób wyboru głowy państwa. Analizując stanowisko największych ruchów republikańskich w Australii i Nowej Zelandii, jak mówi strona internetowa nowozelandzkich republikańców, podstawowym celem ruchu jest reforma ustrojowa w celu instytucjonalizacji stanowiska głowy państwa (ang. *head of a state*) poprzez transformację urzędu gubernatora generalnego. Przeprowadzenie reformy miałoby być kilkuetapowe.

⁵⁴ *Referendum on an Aboriginal and Torres Strait Islander Voice*, National Indigenous Australians Agency, <https://www.niaa.gov.au/indigenous-affairs/referendum-aboriginal-and-torres-strait-islander-voice> [dostęp: 25.04.2023].

Na pierwszym etapie, byłyby to modyfikacja wyboru gubernatora generalnego w postaci wyboru w drodze głosowania większością kwalifikowaną $\frac{3}{4}$ głosów. Na drugim etapie, w drodze referendum poddane głosowaniu miałyby zostać pytanie o poparcie dla Nowej Zelandii jako „niepodległego państwa”, w ramach którego gubernator generalny zostałby głową nowozelandzkiego państwa. W przyszłości, niewykluczona jest modyfikacja jego wyboru na wybory bezpośrednio. W zakresie członkostwa we Wspólnocie Narodów, podkreślono, że zniesienie monarchii nie wyklucza obecności w jej ramach, zaś w zakresie Traktatu z Waitangi, postuluje się uznanie go za „dokument założycielski” nowozelandzkiej państwowości⁵⁵.

Ogłoszony w 2022 roku przez Australijski Ruch Republikański model reformy ustrojowej przyjmuje szereg istotnych założeń⁵⁶:

1. wybory bezpośrednie jako formę wyboru głowy państwa;
2. prerogatywę wyboru trzech kandydatów przez australijski parlament oraz po jednym kandydacie przez każdy z sześciu stanów (Australia Południowa, Australia Zachodnia, Nowa Południowa Walia, Queensland, Tasmania, Wiktoria) oraz terytoria wewnętrzne (Australijskie Terytorium Stołeczne, Terytorium Północne);
3. 5-letnią kadencję głowy państwa;
4. Funkcje prezydenta tożsame z kompetencjami gubernatora generalnego i systemem parlamentarno-gabinetowym⁵⁷.

Proponowane rozwiązania w Nowej Zelandii uznać należałoby (przynajmniej na pierwszym etapie wyboru gubernatora generalnego, przyszłej głowy państwa), jako propozycję tożsamą z „minimalistyczną” z australijskiego referendum z 1999 roku. Propozycja Australijskiego Ruchu Republikańskiego,

⁵⁵ *New Zealand Republic. Our Policy*, New Zealand Republic, www.republic.org.nz/policystatement [dostęp: 25.04.2023].

⁵⁶ *The Australian Choice Model. A Genuine Choice for Australians*, Australian Republican Movement, <https://static1.squarespace.com/static/5b531a35b98a78268300cad6/t/61fcc064b40c467706dcf334/1643954279725/The+Australian+Choice+Model+-+Detailed+Policy+2022.pdf> [dostęp: 25.04.2023].

⁵⁷ Proponowany model wywołał skrajne reakcje w australijskiej debacie publicznej: część obserwatorów wskazywało na pozytywny społeczny charakter projektu, podczas gdy np. były premier, P. Keating, zadeklarowany republikanin, stwierdził, że grozi on upolitycznieniem urzędu, co powoduje, że ponad niego preferuje już monarchię parlamentarną, zob. M. Duffy, *Australia's future: The new republic model is a good move forward*, Monash University, <https://lens.monash.edu/@politics-society/2022/01/25/1384396/australias-future-the-new-republic-model-is-a-good-move-forward> [dostęp: 25.04.2023]; M. Knott, M. Koziol, *Keating blasts new republic proposal as dangerous 'US-style presidency'*, The Sydney Morning Herald, <https://www.smh.com.au/national/keating-blasts-new-republic-proposal-as-dangerous-us-style-presidency-20220113-p59o22.html> [dostęp: 25.04.2023].

oparta na badaniach opinii publicznej i konsultacjach, wychodzi zasadniczo naprzeciw oczekiwaniom większości obywateli, którzy w wypadku zniesienia monarchii chcieliby większej partycypacji w proces polityczny w postaci wyborów bezpośrednich. W kontekście reformy ustrojowej w Nowej Zelandii, aczkolwiek wykracza to poza zakres niniejszego artykułu, wskazać należy, że w nowozelandzkim systemie politycznym sporym echem odbiły się prace A. Butlera i G. Palmera, nawołujące do szeroko zakrojonej reformy konstytucyjnej, która poza samym ustrojem republikańskim, miałaby doprowadzić do wprowadzenia w kraju konstytucji w znaczeniu formalnym⁵⁸.

5. KONKLUZJE

Analizując czynniki, które determinować mogą reformą ustrojową na obszarach Australii oraz Nowej Zelandii, wskazać należy szereg czynników zewnętrznych oraz wewnętrznych. Po pierwsze, sytuacja międzynarodowa, w okresie rosnącej rywalizacji chińsko-amerykańskiej na obszarze Indo-Pacyfiku, decydować może o stabilności wewnętrznej obu krajów, a tym samym wpłynąć na skłonność do przeprowadzenia reformy ustrojowej. Potencjalna eskalacja sytuacji np. w Cieśninie Tajwańskiej czy na akwenie Morza Południowochińskiego, przy drugorzędnym znaczeniu kwestii zniesienia monarchii dla społeczeństw obu krajów, powodować może zamrożenie tego tematu w przestrzeni publicznej w związku z zagrożeniem bezpieczeństwa Australii i Nowej Zelandii w przypadku dużych kryzysów politycznych na obszarze Indo-Pacyfiku⁵⁹.

Kondycja brytyjskiej rodziny królewskiej po śmierci Elżbiety II odegrać może kluczowe znaczenie dla percepcji brytyjskiego monarchy, Karola III, w oczach australijskiego i nowozelandzkiego społeczeństwa. Niższe poparcie społeczne dla najstarszego potomka Elżbiety II oraz wywołująca kontrowersje

⁵⁸ Por. A. Butler, G. Palmer, *A Constitution for Aotearoa New Zealand*, Wellington 2016, cyt. za: J. Patel, *Will New Zealand Inevitably Become a Republic, Just as Britain Will Be Blurred into Europe?*, „The Round Table. The Commonwealth Journal of International Affairs” 2018, Vol. 107, Issue 4, ss. 429-440.

⁵⁹ Kwestia rywalizacji chińsko-amerykańskiej jest w szczególności istotna z perspektywy Australii. Kraj ten jest jednym z najważniejszych sojuszników w regionie Stanów Zjednoczonych, zaś od 2018 roku, ze względu na oskarżenia Chin o ingerencję w sytuację wewnętrzną kraju, Australia podjęła szereg działań w celu „równoważenia” wzrostu potęgi ChRL i zapewnienia własnego bezpieczeństwa zarówno na poziomie wewnętrznym, jak i zewnętrznym kraju, co spowodowało po 2020 roku wprowadzeniem przez Chińską Republikę Ludową sankcji handlowych na towary tj. węgiel, jęczmień, homary, wino czy drewno, por. B. Gill, *Explaining the Troubled Australia-China Relationship: A Perspective from Australia*, „China Review” 2023, Vol. 23, No. 1, ss. 243-275.

sytuacja księcia Harry’ego i jego małżonki, przy braku odmiany tego trendu, mogą w długiej perspektywie czasu potwierdzić opinie m.in. M. Turnbulla, mówiące o *stricte* „elzbietańskim” poparciu dla unii personalnej ze Zjednoczonym Królestwem w przypadku Australii, a także spadku poparcia dla monarchii w Nowej Zelandii⁶⁰.

Badania opinii publicznej pokazujące większe poparcie dla zniesienia monarchii, silniejsze tradycje republikańskie, doświadczenia historyczne (referendum z 1999 roku), a także dalej posunięta debata polityczna w tym zakresie, powodują, że to w Australii w pierwszej kolejności oczekiwać można realnych działań wobec reformy systemu politycznego. Wyższe poparcie dla idei republikańskiej wśród australijskiego społeczeństwa powoduje, że część obserwatorów, z perspektywy potencjalnej zmiany ustrojowej w przypadku Nowej Zelandii, podnosi, że asumptem do dyskusji na ten temat w kraju może być właśnie potencjalna reforma przeprowadzona najpierw w Australii, która miałaby wyznaczyć kierunek zmian ustrojowych także dla Nowej Zelandii⁶¹.

Na poziomie czynników wewnętrznych, analogicznie do argumentu o sytuacji międzynarodowej, podnieść należy, że kwestie natury w dużej mierze symbolicznej – ze względu na zadowolenie z systemów politycznych obu krajów – mogą stać się pierwszorzędnym tematem debaty publicznej w stanie względnej stabilności ekonomicznej oraz społecznej. Wynika to z faktu, że potencjalna reforma wymagać będzie od rządzących elit zainwestowania daleko idących środków politycznych, m.in. w postaci kształtowania debaty publicznej czy konsultacji społecznych. Obrazuje to m.in. priorytetowe traktowanie referendum w sprawie statusu Rdzennych Australijczyków, planowane na końcówkę 2023 roku.

Na poziomie demograficznym i społecznym, należy odnotować, że idee republikańskie cieszą się większym poparciem wśród mniejszości etnicznych (np. z Azji) oraz wśród osób najmłodszych. Powoduje to, że dalsza ewolucja struktury etnicznej obu krajów w kierunku wielokulturowym może oznaczać wzrost nastrojów o charakterze republikańskim, zaś dla przekonania młodszej

⁶⁰ Badania opinii publicznej wskazują, że to Księżę William, a nie król Karol III, cieszy się obecnie największym poparciem społecznym w Zjednoczonym Królestwie. *Coronation 2023: Attitudes towards the Royal Family*, IPSOS, <https://www.ipsos.com/en-uk/coronation-polling-2023> [dostęp: 25.04.2023].

⁶¹ M. Neilson, *Queen Elizabeth's death raises questions over New Zealand's constitutional future, including a republic*, New Zealand Herald, <https://www.nzherald.co.nz/nz/queen-elizabeths-death-raises-questions-over-new-zealands-constitutional-future-including-a-republic/PITNL TJX2HWKMEPFD7G4Z3I2CI> [dostęp: 25.04.2023].

części społeczeństw o stosowności zachowania symbolicznych więzi z brytyjską monarchią obu krajów niezbędny będzie wzrost autorytetu Karola III jako głowy państwa.

Istotne znaczenie odegrać może także sytuacja polityczna. Ze względu na fakt, że idee republikańskie cieszą się większym poparciem w ramach lewicowych ugrupowań politycznych oraz ich elektoratu, niezbędne do realnych decyzji w sprawie reformy ustrojowej może być zachowanie stabilnych rządów lewicowych w obu krajach. Dla przykładu, wskazuje się, że w Australii dopiero wygrane wybory rządzącej od 2021 roku Australijskiej Partii Pracy, mogą spowodować, że w kolejnej kadencji rząd A. Albanese'a zdecyduje się na rzeczywiste działania na rzecz reformy ustroju politycznego.

O ile w zakresie reformy ustrojowej, dla Australii formułować można tego typu prognozy w ujęciu krótkookresowym, o tyle w przypadku Nowej Zelandii są to dywagacje średnio- i długookresowe⁶². Badania ostatniego referendum pokazują, że niezdecydowani lub mający wątpliwości wyborcy popierają *status quo*, dlatego konsultacje społeczne, stojące za propozycją ustrojową zawartą przez ARM w 2022 roku są działaniami w słusznym kierunku⁶³. Powodzenie reformy w obu krajach zależeć będzie bowiem od odpowiednio zaplanowanego harmonogramu prac na poziomie politycznym i społecznym. Doświadczenia referendum z 1999 roku czy badania opinii publicznej, które wskazują na większe poparcie dla koncepcji bezpośredniego wyboru głowy państwa, powodują konieczność przeprowadzenia szeroko zakrojonych konsultacji społecznych w obu krajach w celu niedopuszczenia do sytuacji, w której poparcie większości społeczeństwa dla idei republikańskiej zostanie „rozmyte” przez zaproponowanie rozwiązań prawno-ustrojowych uznawanych za niejasne lub niezadowalające, jak było w przypadku Australii w 1999 roku.

Podsumowując, podkreślić należy ewolucjonizm ruchu republikańskiego w obu krajach. Pierwsza fala wzrostu nastrojów republikańskich na początku lat 90. nie przyniosła oczekiwanej przez republikanów zmiany ustroju w Australii i „zamroziła” na lata dalsze debaty w tej kwestii, analogicznie, w Nowej Zelandii od lat poparcie dla idei republikańskiej utrzymuje się na stałym poziomie. Zarazem, kwestia reformy republikańskiej pozostaje stałym, nawet jeśli drugorzędnym, przedmiotem debaty politycznej w obu krajach.

⁶² L. Malpass, *Not anytime soon: Labour and National on unity ticket over a New Zealand republic*, Stuff, <https://www.stuff.co.nz/national/politics/129997349/not-anytime-soon-labour-and-national-on-unity-ticket-over-a-new-zealand-republic> [dostęp: 25.04.2023].

⁶³ S. Davidson, T. Fry, K. Jarvis, *Direct democracy in Australia: Voter behavior in the choice between constitutional monarchy and a republic*, „European Journal of Political Economy” 2006, Vol. 22, Issue 4, ss. 862–873.

Wnioskować należy, że do podjęcia realnych działań w kontekście reformy systemu politycznego, w pierwszej kolejności w Australii, potrzebna będzie kombinacja większości spośród wyżej wymienionych czynników ze względu na zarysowane powyżej ograniczone znaczenie zniesienia monarchii z perspektywy społeczeństw zarówno w Australii, jak i Nowej Zelandii.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Bożyk S., *Nowa Zelandia*, [w:] S. Bożyk, M. Grzybowski (red.), *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, Białystok 2012.

Bożyk S., *System konstytucyjny Australii*, Warszawa 2001.

Bożyk S., *System konstytucyjny Nowej Zelandii*, Warszawa 2009.

Butler A., Palmer G., *A Constitution for Aotearoa New Zealand*, Wellington 2016.

Cox N., Miller R., , Monarchy or Republic?, [w:] R. Miller (red.), *New Zealand Government and Politics*, Auckland, 2010.

Cox N., *The Treaty of Waitangi and the Relationship Between the Crown and Maori in New Zealand*, „Brooklyn Journal of International Law” 2002, Vol. 28, Issue 1.

Davidson S., Fry T., Jarvis K., *Direct democracy in Australia: Voter behavior in the choice between constitutional monarchy and a republic*, „European Journal of Political Economy” 2006, Vol. 22, Issue 4.

Dańda A., *Ewolucja pozycji ustrojowej generalnego gubernatora w dominiach brytyjskich*, [w:] A. Zięba (red.), *Konstytucjonalizm w państwach anglosaskich*, Kraków 2015.

Dańda A., *Monarchia czy kryptorepublika? Monarcha i gubernator generalny we współczesnym systemie ustrojowym Związku Australijskiego*, [w:] A. Kandzia-Poździał, J. Siekiera (red.), *Australia w XX i XXI wieku. Polityka, historia i kultura*, Katowice 2017.

Dufresne Y., Fréchet N., Ouellet C., van der Linden C., *For Crown and country: ethnic nationalism and support for the monarchy in Canada, New Zealand, and Australia*, „British Journal of Canadian Studies” 2022, Vol. 34, No. 2.

Eska-Mikołajewska J., *Prawne i polityczne konsekwencje wprowadzenia republikańskiej formy rządów dla pozycji ustrojowej głowy państwa w Nowej Zelandii*, „TEKA of Political Science and International Relations – UMCS” 2020, Vol. 15, No. 1.

Gallop G., *A Republican History of Australia*, „Labour History” 2014, No. 107.

Gill B., *Explaining the Troubled Australia-China Relationship: A Perspective from Australia*, „China Review” 2023, Vol. 23, No. 1.

Higley J., Evans R., *Australia: The politics of becoming a republic*, „Journal of Democracy” 2000, Vol. 11.

Higley J., McAllister I., *Elite division and voter confusion: Australia's republic referendum in 1999*, „European Journal of Political Research” 2002, Issue 41.

Holden L., *The New Zealand Republic Handbook: A Guide to Creating the New Zealand Republic*, Auckland 2009.

Howell P., *An Australian convention conceived in controversy*, „The Round Table: The Commonwealth Journal of International Affairs” 1998, Issue 347.

Jones B., *Labor leaders and an Australian Republic: 1999–2019*, „History Australia” 2021, Vol. 18, Issue 1.

Kandzia A., *Republika australijska - zarys problemu*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2015, Tom 14.

Kullmann C., *Attitudes towards the Monarchy in Australia and New Zealand*, „Commonwealth & Comparative Politics” 2008, Vol. 46, No. 4.

Lawrence A., *Why Monarchies Still Reign*, „Journal of Democracy” 2023, Vol. 34, No. 2.

McDougall D., *Australia and Asia-Pacific Security Regionalism: From Hawke and Keating to Howard*, „Contemporary Southeast Asia” 2001, Vol. 23, No. 1.

McKenna M., *The Captive Republic: A History of Republicanism in Australia 1788-1996*, Cambridge 1996.

Patel J., *Will New Zealand Inevitably Become a Republic, 'Just as Britain Will Be Blurred into Europe'?*, „The Round Table. The Commonwealth Journal of International Affairs” 2018, Vol. 107, Issue 4.

Patmore G., *Choosing the republic*, Randwick 2009

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Power J., *Fiducial Governance. An Australian republic for the new millennium*, Canberra 2010

Prokop K., *Australia*, [w:] S. Bozyk, M. Grzybowski (red.), *Systemy ustrojowe państw współczesnych*, Białystok 2012.

Stephenson M., Turner C. (red.), *Australia: Republic or Monarchy? Legal and Constitutional Issues*, Saint Lucia 1994.

Suski P., *System polityczny Związku Australijskiego – wybrane zagadnienia*, „Doctrina. Studia społeczno-polityczne”, Tom 12, Nr 12.

Wiecech T., *Ustroje federalne Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii*, Kraków 2009.

Woźniak M., *Commonwealth Realms jako relikwiny przeszłości. Zmiana formy rządów na Barbadosie*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2022, Vol. 68, No. 4.

Źródła internetowe:

1999 Referendum Report and Statistics, Australian Electoral Commission, https://www.aec.gov.au/Elections/referendums/1999_Referendum_Reports_Statistics/summary_republic.htm [dostęp: 25.02.2023].

Coronation 2023: Attitudes towards the Royal Family, IPSOS, <https://www.ipsos.com/en-uk/coronation-polling-2023> [dostęp: 25.02.2023].

Corruption Perceptions Index, Transparency International, <https://www.transparency.org/en/cpi/2022> [dostęp: 25.02.2023].

Democracy Index 2022 Frontline democracy and the battle for Ukraine, Economic Intelligence Unit, pages.eiu.com/rs/753-RIQ-438/images/DI-final-version-report.pdf [dostęp: 25.02.2023].

Duffy M., *Australia's future: The new republic model is a good move forward*, Monash University, <https://lens.monash.edu/@politics-society/2022/01/25/1384396/australias-future-the-new-republic-model-is-a-good-move-forward> [dostęp: 25.02.2023].

Frost N., *Australia Won't Put King Charles on Its 5-Dollar Bill*, New York Times, <https://www.nytimes.com/2023/02/02/world/australia/australia-king-charles-5-dollar-bill.html> [dostęp: 25.02.2023].

Human Development Index (HDI), Human Development Reports, <https://hdr.undp.org/data-center/human-development-index#/indicies/HDI> [dostęp: 25.02.2023].

Karp P., *Peter Dutton hits out at republicans seeking 'political advantage' from Queen's death*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/australia-news/2022/sep/15/peter-dutton-hits-out-at-republicans-seeking-political-advantage-from-queens-death> [dostęp: 25.02.2023].

Keating P., *An Australian Republic - The Way Forward*, 7.06.1995, Australian Politics, <https://web.archive.org/web/20110910182312/http://australianpolitics.com/executive/keating/950607republic-speech.shtml> [dostęp: 25.02.2023].

Kiwis divided over monarchy and Queen's successor, Research New Zealand, <https://web.archive.org/web/20100513093139/http://www.researchnz.com/pdf/Media%20Releases/RNZ%20Media%20Release%20-%202022-08-08%20Kiwis%20divided%20over%20monarchy.pdf> [dostęp: 25.02.2023].

Knott M., Koziol M., *Keating blasts new republic proposal as dangerous 'US-style presidency'*, The Sydney Morning Herald, <https://www.smh.com.au/national/keating-blasts-new-republic-proposal-as-dangerous-us-style-presidency-20220113-p59o22.html> [dostęp: 25.02.2023].

Malpass L., *Not anytime soon: Labour and National on unity ticket over a New Zealand republic*, Stuff, <https://www.stuff.co.nz/national/politics/129997349/not-anytime-soon-labour-and-national-on-unity-ticket-over-a-new-zealand-republic> [dostęp: 25.02.2023].

Mehigan J., *Busting a king-sized myth: why Australia and NZ could become republics – and still stay in the Commonwealth*, The Conversation, <https://theconversation.com/busting-a-king-sized-myth-why-australia-and-nz-could-become-republics-and-still-stay-in-the-commonwealth-204750> [dostęp: 25.02.2023].

Morton F., *Putting Monarchy on a short reign*, New Zealand Herald, <https://www.nzherald.co.nz/nz/putting-monarchy-on-a-short-reign/N3GTVFN-KZQN52T5CRCPXIEV2A4> [dostęp: 25.02.2023].

Motherwell S., *Australia's love of the monarchy waned over time, but not its love of Queen Elizabeth II*, ABC News, <https://www.abc.net.au/news/2022-09-10/queen-elizabeth-ii-relationship-with-australia-and-republic-vote/100381590> [dostęp: 25.02.2023].

Muller D., *Constitutional referendums in Australia: a quick guide*, Parliament of Australia, https://www.aph.gov.au/About_Parliament/Parliamentary_departments/Parliamentary_Library/pubs/rp/rp2223/Quick_Guides/ConstitutionalReferendumsAustralia [dostęp: 25.02.2023].

Neilson M., *Queen Elizabeth's death raises questions over New Zealand's constitutional future, including a republic*, NZ Herald, <https://www.nzherald.co.nz/nz/queen-elizabeths-death-raises-questions-over-new-zealands-constitutional-future-including-a-republic/PITNLTJX2HWKMEPFD7G4Z3I2CI> [dostęp: 25.02.2023].

New Zealand Republic, Our Policy, New Zealand Republic, www.republic.org.nz/policystatement [dostęp: 25.02.2023].

Referendum on an Aboriginal and Torres Strait Islander Voice, National Indigenous Australians Agency, <https://www.niaa.gov.au/indigenous-affairs/referendum-aboriginal-and-torres-strait-islander-voice> [dostęp: 25.02.2023].

Sarkar A., *New Zealand will not become republic as long as I am prime minister, says Jacinda Ardern*, The Independent, <https://www.independent.co.uk/news/world/australasia/jacinda-ardern-queen-elizabeth-ii-death-republic-b2165179.html> [dostęp: 25.02.2023].

The Australian Choice Model. A Genuine Choice for Australians, Australian Republican Movement, <https://static1.squarespace.com/static/5b531a35b98a78268300cad6/t/61fcc064b40c467706dcf334/1643954279725/The+Australian+Choice+Model+-+Detailed+Policy+2022.pdf> [dostęp: 25.02.2023].

Their Netflix show might be popular, but favourability towards Harry and Meghan has reached a new low, Ipsos survey reveals, Ipsos, <https://www.ipsos.com/en-au/their-netflix-show-might-be-popular-favourability-towards-harry-and-meghan-has-reached-new-low> [dostęp: 25.02.2023].

Woods I., *Antigua and Barbuda Prime Minister Gaston Browne plans referendum on replacing the monarchy*, ITV, <https://www.itv.com/news/2022-09-10/caribbean-prime-minister-plans-referendum-to-replace-monarchy> [dostęp: 25.02.2023].

Zimm, C., *PM says Australia is free under Queen*, The Guardian: <https://www.theguardian.com/world/1999/oct/28/australia.monarchy1> [dostęp: 25.02.2023].

THE BRITISH MONARCHY AND REPUBLICANISM IN AUSTRALIA AND NEW ZEALAND IN THE 21ST CENTURY: A POLITICAL AND SOCIAL PERSPECTIVE

Abstract: The death of Elizabeth II, a breakthrough moment from the perspective of the functioning of the British monarchy, may also be of significant importance for the legal status of the Commonwealth countries in a personal union with the United Kingdom. Malcolm Turnbull, former Prime Minister of Australia, personally a republican, expressed his opinion years ago that a large part of the Australian society is not really supporters of the monarchy, but "Elizabethans" - i.e. support for the formal and legal status of the British monarch as the Australian head of state does not result from sympathy to the monarchy as such, but to Elizabeth II herself, an extremely popular figure in opinion polls. Other politicians, both in Australia and New Zealand, for years postponed the issues of political reform and the status of the ties of the countries they represented with the monarchy until the inevitable change on the British throne. As a result, the coronation of Charles III raises questions about the durability of institutional links between the British monarchy and those countries that recognise the formal supremacy of the king, in which a strong republican movement has formed in the course of history. Despite the strictly symbolic meaning of the legal status of the monarchy in these countries, it is important not only from the perspective of the functioning of the political system of countries such as Australia or New Zealand but also for the prestige of the royal family itself and its position in the modern world. The aim of the article is to analyse the political debate in New Zealand and Australia in the 21st century, countries with strong social support for political reform, about the British monarchy and the possibility of introducing a republican form of government. Two perspectives will be adopted: first, political, in order to focus on the arguments for and against the introduction of a republican form of government at the expense of a personal union with the United Kingdom, expressed in the public sphere in both countries. Second, the potential importance of social and demographic issues for the evolution of both countries' attitudes towards the monarchy will be taken into account, which is important due to the changing ethnic structure (e.g., due to the influx of Asian population) of these countries.

Keywords: Australia, New Zealand, British monarchy, republicanism, reforms of political system.

TOBIASZ DWORAK

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0009-0003-6257-8289

KONRAD NOWICKI

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0009-0001-4577-913X

KOMPARATYSTYCZNA ANALIZA ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA PRZESTĘPSTWA WYMIERZONE W PANUJĄCY USTRÓJ PAŃSTWA NA PRZYKŁADZIE WIELKIEJ BRYTANII ORAZ POLSKI

Abstrakt: Niniejsze opracowanie skupia się na porównaniu przepisów prawa karnego przyjmujących za przedmiot ustrój panujący w Rzeczypospolitej Polskiej i Wielkiej Brytanii. Autorzy porównują historyczną ewolucję ochrony prawnej ustroju, wskazując na różnice występujące pomiędzy systemem kontynentalnym a common law. W konkluzji artykułu autorzy wskazują, że regulacje brytyjskie chronią przede monarchę oraz, że przepisy te były stanowione o wiele wcześniej i cały czas obowiązują, gdy tymczasem w Polsce zmieniły się one na przestrzeni lat.

Słowa kluczowe: Zamach stanu, Zamach na organy konstytucyjne, monarcha, królowa, Rzeczypospolita Polska, Wielka Brytania, przepisy karne, prawo karne, porównanie, komparatystyka.

1. WSTĘP

Panujący w danym państwie ustroj to rzecz niezwykle ważna. Wybór jego ukształtowania wpływa na sposób stanowienia prawa oraz reprezentacji interesów danego kraju na arenie międzynarodowej. Niekiedy wynika z niego również system prawny panujący w danym państwie, co jednak nie jest w większości przypadków zasadą.

Z uwagi na to za niezwykle interesujące należy uznać porównanie rozwiązań prawnych, panujących w Wielkiej Brytanii oraz Polsce. Państwa te różnią się od siebie ustrojowo jak i prawnie. W Wielkiej Brytanii nie nastąpiła recepcja prawa rzymskiego i w znacznej mierze podstawy prawa wynikają z prawa zwyczajowego¹. Oznacza to, że system prawny tego państwa jest system *common law*, w którym ważną rolę odgrywa precedens, będący przejawem rozstrzygnięcia sądu w konkretnej sprawie, które później staje się obowiązującym prawem. Polska natomiast zaliczana jest do krajów, w których nastąpiła recepcja prawa rzymskiego. Oznacza to, że w naszym systemie prawnym tj. *civil law* najważniejszym źródłem prawa są stanowione ustawy, a orzeczenia sądowe nie odgrywają tak znaczącej roli jak w Wielkiej Brytanii².

Przed porównaniem uwarunkowań prawnych, panujących w tych państwach należy także wspomnieć o ich historii. Polska państwowość kształtowała się od 966 r. od chrztu Mieszka I i przeszła wiele zmian od monarchii, przez monarchię parlamentarną, demokrację, demokrację ludową po demokrację liberalną. Natomiast Wielka Brytania była bardziej stała w swoim ustroju, ponieważ od swoich początków była monarchią z krótką przerwą na republikę za czasów Olivera Cromwella. Od 1689 r. ustrojem panującym w Wielkiej Brytanii jest monarchia parlamentarna³.

Artykuł ten ma być komparatystyczną analizą przepisów, które określają odpowiedzialność podmiotów za czyny wymierzone przeciwko ustrojowi panującemu w Polsce i Wielkiej Brytanii.

¹ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2018, s.99.

² Tamże.

³ Stało się tak na podstawie Ustawy o prawach z 1688 r. (*Bill of Rights, 1688*).

2. POLSKA

2.1. Wprowadzenie

Na potrzebę niniejszej pracy analizie poddane zostaną wybrane przestępstwa penalizowane przez Kodeks Karny z 1997 r.⁴ (dalej jako k.k.). Przed omówieniem teraźniejszych rozwiązań pokrótce omówione zostaną przepisy określające odpowiedzialność karną sprawcy za przestępstwa wymierzone w panujący ustrój państwa określone przez Kodeks Makarewicz⁵ (dalej jako „k.k. z 1932 r.”) oraz Kodeks Karny z 1969 r.⁶ (dalej jako „k.k. z 1969 r.”).

W Kodeksie karnym z 1932 r. przestępstwa przeciwko ustrojowi państwa nie były określone w taki sposób jak zostało to uczynione w aktualnie obowiązującej ustawie karnej. Czyny wymierzone w ustrój Rzeczypospolitej Polskiej były określone w Rozdziale XVIII – Przeszępstwa przeciw interesom zewnętrznym Państwa i stosunkom międzynarodowym, w Rozdziale XIX – Przeszępstwa przeciwko zrzeszeniom prawa publicznego oraz w Rozdziale XXI – Przeszępstwa przeciwko władzom i urządóm. Tak przyjęta systematyka w Kodeksie karnym z 1932 r. była zapewne związana z polskimi doświadczeniami historycznymi z czasów zaborów i dlatego art. 99 k.k. penalizował działanie z inną osobą w porozumieniu w celu wywołania działań wojennych lub innych wrogich przeciw Państwu Polskiemu na czas nie krótszy niż 10 lat. Interesujące w tym zakresie jest przestępstwo z art. 114 k.k. z 1932 r., polegające na wpływaniu przez sprawcę przemocą lub groźbą karalną na działalność Sejmu, Senatu, Zgromadzenia Narodowego lub Sejmu autonomicznego.

Ciekawym jest brak użycia w Kodeksie karnym z 1932 r. sformułowania zamach na ustrój Rzeczypospolitej lub Państwa Polskiego. Z historycznej perspektywy ma to zapewne swoje uzasadnienie w wydarzeniach związanych z przewrotem majowym. Zjawisko to należy ocenić tak samo jak zamach majowy tj. negatywnie.

W art. 125 § 1 k.k. z 1932 r. sformułowano przesłanki odpowiedzialności za czynną napaść na Prezydenta RP. Przeszępstwo to było obarczone karą pozbawienia wolności do lat 10. Natomiast w art. 125 § 2 k.k. ustawodawca z czasów II Rzeczypospolitej określił karę za zniesławienie lub znieważenie głowy państwa, która maksymalnie mogła wynieść 5 lat pozbawienia wolności.

⁴ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

⁵ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.).

⁶ Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks Karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

2.2. Ustawodawstwo PRL-u

Inne podejście do sprawy przestępstw przeciwko ustrojowi obrały władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W Rozdziale XIX pt. Przesłanki przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej k.k. z 1969 r. wprost wskazano przesłanki odnoszące się do np. zamachu stanu.

Najważniejszym w tej kwestii zdaje się art. 122 k.k. z 1969 r. Przepis ten określał odpowiedzialność karną podmiotu, uczestniczącego w działaniach innego państwa lub organizacji międzynarodowej, która miała mieć na celu pozbawienie państwa polskiego niepodległości czy oderwanie części jego terytorium⁷, osłabienia zdolności obronnej. Dodatkowo treść tego przepisu penalizowała działanie na rzecz wywiadu innego państwa. W przypadku, gdy działania sprawca wypełniły, któreś z tych znamion mógł on zostać oskarżony o zdradę ojczyzny i zostać skazany na karę nie krótszą niż 10 lat pozbawienia wolności lub nawet karę śmierci.

Z uwagi na często polityczny wymiar postępowań karnych prowadzonych przeciwko osobom, które zostały oskarżone o przestępstwo z art. 122 § 1 k.k. z 1969 r. wartym przytoczenia jest fragment orzeczenia SN z 2015 r. Sąd Najwyższy wskazał, że postępowania te były niekiedy prowadzone na podstawie niemożliwych do oceny w aspekcie wiarygodności zeznań świadków:

Analiza akt sprawy, a w szczególności treść zaskarżonego wyroku oraz treść zmienionego nim wyroku Sądu (...), jednoznacznie wskazuje, że skazanie H. B., zarówno za przestępstwo z art. 122 k.k. z 1969 r., jak i za przestępstwo z art. 304 § 3 tego Kodeksu oparte zostało na domniemaniach. Ani bowiem zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, ani w szczególności pismo Dyrektora Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych nie dawały podstaw do poczynienia stanowczych ustaleń. Świadek S. K. przedstawił w swoich zeznaniach informacje uzyskane przez innych, nieustalonych funkcjonariuszy służb specjalnych w drodze czynności operacyjnych, co nie podlegało weryfikacji Sądu. A zatem – jak słusznie konkluduje skarżący - brak możliwości przeprowadzenia prawidłowej oceny zeznań tego świadka, zwłaszcza w kontekście wiarygodności pierwotnych źródeł informacji, pozbawiło zeznania te waloru pełnowartościowego dowodu⁸.

Oprócz zdrady ojczyzny relevantnym dla niniejszej pracy jest przestępstwo stypizowane w art. 123 k.k. z 1969 r. Przesłanki to ma bardzo

⁷ Część ta mogła się odnosić zwłaszcza do ziem przyznanych po zachodniej stronie Polski, do których prawa ciągle rościło się państwo niemieckie, a jeden z jej kanclerzy tj. Konrad Adenauer, stworzył doktrynę, że Republika Federalna Niemiec nie będzie utrzymywała stosunków dyplomatycznych z żadnym z państw, które uznaje powojenną granicę na Odrze.

⁸ Wyrok SN(7) z 13.04.2015 r., WK 1/15, LEX nr 1681535.

podobną strukturę do tej, która została określona w art. 127 k.k. Treść przepisu wprost odnosi się do zamachu na państwo polskie przez np. obalenie przemocą ustroju. Przepięstwo to było zagrożone karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 5 lat albo karą śmierci. Dla sposobu realizacji znamion tego przestęstwa niezwykle wartościowe jest orzeczenie Sądu Najwyższego, które dodatkowo przywołuje trudno dostępną literaturę przedmiotu. Warto również wspomnieć, że sygnalizuje ono podobny problem jak wcześniej przywoływane orzeczenie tj. oceny materiału dowodowego w procesach, które miały w sobie aspekt polityczny:

Zasadnicze pytanie sprowadzało się w tej sprawie do tego, czy zgromadzone w sprawie dowody dają podstawę do poczynienia nie budzącego jakichkolwiek wątpliwości ustalenia, że wymienieni oskarżeni czynili przygotowania "do obalenia przemocą ustroju PRL" (wymóg z art. 123 k.k. z 1969 r.). W ówczesnej doktrynie wskazywano, że spiskowcy mają na celu "obalenie przemocą ustroju PRL" tylko wtedy, gdy według ich zamierzeń zmiana ustroju państwowego ma nastąpić przez użycie gwałtu i pokonywaniu siłą przeszkód napotykanym w toku realizacji wspomnianego celu⁹.

Wynika z tego, że do obalenia przemocą ustroju potrzebnym jest pokonywanie przeszkód jakie stawały służby oraz organy porządkowe PRL. Znamiona strony przedmiotowej wymagały więc od sprawcy przestęstwa z art. 123 § 1 k.k. z 1969 r. wykorzystania przemocy i walki z przeszkodami jakie stawały organizacje rządowe. Kluczowym dla zaistnienia tego przestęstwa jest, więc chęć jakiegokolwiek fizycznej walki z np. Milicją Obywatelską, a samo postulowanie potrzeby zmiany ustroju na demokratyczny nie powinno być penalizowane.

2.3. Współczesna perspektywa Kodeksu karnego z 1997 r.

Współczesna perspektywa przestęstw wymierzonych przeciwko ustrojowi państwa jest inna. Aktualnie w Kodeksie karnym znajdują się one w Rozdziale XVII – Przepięstwa przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. Zamach stanu określony jest przez dyspozycję art. 127 k.k. Na samym wstępie należy nadmienić, że za przedmiot, który jest chroniony za sprawą tego przepisu w doktrynie uznaje się zewnętrzne i wewnętrzne bezpieczeństwo państwa polskiego¹⁰. Za niepodległość w doktrynie prawa karnego uważa się:

⁹ Wyrok SN z 14.01.2002 r., II KKN 465/00, LEX nr 559934.

¹⁰ P. Kardas, *Komentarz do art. 127 k.k.*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, LEX 2017.

istnienie stanu pełnej niezawisłości tego podmiotu prawa międzynarodowego publicznego od jakichkolwiek obcych, zewnętrznych czynników oraz jego suwerenność i możliwość swobodnego kształtowania stosunków wewnątrzpaństwowych¹¹.

Sprawcą omawianego czynu zabronionego może być każdy kto dokona zamachu na niepodległość Polski. Jest to spowodowane użyciem przez ustawodawcę zwrotu „kto”, co oznacza, że nie muszą wystąpić, żadne specjalne przymioty po stronie sprawcy jak ma to miejsce przy np. przestępstwie nadużycia władzy z art. 231 k.k. Wynika z tego, że zamach stanu w rozumieniu prawa karnego jest przestępstwem powszechnym. Z tego powodu przy prawnokarnej ocenie danego czynu nie można różnicować podmiotów ze względu na ich obywatelstwo, ponieważ zamach stanu może być popełniony zarówno przez obywatela Polski, jak cudzoziemca oraz bezpaństwowca¹².

Problematycznym jest określenie znamion czynności wykonawczej. Z dyspozycji art. 127 k.k. mogą one przybrać różną formę. Istotna jest jednak obligatoryjność współdziałania z innymi. Na podstawie wykładni językowej oznacza to, że sprawca musi działać z co najmniej dwiema innymi osobami w celu obalenia konstytucyjnego ustroju Rzeczypospolitej Polski. Wynika to z zawartego przez ustawodawcę zwrotu „w porozumieniu z innymi osobami”. W doktrynie zwraca się uwagę, że zaistnienie współsprawstwa koniecznego przewidzianego przez ustawę znacznie różni się od instytucji współsprawstwa, które zostało określone w art. 18 § 1 zd. 2 k.k.¹³. Odmienność przejawia się w fakcie, że nie musi zajść wspólne wykonanie zachowania sprawczego.

Porozumienie określone w art. 127 k.k. § 1 k.k. to wspólne ustalenie sprawcy oraz min. dwóch osób woli popełnienia przestępstwa. Oznacza to, że takie osoby decydują się na realizację zamachu stanu przez jeden ze wskazanych w ustawie sposobów¹⁴. Ustalenie sposobu działania może być mniej lub bardziej szczegółowe. Przepis wprost nie wymaga, by wykonawcy znamion czynu zabronionego jasno określali swoje role w tym przestępczym procederze¹⁵.

Porozumienie to nie musi być zawarte przed realizacją znamion przestępstwa, może to nastąpić także podczas przestępczego działania¹⁶. Za oderwanie

¹¹ P. Kardas, *Komentarz do art. 127 k.k.*...

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ K. Lipowicz, *Komentarz do art. 127 k.k.*, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, LEX 2021.

¹⁶ P. Kardas, *Komentarz do art. 127 k.k.*...

części terytorium Rzeczypospolitej Polski należy uważać uzyskanie przez inny podmiot prawa międzynarodowego publicznego ziemi należących do Polski. W doktrynie wskazuje się, że uszczuplenie ziem Polski może nastąpić przez cesję pod przymusem, czyli:

części terytorium w drodze porozumień zawartych pod przymusem, jak i zostać uzyskane przez zastosowanie zakazanej siły, czyli przez zawojowanie [...]. Oderwaniem części obszaru nie jest natomiast dokonanie cesji części obszaru przez uprawniony konstytucyjnie organ w ramach jego kompetencji¹⁷.

Innym koniecznym znamieniem, które jest wprost wskazywane przez dyspozycję omawianego przepisu jest użycie przemocy. Oznacza to, że opór przeciwstawiany przez np. policję musi być pokonany przez użycie gwałtu lub wykorzystanie siły w celu pokonania przeszkód, które uniemożliwiają osiągnięcie przez sprawców zakładanego celu. Przemoc powinna być rozumiana jak w przypadku innych przestępstw znajdujących się w kodeksie karnym. Może to więc być zarówno akcja zbrojna wymierzona w konstytucyjny ustroj, ale także użycie przemocy fizycznej, która uniemożliwia funkcjonowanie konstytucyjnych organów państwa¹⁸.

Wartym zaznaczenia jest, że sprawca sam nie musi realizować tego znamienia tylko może je przewidzieć w sformułowanym przez siebie planie. Wynika też z tego, że czyn z art. 127 § 1 k.k. nie wymaga by zamach na ustroj Polski był skuteczny. Istotnym jest by zawarte porozumienie zaczęło funkcjonować i podejmowała czynności do realizacji założonego przez siebie celu, ponieważ samo jego zawarcie nie może podlegać sankcji karnej¹⁹. Aczkolwiek samo usiłowanie może podlegać karze. Warto również zasygnalizować, że jest to przestępstwo formalne – nie musi wystąpić zakładany w porozumieniu skutek. W przypadku rozpatrywania kierunku działania sprawcy musi zakładać cel jak np. zmiana konstytucyjnego ustroju Polski. Oznacza to, że czyn z art. 127 § 1 k.k. należy również do przestępstw kierunkowych²⁰.

Czynem również wymierzonym w panujący ustroj państwa jest przestępstwo z art. 128 § 1 k.k. tj. zamach stanu nazywany inaczej zamachem na konstytucyjne organy państwa²¹. Przestępstwo to nie miało swojego odpowiednika w poprzedniej ustawie karnej tj. Kodeksie karnym z 1969 r. Można, więc uznać, że za czasów poprzedniego k.k. organy konstytucyjne były pozbawione

¹⁷ Tamże.

¹⁸ K. Lipowicz, *Komentarz do art. 127 k.k....*

¹⁹ P. Kardas, *Komentarz do art. 127 k.k....*

²⁰ Tamże.

²¹ K. Lipowicz, *Komentarz do art. 127 k.k....*

należytej ochrony. Treść przepisu z art. 128 k.k. jest bardziej rozbudowana od treści art. 127 k.k. Ustawodawca wyróżnił trzy typy tego przestępstwa. W art. 128 § 1 k.k. ujęty został zamach na konstytucyjne orany państwa, w art. 128 § 2 k.k. przygotowanie do popełnienia tego przestępstwa, a w art. 128 § 3 k.k. przewidziana została penalizacja wywierania jakiegokolwiek wpływu na czynności urzędowe organu konstytucyjnego.

Tak jak przestępstwo z art. 127 k.k. czyn ten jest przestępstwem powszechnym, który może popełnić każda osoba. Wynika to z zastosowania tego samego zwrotu „kto” przez ustawodawcę bez dookreślenia charakterystycznych przymiotów podmiotu jak w przypadku np. gwaranta niewystąpienia skutku z art. 160 § 2 k.k. W celu wypełnienia znamion tego przestępstwa sprawca musi zmierzać do usunięcia konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej²². Wynika z tego, że przedmiotem chronionym przez treść przepisu są organy konstytucyjne.

W celu określenia jaki organ można uznać za konstytucyjny należy odnieść się do prawa konstytucyjnego. Jest to o tyle ważne, zwłaszcza z uwagi na wieloznaczność sformułowania „organ”. W świetle prawa administracyjnego organ to podmiot, który jest uprawniony do wydawania decyzji administracyjnych. Natomiast uznanie podmiotu za organ konstytucyjny należy wyinterpretować z zasady trójpodziału władzy, która została wskazana przez art. 10 Konstytucji RP²³.

Według tej zasady ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, wykonawczej oraz sądowniczej. Jak wskazuje się w doktrynie prawa konstytucyjnego:

Art. 10 ust. 1 Konstytucji RP wprowadza podział funkcji państwa (rozumianych jako prawne sfery jego działania), co następuje w drodze wyróżnienia władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Chodzi tutaj o podział przedmiotowy (funkcjonalny), który w art. 10 ust. 2 uzupełniono o podział polegający na przypisaniu realizacji wyżej wymienionych funkcji państwowych wskazanym tam organom władzy. Jest to podział podmiotowy, określany też mianem organizacyjnego (L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, 2009, s. 67–68). Niekiedy w ramach podziału organizacyjnego wyróżnia się podział strukturalny i personalny (tak konsekwentnie w swojej pracy G. Kuca, *Zasada podziału władzy*) lub też podział personalny traktuje się jako jeden z trzech – obok funkcjonalnego i organizacyjnego – aspektów zasady podziału władzy (tak B. Banaszak, *Zasada niepołączalności mandatu*, s. 10). W tym ujęciu, nawiązującym do poglądów Monteskiusza, niezbędnym składnikiem podziału władzy jest zasada niepołączalności (*incompatibilitas*), oznaczająca

²² P. Kardas, *Komentarz do art. 128 k.k.*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, LEX 2017.

²³ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

zakaz jednoczesnego pełnienia funkcji w różnych organach władzy (G. Kuca, *Zasada podziału władzy*, s. 105; D. Lis-Staranowicz, *Niepołączalność*, s. 28; B. Banaszak, *Zasada niepołączalności mandatu*, s. 9)²⁴.

Konkretny podział, które organy sprawują jaką władzę został ujęty w art. 10 ust. 2 Konstytucji RP. Na podstawie treści tego przepisu ustawodawca uznał, że władza ustawodawcza należy do Sejmu oraz Senatu, władzę wykonawczą sprawuje Rada Ministrów oraz Prezydent RP, a władzę sądowniczą sądy i trybunały.

Znamiona przestępstwa z art. 128 § 1 k.k. należy odczytywać literalnie z treści przepisu. Oznacza to, że czynność wykonawcza może polegać jedynie na takim działaniu, którego bezpośrednim celem jest usunięcie konstytucyjnego organu²⁵. W doktrynie wskazuje się, że problematyczne jest przypisanie ochrony takim organom jak Najwyższej Izbie Kontroli, Rzecznikowi Praw Obywatelskich czy sądom powszechnym, administracyjnym lub wojskowym²⁶.

Wykorzystanie przemocy powinno być rozpatrywane tak samo jak w przypadku przestępstwa z art. 127 k.k. Za usunięcie natomiast uważa się umniejszenie roli jakiegoś organu, podjęcie takich działań, które przesuną dany organ na dalszy plan lub pozbawią znaczenia²⁷. Podobnie jak w przypadku wyżej omawianego przestępstwa nie jest wymagany skutek tj. faktyczne usunięcie, któregoś z organów konstytucyjnych, wystarczy samo podjęcie próby²⁸. W przeciwieństwie do art. 127 k.k. do przestępstwa zamachu na konstytucyjne organy istnieje orzecznictwo, które wskazuje, że samo przygotowanie jest karalne:

Dla bytu przestępstwa z art. 128 § 1 k.k. bez znaczenia jest też czy sprawca ma obiektywne możliwości realizacji celu oznaczonego w tym przepisie, ani też czy czynność przygotowawcza sama w sobie nosi szansę powodzenia. Wystarczające jest dokonanie określonej czynności stanowiącej przygotowanie do osiągnięcia tego celu²⁹.

Dodatkowo to orzeczenie wskazuje, że zamiar sprawcy musi być nakierowany na bezpośrednie usunięcie organu konstytucyjnego. Oznacza, to że podmiot sprawczy tego przestępstwa musi posiadać zamiar kierunkowy by

²⁴ M. Pach, P. Tuleja, *Komentarz do art. 10 Konstytucji RP*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Komentarz do art. 1 - 86 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tom I*, Legalis 2016.

²⁵ P. Kardas, *Komentarz do art. 128 k.k.*...

²⁶ Tamże.

²⁷ K. Lipowicz, *Komentarz do art. 128 k.k.*, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, LEX 2021.

²⁸ P. Kardas, *Komentarz do art. 128 k.k.*...

²⁹ Wyrok SA w Białymstoku z 11.06.2019 r., II AKa 36/19, LEX nr 2718214.

móc popełnić ten czyn zabroniony. Wynika również z tego, że jest to przestępstwo formalne.

3. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO USTROJOWI W WIELKIEJ BRYTANII

Jak już zostało wspomniane system prawny Wielkiej Brytanii znacząco różni się od polskiego. Przejawia się w to jeszcze większym rozsianiu przepisów karnych po różnych aktach normatywnych niż w Polsce. Co ważniejsze jednak Wielka Brytania nie miała tak burzliwej historii jak Polska, jeśli chodzi o zmiany ustroju. Z tego powodu wciąż należy pamiętać, że w tym kraju w mocy pozostały prawa, które zostały uchwalone np. w 1215 r. Z tego powodu w sprawach dotyczących np. zdrady stanu w mocy pozostaje *Treason Act* z 1842 r.

Jest to o tyle istotne, że jeden z zamachów stanu, który został osądzony na podstawie tego aktu prawnego miał miejsce 25 grudnia 2021 r.³⁰. Jak wynika z doniesień prasowych sprawca pojawił się z zamiarem zabicia królowej Elżbiety II przy użyciu kuszy przed Zamkiem Windsorów³¹. Strażnik królewski nie dopuścił jednak by sprawca przedarł się dalej i sam go aresztował³². Następnie Jaswant Singh Chail został oskarżony o zbrodnię z § 2 *Treason Act* z 1842 r., który brzmi następująco:

If any person shall wilfully discharge or attempt to discharge, or point, aim, or present at or near to the person of the Queen, any gun, pistol, or any other description of fire-arms or of other arms whatsoever, whether the same shall or shall not contain any explosive or destructive material, or shall discharge or cause to be discharged, or attempt to discharge or cause to be discharged, any explosive substance or material near to the person of the Queen, or if any person shall wilfully strike or strike at, or attempt to strike or to strike at, the person of the Queen, with any offensive weapon, or in any other manner whatsoever, or if any person shall wilfully throw or attempt to throw any substance, matter, or thing whatsoever at or upon the person of the Queen, with intent in any of the cases aforesaid to injure the person of the Queen, or with intent in any of the cases aforesaid to break the public peace, or whereby the public peace may be endangered, or with intent in any of the cases aforesaid to alarm her Majesty, or if any person shall, near to the person of the Queen, wilfully produce or have any gun, pistol, or any other description of fire-arms or other arms whatsoever, or any explosive, destructive, or dangerous matter or thing whatsoever, with intent to use the same to injure the person of the Queen, or to alarm her Majesty, every such person so offending shall be guilty of a high misdemeanor, and being convicted thereof in due course of law, shall be liable, at the discretion of the

³⁰ Denvil Kanal, *Who is Jaswant Singh Chail, first UK person convicted of treason since 1981?*, www.firstpost.com [dostęp: 28.04.2023].

³¹ Tamże.

³² Tamże.

court before which the said person shall be so convicted, to be transported beyond the seas for the term of seven years, or to be imprisoned.

Po lekturze niniejszego przepisu wiadomo, że dobrem chronionym przez niego chronionym jest monarcha w tym zwłaszcza jego zdrowie i życie. Z perspektywy brytyjskiej należy to rozpatrywać również jako zamach na panujący na wyspach ustrój. Jest to związane z faktem, że osoba monarchy jest o wiele bardziej związana z ustrojem. Królowa czy też król w danym państwie utożsamia swoją osobą panujący ustrój. Oznacza to, że niejako w tym zakresie chroniony jest ustrój sam w sobie.

Analiza przepisu wskazuje również, że jest to przestępstwo powszechne, nie wymaga, więc żadnych specjalnych przymiotów od sprawcy jak np. przestępstwa gospodarcze. Dodatkowo wskazuje, że sprawca musi działać z zamiarem bezpośrednim. Musi on być nakierunkowany na cel³³.

Znamiona strony przedmiotowej również nie są stosunkowo trudne do odkodowania. Treść przepisu wymienia wiele sposobów, które mają zmierzać do zamachu na monarchę. Działanie może mieć miejsce przy wykorzystaniu broni, środków wybuchowych czy też trucizny. Podobnie jak w Polsce nie jest wymagany skutek w postaci śmierci monarchy, wystarczy samo przygotowanie³⁴. Wynika, więc z tego, że jest to również przestępstwo formalne.

Dla niniejszej analizy niezwykle ciekawym jest również przestępstwo nawiązywanie do ustanowienia ustroju republikańskiego w Wielkiej Brytanii³⁵. Jak zostało już wspomniane w swojej historii Wielka Brytania miała jedynie krótki epizod bycia republiką za czasów Olivera Cromwella. Za sprawą tych wydarzeń został uchwalone prawo *The Treason Felony Act* z 1848 r.

Co jest istotne jest to akt prawny, który dalej obowiązuje³⁶. Można uznać, że jest to relikw dawnych czasów, na co wskazywali dziennikarze oraz prawnicy z Wielkiej Brytanii:

Lord Steyn explained: The part of section 3 of the 1848 Act which appears to criminalise the advocacy of republicanism is a relic of a bygone age, and does not fit into the fabric of our modern legal system. The idea that s3 could survive scrutiny under the Human Rights Act is unreal. But, he added, courts should not be used as "an instrument ... [to] chivy parliament into spring-cleaning the statute book³⁷.

³³ M. Hale, *Historia Placitorum Coronae: The history of the Pleas of the Crown*, tom I, Londyn 1736, ss. 220-221.

³⁴ Denvil Kanal, *Who is Jaswant...*

³⁵ Ang. *calling for abolition of monarchy*.

³⁶ O. Bowcott, *Calling for abolition of monarchy is still illegal, UK justice ministry admits*, www.theguardian.com [dostęp: 28.04.2023].

³⁷ O. Bowcott, *Calling for abolition...*

Sama treść prawa nie zmieniała się na przestrzeni lat, oprócz zmiany przymusowej dożywotniej zsyłki poza granice Wielkiej Brytanii³⁸. Treść karnoprawnego przepisu brzmi:

If any person whatsoever shall, within the United Kingdom or without, compass, imagine, invent, devise, or intend to deprive or depose our Most Gracious Lady the Queen, from the style, honour, or royal name of the imperial crown of the United Kingdom, or of any other of her Majesty's dominions and countries, or to levy war against her Majesty, within any part of the United Kingdom, in order by force or constraint to compel her to change her measures or counsels, or in order to put any force or constraint upon or in order to intimidate or overawe both Houses or either House of Parliament, or to move or stir any foreigner or stranger with force to invade the United Kingdom or any other of her Majesty's dominions or countries under the obeisance of her Majesty, and such compassings, imaginations, inventions, devices, or intentions, or any of them, shall express, utter, or declare, by publishing any printing or writing or by any overt act or deed, every person so offending shall be guilty of felony, and being convicted thereof shall be liable to be transported beyond the seas for the term or his or her natural life³⁹.

Oprócz zmiany wymiaru kary, część treści przepisu była zmieniana przez *Statute Law Revision Act* z 1891 i 1892 r. Można zauważyć pewne podobieństwa do omawianych wcześniej przestępstw. Ponownie jest to przestępstwo powszechne, ponieważ ustawodawca nie wymaga od sprawcy żadnych szczególnych przymiotów. Dodatkowo ponownie jest to przestępstwo kierunkowe tj. podmiot musi działać z zamiarem obalenia monarchii. Oznacza to, że strona podmiotowa zarówno w Polsce jak również Wielkiej Brytanii w przypadku przestępstw zamachu stanu są identycznie skonstruowane.

Czyn penalizowany aktem prawnym z 1848 r. w znamionach strony przedmiotowej również jest bardzo podobny do przestępstwa z art. 127 § 1 k.k. Sprawca może współpracować z innymi podmiotami prawa publicznego międzynarodowego lub też na ich polecenie wszczynać wojnę, która będzie miała na celu obalenie monarchii w Wielkiej Brytanii. Różnica natomiast jest widoczna w braku obowiązku zawiązania porozumienia, co oznacza, że nie musi w tym przypadku występować współsprawstwo konieczne. Dodatkowo brytyjski przepis chroni także obie izby parlamentu jako nieoderwane organy w procesie stanowienia prawa w Wielkiej Brytanii.

Za podobieństwo należy uznać znamię przemocy. Zarówno w polskim kodeksie karnym jak również *The Treason Felony Act* z 1848 r. jest on jednym z elementów koniecznych. Inaczej jednak niż w polskim przepisie karnym,

³⁸ S. McConville, *A History of English Prison Administration: Volume I 1750–1877*, London 1981, ss. 381–385.

³⁹ *The Treason Felony Act* z 1848 r.

jest ono określone w bardziej kazuistyczny sposób. Zapewne jest to spowodowane faktem, że przepis ten był tworzony przed znacznym rozwinięciem się filozofii oraz teorii prawa, która wskazywała na bardziej abstrakcyjnie ujęcie przepisów.

Najważniejszą jednak różnicą jest fakt, że za czyn bezprawny w rozumieniu brytyjskiego prawa uznaje się także agitację za sprawą pisma, druku lub wypowiedzi. Pomimo wielu zmian legislacyjnych jakie nastąpiły od 1848 r. ta czynność sprawcza nie została zmieniona. Było to przedmiotem zapytania prawnego skierowanego w 2003 r. przez gazetę *The Guardian* do Sądu Najwyższego, który jednak nie zmienił tego prawa. Było to spowodowane stanem tego prawa w opozycji do *Human Rights Act* z 1998 r.⁴⁰

Relevantnym dla dyskusji w przedmiocie tego przepisu karnego jest wyrok w sprawie *Regina v. Her Majesty's Attorney General (Appellant) ex parte Rusbridger and another*:

The third criterion advanced by counsel for the Attorney General focuses on the question whether there is a cogent public or individual interest which could be advanced by the grant of a declaration. Bland was an example of an overwhelming interest of an individual in the grant of a declaration that the cessation of life-sustaining medical support was lawful. But the jurisdiction is in no way limited to life and death issues: Royal College of Nursing of the UK v Department of Health and Social Security [1981] AC 800. The Guardian alleges that some 25% of the population supports republicanism. The Guardian wishes to continue the debate. In words attributed to Voltaire the person on the Underground might say "I disapprove of what you say, but I will defend to death your right to say it". It may be a matter of constitutional importance. An historic anomaly in our political democracy could be examined by our courts. There is something to be said for the view that it ought not to be left to the court in Strasbourg to drag us to an obvious conclusion [...] However to conclude (as I do) that the litigation is unnecessary does not display the slightest enthusiasm for the continued existence of section 3 of the 1848 Act if and so far as it could theoretically apply to the expression of political opinion advocating non-violent constitutional change⁴¹.

Oznacza to, że dopiero od czerwca 2003 r. w Wielkiej Brytanii można legalnie wypowiadać się na temat potrzeby zmiany monarchii na republikę. Wyrok ten jednak nie jest doskonały, ponieważ utrzymuje on w mocy przepis w *de facto* niezmienionej formie.

⁴⁰ O. Bowcott, *Calling for abolition...*

⁴¹ *Regina v. Her Majesty's Attorney General (Appellant) ex parte Rusbridger and another* z dnia 26 czerwca 2003 r.

4. PODSUMOWANIE

Przestępstwa przeciwko panującemu ustrojowi znacznie w Polsce oraz Wielkiej Brytanii posiadają elementy wspólne, ale również różnią się od siebie. Jest to spowodowane spokojniejszą historią dawnego Imperium Brytyjskiego oraz faktem, że nie Wielka Brytania nie traciła tak często niepodległości jak nasz kraj. Zapewnia to o wiele łatwiejszą realizację kontynuację prawa.

Przepisy karne różnią się redakcyjnie, ponieważ aktualnie obowiązujące prawo w Polsce zostało uchwalone w 1997 r., gdy tymczasem brytyjski ustawodawca nie widział potrzeby nowelizacji przepisów uchwalonych prawie dwa wieki temu. Należy jednak wskazać, że oba ustawodawstwa podobnie podchodzą do znamienia przemocy w swoich rozwiązaniach prawnych, pomimo że dzieli je prawie dwieście lat. Wskazuje to zapewne na wysoką kulturę prawną dziewiętnastowiecznego ustawodawstwa brytyjskiego. Jednak z perspektywy dzisiejszego rozwoju praw człowieka należy uznać, że rozwiązania penalizujące nawoływanie do zmiany ustroju w Wielkiej Brytanii za pośrednictwem prasy powinny zostać uchylone.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Hale M., *Historia Placitorum Coronae: The history of the Pleas of the Crown, tom I*, Londyn 1736.

Kardas P., *Komentarz do art. 127 k.k.*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, LEX 2017.

Kardas P., *Komentarz do art. 128 k.k.*, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117-211a*, red. W. Wróbel, A. Zoll, LEX 2017.

Lipowicz K., *Komentarz do art. 127 k.k.*, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, LEX 2021.

Lipowicz P., *Komentarz do art. 127 k.k.*, [w:] J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*, LEX 2021.

Pach M., Tuleja P., *Komentarz do art. 10 Konstytucji RP*, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), *Komentarz do art. 1 - 86 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tom I*, Legalis 2016.

Wronkowska S., *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2018 r.

Źródła elektroniczne:

Bowcott O., *Calling for abolition of monarchy is still illegal, UK justice ministry admits*, www.theguardian.com [dostęp: 28.04.2023].

Kanal D., *Who is Jaswant Singh Chail, first UK person convicted of treason since 1981?*, www.firstpost.com [dostęp: 28.04.2023].

Akty prawne:

Treason Act z 1842 r.

The Treason Felony Act z 1848 r.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodek Karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 ze zm.).

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1138 ze zm.).

Orzecznictwo:

Regina v. Her Majesty's Attorney General (Appellant) ex parte Rusbridger and another z dnia 26 czerwca 2003 r.

Wyrok SN z 14.01.2002 r., II KKN 465/00, LEX nr 559934.

Wyrok SN(7) z 13.04.2015 r., WK 1/15, LEX nr 1681535.

Wyrok SA w Białymstoku z 11.06.2019 r., II AKa 36/19, LEX nr 2718214.

A COMPARATIVE ANALYSIS OF RESPONSIBILITY FOR CRIMES AGAINST THE PREVAILING STATE SYSTEM ON THE EXAMPLE OF GREAT BRITAIN AND POLAND

Abstract: This study focuses on a comparison of criminal law provisions taking as their subject the system prevailing in the Republic of Poland and the United Kingdom. The authors compare the historical evolution of the legal protection of the system, pointing out the differences between the continental and common law systems. In the conclusion of the article, the authors point out that British regulations protect the monarch first and foremost and that these regulations were enacted much earlier and are still in force, while in Poland they have changed over the years.

Keywords: Coup d'état, Assassination of constitutional organs, monarch, queen, Republic of Poland, United Kingdom, criminal legislation, criminal law, comparison, comparative.

JULIA ZIÓŁKOWSKA

UNIwersytet Warszawski

ORCID: 0009-0008-5468-5881

BRYTYJSKA RODZINA KRÓLEWSKA A MEDIA. WPŁYW ICH RELACJI NA NASTROJE ANTYMONARCHISTYCZNE W WIELKIEJ BRYTANII

Abstrakt: Brytyjska rodzina królewska, będąca reminiscencją dawnego ustroju monarchistycznego w nowoczesnym świecie, budzi ogromne zainteresowanie nie tylko wśród Brytyjczyków, lecz również społeczności międzynarodowej¹. Zainteresowanie to nie powinno być interpretowane jako wyłącznie pozytywne – nie brakuje sceptyków tego ustroju, uważającego rodzinę królewską za skostniałą instytucję, dla której nie ma miejsca w demokratycznym świecie. Członkowie rodziny królewskiej, mimo szczerych chęci, często udowadniają, że to jest prawda. Artykuł podejmuje kwestie wpływu mediów – prasę, telewizję, media społecznościowe – oraz kreowanej przez nich narracji w sprawach monarchii na opinię publiczną. W tekście znajdują się rozważania na temat tego, jak duże znaczenie na postrzeganie rodziny królewskiej stało się odsłonięcie na świat zza bram Pałacu Buckingham, w jaki sposób media manipulują informacjami na temat prywatnego życia członków rodziny królewskiej oraz, czy, i w jaki sposób, rodzina królewska wykorzystuje media. Przeanalizowane zostaną trzy pokolenia najważniejszych członków rodziny królewskiej, które przyniosły problemy dla funkcjonowania tak zwanej Firmy. Począwszy od wieloletniego romansu króla Karola, zwieńczonego akcją *Camillagate* oraz niezapomnianym wywiadem księżnej Diany dla BBC, skończywszy na oskarżeniach księcia Andrzeja o pedofilię. Nie zapominając również o głośnym odstąpieniu księcia Harry'ego i jego żony Meghan od aktywnego pełnienia funkcji członków rodziny królewskiej, a następnie ich *american dream*, pełnego kontrowersyjnych wywiadów, wydawania książek i produkcji seriali. W momencie ogromnych zmian i trudności, jakich doświadcza świat w wyniku pandemii oraz wojny w Ukrainie oraz problemów, z którymi mierzy się aktualnie

¹ E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, ss. 27-43.

Wielka Brytania – takich jak inflacja i niestabilne rządy – warto przyjrzeć się roli rodziny królewskiej i zadać sobie pytanie, jakie szanse ma ona w nowoczesnym świecie, szczególnie po śmierci Elżbiety II i objęciu tronu przez Karola, któremu dobrej prasy brakuje.

Słowa kluczowe: monarchia brytyjska, media, skandale, król Karol III, The Crown.

1. WSTĘP

Rok 1953 w Wielkiej Brytanii to obraz restrukturyzacji przemysłu i dostosowania się do nowych, powojennych realiów i potrzeb, umocniania swojej pozycji w nowej rzeczywistości europejskiej oraz rządów Partii Konserwatywnej pod wodzą 79-letniego męża stanu i bohatera II wojny światowej, wybranego w 1951 na drugą kadencję, Winstona Churchilla. Powojenna Brytania w tym czasie doświadcza wielu przemian wewnętrznych, przygląda się z dystansu pierwszym krokom Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali oraz uczestniczy w kolejnym konflikcie, wspierając wojska amerykańskie – wojnie koreańskiej.

Monarchia brytyjska, mająca nadzieję na finalną stabilność po wybitnie kontrowersyjnej abdykacji Edwarda VIII i jego sympatii do Nazistów, a która znalazła oparcie i dobre przywództwo w osobie króla Jerzego VI, ponownie zostaje wystawiona na próbę, gdy król umiera na raka gardła w 1952 roku, a pretendentką do tronu jest jego córka, dwudziestosześcioletnia Elżbieta. Elżbiecie brakowało dwóch cech, których brak przez wielu odbierany był jako istotne zagrożenie dla trwałości i stabilności monarchii; mianowicie – doświadczenia w polityce oraz siły przywództwa, kojarzonej głównie z płcią męską. Kandydatka do brytyjskiego tronu była zatem młoda, niedoświadczona i była kobietą. Trzeba pamiętać, że prawa wyborcze dla kobiet zostały częściowo przyznane w 1918 roku, a całkowicie wprowadzone w 1928 roku, zatem ledwie 25 lat przed koronacją. Jednak, wbrew obawom, odmienność Elżbiety od swoich poprzedników stała się nie jej słabością, lecz uczyniła ją wyjątkową. Stała się symbolem zmian, nie tylko w społeczeństwie powojennym, lecz również w samej instytucji monarchii, która doskonale wiedziała – lecz trudno jej było to z początku zaakceptować – że musi iść z duchem czasu i odpowiedzieć na wyzwania nowoczesnych czasów. Koronacja, obrzęd pełny średniowiecznych tradycji i stanowiący absolutną świętość, a niedostępny dla zwykłego obywatela,

była idealnym polem do udowodnienia, że monarchia jest wciąż potrzebna i aktualna poprzez budowanie poczucia wspólnoty i współuczestnictwa.

Transmisja tak ważnego momentu, po raz pierwszy w historii brytyjskiej telewizji, była niezaprzeczalnie przełomowym momentem, który ustanowił nową erę w relacjach rodziny królewskiej i mediów brytyjskich. Relacje te przez kolejne 70 lat będą modyfikowane, zniekształcane i formowane na nowo, z powodu dynamicznego rozwoju mediów, wielości nowych podmiotów oraz zmniejszania prywatności rodziny królewskiej.

Artykuł ma na celu dokładnie przyjrzeć się relacji rodziny królewskiej z mediami, głównie prasą brytyjską. Aby dokonać analizy, autorka zadała sobie kilka pytań, mianowicie: Czy rodzina brytyjska posiada szczególne traktowanie w brytyjskiej prasie? Jaka postawę przyjmują media wobec członków rodziny brytyjskiej – czy jest ona jednolita, czy zróżnicowana? Jak wpływają na postrzeganie rodziny królewskiej produkcje filmowe, które 30 lat po kontrowersyjnych wydarzeniach z życia członków rodziny królewskiej podejmują temat na nowo?

Omówione zostanie również studium trzech przypadków – publiczne spięcia Diany, Karola i Camilli; medialne manipulacje wobec (i przez) Harry’ego i Meghan oraz skandal, w który uwikłany jest Andrzej.

Omawiając wyżej wymienione kwestie, będę dowodzić, że media, szczególnie nadawana przez nich narracja, ale również ich wszechobecność, mają kluczowy wpływ na postrzeganie rodziny królewskiej przez Brytyjczyków oraz rosnące nastroje antymonarchistyczne.

2. SYMBIOZA

Współczesny świat funkcjonuje w zupełnie inny sposób niż działo się za czasów króla Jerzego V czy królowej Wiktorii – nowoczesne społeczeństwo jest aktywne i świadome, w wielu państwach stanowi fundament życia politycznego. Nastąpiły rządy ludu, zostawiliśmy za sobą tyranie, oligarchię i monarchię – przynajmniej w tej części świata. Mimo, że monarcha w Wielkiej Brytanii pełni funkcję jedynie ceremonialną, to znaczne źródło utrzymania rodziny królewskiej płynie z kieszeni obywateli, którzy są tego świadomi. Dlatego rodzina królewska jest przekonana nie tylko o swoich przywilejach, ale również świadoma obowiązków, a szczególnie tego najważniejszego – utrzymanie sukcesji i dbanie o monarchię. W nowoczesnym świecie jest to coraz trudniejsze, zwłaszcza, że wielu Brytyjczyków uważa monarchię za przeżytek przeszłości, który najlepiej, aby zamienić na wybieraną w powszechnych

wyborach głowę państwa². Potrzeba utrzymania wsparcia opinii publicznej skłoniła rodzinę królewską nie tylko do wyjścia zza bram Pałacu Buckingham, ale również do aktywnej partycypacji w kontencie mediowym. Wydawałoby się, że ta symbioza zapewnia swego rodzaju bezpieczeństwo rodzinie królewskiej, jednocześnie nasycając media informacjami, które uznają za stosowne.

Co jednak się stanie, gdy jedna ze stron uzna, że warunki tej niepisanej umowy jej nie wystarczają? Kto będzie manipulował, a kto stanie się ofiarą?

Historia zna wiele takich przypadków, jednak najbardziej istotnym i znanym jest ikoniczny wywiad księżnej Diany dla BBC, który w 1995 roku przeprowadził dziennikarz Martin Bashir. Wywiad ten był jedyny w swoim rodzaju – ukazał prawdziwą, ale niesamowicie smutną stronę księżnej, która po raz pierwszy szczerze i bezpośrednio opowiedziała swoją historię. Podczas wywiadu padło wiele intymnych szczegółów życia książęcej pary, w tym ponadczasowe zdanie: *W tym małżeństwie było nas troje, więc było trochę tłoczno*³. Nie był to pierwszy raz, gdy opinia publiczna usłyszała o romansie, jednak do tej pory nie był to aż tak szczegółowy i szczery opis tego, jak Diana radziła, a raczej nie radziła sobie, z życiem jako księżna. Otwarte przyznanie, że jej małżeństwo zostało zrujnowane z powodu Camilli oraz szczerść w temacie własnych romansów bardzo wpłynęło na postrzeganie rodziny królewskiej przez opinię publiczną. Zaczęto zadawać sobie pytanie – dlaczego królem i głową naszego kościoła ma zostać ktoś, kto nie jest wierny we własnym małżeństwie? Równie duże kontrowersje, a potencjalnie nawet większe konsekwencje, wywołał fragment, w którym na pytanie o to, czy Karol chce zostać królem, Diana odpowiedziała, że rola ta byłaby dla niego wycieńczająca i nie jest przekonana, czy dałby radę się do tego dostosować⁴.

Wywiad z 1995 roku był wylaniem wszystkich wstrzymywanych żali, łez i bólu jakie nosiła w sobie Diana przez długi czas. Po ponad 20 latach wyszło na jaw, że Martin Bashir nakłonił księżną do wywiadu poprzez podstęp – sfabrykował dowody wskazujące na podsłuchiwanie i śledzenie księżnej, co namówiło ją do udzielenia wywiadu. Rozmowa, którą obejrzało przed telewizorami miliony Brytyjczyków, a w której Diana obnażyła wiele sekretów rodziny królewskiej, była pierwszą tak otwartą i szczerą rozmową dotyczącą sytuacji Karola, Camilli i Diany. Oskarżenia postawione w stosunku do monarchii,

² *YouGov Survey Results*, YouGov, https://docs.cdn.yougov.com/k9js01g411/Internal_Royal-Trackers_230320.pdf [dostęp: 20.04.2023].

³ J. Rotondi, *Why Princess Diana's 1995 BBC Interview Shocked the World*, History, <https://www.history.com/news/princess-diana-bbc-interview-martin-bashir> [dostęp: 20.04.2023].

⁴ Tamże.

w tym Elżbiety II, zagrażały pozycji monarchii do tego stopnia, że monarchini poleciła natychmiastowe zakończenie sprawy rozwodowej.

Prawdziwym założeniem jest stwierdzenie, że Bashir dopuścił się przestępstwa, aby skorzystać z niepowtarzalnej okazji i przeprowadzić wywiad dekady. Niemądre jednak byłoby uznanie, że księżna Diana również nie skorzystała z możliwości, by pierwszy raz podzielić się swoją historią, bez przymusu omijania trudnych tematów. Można powiedzieć, że oboje skorzystali z okazji, by – dla swoich własnych celów – użyć narzędzia, jakim są media.

Przykładów jest więcej – chociażby wydana w tym roku książka księcia Harry'ego pt. *Ten drugi*, w której dzieli się swoją historią. Znajduje się w niej między innymi stwierdzenie, że Camilla dzieliła się różnymi zdjęciami i informacjami z prasą, aby zyskać jej przychylność. O ile prawdziwość tego twierdzenia nie może być wykluczona, o tyle książkę Harry również wykorzystywał media do polepszenia wizerunku swojego i swojej żony, między innymi w poprzez tę książkę, z czego z pewnością skorzystał również wydawca.

W takim razie, jeśli zarówno członkowie rodziny królewskiej, jak i media skorzystały na tych historiach, to kto stracił? Monarchia w oczach Brytyjczyków.

3. CZY MONARCHIA POSIADA TARYFĘ ULGOWĄ W BRYTYJSKIEJ PRASIE?

Nie jest to pytanie, na które jednoznacznie można odpowiedzieć „tak” lub „nie”. Istnieje niepisana zasada, a właściwie prośba ze strony członków rodziny królewskiej, aby szanować prawo do prywatności. Niestety, coraz bardziej jest ona rozmyślnie ignorowana, gdy pojawia się łatwa forma pozyskania sporej ilości gotówki, jak chociażby wyciek prywatnych zdjęć księżnej Kate z wakacji⁵.

Trzeba pamiętać, że jest to rok 1953, kiedy jedynym źródłem informacji na szeroką skalę było BBC. Wraz z rozwojem technologii oraz dostępnością do odbioru oraz tworzenia kontentu dla coraz większej grupy odbiorców, pojawiało się więcej prywatnych mediów – prasy, stacji telewizyjnych, serwisów informacyjnych. Wśród najpopularniejszych serwisów informacyjnych nie brakuje takich, które nie spoglądają czułym okiem na monarchię. Warto przyjrzeć się, na przykładzie, jak spojrzenia na to samo wydarzenie się różnią.

⁵ *William and Kate launch legal action over topless photos*, Channel 4, <https://www.channel4.com/news/topless-photos-of-kate-in-french-magazine> [dostęp: 20.04.2023].

4. RYCERZ NA BIAŁYM KONIU, OBRONCA MONARCHII – BBC

British Broadcasting Corporation jako główny brytyjski publiczny nadawca radiowo-telewizyjny jest największym i najczęściej wybieranym źródłem informacji w Wielkiej Brytanii⁶. Powstały w 1922 roku, dostarcza na terenie Wielkiej Brytanii różne treści, począwszy od informacji z kraju i świata poprzez programy takie jak BBC News, skończywszy na CBeebies, gdzie transmitowane są treści dla dzieci czy programy rozrywkowe, dokumenty i inne treści na kanałach BBC One czy BBC Two. Ponadto, BBC ma rozwiniętą sieć stacji radiowych oraz regionalnych programów telewizyjnych, a do informacji z oficjalnej strony internetowej ma dostęp cały świat. BBC jako instytucja publiczna korzysta z finansowania z licencji telewizyjnej (to znaczy opłat obywateli, którzy płacą za użytkowanie odbiorników radiofonicznych), ale również z produkcji programów oraz z zysków należących do niej przedsiębiorstw⁷.

Pomimo swojej długiej obecności na rynku oraz renomy wiarygodnego źródła informacji - według portalu *The Factual* poziom wiarygodności i zgodności z faktami utrzymuje się na poziomie 65.3%, co plasuje BBC w lepszej połowie z 240 badanych źródeł informacji, a co w przypadku tak dużej światowej korporacji jest dobrym wynikiem⁸ – niezależność BBC często poddawana jest dyskusji.

W 2021 roku BBC wyemitował dokument „Princes and the Press”, w którym przedstawił relacje księcia Williama i księcia Harry’ego z mediami, szczególnie naruszenia prywatności rodziny królewskiej przez niektóre media brytyjskie w latach 90. XX wieku oraz na początku XXI wieku. Dokument został negatywnie odebrany w społeczeństwie brytyjskim oraz skrytykowany za jasną, nieprzychylną postawę wobec Meghan Markle⁹. BBC wystosowało odpowiedź, powołując się na wspólne oświadczenie Pałacu Buckingham, Kensington i Clarence House, które uznają potrzebę wolnych i demokratycznych mediów, jednakże oceniają zarzuty i stwierdzenia wystosowane przez

⁶ *Leading news sources in the United Kingdom (UK) from 2013 to 2022*, Statista, <https://www.statista.com/statistics/266709/leading-news-sources-in-the-uk/> [dostęp: 20.04.2023r.].

⁷ *Licence fee and funding*, BBC, <https://www.bbc.com/aboutthebbc/governance/licencefee> [dostęp: 20.04.2023].

⁸ Z. Bali, *Is BBC reliable*, The Factual, <https://www.thefactual.com/blog/is-bbc-reliable/> [dostęp: 20.04.2023].

⁹ S. Watson, C. Burrell, *BBC responds after viewers call Royal Family documentary 'biased' and 'degrading'*, Daily Record, <https://www.dailyrecord.co.uk/news/uk-world-news/bbc-statement-royal-documentary-viewers-25617597> [dostęp: 20.04.2023].

anonimowe źródła, a pojawiające się w materiale BBC, jako przesadzone oraz bezpodstawne, jednocześnie wyrażając zawód, iż BBC nie poddało tych opinii w wątpliwość¹⁰.

Niestety lista przykładów wątpliwości w niezależność i obiektywność BBC jest dłuższa. Uwagę zwraca narracja stosowana przez stację podczas obchodów Diamentowego Jubileuszu królowej Elżbiety w 2013 roku. Charakter programu BBC był bardzo oficjalny, wręcz pompacyjny, jubileuszowi przypisano wagę ważnego święta narodowego, a samą królową określono jako spójnie narodu, spuściznę i dorobek tradycji, nierozdzielną część brytyjskiej tożsamości. W programie BBC była oczywiście transmisja obchodów, podczas których komentatorzy z zachwytem komentowali uroczystość i piękno obchodów, rozmawiali o ważności takiej istotnej i stałej figury w życiu Wielkiej Brytanii jak Elżbieta II. Wyemitowane zostały cztery nagrania, które przedstawiają dzieci królowej, wspominającej najważniejsze wydarzenia z życia królowej i najpiękniejsze momenty rodzinne.

BBC próbuje utrzymać swoją pozycję jako *self-declared archivist of national history*, współpracując z rodziną królewską. Niezaprzeczalnym jest jednak, że materiał z okazji obchodów Diamentowego Jubileuszu jest co najmniej nieobiektywny, a nadaje ogromne znaczenie temu wydarzeniu, podkreślając rolę monarchini nie tylko w tożsamości Wielkiej Brytanii, ale również relacjach zewnętrznych. BBC kultuwuje wizerunek monarchii jako elegancki, bogaty ród z ogromną tradycją, łączący elementy tradycji z nowoczesnością. Dziedzictwo brytyjskiej monarchii jest bardzo medialnym tematem, zachwyca i interesuje widzów z całego świata, co BBC świadomie wykorzystuje. Dodając do tej narracji fakt, że BBC transmitowało obchody na żywo, mogliśmy podziwiać członków rodziny królewskiej na każdym urządzeniu mobilnym, czuć kiedyś niedostępny przepych i klasę – absolutna kwintesencja tego, z czego słynie Wielka Brytania na świecie – istny *royal dream!*

Jednakże, porównując narrację BBC do materiałów innych stacji telewizyjnych tego dnia, wiele istotnych kwestii zostało przemilczanych. Na przykład Channel 4 postanowił poruszyć istotę kwestii historycznych oraz zmian wizerunkowych oraz w protokołach, jakie dokonały się w ciągu 60 lat między Koronacją, a Diamentowym Jubileuszem w 2013 roku. Prezenter telewizyjny stacji Channel 4, Jon Snow, komentując transmisję obchodów, wskazał elementy potwierdzające, że monarchia musi się iść z duchem czasu

¹⁰ D. Lee, S. Coughlan, *The Princes and the Press: BBC responds to claims against documentary*, BBC, <https://www.bbc.com/news/uk-59384443> [dostęp: 20.04.2023].

i przystosować do warunków nowego tysiąclecia. Na obchody święta jubileuszu monarchini nie jechała już w pompatycznym powozie z końmi, jak to było w 1953 roku, lecz w klasycznym Rolls Royce. Z grona dam dworu została jedna. Nawet pieśń, której treść pozostała niezmienną, doświadczyła zmian w składzie osób wykonujących ją – kiedyś grupa rodowitych brytyjskich chłopców z Westminster, dziś jest uzupełniona o osoby pochodzenia arabskiego, indyjskiego, chińskiego¹¹.

Channel 4 również pochylił się nad zachwytem, pięknem i ogromną tradycją, jaką niesie ze sobą rodzina królewska, jednak nie zamknął w tym swojej narracji. Ten materiał nadał Diamentowemu Jubileuszowi szersze znaczenie, pośrednio odpowiadając naturalnie nakładające się na myśl pytanie o przyszłość monarchii. Wskazanie na niemałe zmiany w czymś, co z założenia jest obrońcą tradycyjnych wartości i tożsamości, pokazuje widzowi, że monarchia musi się zmieniać i dostosowywać do pędzącego wprzód świata, ponieważ niepowodzenie oznacza pozostanie w przeszłości i definitywny koniec.

Pretensje do BBC i formalne zażalenie wystosowała również anty-monarchistyczna grupa Republika, oskarżając stację o nieobiektywność w postaci pomijania trudnych i kontrowersyjnych tematów. Graham Smith, prezes tej grupy, stwierdził, że *jedynie 11% populacji jest bardzo zainteresowane obchodami jubileuszu według YouGov [...], a 54% nie jest zainteresowane*¹², dlatego też jego zdaniem – oraz zdaniem Republiki – prezentowane przez BBC materiały jakoby jubileusz był świętem narodowym, celebrowanym przez wszystkich Brytyjczyków, wprowadzając widza w mylną percepcję. W jego mniemaniu BBC zawodzi w utrzymaniu równowagi i obiektywności w przedstawianiu informacji¹³, mimo że jest to dumnie wpisane w jeden z najważniejszych celów stacji¹⁴.

Podsumowując, BBC jako największe i najczęściej wybierane źródło informacji w Wielkiej Brytanii, a także mające dobrą renomę na świecie, pełni istotną rolę w odbiorze i analizowaniu informacji przez wielu Brytyjczyków. Sympatia do instytucji monarchii, ogromna waga przykładana do symbolu narodu – jaką królowa Elżbieta II z pewnością była, a teraz może i jej następcy wypełnią to miejsce – a także kreowanie co najmniej neutralnych treści

¹¹ E. Bell, A. Gray, *Television's royal family*, [w:] M. Merck (red.), *British monarchy on screen*, Manchester 2016, ss. 293-299.

¹² *BBC slammed for royal biased*, Republic, https://www.republic.org.uk/bbc_slammed_for_royal_bias [dostęp: 20.04.2023].

¹³ Tamże.

¹⁴ *Mission, values and public purposes*, BBC, <https://www.bbc.com/aboutthebbc/governance/mission> [dostęp: 20.04.2023].

dotyczących członków rodziny królewskiej, stanowią spójny przekaz dotyczący stanowiska BBC wobec monarchii. Biorąc pod uwagę wszechobecność i popularność BBC, materiały działają zdecydowanie na korzyść wizerunkową przedstawicieli monarchii.

BBC jako najważniejsze i największe źródło informacji zdecydowanie wpływa na opinię publiczną, utrzymując dobre imię monarchii i konserwując jej potrzebę obecności w społeczeństwie. Niewątpliwie odbiorcy widzą subtelny, lecz subiektywny przekaz, jednak BBC wciąż pozostaje najczęściej wybieranym, i wysoko uznanym, źródłem informacji.

Jednak biorąc pod uwagę różnorodność i wielość rynku informacyjnego, znajdziemy też inną perspektywę spojrzenia na samą instytucję. Artykuł w *The Guardian* "The Guardian view on monarchy as religion: parliament should not bend the knee", opublikowany po śmierci królowej, porusza kwestię aktualności nowoczesnych instytucji, które muszą się zmieniać, aby dostosować się do dzisiejszych potrzeb i wyzwań. *The Guardian* sugeruje, że potrzeba wyrażenia zgody przez monarchę wobec nowego prawa jeszcze przed jego wprowadzeniem powinna być zniesiona. Ponadto, kwestionuje sposób w jaki finansowana jest monarchia, a na końcu dodaje:

Ma znaczenie, kto jest głową państwa. Prawo przysługujące z powodu urodzenia nie jest dobrą drogą, by ją wybrać [głowę państwa – red.]. Parlament to jedyne miejsce, gdzie można zdecydować czy Brytania potrzebuje uszczuplić monarchię – raz na zawsze. [...] Ale parlamentarzyści nie powinni kłękać przed dziedziczeniem czy rangą¹⁵.

Ofiarami krytyki ze strony mediów zdecydowanie częściej padają członkowie rodziny królewskiej niż sama instytucja monarchii, chociaż artykuły jak ten przywołany wyżej nie są absolutnie żadnymi wyjątkami. Z powodu pluralizmu źródeł informacji można otrzymać różnorodne perspektywy i opinie dotyczące Firmy. To już zależy od odbiorcy na ile dywersyfikuje swoje źródła informacji i jest odporny na bańkę informacyjną.

5. EWENEMENT *THE CROWN* - DZIAŁA NA KORZYŚĆ CZY NIEKORZYŚĆ MONARCHII?

Filmy i seriale historyczne, w których głównymi postaciami są arystokraci, cieszą się bardzo dużą popularnością zarówno wśród twórców filmowych,

¹⁵ *The Guardian view on monarchy as religion: parliament should not bend the knee*, *The Guardian*, <https://www.theguardian.com/commentisfree/2022/sep/12/the-guardian-view-on-monarchy-as-religion-parliament-should-not-bend-the-knee> [dostęp: 20.04.2023].

jak i odbiorców. Widzów przyciąga wystawny styl życia, bogato zdobione wnętrza i przepiękne stroje, ale ich uwagę zatrzymuje co innego – walka o władzę, nieustanne spiskowanie, romanse i zwroty akcji. Tym razem jednak miało być inaczej – twierdził gigant streamingowy Netflix, tworząc najnowszą produkcję opowiadającą o rządach królowej Elżbiety II pod tytułem *The Crown. To jest list miłosny do królowej* – przyznał Peter Morgan, twórca serialu.

Dla *The Crown* istotne jest zarówno przedstawienie historii zgodnej z faktami, jak również utrzymanie uwagi widza, co oznacza uatrakcyjnienie produkcji poprzez wprowadzanie elementów, na których prawdziwość dowodów brak, a istnieją jedynie spekulacje. Zdecydowane grono odbiorców było świadkami wydarzeń przedstawionych w serialu, a informacje o członkach rodziny królewskiej widuje codziennie w tabloidach. Znajomość historii i bohaterów oraz popularność monarchii brytyjskiej również poza granicami kraju powoduje czasami trudność w rozróżnieniu, które elementy fabuły wydarzyły się naprawdę, a które są produktem kreatywnych głów scenarzystów. Stąd w opisie serialu pojawia się stwierdzenie “inspirowany faktami serial fabularny”. *The Crown* opowiada historię rządów królowej Elżbiety II, rozpoczynając od ślubu z księciem Filipem i koronacji, przechodząc do największych wyzwań jakie podejmowała w roli monarchy. Tło produkcji stanowią najistotniejsze wydarzenia polityczne i gospodarcze z historii współczesnej Wielkiej Brytanii. Jednak *The Crown* nie zatrzymuje się jedynie na obowiązkach związanych ze stanowiskiem monarchy, wchodzi również w materię życia prywatnego członków rodziny królewskiej i najważniejszych osób w rządzie.

Sezon pierwszy oraz drugi skupiają się na początkach rządów Elżbiety II, rozpoczynając od ślubu z Filipem aż do roku 1964, kiedy to królowa podczas swojej ostatniej ciąży mierzyć się musi ze skandalem Profumo¹⁶. W produkcji ważną rolę odgrywają politycy, głównie premierzy – szczególnie charyzmatyczny Winston Churchill – jednak to, co pozostaje w głowie widza i skłania go do przemyśleń to nie sytuacje, które obnażyły błędy i nieakceptowalne zachowania polityków, niejednokrotnie mające znaczny wpływ na sytuację polityczną w kraju. Przykładów nie brakuje – Anthony Eden próbujący zdyskredytować

¹⁶ John Profumo (1915-2006) był ministrem stanu ds. wojny w rządzie Partii Konserwatywnej, w 1961 roku wdał się w kilkutygodniowy romans z 19-letnią angielską modelką, Christine Keeler. W 1962 roku ujawniono informacje o romansie, okazało się ponadto, że Keeler miała też romans z attache morskim ambasady Związku Radzieckiego w Londynie, Jewgienijem Iwanowem. Partia Pracy określiła ten związek jako zagrożenie dla „bezpieczeństwa narodowego” Wielkiej Brytanii, mimo że Profumo w oświadczeniu zaprzeczył oskarżeniom o romans. Z powodu ogromnego zainteresowania prasy i ilości wydawanych artykułów o Keeler, Profumo w 1963 zrezygnował z roli ministra, członka parlamentu i Privy Council. W efekcie skandalu, Partia Pracy wygrała wybory w 1964 roku.

Winstona Churchilla, geneza rywalizacji i personalnych sporów, która w dużej mierze doprowadziła do kryzysu w Kanale Sueskim, a nawet polityczne sympatie i powiązanie Edwarda VIII z Nazistami. Te wydarzenia pomimo ich niemałego znaczenia, wydają się współczesnym widzom odległe i niemające związku z ich własnym życiem.

Zupełnie inną materię stanowi Elżbieta II, która nie jest znaną widzom uśmiechniętą, ubraną w pastelowe kolory staruszką, ale młodą kobietą, mającą przed sobą całe życie. Claire Foy, która gra rolę Elżbiety w pierwszych dwóch sezonach, świetnie wchodzi w rolę młodej monarchini, której ukochany ojciec umiera zdecydowanie zbyt szybko, a ona sama musi wziąć na swoje barki ciężar prowadzenia kraju. Przedstawiona postać to nie jest królowa, żyjąca w niedostępnym pałacu, o której życiu wiadomo tyle, ile uzna za odpowiednie przekazać prasie. Wręcz przeciwnie - ma problemy i radości jak każdy inny człowiek, oprócz monarchini jest córką, żoną, matką i wnuczką.

The Crown niesamowicie dobrze osiąga swój cel, wykorzystując przy tym różnorodne wątki. Na początku, gdy Elżbieta przejmuje obowiązki i tron po zmarłym ojcu, z trudnością odnajduje się w wymagającej roli monarchy. Ciężaru z jej barków zdecydowanie nie zdejmują politycy i prasa, a nawet jej własna matka, którzy niejednokrotnie nie doceniają jej siły i możliwości. Elżbieta nie jest zaznajomiona z pełnym kontekstem sytuacji, o których rodzina królewska wolałaby zapomnieć i często intencjonalnie nie jest o nich informowana. Mierzy się też z trudną sytuacją z młodszą siostrą Małgorzatą, zdecydowanym jej przeciwieństwem i duszą towarzystwa, która czuje się wiecznie w cieniu Elżbiety i jedynie pogarsza to fakt, że mimo najszerszych chęci Elżbieta nie może zgodzić się na ślub Małgorzaty z miłością jej życia, rozwodnikiem kapitanem Peterem Townsendem.

Jednak najważniejszy element życia prywatnego królowej to jej małżeństwo z księciem Filipem Mountbattenem. Nieodłącznym elementem każdego sezonu jest szczerza miłość i szczęście Elżbiety i Filipa, co kontrastuje z kryzysem, jaki przeżywają. Lekkoduszność i potrzeba niezależności Filipa nie tylko bardzo różni się od opanowania i oddania koronie, które przejawia jego żona, ale również od obowiązków, jakie wiążą się z funkcją męża monarchini. Książę, na ekranie fenomenalny Matt Smith, doświadcza problemów tożsamości, kwestionując sens małżeństwa, z którego nie ma drogi ucieczki. Gdy w sezonie drugim pojawia się plotka o romansie księcia Filipa z rosyjską baleriną Galiną Ulanową, co następnie prowadzi do dyskusji między małżonkami o klatce, jaką są zwyczaje i zobowiązania rodziny królewskiej.

Na tych przykładach *The Crown* osiąga swój cel – przekonanie widzów, że ta nieosiągalna, skostniała monarchia ma ludzką stronę. Sytuacje odzwierciedlające problemy w relacjach z rodziną czy trudności zawodowe sprawiają, że widzowie z łatwością uosabiają się z bohaterką, współczując jej trudnych sytuacji czy dzieląc jej doświadczenia w relacjach z bliskimi. Monarchia staje się osiągalna, mająca rzeczywiste problemy i – co najważniejsze – jest aktualna. Gdyby wystawne przyjęcia, piękne stroje i niesamowite pałace zamienić na schludny dom z budżetem rodziny klasy średniej, można by zaaplikować na miejsce Windsorów jakichkolwiek Smithów, Johnsonów czy Jonesów.

Duże zainteresowanie serialem sprawiło, że temat monarchii ponownie wywołał zażarte dyskusje w internecie, wydaje się jednak, że wniosek jest jeden – pierwsze dwa sezony *The Crown* sprzyjają wizerunkowi monarchini, a przy tym również całej instytucji. Na forach społecznościowych pojawiały się komentarze pełne podziwu dla Elżbiety i jej wytrwałości w tej trudnej roli, którą pełni. *Zaczęłam postrzegać królową w bardziej życzliwy sposób*¹⁷ jest komentarzem często występującym i wydaje się, że reprezentuje zdanie większości widzów.

Jednakże następne sezony nie były już takie łaskawe dla królowej, obnażając jej niejednokrotnie nieodpowiednie wybory i zachowania. Nie można jednak zapominać, że Elżbieta II, w przeciwieństwie do kolejnych pokoleń rodziny, była stałym elementem życia Wielkiej Brytanii oraz ważnym symbolem. Pomimo tego, że nie zawsze podejmowała odpowiednie decyzje, to jako najdłużej panujący monarcha, zyskała szacunek wielu osób, nawet mających poglądy antymonarchistyczne. Niestety nie można powiedzieć tego samego o jej najstarszym synu, którego największe skandale zostały odkryte w kolejnych sezonach.

6. ROMANS KSIĘCIA KAROLA Z CAMILLĄ PARKER-BOWLES A ROSNĄCA POPULARNOŚĆ DIANY

Specyficzna relacja, a właściwie konflikt, między Camillą Parker-Bowles a księżną Dianą, przybrał na sile po urodzeniu księcia Harry’ego i był skrupulatnie wykorzystywany przez media od samego początku, chociaż dno sięgnął w latach 90. Antagonizacja Diany i Camilli, jednoznaczne określenie księżnej jako dobrej, życzliwej osoby, a Camilli jako bezwzględnej kobiety rujnującej

¹⁷ *Reflecting on Queen Elizabeth II's Portrayal in The Crown*, Reddit, https://www.reddit.com/r/TheCrownNetflix/comments/12to70t/reflecting_on_queen_elizabeth_iis_portrayal_in/ [dostęp: 20.04.2023].

małżeństwa była wtedy bardzo powszechna. Popularność Diany jest wręcz ikoniczna, do czego niekwestionowanie przyczynił się romans jej męża oraz jej nieoczekiwana śmierć w wypadku samochodowym w 1997 roku. Historia tych ludzi jest trudna i momentami tragiczna, jednak świetnie ujmuje jak istotnie narracja mediów może wpłynąć na rodzinę królewską i podejmowane przez nią decyzje.

Od samego początku w relacji Diany i Karola bardzo dużą rolę odgrywały media. Z łatwością można stwierdzić, że byli jedną z najbardziej medialnych par w Wielkiej Brytanii, co spowodowane było rolą, jaką Karol miał pełnić w przyszłości. Pomimo zdecydowanej różnicy wieku, wydawałoby się, że zarówno prasa, jak i opinia publiczna pokochali to połączenie, i byli bardzo zaangażowani w ten związek, który miał być przyszłością monarchii. Kamery towarzyszyły im na każdym publicznym wyjściu, niejednokrotnie pojawiały się niedyskretne, nieodpowiednie pytania. Ilość uwagi medialnej oraz popularność w środkach przekazu medialnego często stanowiła problem prywatności, ale doprowadzała też do spięć między członkami rodziny.

We wspomnianym już wcześniej *The Crown* ta kwestia zostaje dosadnie podjęta, gdy w sezonie 3 z okazji urodzin Karola jego żona zabiera go do Royal Opera House. Karolowi bardzo podoba się spektakl do momentu, aż na scenie pojawia się Diana i z artystą wykonuje taniec do utworu „Uptown Girl” Billy’ego Joela. Widzowie wydają się zachwyceni występem księżnej, która dedykuje go swojemu mężowi. Odmienne zdanie ma Karol, który nie szczędzi krytyki i złych słów Dianie, uważa, że takie zachowanie nie przystoi przyszłej królowej.

Brakuje dowodów na stwierdzenie tego, czy taka kłótnia mogła się wydarzyć, czy są to jedynie domysły scenarzystów, którzy dodali do nich nieco dramaturgii, aby zaciekawić widza – jednak jest to zupełnie inna kwestia, niż ta, która zajmujemy się w tym przypadku. Serial dotyczy innego problemu, który wydawałoby się, że leży u fundamentów tej dyskusji – niesamowita prasa Diany. Niektórzy autorzy uważają, że ten ewenement męczył Karola na długo po rozstaniu z księżną, szczególnie po jej tragicznej śmierci. Twórcy serialu insynuują jak gdyby Karol był zazdrosny o bardzo pozytywny odbiór swojej żony przez media i nie mógł nigdy zabłysnąć sam, o co z kolei będzie dbała jego przyszła żona Camilla. Faktem niezaprzeczalnym jest, że Karol czuł się zawieszony w czekaniu na rolę dla niego przeznaczoną. Ponadto w kilku kwestiach jego zdanie różniło się od tego, co prezentowała jego matka. Oczekiwanie na rolę swojego życia, przechodzenie kryzysu tożsamościowego, a przy tym

obserwowanie naprawdę dobrej prasy swojej żony i monarchini – wywołuje różne uczucia, w tym frustrację.

Dobra prasa Diany byłaby absolutnie pozytywnym ewenementem – w końcu księżna w przyszłości miała być królową, a ciepłe postrzeżenie przez społeczeństwo zapewniłoby bezpieczeństwo kontynuacji monarchii – nawet pomijając stawianie prawowitego dziedzica, Karola, w jej cieniu. W późniejszych latach małżeństwa pojawiło się jednak coś zupełnie innego – wybitnie okrutna prasa w stosunku do Camilli. Gdy na jaw wyszedł romans Karola i Camilli, nazywano ją „wiedźmą”, „metresą”, „brzydką” w przeciwieństwie do cudownej, wrażliwej i troskliwej Diany. Camilla świetnie sobie zdawała sprawę, że próba przebicia nieskazitelnej reputacji *Królowej Serc* jest bezcelowa. Wszyscy współczuli biednej księżnej i zastanawiali się dlaczego „ta druga kobieta” rozbiła jej małżeństwo. „Ona była złą Camillą, była postrzegana jako osoba, która włożyła klin w bajkę księżnej i księcia Walii” – Express cytował Roddy'ego Vaughan-Thomasa, dyrektora ds. PR w OBS Communications¹⁸.

Nie zmieniło to jednak nastawienia mediów, a jedynie wzmocniło wojnę między Karolem a Dianą. Określanie Diany jako „niestabilnej” czy też sugerowanie, że potrzebuje odpoczynku było złośliwością ze strony Karola, dokładnie tak samo jak pojawianie się publicznie z Camillą i przyznanie do zdrady. Diana również nie szczędziła nieprzyjemnych komentarzy w stronę przysięgo króla. Karol próbował podważać autorytet Diany, jednocześnie oskarżając ją o antagonizowanie jego ukochanej i złą prasę, za to Diana próbowała za wszelką cenę przedstawić Karola – i całą rodzinę królewską – w negatywnym świetle. Media były instrumentem w rękach skłóconych małżonków, jednak prasa zdecydowanie z tego korzystała.

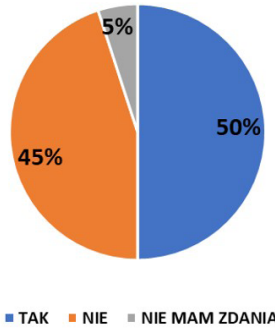
Z perspektywy obywatela przedstawione w prasie kolejne wywiady, komentarze i przytyki były dziecinną wojną pomiędzy dwoma dorosłymi osobami, pełniącymi funkcje państwowe, i powinny stanowić przykład, a pełnić swoje obowiązki z szacunkiem i rozwagą. Wywiad Diany z Martinem Bashirem z 1995 roku również był próbą wygrania tej wielkiej wojny z Karolem, próbą odebrania wszelkiej sympatii ze strony opinii publicznej. Mimo trudnych kwestii, które dotarły do serc wielu Brytyjczyków, oferujących wsparcie dla pokrzywdzonej księżnej, królowa uznała, że to już zdecydowanie za dużo. W mediach toczyła się publiczna debata dotycząca rozvodu pary księżęcej, a każde dzielenie się informacjami i odczuciami wywoływało lawinę

¹⁸ M. Kirkham, *Royal Insult: How Duchess Camilla was dubbed 'dilapidated Yorkshire Pudding' in outburst*, Express, <https://www.express.co.uk/news/royal/1074824/camilla-parker-bowles-news-Yorkshire-Pudding-duchess-of-cornwall-transformation-spt> [dostęp: 20.04.2023].

komentarzy, która nie tylko obierała - często niekorzystną dla Karola – stronę wydarzeń, ale również podważała wiarygodność monarchy jako głowy kościoła anglikańskiego.

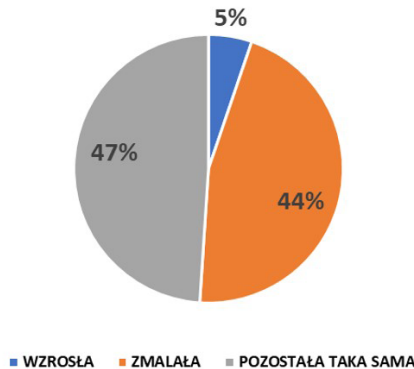
Poniższe wykresy prezentują sondaże z 1997 roku, jeszcze przed tragiczną śmiercią Diany, ale już po upublicznieniu kompromitujących transkrypcji rozmowy z *Camillagate* oraz przedstawieniu światu tego romansu.

Gdyby książę Karol poślubił Camillę Parker-Bowles, czy powinien zachować prawo do zostania królem?



Wykres 1. Gdyby książę Karol poślubił Camillę Parker-Bowles, czy powinien zachować prawo do zostania królem?¹⁹

Czy Twoja opinia o księciu Karolu w ostatnich latach wzrosła, zmalała, czy pozostała taka sama?



Wykres 2. Czy Twoja opinia o księciu Karolu w ostatnich latach wzrosła, zmalała czy pozostała taka sama?²⁰

¹⁹ Źródło: opracowanie własne na podstawie *Charles and Camilla poll*, Ipsos, <https://www.ipsos.com/en-uk/charles-and-camilla-poll> [dostęp: 20.04.2023].

²⁰ Tamże.

Sondaże zdecydowanie pokazują wagę tego problemu. Chociaż, w przeciwieństwie do rozważań pojawiających się w ciągu ostatnich 10 lat, opinia publiczna nie uważała, że Karol powinien oddać koronę swojemu starszemu synowi.

Można by pójść na tyle daleko, a jestem skłonna taki krok uczynić, że to prasa przyczyniła się nie tylko do rozpadu małżeństwa następcy tronu, ale również wpłynęła na stosunek, z jakim publicznie z tym rozstaniem się obchodzono. Monarchia bardzo dużo wizerunkowo straciła na tym publicznym rozwodzie, a następnie na nieszczęśliwym wypadku Diany. Camilla musiała wytrwale walczyć o uzyskanie chociażby neutralnej prasy, aby wizerunek Karola nie ucierpiał. Pierwsze wspólne pojawienie się Camilli i Karola jako pary w 1999 roku odbiło się szerokim echem w mediach, nawet zyskując nazwę „Operacji Ritz”. Para wspólnie opuściła imprezę urodzinową młodszej siostry Camilli w hotelu Ritz, a następnie wsiadła do jednego samochodu. Następnego dnia był dniem szczęśliwym dla brytyjskich tabloidów, których nagłówki brzmiały: „W końcu” oraz „To oficjalne, jesteście parą” (The Express). Nie zabrakło też kontrowersyjnych tytułów, na taki zdecydował się na przykład The Sun, publikując „Poznajcie metresę”. Z kolei BBC podsumowało stanowisko mediów jako pozytywne i dające nadzieję na pogłębienie relacji w przyszłości²¹, co również świetnie pokazuje, jak działała dyplomacja kuluarowa i jej prosty przekaz: pomóżmy Camilli zostać zaakceptowaną.

Fakt, że Camilla do tej pory pracuje na swój PR, 18 lat po ślubie z Karolem, a 30 lat po skandalu Camillagate ilustruje, jak dużo pracy wymaga poprawa wizerunku. Zdecydowanie nie pomagają jej ani produkcja Netflixa, ani nowa książka księcia Harry’ego, w którym oskarża ją o nadmierne dbanie o PR i wykorzystywanie do tego niego samego. Wydawałoby się jednak, że pozycja Camilli jest stosunkowo stabilna, nawet pomimo szczegółowego – i negatywnego – przedstawienia jej relacji z Karolem w *The Crown*, nie pomijając przedstawienia transkrypcji intymnej rozmowy telefonicznej – tzw. Camillagate – oraz schadzek w Highgrove.

Karol, Diana i Camilla nigdy nie ukrywali i wielokrotnie zwracali uwagę, że media miały wybitny wpływ na ich samopoczucie i funkcjonowanie monarchii. Diana sama powiedziała, że wieczna obserwacja i ingerencja mediów w jej życie była absolutnie nie do zniesienia i nie dawała sobie z tym rady. Idealnym podsumowaniem tego sprawy jest wypowiedź hrabiego Spencera, brata

²¹ *Charles and Camilla get positive press*, BBC, http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/265287.stm [dostęp: 20.04.2023].

księżnej Diany, po jej śmierci: *Nie jest to czas na oskarżenia, lecz na żalobę. Jednak powiem, że zawsze wierzyłem, że to prasa w końcu ją zabije*²².

Lata 90. były trudnym testem dla rodziny królewskiej, który bynajmniej nie poszedł jej dobrze. Nie tylko *annus horribilis*, ale i kolejne lata sprawiły, że monarchia zdecydowanie straciła w oczach Brytyjczyków. Oczywiście powodem tej utraty wiarygodności są bezpośrednie zachowania i decyzje członków rodziny królewskiej, jednak przedstawiony przykład Karola, Camilli i Diany świetnie ilustruje, jak inwazyjna i subiektywna narracja mediów wpływa na te decyzje i zachowania, jednocześnie kreując w głowie odbiorcy określony i uproszczony obraz przedstawionych osób – co powoduje utratę wiary w instytucję.

7. OPRAH WINFREY, TEN DRUGI ORAZ HARRY&MEGHAN - MANIPULACJA MEDIAMI CZY MOŻE WALKA O ZMIANY W SKOSTNIAŁEJ MONARCHII?

Relacja księcia Harry'ego i jego żony Meghan zarówno z rodziną królewską, jak i z mediami, jest znana wszystkim Brytyjczykom, a zapewne również większości Europejczyków, a zdecydowanie już Amerykanom. Okrutne traktowanie Meghan przez brytyjskie media może przywoływać skojarzenie z publicznym rozwodem Diany i Karola, zresztą sama Meghan bywa nazywana *drugą Dianą*. W obu sytuacjach można dostrzec wiele pokrewieństw: brak prywatności, poczucie życia w klatce oraz publiczne pranie brudów.

Absolutnie niezaprzeczalnym jest, że percepcja Meghan w brytyjskich mediach, zarówno przed małżeństwem z księciem Harrym, jak i w jego trakcie, była jednostronna i krzywdząca. W mediach wielokrotnie ukazywały się artykuły krytykujące Meghan za jej czyny, przyrównując ją do księżnej Kate. Wielokrotnie identyczne sytuacje były umieszczane w przeciwnych kontekstach, co doprowadziło do powstawania artykułów, w których zestawiano ze sobą zupełnie różne nagłówki dotyczące dokładnie tych samych sytuacji Meghan i Kate. Na przykład zdjęcie Kate trzymającej się za ciężowy brzuch zyskało miano "czulego przytulania", kiedy to ona dzielnie wykonywała obowiązki

²² *Prince Harry Says Media Have Betrayed 'Promises' Made After Diana's Death*, Newsweek, <https://www.newsweek.com/prince-harry-media-betrayed-promises-princess-diana-death-1790751> [dostęp: 20.04.2023].

księżnej do samego porodu, natomiast Meghan w tej samej sytuacji miała podkreślać swoimi gestami pychę, próżność²³.

Traktowanie Meghan przez brytyjskie media porównywane jest do sytuacji Diany i Camilli ponad 20 lat wcześniej i wykazuje wiele podobieństw. Jednakże, wraz z postępem technologicznym, w tym innowacjach w dziedzinie mediów, ta sprawa idzie jeszcze krok dalej w relacji mediów i członków rodziny królewskiej.

Zaczynając od początku – narzeczeństwo Meghan i Harry’ego przyciągnęło uwagę mediów jeszcze bardziej do pary. Przygotowania do *royal wedding* prasa śledziła ze szczególnym zainteresowaniem. Pojawiało się wiele wywiadów z osobami bliskimi Markle ze świata amerykańskiego showbiznesu i jej przyjaciółmi. Nie zabrakło także ogromnych kontrowersji związanych z jej rodziną, a dokładnie z ojcem i dwojgiem przyrodniego rodzeństwa z jego pierwszym małżeństwem. Prasa była bardzo zaangażowana, aby odkryć co rodzina Markle sądzi o jej relacji z księciem Harrym i można było odnieść wrażenie, że opinia publiczna była wręcz zalana codziennymi informacjami oraz wywiadami związanymi z ojcem Meghan lub jego dziećmi – przywoływane były różnorodne oskarżenia wobec przyszłej księżnej. Już wtedy prasa nie uszanowała prywatności Meghan, rozpisując się codziennie na temat jej trudnych relacji z rodziną.

Po pięknym *royal wedding* i pierwszym *royal baby* nastąpiło coś, co mimo, że było zaskoczeniem dla wielu Brytyjczyków, z perspektywy czasu wydaje się logiczne i wcale nie takie zaskakujące. Diana 8 marca 2020 roku Sussexowie ogłosili, że odstępują od pełnienia funkcji członków rodziny królewskiej i przeprowadzają się do Stanów Zjednoczonych. Swoją decyzję argumentowali tym, że chcieliby być niezależni finansowo, a syna chcieliby wychować w tradycji, jednak również móc zaoferować mu większą wolność.

Tego samego dnia, rok później, ukazał się wywiad pary z przyjaciółką Meghan, znaną dziennikarką Oprah Winfrey. Meghan i Harry podzielili się swoją historią, boleściami oraz radościami wspólnego życia w Ameryce, ale również tym, dlaczego wyjechali. Oglądając ten wywiad, można odnieść wrażenie podróży w czasie do 1995 roku, do wywiadu BBC z księżną Dianą. Księżna Meghan opowiadała o tym, jak bardzo bolała ją okrutna prasa brytyjska, jak szukała pomocy wśród członków rodziny królewskiej i o tym,

²³ L. North, M. Balčiauskas, *15 Headlines Show How Differently The British Press Treat Meghan Markle Vs Kate Middleton*, Bored Panda, https://www.boredpanda.com/uk-media-double-standarts-royal-meghan-markle-kate-middleton/?utm_source=google&utm_medium=organic&utm_campaign=organic [dostęp: 20.04.2023].

jak jej nie znalazła. Powiedziała, że cierpiała na depresję. Oskarżenia zostały poczynione w stosunku do księżnej Kate, której uwagi miały doprowadzać Meghan do płaczu, oraz ojca Harry'ego, który odciął się od pary. Największe kontrowersje stanowiło stwierdzenie, że jeden z członków rodziny królewskiej zapytał parę o kolor skóry ich nienarodzonego dziecka, co miało specjalne znaczenie, jako że Meghan jest jedynym, tak ważnym, niebiałym członkiem rodziny królewskiej.

Wywiad wywołał ogromne kontrowersje, przy czym zdecydowanie pomogły zdolności aktorskie Winfrey, podkreślające odpowiednie momenty. Badania dla YouGov America porównują reakcje Amerykanów i Brytyjczyków dotyczące ich odczucia wywiadu. Podczas gdy 44% zapytanych Amerykanów uważało, że wywiad u Winfrey był stosowny, 47% Brytyjczyków odpowiedziało, że nie był odpowiedni. Podobna tendencja przejawia się w pytaniu o współczucie wobec Sussexów i rodziny królewskiej. 68% Amerykanów współczuje chociaż trochę Harry'emu i Meghan za to, co ich spotkało, z ogromnym oburzeniem podchodząc do kwestii dyskryminacji rasowej²⁴.

Wyniki brytyjskiego YouGov z marca 2021 roku pokazują, że o ile poparcie dla księżnej Meghan po transmisji wywiadu drastycznie spadło o 27% – księcia Harry'ego o 3%, co pokazuje, że wciąż Brytyjczycy mają miękkie serce dla rodziny królewskiej, nawet pomimo tego działań, które uznaje za zdradę rodziny – jednocześnie nie zmniejszając zbytnio poparcia dla innych członków rodziny królewskiej²⁵.

Opinie wydają się podzielone – z jednej strony wydaje się, że media brytyjskie przekroczyły granice nie tylko prywatności, ale i zdrowego rozsądku, a oskarżenia o brak zainteresowania i pomocy ze strony rodziny królewskiej po wydarzeniach z 1995 roku mogą być prawdopodobne. Z drugiej strony, jeszcze nigdy nie było tak publicznego dehumanizowania rodziny królewskiej ze strony urodzonego w niej członka.

Argumenty o złym traktowaniu, potrzebie niezależności i przeciwdziałaniu dyskryminacji są logiczne oraz świetnie odnoszą się do sytuacji. Jest duże prawdopodobieństwo, że Harry i Meghan wciąż byłiby mile widziani przez swoją rodzinę, gdyby na wywiadzie się skończyło. A, jak wiemy po dwóch latach, się nie skończyło.

²⁴ J. Ballard, L. Sanders, *Snap poll: what Americans made of Meghan and Prince Harry's interview with Oprah*, YouGov America, <https://today.yougov.com/topics/entertainment/articles-reports/2021/03/08/meghan-markle-prince-harry-oprah-interview-poll> [dostęp: 20.04.2023].

²⁵ E. Nolsoe, *Public opinion of Harry and Meghan falls to new low after Oprah interview*, YouGov, <https://yougov.co.uk/topics/politics/articles-reports/2021/03/12/public-opinion-harry-and-meghan-falls-new-low-afte> [dostęp: 20.04.2023].

Podpisywanie umów z czołowymi gigantami streamingowymi, produkcja własnego *tell-it-all* serialu, wydanie autobiografii – to bardzo dużo uwagi i uwagi, tej samej, od której Sussexowie uciekali z Europy. Zupełnie jakby Amerykanie otrzymali to, co widzieli jedynie w filmach – bogatą i wpływową rodzinę królewską, która uciska i dyskryminuje parę zakochanych, dzielnie walczących o swoje szczęście. Tylko czy ta bajka skończy się happy endem?

Wydaje się, że ta sprawa czeka na rozstrzygnięcie. Opinia publiczna czekała z zapartym tchem na znak zdradzający niezgodę między księciem Sussex a księciem Cambridge podczas pogrzebu królowej Elżbiety II, jednak na czas tak ważnej uroczystości podtrzymany był rozejm. Oczywiście jest, że rodzina królewska, szczególnie ojciec i brat Harry’ego, nie jest zadowolona z działań Sussexów za oceanem, jednak poza fragmentarycznymi odpowiedziami na pytania zadawane przez prasę – zwłaszcza o oskarżenia w *Tym Drugim*, Harry’ego – nie są skłonni komentować rodzinne spory. Skupiają się natomiast na podtrzymaniu publicznego poparcia dla monarchii, które z powodu działań Meghan i Harry’ego oraz objęcia tronu przez Karola, znów nie jest stabilne.

Harry i Meghan, mimo uciekania właśnie od bycia w centrum uwagi, w Ameryce dokładnie je wykorzystują. Niektórzy dziennikarze twierdzą, że pozwoli to zmienić pewne rzeczy w skostniałej instytucji, inni – że nie mogli wyrazić swoich opinii swobodnie w Wielkiej Brytanii, będąc więźniami systemu. Nie skupiając się jednak na motywach pary książęcej, pewnym jest, że wykorzystują media amerykańskie do ich spełnienia. Podczas, gdy brytyjska prasa przyjmowała jednostronną, negatywną perspektywę w stosunku do Meghan, media amerykańskie – i sami Amerykanie – również korzystają z ich zainteresowania. Można by nazwać to symbiozą, w której za odpowiednią ilość pieniędzy, widzowie otrzymują rozrywkę.

Z sytuacji można wysnuć konkluzję – bardzo trudno o pozytywny odbiór prasy brytyjskiej, co może niesamowicie zniechęcić i doprowadzić do wyjazdu z kraju. Meghan nie dbała – albo może nie miała takich pomocników – o swój PR tak bardzo, jak Camilla. Jednak jako aktorka ma świetne pojęcie o tym, w jaki sposób tabloidy funkcjonują i czego im potrzeba, co wraz z Harrym świetnie wykorzystują.

A poparcie dla monarchii w Stanach Zjednoczonych spadło tak nisko, jak popularność Meghan w Wielkiej Brytanii. Tym samym, Harry i Meghan próbując zmienić pewne aspekty w ponad 1000-letniej instytucji, sabotują jej istnienie, ujawniając prywatne, poufne informacje – prawdziwe bądź też dodając zabarwienia emocjonalnego – o członkach rodziny, o systemie, o trudnościach. W nieszczęściu kryje się jednak szczęście. Nie wszyscy są

skłonni uwierzyć w narrację Meghan i Harry’ego, co sprawia, że odwracają się do drugiej strony – monarchii. I uważają, że publiczne obnażanie problemów nie jest tym, co powinno się robić wobec nie tylko tak ważnej instytucji, ale głównie wobec własnej rodziny. Meghan znów pozostaje tą złą kobietą, która omamiła biednego Harry’ego – wydaje się, że to nieunikniona narracja, nie ważne komu przyniosłaby korzyści.

Pozostaje zadać sobie tylko dwa pytania: Czy nastąpi moment, w którym media i Amerykanie przesycą się tematem Sussexów? oraz Czy Harry i Meghan posiadają asa w rękawie, który sprawi, że rodzina królewska nie będzie w stanie podnieść się z kolan – i czy będą chcieli go użyć?

Oczywiście, nie poruszając najważniejszego – Kto ma rację i jak naprawę było?

8. UTRATA POZYTYWNEGO WIZERUNKU POLITYCZNEGO NA PRZYKŁADZIE KSIĘCIA ANDRZEJA

Książę Andrzej jako trzecie dziecko królowej Elżbiety i księcia Filipa, urodzony w momencie, gdy dziedzic do tronu był już w wieku 12 lat, swoich nastoletnich lat nie spędził pod tak czujnym okiem reporterów i dziennikarzy jak jego starsze rodzeństwo czy rodzice. Jednakże i w jego życiu nie brakowało sytuacji, które sprawiły, że gościł na nagłówkach gazet, i jest według źródeł najmniej lubianym członkiem rodziny królewskiej²⁶.



Wykres 3. Popularność członków rodziny królewskiej wyrażona w procentach²⁷. Zestawienie z pierwszego kwartału 2023 roku²⁸.

²⁶ *The most (un)popular Royals*, Statista, <https://www.statista.com/chart/19988/the-most-unpopular-royals-yougov/> [dostęp: 20.04.2023].

²⁷ Popularność w znaczeniu posiadania pozytywnej opinii na temat jakiejś osoby.

²⁸ Źródło: opracowanie własne na podstawie *The most popular royalty*, YouGov.

Z początku stosunkowo niewyróżniający się znacznymi wpadkami w mediach, co zmieniło się w 1992 roku, kiedy jego żona Sarah została przyłapana na zdjęciach paparazzi podczas intymnego momentu z finansistą Johnem Bryanem, będąc w separacji, lecz wciąż w małżeństwie z Andrzejem²⁹. Zdjęcia zostały opublikowane w brytyjskich tabloidach, m.in. w *The Sun* i *Daily Mirror*, a Sarah została odcięta wizerunkowo od rodziny brytyjskiej, jednocześnie pojawiła się ogromna liczba negatywnych artykułów i opinii na jej temat. Ta sytuacja pokazała, że prasa brytyjska była nie tylko w stanie zignorować prośby o prywatność rodziny brytyjskiej – fotografując Fergie w intymnej scenerii – ale również opublikować materiały w szeroko dostępnych źródłach i kreując narrację całej sceny.

Doświadczył tego książę Andrzej w 2018 roku, kiedy został połączony z Jeffreyem Epsteinem, amerykańskim multimilionerem, skazanym za handel i wielokrotne przestępstwa seksualne, w tym wobec nieletnich. Mający owocne i długoletnie znajomości z elitą amerykańskiej polityki i showbiznesu, w tym z Donaldem Trumpem i Hilary Clinton, Jeffrey Epstein najbardziej znany jest z posiadania wyspy, na którą sprowadzał młode dziewczyny i namawiał do usług seksualnych za zapłatę pieniężną. Oskarżenia i skala problemu wywołały ogromną debatę w Stanach Zjednoczonych, doprowadzając do głośnego procesu i rzekomego samobójstwa Epsteina w 2019 roku.

Książę Andrzej łączony był z Epsteinem już w 2010 roku, kiedy to paparazzi donieśli o spotkaniu dwóch mężczyzn w miejscu publicznym. Nie potrzeba było dużo czasu, aby prasa połączyła fakty i wpłynęły zarzuty oskarżające Andrzeja o przestępstwa seksualne. Virginia Giuffre złożyła pozew przeciwko księciowi Andrzejowi, oskarżając go o wykorzystanie seksualne podczas trzech różnych okazji, gdy miała 17 lat. Andrzej z początku zaprzeczał doniesieniom, jednak widząc ogromne straty wizerunkowe, przyznał, że Virginia jest dzielną osobą, podobnie jak wszyscy inni, którzy byli ofiarami handlu seksualnego³⁰. Wydawałoby się, że przyznanie się do popełnienia błędu, zażalenie i przyczynianie się do polepszenia sytuacji prawnej osób, które doświadczyły molestowania i handlu seksualnego, nie pogorszą sytuacji Andrzeja.

²⁹ M. Bonner, *So, Princess Eugenie's Parents Basically Have the Most Scandalous Relationship in Royal History*, Cosmopolitan, <https://www.cosmopolitan.com/entertainment/a21970888/prince-andrew-sarah-ferguson-relationship-cheating-scandal/> [dostęp: 20.04.2023].

³⁰ *Prince Andrew settles Virginia Giuffre sexual assault case in US*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2022/feb/15/prince-andrew-and-virginia-giuffre-reach-settlement-in-principle> [dostęp: 20.04.2023].

W 2019, po rzekomym samobójstwie Epsteina, BBC przeprowadziło wywiad z Andrzejem, poruszając temat jego znajomości z multimilionerem. Książę Andrzej zaprzeczył znajomości z Virginią Giuffre, twierdząc, że nigdy jej nie poznał; uznał, że pozostanie w rezydencji Epsteina, tuż po tym jak Epstein został wypuszczony z więzienia za przestępstwa seksualnej, było najkorzystniejszą opcją wtedy; nie krytykował bezpośrednio swojego długoletniego przyjaciela. Wywiad był naprawdę fatalny. Nawet zazwyczaj przychyłne monarchii BBC nie mogło zapobiec takiemu fatalnemu zaprezentowaniu się ze strony księcia Andrzeja. Podczas następnego dobowy pojawiły się informacje z Pałacu Buckingham donoszące o wycofaniu się księcia Andrzeja z życia publicznego przez jakiś czas. W ciągu kilku następnych tygodni został on pozbawiony przez królową tytułów wojskowych i królewskich.

Skandal księcia Andrzeja ukazał ogromny wpływ, jaki media mają na kształtowanie sytuacji wizerunkowej poszczególnych figur państwowych oraz, idąc dalej, na kwestionowanie efektywności i zdatności systemu politycznego przez obywateli. Media towarzyszyły relacji Epsteina i Andrzeja już od 2010 roku, kiedy to po raz pierwszy paparazzi sfotografowali mężczyzn spacerujących po Central Parku³¹. To dzięki mediom odkryte zostały powiązania tych dwóch osób, a po wniesieniu pozwu przez Virginię Giuffre to właśnie one sprawiły, że o skandal stał się tematem dyskusji zarówno wśród polityków, jak i opinii publicznej. W tym przypadku media wpłynęły na opinię publiczną nie tylko poprzez relacjonowanie zarzutów i sprawy sądowej księcia i kreowanie narracji tej sytuacji, ale też przyjmowały postawę detektywa, szukając, a następnie ujawniając pogrążające informacje.

Cały skandal i jego relacje oraz komentarze w mediach miały tragiczne skutki dla przyszłości księcia Andrzeja. Nazwany *wyrzutkiem* przez prasę brytyjską³², odarty z tytułów wojskowych i królewskich, mierzy się z ogromną niechęcią ze strony mieszkańców swojego kraju. Andrzej jest najmniej popularnym członkiem rodziny brytyjskiej i wydaje się, że po takich kontrowersjach potrzeba niemalże cudu, żeby powrócił w łaski Brytyjczyków. Oczywiście cały skandal podnosi też kwestię aktualności instytucji, która miała być ucieleśnieniem wzoru do naśladowania i tradycji, a tymczasem jej członek dokonuje przestępstw seksualnych na nieletnich.

³¹ M. Taylor, R. Hall, *The fall of Prince Andrew - the timeline*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2022/jan/13/prince-andrew-a-timeline> [dostęp: 20.04.2023].

³² Okładka Daily Mail z 21 listopada 2019 roku, źródło: *'Outcast': how the newspapers covered Prince Andrew's suspension of duties*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2019/nov/21/outcast-how-the-newspapers-covered-prince-andrews-suspension-of-duties> [dostęp: 20.04.2023].

9. PODSUMOWANIE

Media we współczesnym świecie mają ogromną władzę nad ludźmi, wpływając na opinie, percepcje i decyzje – określenie *czwarta władza* w stosunku do mediów jest zdecydowanie uzasadniony. To sprawia, że brytyjska rodzina królewska, która desperacko potrzebuje dobrej prasy, żeby utrzymać swoje funkcjonowanie, bardzo poważnie traktuje media. Jest to stosunkowo coraz trudniejsze ze wzrostem i dywersyfikacją serwisów informacyjnych, które – pomimo zachowania szacunku – nie ułatwiają życia rodziny królewskiej, śledząc jej każdy ruch i komentując niepowodzenia.

Media mają siłę, jakiej nie ma żaden inny czynnik jeśli chodzi o percepcję własnej osoby. Ich narracja ma ogromny wpływ psychologiczny, co skrupulatnie wykorzystywali książę i księżna Walii, obnażając swoje najgorsze sekrety publicznie. O ile percepcja mediów nie spowodowała romansu Karola, ale stanowczo pogorszyła relację pary i spojrzenie Brytyjczyków na nich oraz na monarchię. Dla opinii publicznej ten żałosny pojedynek medialny był momentem, w którym zaczęła się zastanawiać, czy na pewno jest to poważna i aktualna instytucja, którą chciałyby utrzymać.

Popularność monarchii zmniejszała się wraz z kolejnymi latami, ale sięgnęła dna, gdy Meghan i Harry zaczęli używać – a może i nadużywać – mediów do własnych celów. Z początku jako ofiary wszechobecności mediów – to był powód ich wyprowadzki z Wielkiej Brytanii – stali się szybko maskotkami w mediach innego kraju. Ich rankingi popularności spadają z każdym dniem, gdy ujawniają prywatne i intymne szczegóły życia rodziny królewskiej.

Jednak media nie tylko informują, one również kreują. Skandal księcia Andrzeja nie byłby tak głośny, gdyby nie paparazzi, którzy zaczęli komentować całą sprawę, szukać dowodów i publikować je. Dziedzictwo księcia nie miało znaczenia, był potraktowany jak każdy wysoko urodzony człowiek. Skandal ten wymagał od rodziny królewskiej odcięcia się od księcia, ponieważ nie było już co ratować – rodzina królewska wołała wyrzucić jednego marynarza za burtę niż pozwolić statkowi zatonać.

Nie wszystko jest jednak stracone. Monarchia wciąż nieustannie zmierza ku swojemu celowi – pozostania aktualną. Mimo, że *The Crown* przedstawił Karola jako niewiernego męża i rozdartego człowieka, to przekazał młodemu pokoleniu, które ma najmniejszy emocjonalny związek z instytucją, ludzką stronę monarchy. Decyzja o zmniejszeniu kosztów i przepychu podczas koronacji Karola również okazała się świetnym pomysłem, pochwalanym przez media na całym świecie.

Media są dostępne w każdym momencie życia brytyjskiej rodziny królewskiej – używają, manipulują, komentują i tworzą opinie, formują decyzje. Ludzie będąc bardzo podatni na manipulację słowami i kontekstami nie zawsze umieją odróżnić prawdę od fałszu, co skrupulatnie wykorzystują serwisy informacyjne oraz członkowie rodziny królewskiej. Zdecydowanie ułatwia to budowanie określonej narracji przez media. Wiele z nich otwarcie wyraża swoje antymonarchistyczne poglądy, zwracając uwagę na niekompetencję niektórych członków rodziny królewskiej i wyrafinowany – kosztowny – styl życia, jaki prowadzą. A jeśli politycy są charyzmatyczni, to dziennikarze są wyjątkowo przekonujący, używając odpowiednich słów.

Podsumowując – brytyjska rodzina królewska już dawno straciła to, co było w jej przewadze – władzę nad środkami przekazu. Niezwykle istotna jest teraz dla mediów transparentność i równość, co nie jest synonimem monarchii. Dbanie o dobrą relację z mediami jest i powinno być dla monarchy absolutnym priorytetem, szczególnie w momencie tranzycji z szanowanej królowej do starego króla z kontrowersyjną przeszłością. Na szczęście Karol jest tego doskonale świadomy i dba o to, aby kolejny skandal w rodzinie królewskiej nie pojawiał się w debacie publicznej na okładkach tabloidów przez tak długi czas i tak intensywnie, jak Megxit. W przeciwnym razie – poparcie dla monarchii mogłoby spaść tak nisko, eż nawet lubiani Cambridge'owie nie będą mieli możliwości jej uratować.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Meck M., *The British monarchy on screen*, Manchester 2016.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Źródła elektroniczne:

Addley E., Booth R., *Who controls whom? The monarchy v the media*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2016/nov/08/who-controls-who-the-monarchy-v-the-media> [dostęp: 20.04.2023].

Bali Z., *Is BBC reliable*, The Factual, <https://www.thefactual.com/blog/is-bbc-reliable/> [dostęp: 20.04.2023].

BBC slammed for royal biased, Republic, https://www.republic.org.uk/bbc_slammed_for_royal_bias [dostęp: 20.04.2023].

Charles and Camilla get positive press, BBC, http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/265287.stm [dostęp: 20.04.2023].

Charles and Camilla poll, Ipsos, <https://www.ipsos.com/en-uk/charles-and-camilla-poll> [dostęp: 20.04.2023].

Kirkham M., *Royal Insult: How Duchess Camilla was dubbed 'dilapidated Yorkshire Pudding' in outburst*, Express, <https://www.express.co.uk/news/royal/1074824/camilla-parker-bowles-news-Yorkshire-Pudding-duchess-of-cornwall-transformation-spt> [dostęp: 20.04.2023].

Lawless J., *Royalty TV: UK monarchy and television have complex ties*, AP News, <https://apnews.com/article/uk-monarchy-tv-complex-ties-7a0403bce5f1c94f2dd1990938988d6d> [dostęp: 20.04.2023].

Leading news sources in the United Kingdom (UK) from 2013 to 2022, Statista, <https://www.statista.com/statistics/266709/leading-news-sources-in-the-uk/> [dostęp: 20.04.2023].

Lee D., Coughlan S., *The Princes and the Press: BBC responds to claims against documentary*, BBC, <https://www.bbc.com/news/uk-59384443> [dostęp: 20.04.2023].

Licence fee and funding, BBC, <https://www.bbc.com/aboutthebbc/governance/licencefee> [dostęp: 20.04.2023].

Mission, values and public purposes, BBC, <https://www.bbc.com/aboutthebbc/governance/mission> [dostęp: 20.04.2023].

Prince Andrew settles Virginia Giuffre sexual assault case in US, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2022/feb/15/prince-andrew-and-virginia-giuffre-reach-settlement-in-principle> [dostęp: 20.04.2023].

'Outcast': how the newspapers covered Prince Andrew's suspension of duties, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2019/nov/21/out-cast-how-the-newspapers-covered-prince-andrews-suspension-of-duties> [dostęp: 20.04.2023].

Prince Harry and Meghan to step back as senior royals, BBC, <https://www.bbc.com/news/uk-51040751> [dostęp: 20.04.2023].

Prince Harry Says Media Have Betrayed 'Promises' Made After Diana's Death, Newsweek, <https://www.newsweek.com/prince-harry-media-betrayed-promises-princess-diana-death-1790751> [dostęp: 20.04.2023].

Racism, suicidal thoughts, tears: What we learned from Meghan and Harry's interview, Reuters, <https://www.reuters.com/article/us-britain-royals-meghan-lessons-idUSKBN2B00RD> [dostęp: 20.04.2023].

Reflecting on Queen Elizabeth II's Portrayal in The Crown, https://www.reddit.com/r/TheCrownNetflix/comments/12to70t/reflecting_on_queen_elizabeth_ii_portrayal_in/ [dostęp: 20.04.2023].

Rotondi J., *Why Princess Diana's 1995 BBC Interview Shocked the World*, History, <https://www.history.com/news/princess-diana-bbc-interview-martin-bashir> [dostęp: 20.04.2023].

Taylor A., *Harry and Meghan: What's the media's invisible contract with the British royalty*, BBC, <https://www.bbc.com/news/entertainment-arts-56326807> [dostęp: 20.04.2023].

Taylor M., Hall R., *The fall of Prince Andrew - the timeline*, The Guardian, <https://www.theguardian.com/uk-news/2022/jan/13/prince-andrew-a-timeline> [dostęp: 20.04.2023].

The Guardian view on monarchy as religion: parliament should not bend the knee, The Guardian, <https://www.theguardian.com/commentisfree/2022/sep/12/the-guardian-view-on-monarchy-as-religion-parliament-should-not-bend-the-knee> [dostęp: 20.04.2023].

The most popular royalty, YouGov, <https://yougov.co.uk/ratings/politics/popularity/royalty/all> [dostęp: 20.04.2023].

UK Public services, BBC, <https://www.bbc.co.uk/aboutthebbc/whatwedo/publicservices/> [dostęp: 20.04.2023].

Watson S., Burrell C., *BBC responds after viewers call Royal Family documentary 'biased' and 'degrading'*, Daily Record, <https://www.dailyrecord.co.uk/news/uk-world-news/bbc-statement-royal-documentary-viewers-25617597> [dostęp: 20.04.2023].

Who was Jeffrey Epstein? The financier charged with sex trafficking, BBC, <https://www.bbc.com/news/world-us-canada-48913377> [dostęp: 20.04.2023].

William and Kate launch legal action over topless photos, Channel 4, <https://www.channel4.com/news/topless-photos-of-kate-in-french-magazine> [dostęp: 20.04.2023].

YouGov Survey Results, YouGov, https://docs.cdn.yougov.com/k9jso1g41l/Internal_RoyalTrackers_230320.pdf [dostęp: 20.04.2023].

BRITISH ROYAL FAMILY AND THE MEDIA. THE IMPACT OF THEIR RELATIONSHIP ON ANTI-ROYALISTS AND THE PEOPLE OF THE UNITED KINGDOM

Abstract: The British Royal Family, being a reminiscence of the bygone monarchy system in the modern world, is attracting huge attention not only among the British, but also in the international community. This attention should not be interpreted as positive, given that there are plenty of royal sceptics, who believe that the royal family is a fossilised institution, for which there is no place in the democratic world. Members of the royal family have best intentions, but they are usually proving it right. The article is revolving around the impact that media - press, television and social media - has on public opinion, as well as the media's narration of the monarchy. In the text there are discussions about the importance that the opening of Buckingham Palace for the citizens had on the perception of the Royal family, how media are manipulating the information about private lives of the Royals and if, and how, the Royal Family is using the media to its advantage. Cases of three generations of the most important Royal Family members, who have brought problems to the Firm, have been analysed. Starting from the lifelong affair of King Charles III, included the Camillagate scandal and the memorable Princess Diana's BBC interview, ending with the accusations of Prince Andrew over paedophile. Not to mention the expressive withdrawal of Prince Harry and his wife Meghan of being active senior members, followed by their *American dream*, filled with controversial interviews, publishing books and production of TV-series. In the times of huge changes and challenges which world faces in this post-covid era, Ukraine war and the struggles that Britain endures domestically - such as inflation and unstable government - one should look at the Royal Family and ask oneself what role does it play in the contemporary world and what chances does it have to survive, especially after the death of the Queen Elizabeth II and succession of King Charles III, who lacks the good press.

Keywords: British monarchy, media, scandals, King Charles III, The Crown.

MARTYNA WOŹNIAK

UNIwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0002-7556-6514

DWIE AMERYKANKI NA BRYTYJSKIEJ ZIEMI, CZYLI JAK WALLIS SIMPSON I MEGHAN MARKLE WPŁYNĘŁY NA WSPÓŁCZESNĄ MONARCHIĘ W ZJEDNOCZONYM KRÓLESTWIE

Abstrakt: Księżę Harry i księżna Meghan w swoich licznych wywiadach, które udzielają w ostatnim czasie, przyrównują swoją sytuację do tego, co przeżyła matka księcia, czyli księżna Diana. Jednak bardziej trafnym wydaje się być, aby porównać Meghan Markle do innej postaci z historii brytyjskiej monarchii, a mianowicie – Wallis Simpson. Obie Amerykanki, rozwódki, dla nich król Edward VIII i księżę Harry zostawili własną rodzinę, kraj, a nawet tron, obydwu paniom grożono, przez co bały się o swoje życie, a media brytyjskie nie traktowały ich zbyt łagodnie. Niniejszy artykuł ma na celu analizę komparatywną historii związanej z Wallis Simpson i Meghan Markle oraz ocenę, w jaki sposób obie panie wpłynęły na charakter współczesnej monarchii. Autorka pokrótce poruszy temat dwóch innych bardzo ważnych osobowości dla brytyjskiej monarchii, czyli księżnej Diany oraz księżnej Kate, gdyż sama księżna Sussex często odnosi się w wywiadach do wspomnianych pań w kontekście własnej osoby.

Słowa kluczowe: kobiety w brytyjskiej rodzinie królewskiej, historia monarchii brytyjskiej, różnice kulturowe, rasizm, media.

1. WPROWADZENIE

Niektórzy uważają instytucję monarchii za przestarzałą¹, członków rodziny królewskiej za celebrytów², a antymonarchiści uważają, że utrzymanie ich jest zbędnym kosztem dla zwykłego brytyjskiego podatnika³. Jednak niepodważalnym argumentem za istnieniem monarchii w Wielkiej Brytanii jest zainteresowanie, jakim darzeni są tzw. royalsi w mediach na całym świecie. Transmisję z ceremonii ich zaślubin, pogrzebów, wizyt w różnych miejscach oglądają miliony ludzi z ogromnym zainteresowaniem⁴. Rzeczy, które ma na sobie księżna Kate sprzedają się w ekspresowym tempie⁵. Rodzina królewska jest swoistym *soft power* Zjednoczonego Królestwa. Dlatego celem niniejszego artykułu jest analiza komparatywna historii związanej z Wallis Simpson i Meghan Markle oraz ocenę, w jaki sposób obie panie wpłynęły na charakter współczesnej monarchii. Obie Amerykanki, rozwódki, dla nich król Edward VIII i książę Harry zostawili własną rodzinę, kraj, a nawet tron, obydwóm paniom grożono, przez co bały się o swoje życie, a media brytyjskie nie traktowały ich zbyt łagodnie.

2. „TA KOBIETA” - AMERYKANKA ZA SPRAWĄ, KTÓREJ ELŻBIETA II STAŁA SIĘ NAJDŁUŻEJ PANUJĄCYM MONARCHĄ W WIELKIEJ BRYTANII

Amerykanka Wallis Warfield urodziła się w 1896 roku i uczęszczała do szkoły Oldfields w Cockeysville w stanie Maryland. Jako młoda dziewczyna wyszła za mąż za Earla W. Spencera, pilota marynarki wojennej, natomiast rozwiodła się z nim po roku małżeństwa. Po pewnym czasie życia w Warrenton w Wirginii wyjechała do Anglii, gdzie poznała Ernesta A. Simpsona, Brytyjczyka urodzonego w Ameryce. Para pobrała się w 1928 roku i mieszkała

¹ E. Taylor, *Brytyjska monarchia w kryzysie*, <https://www.vogue.pl/a/digitalsyndication-brytyjska-monarchia-historia-skandale-wyzwania> [dostęp: 30.04.2023].

² M. Rybarczyk, *Royalsi czy celebryci? Żelazna wola Elżbiety II*, <https://weekend.gazeta.pl/weekend/7,177343,28508570,royalsi-czy-celebryci-harry-i-meghan-mowia-wynosimy-sie.html> [dostęp: 30.04.2023].

³ A. Stanek, *Monarchia, czyli kosztowna zabawa w króla i królową*, <https://www.money.pl/gospodarka/monarchia-czyli-kosztowna-zabawa-w-krola-i-krolowa-6337304792561281g.html> [dostęp: 30.04.2023].

⁴ *Pogrzeb królowej Elżbiety II. Transmisję mogła śledzić połowa populacji świata*, <https://tvn24.pl/swiat/elzbieta-ii-pogrzeb-krolowej-ile-osob-ogladalo-transmisje-z-pogrzebu-elzbiety-ii-6120828> [dostęp: 30.04.2023].

⁵ Z. Łukaszewska, *Efekt Kate: Marynarka z Zary hitem lata*, <https://www.vogue.pl/a/ksiezna-kate-w-klasycznej-stylizacji> [dostęp: 30.04.2023].

niedaleko Londynu. W późniejszym czasie Wallis Simpson poznała Edwarda, wtedy jeszcze księcia Walii. Wallis bardzo lubiła poruszać się w ówczesnym społeczeństwie brytyjskim, które uchodziło za modne. Stopniowo zaczęli się zaprzyjaźniać, a z czasem książę nie wyobrażał sobie życia bez pani Simpson, która była wtedy jeszcze mężatką. Wallis wniosła o rozwód ze swoim drugim mężem w lipcu 1936 roku. Mimo swoich obaw, że książę z czasem znudzi się jej towarzystwem, udało jej się go poślubić. Jednak jako kobieta dwukrotnie rozwiedziona była politycznie oraz społecznie nie do zaakceptowania jako przyszła królowa brytyjska. Dlatego jeszcze przed ślubem z panią Simpson, król Edward VIII abdykował, zaledwie po 11 miesiącach panowania⁶.

Warto także krótko scharakteryzować sylwetkę księcia Walii zanim jeszcze związał się z panią Simpson. Jako dziecko miał trudne relacje z ojcem, który był wobec swoich dzieci surowy. Książę w wieku 20 lat wstąpił do Gwardii Grenadierów, pomimo swojego niskiego wzrostu, który był nieprzepisowy. Był niezwykle zdeterminowany, aby dostać się na linię frontu. Edward miał wyrzuty sumienia, że żyje bezpiecznie i wygodnie, kiedy jego koledzy oficerowie narażają się i umierają. Powiedział pewnemu byłemu dyplomacie, iż nie znosi tego, że jest księciem i nie pozwala mu się walczyć. Za młodu uchodził za bardzo nieodpowiedzialnego, ponieważ do późna pił w nocnych klubach, miał kontakty z wieloma kobietami, lekcewał swoje oficjalne obowiązki. Przed Wallis, książę miał kochankę, Thelme Furness, która była w połowie Amerykanką i to właśnie ona ich zapoznała, jak również to ona miała zmodernizować i „zamerykanizować” jego poglądy na świat. Mówi się, że Edward był niezwykle dziecinny z charakteru, a horyzonty poznawcze miał ograniczone⁷.

Jako książę Edward był przez brytyjskie społeczeństwo uwielbiany, a także podobał się kobietom, gdyż miał w sobie urok i nietypową dla Windsorów nonszalancję. Lubił modnie się ubierać, a z papierosem w ręce przypominał bardziej gwiazdę filmową niż przyszłego króla. Pani Simpson dobrze wiedziała, że pokazywanie się w jego towarzystwie dałoby jej odpowiedni status i prestiż. Wallis miała głośno komentować jego zachowanie, ostentacyjnie karciała go szturchnięciem w dłoń, kiedy robił coś, co jej się nie podobało. Wielu ludzi z ich otoczenia było tym zachowaniem zniesmaczone, jednak książę nie widział poza nią świata, a wręcz miał obsesję. Po śmierci pary znaleziono listy, które ukazują inną stronę tego romansu. Pani Simpson pisała do Edwarda w nich, że chciałyby wrócić do byłego męża, natomiast ten odpowiedział jej

⁶ *Wallis Simpson*, [w:] *Encyklopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Wallis-Simpson> [dostęp: 30.04.2023].

⁷ A. Sebba, *Ta kobieta. Biografia Wallis Simpson*, Kraków 2022, ss. 113, 115, 117, 122 i 127.

groźbą, że poderżnie sobie gardło. Wallis zamiast być królową Anglii została uznana za „najbardziej znienawidzoną kobietą na świecie”. Patrząc na sytuację przez pryzmat przepisów anglikańskiego kościoła pierwszy rozwód pani Simpson był nieważny, zaś drugi nielegalny. Uważano wtedy, że małżeństwo króla z taką kobietą mogłoby doprowadzić nawet do upadku monarchii. Na ślubie Edwarda i Wallis Simpson, który jeszcze parę miesięcy wcześniej był królem Anglii, pojawiła się zaledwie garstka osób, w tym nikt z rodziny królewskiej. Obecni stwierdzili, że była to wyjątkowo smutna uroczystość. Edwardowi nigdy nie udało się uzyskać dla żony tytułu „Waszej Wysokości”, co uważał za osobistą porażkę. Jedynie otrzymała po mężu, tytuł księżnej Windsoru. W ich francuskich posiadłościach, które były wypełnione pamiątkami po monarchii, nakazał służbie zwracać się do niej po królewsku⁸.

W 1937 roku para złożyła kontrowersyjną wizytę w Niemczech, gdzie spotkali się z samym Hitlerem. Wallis Simpson była podejrzewana o romans z Ribbentropem, co miało być bardzo cenne dla Adolfa Hitlera, który miał mieć w planach ponownie posadzić na tronie brytyjskim Edwarda. Księżę i księżna Windsoru byli obserwowani zarówno przez MI5, jak i FBI⁹.

Sytuacja życiowa pary księżęcej zaczęła się destabilizować, kiedy wybuchła wojna. Opuścili Francję w 1940 roku. Najpierw uciekli do Portugalii, później zaś przenieśli się na Bahamy, wówczas kolonię Korony Brytyjskiej, a obecnie członka Commonwealth¹⁰. Edward został tam gubernatorem, a para mieszkała w luksusowym domu w Nassau. Księżę i księżna Windsoru zamieszkali w latach 1946-1986 w Paryżu w domu z 14 sypialniami w paryskim parku Bois du Boulogne. W 1972 roku Edward zmarł na raka, natomiast jego żona zmarła w Lasku Bulońskim w 1986 roku. Para została pochowana na cmentarzu królewskim w pobliżu zamku Windsor¹¹.

Wallis Simpson – aktorka, księżna, kochanka a według niektórych, także wykwalifikowany niemiecki szpieg. Posłanka Nancy Astor pisała o niej, że jest „kobietą najgorszego gatunku”. Natomiast Edward VIII, który

⁸ K. Becker, *Wallis Simpson: Bo to zła kobieta była*, <https://www.vogue.pl/a/historia-wallis-simpson-zony-króla-edwarda-viii> [dostęp: 30.04.2023].

⁹ *Historians believe the Duke of Windsor actively collaborated with the Nazis during the Second World War*, <https://www.cbc.ca/documentaries/the-passionate-eye/historians-believe-the-duke-of-windsor-actively-collaborated-with-the-nazis-during-the-second-world-war-1.6635225> [dostęp: 30.04.2023].

¹⁰ Zob. E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczyk i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, ss. 27-43.

¹¹ J. Bremner, *What did King Edward and Wallis Simpson do after the abdication?*, <https://www.independent.co.uk/life-style/royal-family/king-edward-vii-wallis-simpson-b1836368.html> [dostęp: 30.04.2023].

z miłości do niej abdykował z tronu, nazywał ją „kobietą bez wad” i miał wręcz obsesję na jej punkcie. Postać Wallis Simpson pojawia się w serialu „The Crown” oraz w niezbyt dobrym świetle przedstawiono ją w filmie „Jak zostać królem”¹². Gdy Edward i Wallis zaczęli romansować, media brytyjskie miały zakaz pisania o brytyjskiej rodzinie królewskiej, a zagraniczne czasopiśma były cenzurowane. Z czasem jednak Brytyjczycy dowiedzieli się prawdy, a Wallis Simpson została zniechędzona zarówno przez rodzinę królewską, jak i Brytyjczyków, a w okna jej domu rzucano kamieniami i grożono jej. Brytyjski establishment nie tolerował pani Wallis nie tylko z powodu podwójnego rozwodu, bycia Amerykanką, ale również dlatego że miała według nich tupet i mocny charakter¹³.

Trzeba też nakreślić tło historyczne opisywanej relacji. Wszystko działo się na początku XX wieku, kiedy toczyły się zarówno I oraz II wojna światowa. Najpierw na tronie zasiadał Jerzy V, czyli ojciec Edwarda VIII i Jerzego VI. W 1917 roku zmienił on nazwisko rodowe Sachsen-Coburg-Gotha na Windsor, ponieważ brzmiało zbyt „niemiecko”. Obecnie można uznać te działania jako bardzo dobry ruch polepszający PR rodziny królewskiej i zapewniający poparcie społeczeństwa brytyjskiego. Jerzy V miał powiedzieć, że jego syn Edward nie wytrzyma na tronie dłużej aniżeli rok. Rzeczywiście miał rację. Gdyby Edward pozostał królem sympatyzując z nazistami w tamtym czasie, niewątpliwie mógłby być to koniec monarchii w Wielkiej Brytanii. Na szczęście dla brytyjskiego rządu i społeczeństwa abdykował, a tron objął jego młodszy brat, Albert. Jerzy VI był przeciwieństwem brata – spokojny, skryty i skromny. Edward romansował z mężatkami, natomiast Albert był oddany swojej żonie Elżbiecie, później znanej jako królowa matka. Jerzy VI był też bardzo blisko ze swoimi córkami – Elżbietą i Małgorzatą. Swego czasu mówili o sobie „nasza czwórka”. Jerzy VI i królowa matka byli bardzo oddani społeczeństwu w Zjednoczonym Królestwie i Imperium Brytyjskim. Najbardziej szanowani byli za swoją postawę podczas bombardowania Londynu przez niemieckie wojska. Czuli wtedy obowiązek pozostać ze swoimi poddanymi i stali się symbolem walki z nazistami¹⁴. Elżbieta II odziedziczyła charakter po ojcu, stąd też zapewne jej poczucie obowiązku wobec narodu brytyjskiego do samej śmierci: „Deklaruję przed wami wszystkimi, że całe moje życie,

¹² M. Murawska, *Wallis Simpson: Najbardziej zniechędzona kobieta w Wielkiej Brytanii?*, <https://www.vogue.pl/g/7031/wallis-simpson-najbardziej-zniechędzona-kobieta-w-historii-wielkiej-brytanii> [dostęp: 30.04.2023].

¹³ A. Sebba, *Ta kobieta...*, ss. 236 i 238.

¹⁴ A. Byron (reż.), *King George VI: The Man Behind the King's Speech*, Netflix 2011.

czy będzie ono długie, czy krótkie, będzie poświęcone służbie wam i służbie naszej wielkiej imperialnej rodzinie, do której wszyscy należymy”¹⁵.

Niewątpliwie księżna Windsoru wpłynęła na obecny charakter brytyjskiej monarchii. Gdyby nie abdykacja Edwarda VIII, to królowa Elżbieta II nie wstąpiłaby na tron w tak młodym wieku. Jako dziecko Elżbieta nawet nie myślała o tym, że może zostać najdłużej panującym monarchom w historii Zjednoczonego Królestwa. Brat Edwarda, król Jerzy VI, do ostatniej chwili nie wiedział, że zdecyduje się on zrzec tronu. Można też zastanawiać się, jak mogłaby się potoczyć historia, gdyby sympatyzujący z nazistami Edward VIII pozostał na tronie¹⁶.

3. „HARRY I MEGHAN” I „TEN DRUGI”, CZYLI JAK ZAROBIĆ MILIONY ZA SPRZEDANIE SWOJEJ PRYWATNOŚCI I PRYZWOITOŚCI

Rachel Meghan Markle urodziła się 4 sierpnia 1981 roku w Los Angeles jako córka Dorii Loyce Ragland i Thomas’a Markle. Rodzice aktorki rozwiedli się, gdy ta była małym dzieckiem. Ma przyrodniego brata oraz siostrę. Meghan Markle studiowała jednocześnie dwa kierunki – historię teatru oraz stosunki międzynarodowe w Northwestern University, którego absolwentką została w 2003 roku. W 2011 roku otrzymała jedną z głównych ról w serialu „Suits”. W 2010 roku wyszła za mąż za producenta filmowego Trevora Engelsona. W 2013 roku para rozwiodła się z powodu niezgodności charakterów¹⁷.

Harry jest młodszym z synów króla Karola III i księżnej Diany. Jako chłopiec stracił mamę, która zginęła tragicznie w wypadku samochodowych w Paryżu. Księżę w młodości został nazwany „najbardziej pożądanym kawalerem w Zjednoczonym Królestwie”. Harry miał wiele dziewczyn, jednak z żadną nie związał się na dłużej. Był znany również z imprezowego stylu życia. Jedno z przyjęć, w którym brał udział księżę skończyło się zdjęciami w prasie przedstawiającymi go ubranego jedynie w zegarek i łańcuszek¹⁸. Innym razem został uwieczniony w mundurze nazistowskim, za co później przeproszał¹⁹.

¹⁵ „*My nie jesteśmy rodziną. Jesteśmy firmą*”. *Jaka naprawdę była królowa Elżbieta II?*, <https://www.national-geographic.pl/artukul/elzbieta-ii-zyciorys> [dostęp: 30.04.2023].

¹⁶ A. Byron (reż.), *Wspaniałe życie królowej Elżbiety II*, Netflix 2013.

¹⁷ *Meghan Markle*, <https://www.wprost.pl/tematy/10123074/meghan-markle.html> [dostęp: 30.04.2023].

¹⁸ I. Kienzler, *Skandale we współczesnych rodach królewskich*, Warszawa 2022, ss. 306-307 i 310.

¹⁹ *Księżę Harry w stroju nazisty*, <https://www.wprost.pl/zycie/71995/Ksiazka-Harry-w-stroju-nazisty.html> [dostęp: 30.04.2023].

Harry służył też 10 lat w wojsku, był na dwóch misjach w Afganistanie²⁰. W swojej książce „The Spare” ujawnił, że zabił 25 talibów, co zdaniem niektórych ekspertów było przekroczeniem pewnych granic i nieodpowiedzialne z jego strony, aby mówić o tym publicznie²¹.

Meghan Markle została przedstawiona księciu Harry'emu przez ich wspólną znajomą w 2016 roku. Gdy do mediów dotarła wiadomość o związku księcia z aktorką, to komentarze w mediach brukowych były często bardzo obraźliwe i rasistowskie. Pod koniec 2016 roku Harry wydał oficjalne oświadczenie krytykując brytyjską prasę za traktowanie Meghan Markle. Zaręczyny pary ogłoszono w listopadzie 2017 roku, natomiast ślub odbył się 19 maja 2018 roku, a Meghan otrzymała tytuł księżnej Sussex. Ich pierwszy syn, Archie Harrison Mountbatten-Windsor, urodził się 6 maja 2019 roku, natomiast córka przyszła na świat 4 czerwca 2021 roku i dostała imię Lilibet Diana Mountbatten-Windsor. Niedługo potem Meghan wydała książkę dla dzieci „The Bench” o relacji ojciec-syn. W 2022 roku zaczęła prowadzić podcast „Archetypes”²². Powyższa książka zyskała popularność i dobre wyniki sprzedaży, jednakże przyrównana została do innej bajki o podobnej tematyce, a księżnej Sussex zarzucono plagiat²³.

Media na Wyspach bardzo interesowały się ślubem Meghan Markle i księcia Harry'ego, a z samym tym wydarzeniem wiązało się wiele kontrowersji, począwszy od listy gości ze strony panny młodej, gdzie zabrakło członków jej rodziny, po kłótnię z księżną Kate o strój małych druhen. Do ołtarza poprowadził Meghan przyszły teść, ówczesny następca tronu, a obecnie król Karol III. Po ślubie zauważyć można było coraz większy rozłam między księciem i księżną Sussex a resztą rodziny królewskiej. Niezmiennie para, w szczególności księżna, była krytykowana przez media za zbyt pewną postawę, łamanie protokołu itd. W styczniu 2020 roku doszło do tzw. Megxitu (gra słowna, nawiązująca do Brexitu, czyli wyjścia Zjednoczonego Królestwa z szeregów Unii Europejskiej). Para Sussex tłumaczyła swoją decyzję o zaprzestaniu wykonywania królewskich obowiązków, pragnieniem zapewnienia sobie spokoju i prywatności. W tym celu przeprowadzili się wpierw do Kanady, później do

²⁰ *Prince Harry's Military Career*, <https://www.royal.uk/prince-harrys-military-career> [dostęp: 30.04.2023].

²¹ *Książę Harry wyjawil, ilu ludzi zabil w Afganistanie. Talibowie chcą postawić go przed sądem*, <https://tvn24.pl/swiat/ksiaze-harry-w-autobiografii-wyjawil-ilu-ludzi-zabil-w-afganistanie-talibowie-chca-postawic-go-przed-sadem-6616595> [dostęp: 30.04.2023].

²² *Meghan Markle*, [w:] *Encyklopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Meghan-Markle> [dostęp: 30.04.2023].

²³ I. Kienzler, *Skandale we współczesnych...*, ss. 336-337.

Stanów Zjednoczonych, skąd pochodzi księżna²⁴. Jako ciekawostkę można potraktować, że suknia ślubna jaką miała na sobie Meghan Markle była ładną podobną do innej kreacji, którą miała na sobie księżniczka Angela podczas ceremonii zaślubin z księciem Maksymilianem z Lichtensteinu podczas nowojorskiej ceremonii w 2000 roku. Księżniczka Angela urodziła się w Panamie, a dorastała w Nowym Jorku. Po ślubie przeprowadziła się wraz ze swoim mężem do Lichtensteinu, niemieckojęzycznego księstwa między Szwajcarią a Austrią²⁵.

Pomimo przekonywania o chęci życia z dala od mediów, to księżna Meghan i książę Harry udzielili 7 marca 2021 roku dwugodzinnego wywiadu u Oprah Winfrey, gdzie wypowiedzieli sporo kontrowersyjnych kwestii dotyczących rodziny królewskiej, w tym oskarżyli rodzinę księcia o rasizm. Wspomnieli też o tym, że ich ceremonia ślubna była jedynie „przedstawieniem” dla społeczeństwa, a w rzeczywistości pobrali się kilka dni wcześniej bez świadków, tylko w swojej obecności. Para książęca musiała wycofać się z tych słów, gdyż oznaczałoby to, że duchowni złamali prawo fałszując dokumenty²⁶. Można by przyrównać wywiad ten do tego udzielonego przez księżną Dianę w Panoramie, jednakże niewątpliwie okoliczności były zupełnie odmienne. Jak wiadomo Diana została namówiona do słynnego wywiadu podstępem, zaś działanie pary Sussex było z premedytacją zaplanowane²⁷.

Teoretycznie na tym wywiadzie opowiadanie świata prywatnych spraw powinno się zakończyć. Jednakże w 2022 roku książę i księżna Sussex wzięli udział w dokumencie platformy Netflix. Podczas trwania sześciu odcinków, widzowie mogą dowiedzieć się, jak od dziecka dobrą osobą jest Meghan Markle, jakie były okoliczności poznania się pary, a także dlaczego Meghan nie utrzymuje kontaktów ze swoją rodziną i rodziną męża, jak również w jaki sposób brytyjskie media i tzw. trolle internetowe atakowały parę przez cały czas trwania ich związku²⁸. Oglądając ten dokument, można odnieść pewien dysonans poznawczy, gdyż poruszane są ważne kwestie, jak rasizm, depresja, nawoływanie do nienawiści, spuścizna kolonializmu brytyjskiego, ale również pada wiele oskarżeń w stronę rodziny królewskiej i wiele innych prywatnych

²⁴ R. Lacey, *Bitwa braci*, Warszawa 2021, ss. 223-224, 290-291.

²⁵ C. Rutherford, *Was Meghan Markle's Dress Inspired By Another Royal?*, <https://www.harpersbazaar.com/celebrity/latest/a20777019/meghan-markles-dress-inspiration-princess-angela/> [dostęp: 30.04.2023].

²⁶ I. Kienzler, *Skandale we współczesnych...*, ss. 332-333.

²⁷ *Panorama interview with Princess Diana*, <https://www.bbc.com/historyofthebbc/anniversaries/november/diana-interview/> [dostęp: 30.04.2023].

²⁸ L. Garbus, E. Sashin (reż.), *Harry and Meghan*, Netflix 2022.

kwestii, które mogłyby zostać zachowane dla bliskiego grona, nie zaś dla milionów widzów.

W późniejszym czasie para książęca uczestniczyła również w wielu wywiadach. Na uwagę zasługuje ten udzielony przez księcia Sussex, gdzie zaprzecza, żeby oskarżał swoją rodzinę o rasizm w programie u Oprah Winfrey w 2021 roku. Harry stwierdził, że członkowie jego rodziny nie jest rasistami, jedynie panują wśród nich nieświadomione uprzedzenia²⁹. Dodatkowo na początku 2023 roku pojawiła się w księgarniach wspomniana już książka „Ten drugi”, w której opisuje bardzo intymne sytuacje m.in., swój pierwszy stosunek seksualny³⁰. Jednak, jeśli chodzi o relacje z rodziną królewską a parą Sussex książka nie opisuje żadnych nowych historii, których już miliony ludzi na całym świecie nie znałoby z wcześniejszych wywiadów. Jako ciekawostkę można jedynie dowiedzieć się, że Meghan Markle została bardzo polubiona przez króla Karola III³¹. Niestety ich relacje z czasem zaczęły się psuć, a księżna Sussex nie przyleci na koronację swojego teścia, pomimo że ówczesny książę Karol zaszczylił ją osobistym poprowadzeniem do ołtarza w dzień ślubu, kiedy to jej ojciec ją zawiódł³².

Dołączenie do rodziny królewskiej amerykańskiej aktorki, rozwódki o korzeniach afroamerykańskich miało wprowadzić „powiew świeżości” do, jak nazywają monarchię niektórzy krytycy, skostniałej instytucji. Rzeczywiście księżna Sussex mogłaby wiele dobrego zdziałać dla wizerunku monarchii i Zjednoczonego Królestwa, gdyby tylko nie zrzekła się swoich obowiązków. Walka z rasistowskimi informacjami, które pojawiały się głównie w brytyjskich mediach miałyby ogromne znaczenie, gdyby pozostała w rodzinie królewskiej i jako jej członek przeciwstawiała się nawoływaniem do nienawiści wypełniając swoje oficjalne obowiązki jako księżna Sussex.

²⁹ J. Robinson, *Prince Harry denies calling Royal Family racist - here's what was actually said*, <https://news.sky.com/story/prince-harry-denies-calling-royal-family-racist-heres-what-was-said-12782957> [dostęp: 30.04.2023].

³⁰ T. Kingsley, *'Older woman' who took Prince Harry's virginity behind pub speaks out for first time*, <https://www.independent.co.uk/news/uk/home-news/prince-harry-book-spare-virginity-b2275957.html> [dostęp: 30.04.2023].

³¹ Książę Harry, *Ten drugi*, Warszawa 2023, s. 364 i 366.

³² E. Gonzalez, *How Prince Harry Asked Prince Charles to Walk Meghan Markle Down the Aisle*, <https://www.harpersbazaar.com/celebrity/latest/a24841512/prince-harry-prince-charles-walk-meghan-markle-down-aisle/> [dostęp: 30.04.2023].

4. WALLIS I MEGHAN VERSUS RODZINA KRÓLEWSKA

Aktualnie księżna Meghan przyrównuje sytuacje, które ją spotkały do tych, które przeszła matka księcia Harry'ego, księżna Diana. W programie u Oprah Winfrey opowiedziała, jak miała myśli samobójcze, będąc w ciąży z pierwszym dzieckiem. Natomiast księżna Diana w wywiadzie opowiedziała Andrew Mortonowi, jak rzuciła się ze schodów, będąc w ciąży ze starszym bratem Harry'ego, Williamem. Porównała również, to jak była traktowana Diana przez media do swojej sytuacji i stwierdziła, że istniało ryzyko, aby historia z wypadkiem się powtórzyła³³.

Para Sussex odniosła się również w dokumencie do tego jak traktowana była Meghan przez prasę, a jak traktowano Kate Middleton. Stwierdzili, że Markle była krytykowana za to samo, za co była chwalona księżna Kate. Zwracali też uwagę na to, że nikt z rodziny królewskiej nie chciał pomóc księżnej Meghan w trudnych chwilach. Argumentowali, że zostali zmuszeni do podjęcia samodzielnych działań, które miałyby ochronić ich prywatność i dobre imię³⁴.

Trzeba jednak pamiętać, z resztą para Sussex sama na to zwracała uwagę w wywiadach, że Meghan nie była pierwszą kobietą w rodzinie królewskiej, która była nękana przez media brytyjskie. Księżna Diana, Sarah Ferguson, królowa małżonka Camilla, czy też obecnie uwielbiana przez społeczeństwo księżna Walii, Kate Middleton. Ostatnia z pań przeszła długą drogę od dziewczyny księcia Williama do roli przyszłej królowej. Para książęca była prawie 10 lat w związku zanim się pobrali 29 kwietnia 2011 roku. W tym czasie pod domem młodej kobiety stały tłumy paparazzi. Kate nie mogła pojechać do swojej pracy bez eskorty dziennikarzy czekających na najmniejszy błąd w wykonaniu dziewczyny księcia. Często krytykowana za bycie zbyt szczupłą, zdystansowaną, sztuczną, oskarżana o chorowanie na bulimie. Nazywana była nawet „Waity Kate”, a prasa zastanawiała się jak długo jest w stanie czekać aż książę William jej się oświadczy. Nawet po ślubie w mediach ukazały się zdjęcia księżnej Kate topless. Jednak księżna Kate się nie poddała i zaczęła wykorzystywać zainteresowanie swoją osobą. Elżbieta II urodziła się z poczuciem obowiązku, natomiast księżna Walii nauczyła się wszystkiego, aby godnie reprezentować monarchię brytyjską³⁵. Dlatego więc można zadać pytanie, dlaczego księżna Meghan miałyby być lepiej traktowana od reszty kobiet

³³ O. Winfrey, *Oprah with Meghan and Harry*, CBS 2021.

³⁴ Tamże.

³⁵ E. Grippa, *Kate przyszła królowa*, Wrocław 2022, ss. 126-249.

w rodzinie królewskiej, które też musiały się zmagać z negatywnymi opiniami i atakami ze strony tabloidów brytyjskich. Zważywszy, że rodzinie królewskiej zainteresowanie księżną i księciem Sussex musiało odpowiadać, ponieważ odciągało uwagę opinii publicznej od poważniejszego problemu z jakim się zмага, a mianowicie powiązaniem księcia Andrzeja z Jeffreyem Epsteinem i oskarżeniem go o napaść seksualną. Syn królowej Elżbiety II został pozbawiony wszelkich tytułów królewskich i wojskowych³⁶. Jednak media częściej wspominają o Meghan Markle aniżeli o księciu Andrzeju.

Pomimo pewnych podobieństw pomiędzy Meghan Markle a Dianą Spencer, na które zwraca uwagę w wywiadach księżna Sussex, to kontekst ich relacji z rodziną królewską jest zgoła odmienny. Natomiast porównanie jej do innej postaci z historii rodu monarchii brytyjskiej wydaje się być bardziej trafne. Meghan Markle i Wallis Simpson, to dwie amerykanki, rozwódki, dla których księżę Harry i król Edward VIII zostawili Wielką Brytanię i własną rodzinę. Oczywiście trzeba pamiętać, że obie panie żyły w zupełnie odmiennych czasach, a wpływ obydwu kobiet na kształt współczesnej monarchii jest zróżnicowany. Za sprawą księżnej Windsoru w 1936 roku doszło do kryzysu abdykacyjnego w Zjednoczonym Królestwie, a na tron musiał zasiąść Jerzy V, a po nim królowa Elżbieta II, która została najdłużej panującym monarchą w Wielkiej Brytanii i niewątpliwie, dzięki niej instytucja monarchii w Zjednoczonym Królestwie nadal ma spore poparcie opinii publicznej. To ona udowodniła, że rodzina królewska umie się zmodernizować, m.in. przyjmując do rodziny czarnoskórą amerykańską aktorkę, do tego nieochrzczoną rozwódkę. Jednak w obu przypadkach zauważyć można, że obie księżne musiały borykać się z podobnymi problemami, które w dużej mierze wynikały z różnic kulturowych. Coś co w Ameryce uchodzi wśród społeczeństwa za normalne, wśród konserwatywnych Brytyjczyków jest zbyt bezpośrednie w zachowaniu. Dodatkowo obie panie nie respektowały protokołu królewskiego w takim stopniu, w jakim robi to np. księżna Walii obecnie. Można również zauważyć pewne podobieństwa pomiędzy księciem Harrym a Edwardem VIII. Obydwaj mieli stosunkowo trudne relacje z ojcem, za młodu lubili dobrze się bawić wśród pięknych kobiet. Zarówno księżę Sussex, jak i księżę Windsoru służyli w wojsku, a do rozłamu pomiędzy nimi a rodziną królewską doszło za sprawą dwóch Amerykanek.

³⁶ A. Koniecznińska, *Andrzej Mountbatten-Windsor: Upadły książę, Vogue*, <https://www.vogue.pl/a/ksiazce-andrzej-pozbawiony-tytulow-krolewskich-i-wojskowych-syn-elzbiety-ii> [dostęp: 30.04.2023].

Celem artykułu była analiza komparatywna historii związanej z Wallis Simpson i Meghan Markle oraz ocena, w jaki sposób obie panie wpłynęły na charakter współczesnej monarchii. Z racji, że jedna z pań jest już postacią historyczną, to łatwiej ocenić, jakie konsekwencje związane były z pojawieniem się jej u boku Edwarda VIII. Księżna Windsoru doprowadziła do kryzysu abdykacyjnego, rozłamu w rodzinie królewskiej, za jej sprawą Elżbieta II zasiadła na tronie. Jednak można się zastanawiać, co by było, gdyby Edward VIII pozostał na tronie. Czy związek Edwarda z Wallis mimo wszystko nie pasował trochę Brytyjczykom, a w szczególności rządowi w Londynie. Historia monarchii mogłaby zupełnie inaczej potoczyć, gdyby sympatyzujący z nazistami Edward pozostał królem podczas II wojny światowej.

Pojawienie się Meghan Markle w rodzinie królewskiej również wpłynęło na postrzeganie współczesnej monarchii brytyjskiej, aczkolwiek w dużo bardziej subtelny sposób aniżeli miało to miejsce z Wallis Simpson. Prawdziwe konsekwencje „Megxitu” będzie można ocenić dopiero za kilka lat. Aczkolwiek pojawienie się księżnej Sussex w rodzinie królewskiej ukazało, że „The Firm” jest gotowa na zmiany i pewną elastyczność w swoim działaniu. Jednak sama księżna Meghan nie była gotowa na poświęcenie się w imię monarchii brytyjskiej. Można domniemywać, że winne jest tu istnienie różnicy kulturowej pomiędzy Brytyjczykami a Amerykanami. Dla Meghan Markle oddanie królowej, ścisłe zasady, protokoły, hierarchia w rodzinie królewskiej były czymś zupełnie nienaturalnym, obcym i nie wartym takich poświęceń. W przeciwieństwie do Kate Middleton, nie czuła ona obowiązku służenia społeczeństwu brytyjskiemu. Księżna Walii podporządkowała całe swoje życie instytucji monarchii. Natomiast Meghan Markle wolała zadbać o swój interes, nie zaś narodu, z którym mała ją łączy.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Grippa E., *Kate przyszła królowa*, Wrocław 2022.

Kienzler I., *Skandale we współczesnych rodach królewskich*, Warszawa 2022.

Książę Harry, *Ten drugi*, Marginesy Warszawa 2023.

Lacey R., *Bitwa braci*, Warszawa 2021.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Sebba A., *Ta kobieta. Biografia Wallis Simpson*, Kraków 2022.

Źródła elektroniczne:

Becker K., *Wallis Simpson: Bo to zła kobieta była*, <https://www.vogue.pl/a/historia-wallis-simpson-zony-krola-edwarda-viii> [dostęp: 30.04.2023].

Bremner J., *What did King Edward and Wallis Simpson do after the abdication?*, <https://www.independent.co.uk/life-style/royal-family/king-edward-vii-wallis-simpson-b1836368.html> [dostęp: 30.04.2023].

Historians believe the Duke of Windsor actively collaborated with the Nazis during the Second World War, <https://www.cbc.ca/documentaries/the-passionate-eye/historians-believe-the-duke-of-windsor-actively-collaborated-with-the-nazis-during-the-second-world-war-1.6635225> [dostęp: 30.04.2023].

Meghan Markle, [w:] *Encyklopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Meghan-Markle> [dostęp: 30.04.2023].

Wallis Simpson, [w:] *Encyklopedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Wallis-Simpson> [dostęp: 30.04.2023].

Gonzalez E., *How Prince Harry Asked Prince Charles to Walk Meghan Markle Down the Aisle*, <https://www.harpersbazaar.com/celebrity/latest/a24841512/prince-harry-prince-charles-walk-meghan-markle-down-aisle/> [dostęp: 30.04.2023].

Kingsley T., *'Older woman' who took Prince Harry's virginity behind pub speaks out for first time*, <https://www.independent.co.uk/news/uk/home-news/prince-harry-book-spare-virginity-b2275957.html> [dostęp: 30.04.2023].

Konieczńska A., *Andrzej Mountbatten-Windsor: Upadły książę*, *Vogue*, <https://www.vogue.pl/a/ksiaze-andrzej-pozbawiony-tytulow-krolewskich-i-wojskowych-syn-elzbiety-ii> [dostęp: 30.04.2023].

Książę Harry w stroju nazisty, <https://www.wprost.pl/zycie/71995/Ksiaze-Harry-w-stroju-nazisty.html> [dostęp: 30.04.2023].

Książę Harry wyjawiał, ilu ludzi zabił w Afganistanie. Talibowie chcą postawić go przed sądem, <https://tvn24.pl/swiat/ksiazce-harry-w-autobiografii-wyjawil-ilu-ludzi-zabil-w-afganistanie-talibowie-chca-postawic-go-przed-sadem-6616595> [dostęp: 30.04.2023].

Łukaszewska Z., *Efekt Kate: Marynarka z Zary hitem lata*, <https://www.vogue.pl/a/ksiezna-kate-w-klasycznej-stylizacji> [dostęp: 30.04.2023].

Meghan Markle, <https://www.wprost.pl/tematy/10123074/meghan-markle.html> [dostęp: 30.04.2023].

Murawska M., *Wallis Simpson: Najbardziej znienawidzona kobieta w Wielkiej Brytanii?*, <https://www.vogue.pl/g/7031/wallis-simpson-najbardziej-znienawidzona-kobieta-w-historii-wielkiej-brytanii> [dostęp: 30.04.2023].

My nie jesteśmy rodziną. Jesteśmy firmą”. Jaka naprawdę była królowa Elżbieta II?, <https://www.national-geographic.pl/artukul/elzbieta-ii-zyciorys> [dostęp: 30.04.2023].

Pogrzeb królowej Elżbiety II. Transmisję mogła śledzić połowa populacji świata, <https://tvn24.pl/swiat/elzbieta-ii-pogrzeb-krolowej-ile-osob-ogladalo-transmisje-z-pogrzebu-elzbiety-ii-6120828> [dostęp: 30.04.2023].

Prince Harry's Military Career, <https://www.royal.uk/prince-harrys-military-career> [dostęp: 30.04.2023].

Panorama interview with Princess Diana, <https://www.bbc.com/historyofthebbc/anniversaries/november/diana-interview/> [dostęp: 30.04.2023].

Rutherford C., *Was Meghan Markle's Dress Inspired By Another Royal?*, <https://www.harpersbazaar.com/celebrity/latest/a20777019/meghan-markles-dress-inspiration-princess-angela/> [dostęp: 30.04.2023].

Rybarczyk M., *Royalsi czy celebryci? Żelazna wola Elżbiety II*, <https://weekend.gazeta.pl/weekend/7,177343,28508570,royalsi-czy-celebryci-harry-i-meghan-mowia-wynosimy-sie.html> [dostęp: 30.04.2023].

Robinson J., *Prince Harry denies calling Royal Family racist - here's what was actually said*, <https://news.sky.com/story/prince-harry-denies-calling-royal-family-racist-heres-what-was-said-12782957> [dostęp: 30.04.2023].

Stanek A., *Monarchia, czyli kosztowna zabawa w króla i królową*, <https://www.money.pl/gospodarka/monarchia-czyli-kosztowna-zabawa-w-krola-i-krolova-6337304792561281g.html> [dostęp: 30.04.2023].

Taylor E., *Brytyjska monarchia w kryzysie*, <https://www.vogue.pl/a/digital-syndication-brytyjska-monarchia-historia-skandale-wyzwania> [dostęp: 30.04.2023].

Kinematografia:

Byron A. (reż.), *King George VI: The Man Behind the King's Speech*, Netflix 2011.

Byron A. (reż.), *Wspaniałe życie królowej Elżbiety II*, Netflix 2013.

Garbus L., Sashin E. (reż.), *Harry and Meghan*, Netflix 2022.

Winfrey O., *Oprah with Meghan and Harry*, CBS 2021.

TWO AMERICAN WOMEN IN THE UNITED KINGDOM.
HOW WALLIS SIMPSON AND MEGHAN MARKLE
HAVE INFLUENCED THE MODERN MONARCHY
IN THE UNITED KINGDOM

Abstract: Prince Harry and Duchess Meghan, in their many interviews, compare their situation to that of the prince's mother, Princess Diana. However, it seems more apt to compare Meghan Markle to another figure from the history of the British monarchy – Wallis Simpson. Both Americans, divorcees, for whom King Edward VIII and Prince Harry left their own family, country and even the throne, both ladies were threatened, making them fear for their lives and the British media did not take too kindly to their treatment. This article aims to provide a comparative analysis of the history associated with Wallis Simpson and Meghan Markle and assess how both ladies have influenced the nature of the modern monarchy. The author will briefly touch on two other very important personalities for the British monarchy, namely Princess Diana and Duchess Kate.

Keywords: women in the British royal family, history of the British monarchy, cultural differences, racism, media.

INSPIRACJE KAROLA III TRADYCJONALIZMEM INTEGRALNYM MARTINA LINGSA

Abstrakt: Światopogląd byłego księcia Walii po śmierci jego matki stał się przedmiotem szczegółowych obserwacji. Poniższy rozdział jest próbą podjęcia się tego tematu. Autor skupia się w nim na prezentacji sylwetki jednego z perenialistów – Martina Lingsa i zestawieniu jego poglądów z tymi które przejawiał książę Karol. Wybór zestawienia tychże postaci wiąże się z wpływem, jaki na Jego Książęcą Mość miał Lings. Rozdział został podzielony na cztery części. W pierwszej autor prezentuje skrótowo życiorys Martina Lingsa. W drugiej zostaną przedstawione jego poglądy religijne. Następnie autor ukáže jego perenialistyczną filozofię zawartą w trzech jego książkach. Czwarta część rozdziału zostanie poświęcona przejawom tradycjonalizmu integralnego w wypowiedziach i działaniu Karola III przed wstąpieniem na tron. W podsumowaniu autor postara się wykazać czytelne podobieństwo w poglądach byłego księcia Walii z filozofią prezentowaną przez Martina Lingsa, w szczególności zaś w obszarach takich jak: religia, duchowość, estetyka, troska o przyrodę i krytyka nowoczesności.

Słowa kluczowe: Islam, książę, modernizm, symbolizm, perenializm, tradycjonalizm.

1. WSTĘP

Wydarzenie mające miejsce 8 września 2022 roku czyli śmierć królowej Elżbiety II sprawiło, że oczy wszystkich ludzi zwróciły się ku jej synu i następcy tronu, księciu Karolowi. Wtedy to, mocniej niż kiedykolwiek, zaczęto zastanawiać się, jakim monarchą będzie nowy król Wielkiej Brytanii¹. Wówczas niektórzy postanowili zbadać światopogląd byłego już księcia Walii. Jak się okazało, istotną rolę w światopoglądzie księcia Karola odgrywał tradycjonalizm integralny. Autor tego rozdziału postanowił zbadać przejawy tej filozofii w wypowiedziach i działaniu byłego księcia Walii a także zestawzić go z światopoglądem Martina Lingsa, perenialistycznego filozofa, którego twórczość i osoba były znane Jego Księżęcej Mości.

W rozdziale tym autor postanowił dokonać analizy wybranych dzieł wspomnianego Martina Lingsa. Będą to głównie: „What is Sufism?”, „Ancient Beliefs and Modern Superstitions”, „The Eleventh Hour: The Spiritual Crisis of the Modern World in the Light of Tradition and Prophecy” i „Symbol and Archetype: A Study of the Meaning of Existence”. Pierwsza bowiem ukazuje stosunek Lingsa do sufizmu, tak istotnego w jego poglądach religijnych, Ostatnie trzy zaś to podstawowe dzieła przedstawiające tradycjonalizm integralny ich autora. Jeżeli chodzi o artykuły poświęcone osobie Lingsa, autor rozdziału sięgnął po „In Memoriam: Dr. Martin Lings” autorstwa M. Fitzeralda oraz „Dr. Martin Lings (Ebu Bekr Siradžuddin) – pokażaj ocr-tawianja portreta jednog savremenog tradicionaliste” autorstwa S. Beglerovića. Polska nauka nie posiada zbyt wiele opracowań filozofii Martina Lingsa. Stanowi więc to lukę badawczą w polskiej nauce. Autor postanowił skorzystać jednego z tekstów poświęconych Lingsowi powstałego w języku polskim. Było to „Homo spiritualis. Martinowi Lingsowi in memoriam (w 110. rocznicę urodzin)” autorstwa M. Rostkowskiego. Jeśli zaś chodzi o tradycjonalizm integralny księcia Karola, podstawowym źródłem okazała się książka autorstwa Jego Królewskiej Mości pod tytułem „Harmony: A New Way of Looking at Our World”, która to napisał z pomocą T. Junipera i I. Skelly'a. Równie przydatne okazały się niektóre publiczne wypowiedzi byłego księcia. Autor skorzystał również z książki D. Lorimera poświęconej osobie księcia Karola i zatytułowanej „Radical prince: the practical vision of the Prince of Wales”.

¹ Oraz innych państw Commonwealth realm, zob. E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, ss. 27-43.

Podstawowym celem naukowym rozdziału jest uzupełnienie luki badawczej w zakresie: myśli Lingsa, wpływu tradycjonalizmu integralnego na brytyjską głowę państwa oraz interpretacji postaw Karola w kluczu światopoglądowym. Główne pytania badawcze rozdziału brzmią: Jak prezentuje się perenializm Martina Lingsa? Czym przejawiał się tradycjonalizm integralny u byłego księcia Walii? oraz Jaki był wpływ światopoglądu Lingsa na następcę brytyjskiego tronu?

Nim autor przejdzie do próby odpowiedzi na tak postawione pytania, wyjaśni o jaki typ tradycjonalizmu integralnego będzie tym omawianym w tym rozdziale. Otóż jest to tradycjonalizm typu perenialistycznego. Założycielem owej szkoły był René Guénon, Zasadą pozytywną tego typu tradycjonalizmu jest spirytualizm i poszukiwanie Boga w różnych religiach świata, które według perenialistów zachowały w sobie ślady Tradycji Pierwotnej. Zasadą negatywną zaś jest krytyka nowoczesności, która jest dla tradycjonalistów najgorszą z epok, zwaną niekiedy *Kali-yugą*, czyli czasem całkowitego regresu. Jedynym odwrotem od tego stanu dla perenialistów jest zwrócenie się do duchowości oraz oczekiwanie upadku tego świata². Zarysowawszy tak, czym jest opisywany w tym rozdziale tradycjonalizm integralny, autor może przejść do zaprezentowania sylwetki jednego z głównych bohaterów tego rozdziału.

2. KRÓTKI ŻYCIORYS MARTINA LINGSA³

Martin Lings, zwany w późniejszych latach Abu Bakr Siraj ad-Din (określany w tekście rozdziału jako Sirajadyn), urodził się w roku 1909 w Lancashire w rodzinie protestanckiej. Wykształcenie Lings zdobywał na Oxfordzie studiując literaturę angielską. Jednym z jego wykładowców był C.S. Lewis, który odkrył w swym studencie talent do poezji. Około roku 1932 obaj panowie stali się bliskimi przyjaciółmi. Po ukończeniu studiów uczyć miał przez jakiś czas języka angielskiego w Polsce. W tym czasie zaczął odchodzić o wyznania protestanckiego powodowany ówczesnymi antyreligijnymi prądami intelektualnymi. W jednym z wywiadów Lings powiedział: „Pod koniec mojej edukacji uniwersyteckiej nie wiedziałem, co myśleć o religii. W każdym razie religia nie oferowała niczego mojej inteligencji”⁴. Z czasem przyszły

² Zob. J. Bartyzel, *Tradycjonalizm, sensy terminu i kręgi odniesienia*, „Sensus Historiae” 2018, vol. XXXIII (2018/4), ss. 17-31.

³ M. Fitzgerald, *In Memoriam: Dr. Martin Lings*, Sacred Web, Vol. 15, 2005.

⁴ Tamże.

Sirajadyn wyjechał z Polski i udał się na Litwę, gdzie wykładał anglo-saksoński i średniowieczny angielski. Był wykładowcą litewskiej uczelni do 1939 roku. Jeszcze przed tym rokiem, bowiem było to w roku 1935, Martin Lings odkrył pisma René Guénona, które wpłynęły na jego poglądy na religię. Jak podaje Marek Rostkowski w swym tekście poświęconym Lingsowi, ten miał wówczas zwrócić się ku katolicyzmowi, co przejawiać miało się w codziennej porannej Mszy Św., wieczornymi nieszporami i odmawianiem różańca⁵. Po opuszczeniu Litwy Lings udał się do Kairu, gdzie udało mu się poznać osobiście Guénona, którego stał się prywatnym sekretarzem, i zaczął nauczać języka angielskiego na Uniwersytecie w Kairze. Zaczął się wówczas udoskonalać swój język arabski. Zaczął również pisać jedno ze swoich głównych dzieł „The Book of Certainty: The Sufi Doctrine of Faith, Vision & Gnosis”, wydane dopiero w roku 1952. Okres ten zaowocował korespondencją z Leslie Smalley, którą poznał jeszcze w dzieciństwie. Korespondencja ta zaowocowała w roku 1944 małżeństwem. W roku 1951, po śmierci Guénona, z powodu rosnącego nacjonalizmu egipskiego, Lings wraz z żoną, opuścili Egipt i udali się do Londynu. Zaczął wówczas kompletować swój doktorat na School of Oriental and African Studies Uniwersytetu Londyńskiego, w trakcie swojej pracy dla British Museum. Jego doktorat został później opublikowany jako dzieło pod tytułem: „A Sufi Saint of the Twentieth Century: Shaikh Ahmad al-‘Alawi”. Z czasem jego dorobek pisarski poszerzył się o takie książki jak: „Ancient Beliefs and Modern Superstitions” w której krytykował współczesny świat, „The Eleventh Hour: The Spiritual Crisis of the Modern World in the Light of Tradition and Prophecy” gdzie poruszał kwestie eschatologiczne czy „Symbol and Archetype: A Study of the Meaning of Existence” przedstawiającą tradycjonalistyczną doktrynę symbolizmu. W dorobku pisarskim Lingsa znajdują się też dwa tomy wierszy: „The Elements and other poems” i „The Heralds and other poems”. Zainteresowanie literaturą przejawiało się u niego również w dziele poświęconym Shakespeare’owi pod tytułem: „The Sacred Art of Shakespeare: To Take Upon Us the Mystery of Things”. Niemniej jednak jednym z najważniejszych dzieł Lingsa było „Muhammad: His Life Based on the Earliest Sources”, które do tej pory służy za podręcznik akademicki i przyniosło autorowi nagrody od rządu Egiptu i Pakistanu. Większość czasu dr. Lings spędzał w swoim domu w Kent, gdzie zapraszał gości na niedzielną herbatę. Na kilka dni przed śmiercią wygłosił przemówienie dla 3000 tłumu

⁵ M. Rostkowski, *Homo spiritualis. Martinowi Lingsowi in memoriam (w 110. rocznicę urodzin)*, <https://myslkonserwatywna.pl/rostkowski-homo-spiritualis-martinowi-lingsowi-in-memori-am-w-110-rocznice-urodzin/> [dostęp: 31.01.2023].

na stadionie Wembley podczas uroczystości poświęconej urodzinom Mahometa. Sirajadyn zmarł 12 Maja 2005 roku i został pochowany we własnym ogrodzie. W jego pogrzebie wzięło udział osiemdziesiąt osób ze wszystkich stron świata⁶.

3. POGLĄDY RELIGIJNE LINGSA

Poglądy religijne Martina Lingsa przeszły w trakcie jego życia istotną ewolucję. Lings w swej młodości był protestantem (zapewne anglikaninem). Z czasem, jak zostało to już powiedziane, stał się ateistą. Przemiany w światopoglądzie religijnym Lingsa zaczęły się wraz z poznawaniem dzieł Guénona i Schuona. Pisma tego drugiego zaczął poznawać w kilka lat po ukończeniu studiów. Kiedy w korespondencji z Guénonem Lings wspomniało o Schuonie i otrzymał pozytywne rekomendację jego dzieł i osoby, postanowił udać się do Szwajcarii, gdzie spotkał owego perenialistę. Owo spotkanie wspominał w takich oto słowach:

Wiedziałem, kiedy byłem w jego [Schuona – przypis mój] obecności, że byłem w obecności prawdziwego świętego i także mistrza duchowego, którego szukałem. Kiedy mówię „prawdziwy święty”, nie mam na myśli tylko świętego człowieka, ale prawdziwego świętego pierwszej wielkości, jakiego nie można się spodziewać w XX wiek... Wiedziałem to z całą pewnością⁷.

Owa wielkość Schuona spowodowała, przejście Lingsa na islam, co sam Lewis skomentował słowami „Co za strata dla chrześcijaństwa!”⁸. Islam w ogólności zaś dla Sirajadyna jest ostatecznym Objawieniem, „zreasumowaniem” wszystkich poprzednich. W mahometanizmie „koło zatoczyło pełen krąg”, sprowadzając go do pierwotnej religii⁹. W jednym ze swych wczesnych artykułów Lings postanowił dowieść prawdziwości islamu¹⁰. Pierwszym dowodem był dla niego Koran. Potwierdzeniem mocy Koranu może być historia Umara, który początkowo próbując zabić Mahometa, przeczytał Świętą Księgę islamu i się nawrócił. Kolejnym dowodem na prawdziwość islamu ma być sam Prorok. W porównaniu z Jezusem i Mojżeszem nie czyni on wielkich cudów. W Koranie bowiem największym cudem jest sam świat. Sirajadyn

⁶ M. Fitzgerald, *In Memoriam...*

⁷ M. Fitzgerald, *In Memoriam...*

⁸ M. Rostkowski, *Homo spiritualis...*

⁹ M. Lings, *What is Sufism?*, Pakistan 2005, s. 23.

¹⁰ M. Lings, *Proofs of Islam*, <https://simerg.com/literary-readings/proofs-of-islam/> [dostęp: 31.01.2023].

nazywa islam „Din al-Fitrah, religią pierwotnego człowieka”¹¹. Człowiek zaś jest najdoskonalszym cudem stworzenia, czego symbolem w islamie miał być sam Mahomet. Dla Lingsa był on „boską manifestacją pośród swojego ludu”¹². Miłość mahometan do swego Proroka, która trwa do tej pory, według Sirajadyna, musi wyrzucić wrażenie na każdym intelektualistę stykającym się z Islamem. O wyjątkowości Mahometa świadczą również sami chrześcijanie, bowiem mimo iż uważają go za fałszywego proroka, to i tak określają go Prorokiem przez duże p. Lings powołuje się również na pozytywne opinie o islamie takich papieży jak Pius XI i Pius XII. Dowodem na prawdziwość islamu jest również jego rozwój terytorialny. Lings przytacza cytaty Schuona, w którym stwierdza on, że Bóg nie dozwoliłby by fałszywa religia zdominowała aż jedną czwartą globu, bowiem czyniąc tak zdradziłby „w ten sposób życie, wiarę i nadzieję mnogich dusz szczerych i żarliwych”¹³. Kolejnym dowodem dla Sirajadyna jest cywilizacja islamska, której wyrazem są chociażby meczety czy Tadž Mahal. Kolejnym dowodem są również święci islamu, bowiem, według Lingsa, „żadna religia nie wydała świętych większych niż święci islamu”¹⁴. Można wnioskować, że wymienione przez Sirajadyna dowody na prawdziwość islamu były tymi samymi, które przekonały go przyjęcia owej wiary. Innym powodem, dla którego Lings zwrócił się do islamu może być jego rozczarowanie katolicyzmem, bowiem ten według niego po Soborze Watykańskim II „chcąc nie pozostawać w tyle w obecnych czasach, stał się współnikiem nowoczesności”¹⁵. W islamie Lings w szczególności doceniał sufizm. W nim za dwa najistotniejsze terminy uznawał „qurb” (bliskość Boga) i „dhauq” (smak, będący intuicją intelektualną)¹⁶. Ów drugi Sirajadyn określa „smakiem zapachu Boskiego Piękna, smakiem, który nieodparcie skłania wierzącego do dążenia do zbliżenia się do Boga”¹⁷. Jest ono również esencjonalnym elementem doktryny sufizmu. Lings wskazuje że by wystąpił mistycyzm i połączenie z Absolutem, to Ten musi sam niejako wyciągnąć rękę do człowieka i tym właśnie jest sufizm. Pierwszymi mistykami islamskimi byli dla Sirajadyna Mahomet i jego Towarzysze. Nie zgadza się w tym z innymi badaczami Orientu, którzy uważają, że sufizm pojawił się dopiero w trzecim pokoleniu

¹¹ Tamże.

¹² Tamże.

¹³ M. Lings, *Proofs of Islam...*

¹⁴ Tamże.

¹⁵ M. Lings, *René Guénon*, „Sophia. The Journal of Traditional Studies” 2007, Vol. 1, No. 1, s. 46.

¹⁶ M. Lings, *The origins of Sufism*, „Islamic Sciences” 2015, Vol. 13, No. 2, s. 59.

¹⁷ Tamże, s. 60.

mahometan. Biograf Mahometa jednak pozostaje przy swoim twierdzeniu, uważając że świętość sufim największa była na samym początku istnienia islamu¹⁸. Stawiającym pytanie czym jest sufizm, Sirajadyn wskazuje na to, iż jest to biblijne szukanie i pukanie, o którym mówi Chrystus. A dokładnie jest to sposób szukania i sztuka pukania¹⁹. Jest to również „pozbycie się ograniczeń upadłego człowieka, nawyków i uprzedzeń, które stały się [jego – przypisy autora] „drugą naturą” i nadanie jej cech pierwotnej natury człowieka, stworzonego na obraz Boga”²⁰. W sufizmie skoncentrowana jest esencja islamu, tak jak esencja chrześcijaństwa skoncentrowana jest tylko u św. Franciszka, św. Bernarda i św. Dominika²¹. Wszyscy islamscy święci są według Sirajadyna sufimi²². Sufizm dla Sirajadyna jest niejako pomostem między Wschodem a Zachodem i jest znacznie bliższy do chrześcijaństwa i judaizmu niż na przykład religie Dalekiego Wschodu²³. Mimo bycia wiernym mahometaninem Sirajadyn w swych przekonaniach ukazywał także poglądy perennialistyczne. Niektórzy muzułmanie zarzucali mu ukrywanie „perennialistycznej trucizny” w jego pismach dotyczących islamu, szczególnie w biografii Mahometa²⁴. Jako przykład podawano opisanie historii, w której Mahomet miał kazać zachować ikonę Matki Boskiej i wizerunek Abrahama w Kaabie. Wskazywać miało to, że Prorok islamu miał akceptować inne religie politeistyczne na równi z islamem. „Biograf Proroka” odpiera ten zarzut, wskazując, iż Mahomet kazał chronić świątynie chrześcijan, sam zaś Allaha miał nakazać swym wyznawcą akceptować i chronić inne religie politeistyczne. Sprzeciwia się również przypisywania mu twierdzenia iż uważa, że „wszystkie religie są prawdziwe”, bowiem on uważa, że „wszystkie prawdziwe religie są jedną”²⁵. Podpiera to stwierdzenie Koranem, w którym pada stwierdzenie, że prawdziwą religią jest Bóg w islamie. Lings interpretuje to pojęcie szeroko i uznaje że obejmuje ono inne wyznania politeistyczne, bowiem Koran nazywa Jezusa i jego uczniów muzułmanami²⁶.

¹⁸ Tamże, s. 62.

¹⁹ M. Lings, *What is Sufism?..*, s. 7.

²⁰ Tamże, s. 17.

²¹ Tamże, s. 22.

²² M. Lings, *Sufi Answers to Questions on Ultimate Reality*, „Studies in Comparative Religion”, Vol. 13, Nos. 3 & 4, s. 2.

²³ Tamże, s. 3.

²⁴ A.B.M. al-Kanadee, *Perennialist Poison In Martin Ling's Biography of the Prophet: A Discussion with Martin Lings*, <https://web.archive.org/web/20201121091351/https://www.troid.org/media/pdf/martinlings.pdf> [dostęp: 31.01.2023].

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże.

4. PERENIALIZM MARTINA LINGSA

Niemniej jednak Lings był perenialistą²⁷ i tradycjonalistą integralnym. Przejawiało się to u niego, jak to zazwyczaj u tradycjonalistów integralnych bywa, w krytyce współczesnego świata. Pewnego dnia miał powiedzieć: „Od dzieciństwa wyczuwam nostalgię za minionymi czasami. To, co mnie najbardziej uderzyło, to totalna obrzydliwość współczesnej cywilizacji. Dlaczego nie urodziłem się we wcześniejszej epoce?!”²⁸. Krytyce współczesnego świata poświęcone są dwie jego książki, „Ancient Beliefs and Modern Superstitions” i „The Eleventh Hour; The Spiritual Crisis of the Modern World in the Light of Tradition and Prophecy”. Pierwsza z nich ma na celu, jak pisze Sirajadyn w przedmowie, na rzeczowym przedstawieniu oblicza wieku XX. „Współczesny świat jest pełen ironii, a wśród nich nie mniej ważną jest fakt, że najzagorzalsi orędownicy XX wieku są ze wszystkich ludzi najbardziej ślepi na jego prawdziwe atuty”²⁹. W tej samej książce przytacza również mit o czterech wiekach ludzkości: złotym, srebrnym, brązowym i żelazny, które to według niego można pogodzić w treścią Księgi Rodzaju³⁰. Mit ten, tak popularny w wielu mitologiach jak możliwy do pogodzenia z wyznaniem politeistycznymi, wskazuje, że ludzkość poddawana jest nie ewolucji a dewolucji³¹. Ewolucję zaś Sirajadyn nazywa, za Lemoinem „rodzajem dogmatu, w który kapłani już w niego nie wierzą, chociaż podtrzymują go dla dobra swojej trzody”³². Przytacza też cytaty Reinke, mówiący „Jedynym stwierdzeniem zgodnym z jej godnością, jakie może wydać nauka [w odniesieniu do tej kwestii], jest

²⁷ Oznaczało to m.in., że wierzył w to co głosił Schuon, że współczesnych człowiek odziedziczył nie tylko spuściznę po swoich niedawnych przodkach, ale również „pierwotną dziedziczość człowieka, jaką jest właśnie Religio Perennis, Filozofia Wieczysta”; Cyt. za: M. Lings, *Preface*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying Religion. An Introduction to the Perennial Philosophy*, Canada 2007.

²⁸ Beglerović s., *Dr. Martin Lings (Ebu Bekr Siradžuddin) – pokušaj ocrtavanja portreta jednog savremenog tradicionaliste*, „Znakovi vremena - Časopis za filozofiju, religiju, znanost i društvenu praksu” 2006, No. 31, s. 5.

²⁹ M. Lings, *Ancient Beliefs And Modern Superstitions*, London 1963, *Preface*.

³⁰ Chociażby przyjmując, że imię Adama nie oznacza tylko jednej osoby, ale całego pokolenia, zob. M. Lings, *The Past in the Light of the Present & The Rhythms of Time*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying...*, ss. 35-37; O czterech epokach ludzkości zob. M. Lings, *The Spirit of the Times*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying...*, ss. 203-216.

³¹ M. Lings, *Ancient Beliefs...*, s. 4.

³² Tamże, s. 4.

stwierdzenie, że nic nie wie o pochodzeniu człowieka³³. Sirajadyn dochodzi również do wniosku, że to, co obecna nauka wie o przeszłości rodu ludzkiego niewiele różni się o tradycyjnego podejścia do tego tematu. Dla niego początkiem degeneracji ludzkości było zaprowadzenie rolnictwa. Widoczne jest to chociażby w Księdze Rodzaju, w której Kain, przedstawiciel rolników, popełnił pierwszą zbrodnię i był pierwszym założycielem miast³⁴. Nauka więc idzie ramię w ramię z religią, jednak ta druga znajduje odpowiedź na kwestię, na którą nauka nie zna odpowiedzi. Tą kwestią jest odwrót od degeneracji³⁵.

W swych dziele Lings rozwijał kwestię czasu. Stwierdza on, że w że Stary Testament ma swój rytm wydarzeń – od upadku do upadku. Jako przykład podaje takie wydarzenia, jak Grzech Pierworodny, Potop i Wieżę Babel³⁶. Podobny rytm dostrzega on w innych religiach i porównuje go z rytmem pór roku. Niemniej jednak wskazuje że we wszystkich cywilizacjach pojawia się obraz idealnego Pierwotnego Człowieka. Jako jeden z przykładów podaje on litewską pieśń, w której Księżyc poślubił Słońce „pierwszej wiosny”, po czym zobaczywszy Gwiazdę Poranną zakochał się w niej, za co Bóg, Ojciec Słońca, przeciął Księżyc na dwie części. Księżyc poślubiający Słońce to Pierwotny Człowiek, „ze swoimi dwiema naturami, ludzką i Boską”, bowiem „tak jak księżyc odbija słońce, tak dusza ludzka we wszystkich swoich zdolnościach i cnotach odzwierciedla Boskie cechy³⁷. Księżyc więc jest symbolem natury ludzkiej, wyrażający prawdę, iż człowiek jest „stworzony na obraz Boga³⁸. Małżeństwo Słońca i Księżycza oznacza połączenie władzy prawd duchowych (symbolizowanej przez Słońce) i władz rozumu, pamięci i wyobraźni (symbolizowanych przez Księżyc). To połączenie dwóch władz sprawiło, że „poznanie dobra i zła” było możliwe i zostało skierowane do Serca, zaś „przecięcie Księżycza na pół” oznaczało oddzielenie serca od rozumu i skazało człowieka na dualizm³⁹. To niezależność umysłu sprawiła, że człowiek „porzucił większe światło dla mniejszego”, przez co dokonał się jego upadek⁴⁰.

Mimo to Sirajadyn umieszcza Krita-Yugę, ów Złoty Wiek, zaraz po Upadku, bowiem wtedy istniała idealna religia, zaś w Edenie nie trzeba było religii⁴¹. Od tego momentu ludzkość była już tylko na równi pochyłej,

³³ Tamże, s. 6.

³⁴ Tamże, s. 8.

³⁵ Tamże, s. 15.

³⁶ M. Lings, *Ancient Beliefs...*, s. 16.

³⁷ Tamże, ss. 20-21.

³⁸ Tamże, s. 21.

³⁹ Tamże, ss. 21-22.

⁴⁰ Tamże, s. 22.

⁴¹ Tamże, s. 22.

przerywanej momentami Boskich Interwencji. Kłóci się to z obecną ideą „postępu”, bowiem czasy ostateczne nie będą czasem prosperity a czasem wojen, głodu, zamieszania społecznych. Niemniej jednak ludzka chęć pięcia się „w górę i poza”, oparta na postępie technicznym, jak chociażby podbój kosmosu czy loty samolotem, wynika z chęci przejścia swego człowieczeństwa⁴². Następnie Lings wraca do teorii czyniącej Serce tronem Intelaktu – „nadludzkiej władza, która [...] jest środkiem łączącym duszę z Duchem”. Zdolność dostrzegania transcendencji, możliwej dzięki ten Intelktowi Ling nazywa „Trzecim Okiem” (zgodnie z hinduizmem) i „Okiem Serca” (zgodnie z tradycją islamu i chrześcijaństwa)⁴³. Taoistyczny „Prawdziwy Człowiek” to ten właśnie, który dzięki temu Oku potrafi dostrzec to co nadludzkie. „Prawdziwy Człowiek” humanizmu zaś ograniczony został do tylko czysto naturalnych aspektów człowieczeństwa, bowiem „humanizm, który rzekomo jest gloryfikacją człowieka, stara się pozbawić ludzki umysł wszystkich jego prawdziwie wzniosłych możliwości, ograniczając go niejako do budynku z niskim dachem, gdzie ledwo może stać prosto, nie mówiąc już o lataniu”⁴⁴. We współczesnym świecie słowa takie jak „intelekt” i „metafizyka” są według Sirajadyna niczym „klejnoty koronne w państwie, które zmieniło się z królestwa w republikę”⁴⁵. Te dwa pojęcia, według Lingsa utożsamianie z wartościami duchowymi są bowiem we współczesnym mu świecie zupełnie pomijane. W Bloku Wschodnim co prawda mówi się o „materialnych i duchowych korzyściach komunizmu”, jest to jednak sprzeczność, bowiem komuniści nie wierzą w ogóle w Ducha, na Zachodzie zaś unika się w całości używania słowa „duchowy”, zastępując je mglistym określeniem „mistyczny”⁴⁶. Obecny Wiek Żelaza zgodnie z prawdą zwie się Wiekciem Ciemnym, bowiem prawdziwy mistycy, którzy są światłem Ziemi, są obecnie w mniejszości⁴⁷. Jak na ironię, w Średniowieczu, nazywanym Wiekami Ciemnymi, mistrzowie ci stali niejako na piramidzie ku któremu zwracały się wszystkie warstwy społeczne Europy, „będącej jeszcze pod urokiem Chrystusa”⁴⁸. Obecnie zaś owa piramida została „oficjalnie” „zrównanaziemią”. Z czasów początków wzmiankowanego już humanizmu pochodzi odkrycie Kopernika, iż Ziemia krąży wokół Słońca, w tym samym czasie zaś ludzkość zapomniała iż ich własne dusze również winny krążyć wokół Słońca,

⁴² Tamże, s. 26.

⁴³ Tamże, s. 27.

⁴⁴ M. Lings, *Ancient Beliefs...*, s. 28.

⁴⁵ Tamże, s. 28.

⁴⁶ Tamże, ss. 28-29.

⁴⁷ Tamże, s. 30.

⁴⁸ Tamże, s. 30.

którym jest właśnie Serce i panujący w nim Intelakt⁴⁹.

Po owych rozważaniach Lings zaczyna zastanawiać się nad jedną z cnót Boskich, nadzieją, która polegać ma według niego „na postrzeganiu życia ludzkiego jako drogi, która prowadzi do nieskończonego i wiecznego zaspokojenia wszystkich możliwych pragnień” pod warunkiem spełnienia wymaganych obowiązków⁵⁰. Wszystkie religie na Świecie przez stulecia dążyły i dążą do tego celu w różnorakie sposoby. Lings przywołuje metaforę rzeki i łódek, które starają się płynąć w górę rzeki. Jednakże z czasem spora część płynących postanowiła odwrócić dzioby swych łodzi i płynąć wraz z nurtem. Robić to poczęli to „z okrzykami triumfu, że <<wreszcie robią jakieś postępy>>” i wyklinaniem tych, którzy „reakcyjnie” płynęli cały czas wbrew nurtowi⁵¹. Z czasem ci „postępowcy” za swych poprzedników zaczynają uznawać takie postacie jak Budda, Jezus czy Mahomet, zapominając, iż ich misją nie było pchnięcie ludzkości w przód, lecz „doprowadzenie ludzi z powrotem do pierwotnej doskonałości”⁵². „Wszystko, co pozostaje [dziś – przypis mój] z nadziei, to nedorzeczny optymizm, który kroczy dumnie w przyszłość po drobnych, niepewnych stopniach ludzkich „osiągnięć”, wielu z nich niezwykle wątpliwych, poprzez grzęzawisko ruin, którego nie chce widzieć” podsumowuje Lings⁵³.

Współczesny Świat według Lingsa jest chaosem, ten tzw. „wolny” to chaos płynny, ten totalitarny to chaos sztywny. „W przeciwieństwie do obu, starożytny świat był zawsze porządkiem, to znaczy hierarchią pojęć, z których każde znajdowało się na poziomie, który słusznie do niego należy” stwierdza Sirajadyn⁵⁴. Z braku obecnie w owej hierarchii wartości Boga na jego miejsce wskoczyły dwa bożki naszych czasów: „wolność” i „równość”. Pragnienie tej pierwszej to skrywane pragnienie Boga, bowiem prawdziwa wolność jest istotowo zespolona z Boskością. Hinduska „Moksza” i słowa Chrystusa „Prawda was wyzwoli” mają w sobie tę samą mądrość, wskazującą, iż tylko wiedza o prawdzie spowoduje nasze wyzwolenie i wyjście z platońskiej jaskini⁵⁵. Tymi którzy próbowali nas wyzwolić z owej jaskini są Boscy Posłańcy, którzy głoszą nam prawdę o świecie. Wielu sceptyków jednak nie chce wierzyć Prorokom

⁴⁹ Tamże, s. 30.

⁵⁰ Tamże, ss. 39-40.

⁵¹ M. Lings, *Ancient Beliefs...*, s. 42.

⁵² Tamże, s. 42.

⁵³ Tamże, s. 43.

⁵⁴ Tamże, s. 45.

⁵⁵ Tamże, s. 46.

i zakrywa uszy na ich głos, nie chcąc przyjąć, że są w więzieniu⁵⁶. Potrzeba równości zaś to nostalgia człowieka, chcącego ponownie stać się godnym dla Boskiej Obecności. Równie są bowiem tylko Prawdziwi Święci w Niebie⁵⁷. Ziemska równość możliwa była w Złotym Wieku, w którym nie istniały żadne kasty i grupy społeczne. Obecnie zaś podział społeczny jest istotny, bowiem dzięki niemu możliwe jest zachowanie wiedzy duchowej, chroniąc ją od zatracenia w nizinie. Dowodem tego według Sirajadyna jest kastowy system Hindusów, tam bowiem zachowała się nieskazitelna religia antyczna, podczas gdy społeczności mniej rygorystyczne klasowo jak Grecy, Rzymianie czy Germanie degenerowali swe wierzenia przez wieki⁵⁸. Arystokracja filozofów Platona jest według Lingsa teokracją, bowiem filozofowie Platońscy to ci, którzy opuścili jaskinię i mogą „podróżować” między tym, co ziemskie a niebiańskie (Sirajadyn łączy to z funkcją papieża, bowiem po łacinie „Pontifex” oznacza „budowniczego mostów”)⁵⁹. Społeczeństwo średniowiecznej Europy było właśnie taką teokracją, bowiem w każdym prawie miejscu istniały klasztory, które wpływały na miejscową ludność. Dzięki owej teokracji możliwy był awans, bowiem, jak wskazywał już Schuon, chłop mógł zostać papieżem i koronować cesarza⁶⁰. Ponadto średniowiecze miało tę przewagę iż „najgorsi papieże i najgorsi kalifowie islamu wyrządzili nieporównanie mniej szkód niż ludzie tacy jak Henryk VIII, Ataturk i inni inauguratorzy ponurej beznadziejności sekularyzmu”⁶¹.

W swym dziele Sirajadyn przedstawia również relację między Intelktem a Rozumem. Otóż Rozum to władza królewska, zaś Intelkt to władza kapłańska. Tak jak król winien radzić się kapłanów, tak i Rozum winien słuchać Intelktu. Nie rozsądne jest by Rozum buntował się Intelktowi, tak samo jak nierozsądne jest by król buntował się władzy duchowej, bowiem tak jak powiedział Jakub I „Nie ma biskupa, nie ma króla”⁶². Sirajadyn wskazywał tu na ironię, bowiem mimo wypowiedzenia tych słów nie zdawał sobie on sprawy, iż i w jego przypadku „nie ma biskupa”, bowiem jego poprzednicy zbuntowali się przeciwko papieżom, co w przyszłości doprowadziło do buntu ich własnych poddanych⁶³. Podobnie kiedy już zbuntowany Rozum osiągnie

⁵⁶ Tamże, ss. 47-48.

⁵⁷ Tamże, s. 48.

⁵⁸ Tamże, s. 49.

⁵⁹ M. Lings, *Ancient Beliefs...*, s. 52.

⁶⁰ Tamże, s. 54.

⁶¹ Tamże, s. 55.

⁶² Tamże, s. 58.

⁶³ Tamże, ss. 58-59.

przewagę, buntują się przeciw niemu buntują się Wyobraźnia i Emocje, przez co jest on zmuszony być im niejako podporządkowany. „Zdolność rozumowania humanisty, który jest racjonalistą par excellence, znajduje się w sytuacji dokładnie analogicznej do sytuacji <<monarchy konstytucyjnego>>”, stwierdza Lings⁶⁴. Humanista taki również zmuszony do przymyknięcia oczu na wiele czynników, które są istotne dla sprawy, jak na przykład przemilczanie problemów pochodzenia życia i materii w ewolucjonistycznej teorii powstania świata⁶⁵. Tyczy się to również dzisiejszego szkolnictwa wyższego, gdzie „przyrost wiedzy poza pewien punkt wydłuża się tak jak dawniej przez „mnożenie”, czyli uszlachetnianie długości i szerokości wymiarem wysokości, ale przez „podział”, to znaczy niekończące się dzielenie płaskiej powierzchni na coraz bardziej niedopracowane przedziały, w czysto ilościowym nagromadzeniu nieistotnych faktów, które umknęły uwadze – i zainteresowaniu – poprzednich pokoleń”⁶⁶. Niemniej jednak Sirajadyn dostrzega, iż poglądy takie zaczynają się powoli kruszyć, niczym mury, przez co ludzie mogą przez nie dostrzegać to co jest pełnym przeciwieństwem wartości współczesnego świata⁶⁷. Świadczy to o powolnym końcu tej epoki, który naznaczony jest zderzaniem się spotkaniami skrajności. Jednym z nich jest fakt, iż w dzisiejszych czasach, kiedy następuje tak wielki wzrost różnych herezji, co raz łatwiej dostrzec, gdzie leży prawdziwa religia⁶⁸. Te zaś we współczesnym czasie coraz bardziej współpracują ze sobą, przez co zachowują swą ortodoksję, gdyż wzajemnie pomagają znaleźć warunki ortodoksji. Sirajadyn wskazywał tu na warunki ortodoksji będące częścią religii islamu, takie jak: doktryna tego „w co należy, a czego nie należy wierzyć o Prawdzie Absolutnej, Nieskończonej i Wiekuistej”, „prawo określające, co należy, a czego nie wolno robić” zawierające także przepisy dotyczące sprawowania kultu, oraz mistycyzm⁶⁹. Te trzy aspekty, czyli doktryna, prawo i mistycyzm są podstawami każdej ortodoksji, bowiem każda herezja jest zubożeniem doktryny i kultu oraz zniesławieniem mistycyzmu. Niemniej jednak w obecnych Wiekach Ciemnych religia może liczyć na rekompensatę za trudności owych wieków, o czym świadczyć ma chociażby przypowieść o robotnikach w winnicy. Ci bowiem mimo spóźnienia, dzięki Opatrznościowej różnicy warunków mogli zebrać tyle samo, co ich poprzednicy⁷⁰.

⁶⁴ Tamże, s. 59.

⁶⁵ Tamże, s. 60.

⁶⁶ M. Lings, *Ancient Beliefs...*, s. 61.

⁶⁷ Tamże, s. 69.

⁶⁸ Tamże, s. 70.

⁶⁹ Tamże, s. 72.

⁷⁰ Tamże, s. 75-76.

W swej drugiej najważniejszej pracy w duchu perenializmu: „The Eleventh Hour...” Lings powraca do tych eschatologicznych tematów. Na samym początku wskazuje, iż w dzisiejszych czasach widać wyczekiwanie końca świata, czyli coś, co towarzyszyło ludziom od dwóch tysięcy lat⁷¹. Jednakże w przeciwieństwie do naszych przodków, my raczej skupiamy się na doczesnych aspektach owego wyczekiwania, pomijając te duchowe. Jednakże świadczy to o głębokich poczuciach istnienia transcendencji, ukrytej wewnątrz człowieka⁷². Następnie Sirajadyn rozszerza swą interpretację przypowieści o winnicy, z której to zaczerpnął tytuł swej książki. Wskazuje że przypowieść ta wskazuje na wiecznie istniejący w dziejach ludzkości przymus wybierania między „Winnicą” a „Rynkiem”, między działaniem na rzecz Królestwa Bożego a beczynnym oddaniem się sprawom doczesnym⁷³. Współcześnie droga z Rynku do Winnicy jest znacznie bardziej utrudniona niż u naszych przodków, bowiem nigdy indziej oba te stany nie były na tak odległych od siebie biegunach. Dlatego też przejście z beczynności w działanie jest dziś tak trudne i czasochłonne. Sprawia to, że „robotnicy” pracujący w „Winnicy” od jedenastej godziny mają jak najbardziej prawo do swej zapłaty⁷⁴. Lings pokazuje również, iż dzisiaj wśród wielu ludzi może rodzić się pytanie, czemu to nasze pokolenie ma przelać czarę Boskiego gniewu, co samo w sobie świadczy o wadzie ówczesnego pokolenia, czyli absolutnego braku poczucia winy⁷⁵. Jedną z jej przyczyn jest przecenianie swojego pokolenia i uważaniem, że jest ono lepsze niż poprzednie. „Nasi niedawni przodkowie wiedzieli, że <<zeszli na dół z góry>>; człowiek XX wieku jest osamotniony w myśleniu i chełpieniu się tym, że <<wyszedł z dołu>>” stwierdza Lings⁷⁶. Walkę skrajności we współczesnym czasie widać także w dwóch poglądach współczesnego świata czyli racjonalizmie i scjentyzmie. Są to „dwa bieguny, subiektywny i obiektywny pseudoreligii współczesnego świata”⁷⁷. Bowiern skrajny racjonalizm, ze swym przymykaniem oka na fakty, dostarcza paliwa do pseudodoktryny ewolucjonizmu, będącą głoszoną przez „arcykapłanów” scjentyzmu ex-cathedra⁷⁸. „Laik” zaś jest „walony baterią” naukowych terminów, których nie rozumie, lecz musi je przyjąć, bowiem głosi je naukowiec, „suchy, rzeczowy, czysto

⁷¹ M. Lings, *The Eleventh Hour: The spiritual crisis of the modern world in the light of tradition and prophecy*, Cambridge 1987, s. 7.

⁷² Tamże, ss. 7-8.

⁷³ M. Lings, *The Eleventh Hour...*, s. 12.

⁷⁴ Tamże, s. 12.

⁷⁵ Tamże, s. 15.

⁷⁶ Tamże, s. 17.

⁷⁷ Tamże, s. 19.

⁷⁸ Tamże, s. 19.

obiektywny i nieomylnie dokładny, za jakiego się go uważa”, po którym nikt nie spodziewałby się chęci oszukania wszystkich⁷⁹. Przeciwnieństwem tego jest religia, która dostarcza człowiekowi tyle wiedzy, by mógł on sobie ją przyswoić z zyskiem.

Poprzednie pokolenia zdawały się to rozumieć, uważając, że wystarczy im to, co głosi religia, zaś wszelkie tajemnice poznają oni w przyszłości. Ówczesne pokolenie zaś cierpi na brak odpowiedniej edukacji religijnej, gdyż jest ona w szkołach ograniczana na korzyść nauk ścisłych, gdzie promuje się pseudoreligię ewolucjonizmu. Samemu ewolucjonizmowi zaprzecza fakt, iż Bóg, który jest Stwórcą człowieka, nie zapisał w nim pragnienia pędu postępu miast tego zapisując w nim dążenie do powrotu do Raju⁸⁰. Świadczy to o tym, że nie da się pogodzić Boga i ewolucji, bowiem jedno z nich musi zostać usunięte ze społecznej świadomości. W dzisiejszych czasach w szkołach zdaje się wygrywać to drugie⁸¹. Czyni to z wielu uczniów albo ateistów albo agnostyków, czemu nie sprzeciwiają się rodzice, sami już przesiąknięci racjonalizmem. Na pytanie, jak temu zapobiec, Lings stwierdza, iż należy uczyć młodzież, iż faktycznie, wielu naukowców twierdziło i twierdzi, że człowiek wyewoluował od małpy, jednakże nie da się tego potwierdzić⁸². Należy przy tym uczyć, że ewolucja jako taka, niezgodna jest z Biblią a także wszelkimi wierzeniami na całym globie, włączając w to pogląd o czterech epokach ludzkości. Niestety, zafascynowanie nauką widać wśród hierarchów Kościoła Katolickiego, jak chociażby Paweł IV, który wygłosił płomienne przemówienie po wylądowaniu człowieka na księżycu oraz nazwał swe środowisko „aktualistami”, którzy chcą „aby wszystko było cały czas nowe, wyrażało się w formie nieustannej improwizacji i dynamicznie niezwyklej formie”⁸³. Sobór Watykański II zaś, według słów samego papieża, miał na celu „uczynienie chrześcijaństwa akceptowalnym i sympatycznym, pobłażliwym i otwartym, wolnym od średnio-wiecznego rygoryzmu i pesymistycznego rozumienia człowieka i jego zwyczajów”⁸⁴. Sirajadyn wskazuje więc, że jedyny istniejący ośrodek, który mógłby się przeciwstawić współczesnym pseudoreligiom na Zachodzie zaczyna się do nich przyłączać.

Następnie Sirajadyn przystępuje do przedstawienia swych refleksji na temat polityki. We współczesnym mu świecie istniały dwa „światy” polityczne:

⁷⁹ Tamże, s. 20.

⁸⁰ M. Lings, *The Eleventh Hour...*, s. 32.

⁸¹ Tamże, s. 33.

⁸² Tamże, s. 34.

⁸³ Tamże, s. 43.

⁸⁴ Tamże, s. 43.

tw. „wolny świat” i „świat komunistyczny”⁸⁵. Oba te światy zestawia z platońską teorią państwa, która według niego jest najbliższa woli Opatrzności. Arystokracja platońska, którą tak zachwalał ów filozof, dla Lingsa jest równoważna z teokracją, będącą dla niego idealnym ustrojem. Następnym idealnym ustrojem w kolejności u Lingsa jest autokracja, którą można określić min. monarchią, jednakże pozbawiona kontroli duchowej może ona przybrać postać dyktatury, jak to widoczne było w przypadku Henryka VIII⁸⁶. Kolejnym stopniem degeneracji ustroju jest demokracja, która zazwyczaj prowadzi do demagogii i dyktatury. Są od tego wyjątki, czego przykładem jest gen. Franco, który ratując Hiszpanię od komunistycznej dyktatury przywrócił pryncypialny autokratyzm, czyli królestwo katolickie. W rewolucyjnej Francji demokratyczny upadek był tak głęboki, że prędko popadła ona w ręce demagogów, z czego wyzwolił ją względnie pryncypialnie autokratyczny Napoleon. Niestety, 125 lat później, Rosja nie miała takiego szczęścia i popadła w demagogiczną dyktaturę⁸⁷. Pomaga w tym sama demokracja, bowiem jest to odejście od zasad w imię „wolności”. Od takowego upadku ludzkość mogą uchronić platońscy filozofowie, którzy mają wskazywać ludzkości drogę do świata transcendencji, wiedząc, że by osiągnąć tą prawdziwą wolność, trzeba ograniczyć często wolność niższego rzędu⁸⁸. Ta zaś rodzi się kiedy społeczeństwo odwraca się od Niebios a wybiera ziemskie sprawy. Zaczęło się to jeszcze w renesansie, gdy człowiek miał kwestiami teologicznymi zajął się sprawami czysto ludzkimi. Doprowadziło to do tego, że we współczesnych autorowi czasach istnieją demokracje i dyktatury, dwa najniższego rzędu ustroje.

Każdy z nich ma swoje własne cechy, które Lings przedstawia w taki oto sposób. Otóż jedną z głównych cech demokratycznego „wolnego świata” jest przymus edukacji – ten jeden element, który wymyka się powszechnej wolności. Jest to jednak wymóg powszechnej równości, by dzięki powszechnej edukacji zapewnić „równe szanse” na starcie życia. Sprawia to, że każdy jest zmuszony być poddawanym indoktrynacją relatywizmu. Ponadto uczniów przekonuje się, że nie ma żadnej hierarchii nauk, bowiem każda hierarchia jest w takim systemie przedstawiana jako zła⁸⁹. W świecie komunistycznym zaś również jest obecny przymus edukacji. Różnicą jest podejście do religii w systemie szkolnictwa. W tzw. „wolnym świecie” wskazuje się, że religia

⁸⁵ Tamże, s. 45.

⁸⁶ Tamże, ss. 47-48.

⁸⁷ M. Lings, *The Eleventh Hour...*, ss. 49.

⁸⁸ Tamże, ss. 49-50.

⁸⁹ Tamże, ss. 51.

jest zbiorem zasad, który kiedyś obowiązywały naszych przodków, lecz teraz można już od nich odejść, podczas gdy komunistyczne szkoły wkładają w głowę swym uczniom, że religia została wymyślona przez człowieka, jako sposób zastraszenia mas ludowych, zasady zaś nie istnieją. „Jednym słowem, nasze czasy nauczyły nas, że różnica między demokracją a dyktaturą jest taka, jak różnica między dopuszczaniem zła (a więc i dobra) a narzucaniem zła” podsumowuje Sirajadyn⁹⁰. Niemniej jednak tzw. „wolny świat” cały czas jest zagrożony popadnięciem w dyktaturę, gdyż jest tylko stanem pośrednim między „pryncypialną autokracją” a „bezzasadną tyranią”. Istnieją bowiem już w krajach demokratycznych sektory komunistyczne, którym władza demokratyczna w mniej lub bardziej skuteczny sposób stara się przeciwdziałać. Im więcej w demokracji zostaje elementów samowładztwa, tym bardziej jest ona odporna według Lingsa na zagrożenie dyktaturą bez zasad⁹¹.

Świat Zachodu jest niestety już w taki stanie rozkładu, że nie jest możliwy w nim powrót do teokracji. Nie jest on w stanie rozróżnić ograniczeń wolności opartych na zasadach religijnych na ograniczeniach wolności opartych na arbitralnych zasadach dyktatora. Świadczy o tym chociażby stawianie na równi pryncypialny autokratyzm Franco i dyktaturę Hitlera⁹². Tym czasem w świecie Dalekiego Wschodu podejście do teokracji jest zupełnie inne, co widać na przykładzie upadłego dopiero w XX wieku teokratycznego Tybetu⁹³. Podobnie jest w Islamie, gdzie elementy pierwotnej teokracji pozostają silne, gdyż zachowały się one między innymi paradoksalnie dzięki stagnacji, które społeczeństwa te przeżywały. Niemniej jednak powrót do pełni islamskiej teokracji nie jest możliwy, póki powszechne jest nawoływanie, by kraj stał się w pełni „nowoczesnym narodem z rządem akceptowanym na arenie międzynarodowej”, powszechne wśród „oświeconych” mieszkańców Bliskiego Wschodu⁹⁴. Bowiem żadne społeczeństwo na świecie nie jest w stanie wrócić do w pełni tradycyjnej cywilizacji, jeśli cywilizacja modernistyczna nie upadnie. W dawnych czasach po upadku jednej tradycyjnej cywilizacji jej miejsce zajmowała inna tradycyjna cywilizacja. Obecnie zaś w jej miejsce wlewa się wszechobecny modernizm, co nie ma w historii żadnego innego przykładu⁹⁵. Jest to więc kolejnym znakiem świadczącym według Lingsa o ostateczności naszej epoki.

⁹⁰ Tamże, s. 52.

⁹¹ M. Lings, *The Eleventh Hour...*, s. 52.

⁹² Tamże, ss. 55-56.

⁹³ Tamże, s. 56.

⁹⁴ Tamże, s. 59.

⁹⁵ Tamże, s. 59.

Niemniej jednak nie należy całkowicie się załamywać obecnymi czasami, bowiem muszą one prowadzić do Dnia Oczyszczenia. Jest on obietnicą obecną w każdej religii. W islamie istnieje proroctwo, że przed końcem czasu dojdzie do zniszczenia wielu miast, co poprzedzać ma szaleństwo urbanistyczne, bowiem budynki mają osiągać niebotyczne wysokości⁹⁶. W Ewangelii Chrystus zaś mówi o dniach „wielkiego ucisku, jakiego nie było od początku świata”, które będą jednak skrócone „ze względu na wybranych”⁹⁷. Religie zapowiadają również pojawienie się wielkiego odnowiciela, jak chociażby Starotestamentowy Elias, potwierdzony przez Chrystusa. Islam nazywa go Mahdim i głosi, że będzie panował przez siedem lat, podczas których „napelni ziemię prawością i sprawiedliwością, tak jak była wypełniona nieprawością i uciskiem”⁹⁸. Po nim to, lub też pod koniec jego panowania, pojawi się Antychryst. On i Mahdi będą swymi przeciwieństwami, wyrażającymi dwie strony współczesnego świata – tą progresywną, będącą w większości i tą tradycyjną, będącą w mniejszości⁹⁹.

Prócz przemyśleń na temat eschatologicznych Sirajadyn posiadał też przemyślenia na temat symbolizmu. Zawarł je przede wszystkim w książce pod tytułem „Symbol And Archetype; A Study Of Meaning Of Existence”¹⁰⁰. W niej to stwierdza, że „symbolizm jest najważniejszą rzeczą w istnieniu; a jednocześnie jest jedynym wyjaśnieniem istnienia”¹⁰¹. Jest tak, bowiem każda rzecz na ziemi jest stworzona i zesłana na ziemię przez Boga ze swego „Ukrytego Skarbca”¹⁰². Najważniejszym symbolem jest sam człowiek, bowiem został on stworzony na obraz i podobieństwo samego Boga, można więc go uznać za „symbol sumy wszystkich atrybutów” Boga¹⁰³. Cały świat jest makrokosmosem, którego środkiem jest człowiek, mikrokosmos. Jego centrum zaś jest Serce. To, w czasach pierwotnej egzystencji człowieka, posiadało swe Oko, dzięki któremu „wszystko, co było wewnętrzne czy zewnętrzne, było przejrzyste: doświadczając symbolu, doświadcział on jego Archetypu”, dzięki czemu mógł „radować się będąc zewnętrznie otoczonym i wewnętrznie ozdobionym Boską Obecnością”¹⁰⁴. Umiejętność tą człowiek utracił po spożyciu zakazanego owocu, które było zwróceniem się do symbolu jako takiego poza jego

⁹⁶ Tamże, s. 95.

⁹⁷ Tamże, s. 96.

⁹⁸ M. Lings, *The Eleventh Hour...*, s. 96-97.

⁹⁹ Tamże, s. 99.

¹⁰⁰ Zob. M. Lings, *The Symbol*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying...*, ss. 153-156.

¹⁰¹ M. Lings, *Symbol And Archetype Study Of Meaning Of Existence*, Cambridge 1991, s. viii.

¹⁰² Tamże, s. 1.

¹⁰³ Tamże, s. 2.

¹⁰⁴ Tamże, s. 4.

głębszym znaczeniem. Przez ten upadek i zamglenie postrzegania symbolu człowiek stracił rolę pomostu między Ziemią i Niebem, jednak „przy upadku mikrokosmosu makrokosmos pozostał nieupadły”¹⁰⁵. Oznacza to, że świat nadal zachowuje w sobie te same Boskie symbole. Dzięki studiowaniu świata człowiek może próbować powrócić do tego, co utracił. Sprawia to, że „nauka o symbolach jest nierozzerwalnie związana z drogą powrotu”¹⁰⁶.

Z symbolizmem połączona jest nierozzerwalnie religia, bowiem jest ona „odnowieniem więzi z Najwyższym Archetypem”, do czego potrzebne są symbole¹⁰⁷. Są one również obecne w obrzędach, które są jak „jak lina życia zrzucona z Nieba: wierny ma trzymać się liny ratunkowej; reszta jest w rękach Zrzucającego”¹⁰⁸. Podczas obrzędu człowiek zawsze zwraca się do Boga, jest to więc odtworzenie związku symbolu, jakim jest człowiek, z Archetypem, którym jest Bóg. Objawienie i sakramenty, którymi ono operuje, są również symbolami. Jednakże są one doskonalsze od wszystkich ziemskich symboli, bowiem pochodzą one bezpośrednio ze Źródła¹⁰⁹.

W swym dziele o symbolizmie Lings przytacza wiele różnorodnych symboli, o których długo by opowiadać. Dlatego też postanowiłem przytoczyć kilka z nich. Wśród nich są Symplegady, zderzające się skały, będące wraz z wąską bramą z Ewangelii symbolami granicy między tym światem a światem wiecznym¹¹⁰. Jest ona więc trudna do przekroczenia, acz nie niemożliwa. Innym symbolem jest dwoistość. Jest ona obecna w islamie, jako podział na Imiona Majestatyczne i Imiona Piękne, w taoizmie, jako podział na Doskonałość Pasywną (Khouen) i uzupełniającą ją Doskonałość Aktywną (Kbien), w hinduizmie zaś występuje ona pod imionami Punisha i Prakriti, dwoista jest również natura Chrystusa. Ciekawą symbolikę dostrzega Sirajadyn w stworzeniu człowieka na końcu, bowiem to Pierwszy Istniejący odbija Siebie w ostatnim stworzeniu¹¹¹.

Prócz par istnieją również triady. W ziemskim świecie widać to chociażby w trzech podstawowych kolorach. Ich triada nie jest według niego redukowalna do tylko dwóch. „Odebrać czerwień, a idealna równowaga zostałaby zachwiana w kierunku zbytniego zimna; brak niebieskiego spowodowałby

¹⁰⁵ Tamże, s. 4.

¹⁰⁶ Tamże, s. 5.

¹⁰⁷ M. Lings, *Symbol And Archetype*, s. 8.

¹⁰⁸ Tamże, s. 10.

¹⁰⁹ Tamże, ss. 11-12.

¹¹⁰ Tamże, s. 14; M. Lings, *The Decisive Boundary*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying...*, ss. 110-111.

¹¹¹ M. Lings, *Symbol And Archetype...*, ss. 19-28.

nadmierne ciepło; bez koloru żółtego pozostałość byłaby zbyt ociążała” dowodzi¹¹². Troistość widać również w przedmiocie religii, jak choćby Trójcy Przenajświętszej czy trzech hinduskich pojęciach sattva, rajas i tamos, z których każdy odpowiada za co innego (sattva za rozwój wzwyż, rajas za wzrastanie horyzontalne, zaś tamos – za bezwład i grawitację)¹¹³. Dla Sirajadyna Boska Trójca jest świadectwem tego, że leży ona w „Absolutnej Nieskończonej Doskonałości Istoty”, bowiem „Pierwsza Osoba jest zakorzeniona w Absolucie, Druga w Suwerennym Dobru [czyli Doskonałości – przypis mój], a Trzecia w Nieskończoności”¹¹⁴.

Jeszcze innym symbolem jest dla Lingsa chińska litera wang, oznaczająca króla-kapłana. „Składa się ona z trzech linii poziomych, jedna nad drugą, przy czym linię środkową przecina linia pionowa, która dotyka dwoma końcami najwyższego i najniższego poziomu”, jak tłumaczy to sam Lings. Jej środek, który przywodzi mu na myśl chrześcijański krzyż, jest dla niego symbolem „pośrednictwo człowieka między niebem a ziemią”¹¹⁵. Linie na górze i na dole, niejako dodane do krzyża, mają oznaczać dwie natury – ziemską i niebieską oraz świadczyć, że nie można być dobrym pośrednikiem nie posiadając owych dwóch natur. Litera ta jest dla Sirajadyna symbolem króla-kapłana (jako oryginalne znaczenie) papieża, ale także Jezusa i Jego dwóch prawdziwych Natur¹¹⁶.

Dla Lingsa sztuka sama w sobie jest symbolem, bowiem każde dzieło sztuki i proces jego tworzenia jest odzwierciedleniem Archetypu Najwyższego Artysty. Dla Lingsa poezja jest językiem Boga, i to nie ważne w jakim języku jest ona tworzona, bowiem Bóg nie dał całkowicie zepsuć pierwotnego języka, który był językiem powstałym w trakcie nadawania przez Adama nazw zwierząt¹¹⁷. I nie tyczy się to tylko świętych języków, takich jak: sanskryt, chiński, hebrajski i arabski, oraz języków liturgicznych, takich jak palijski, grecki, łaciński i starosłowiański, ale też języków narodowych¹¹⁸. Językiem Boga jest też jak już było to powiedziane, cała ludzka sztuka. Jest tak, bowiem „daję [ona – przypis mój] świadectwo Boskiemu Pięknu”, co nie może się obejść bez natchnienia, czyli wpływu Ducha, czego symbolami na Zachodzie są Muzy¹¹⁹.

¹¹² Tamże, s.29.

¹¹³ Tamże, s. 30.

¹¹⁴ M. Lings, *Symbol And Archetype...*, s. 33.

¹¹⁵ Tamże, s. 46.

¹¹⁶ Tamże, s. 46.

¹¹⁷ Tamże, ss. 58-59.

¹¹⁸ Tamże, ss. 60-61.

¹¹⁹ Tamże, s. 62.

Artyści bowiem modlili się do nich modlitwami, które według Lingsa można streścić w słowach: „Uczyńcie, aby moja poezja — lub muzyka, malarstwo, architektura czy rzeźba — było wyraźnym echem lub odbiciem ich archetypu”¹²⁰. Kolejnym symbolem dla Lingsa jest woda, która jest symbolem Miłosierdzia i oczyszczenia. Widoczne jest to w islamie, szczególnie w obrzędzie ablucji¹²¹.

Sirajadyn rozwija również symbolikę liczb. „Jeden to Stwórca; dwa oznaczają Ducha, trzy Niebo, cztery ziemię i pięciu człowieka [...]. Szóstka jest liczbą pierwotnego człowieka w stanie, w jakim został stworzony szóstego dnia. [...] Siedem oznacza [...] spoczynek w Boskim Centrum. Z tego punktu widzenia jest to symbol Absolutnej Ostateczności i Doskonałości” wyjaśnia Lings¹²². Paradoks istnienia Siedmiu Grzechów Głównych wyjaśnia on tym, że „zepsute najlepsze stają się najgorsze”, więc najgorszych grzechów jest siedem¹²³. Grzechy te również związane są ciałami niebieskimi: Pycha ze Słońcem, Chciwość z Saturnem, Nieczystość z Wenus, Zazdrość z Merkurem, Nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu z Jowiszem, Gniew z Marsem a Lenistwo z Księżycem¹²⁴. Grzechy Główne są również karykaturami Doskonałości, jak choćby Gniew jest karykaturą Świętego Gniewu, który Chrystus wyraził chociażby podczas wydarzeń w Świątyni zaś chciwość jest karykaturą Ascezy¹²⁵. Zazdrość jest zaś karykaturą Boskiej Zazdrości, wyrażonej chociażby w pierwszym zdaniu Dekalogu¹²⁶. Pycha to również karykatura Boskiej Pychy, przedstawionej chociażby w Islamie¹²⁷. Prócz karykaturalnego charakteru tychże grzechów, mają one również wymiar degeneracji wzniosłych pożądań ducha człowieka. Nieumiarkowanie i Nieczystość to dla Lingsa nic innego jak spalone pragnienie Nieskończoności Niebiańskiej¹²⁸. Lenistwo i Chciwość zaś to spalone poczucie Wieczności, gdyż ona jest statyczna i jest największym skarbem¹²⁹.

Podsumowując, Martin Lings był tradycjonalistą integralnym i perenialistą. Jako taki krytykował wiek XX i współczesny czas, jako epokę najgorszą w dziejach ludzkości. Jest ona dla niego epoką zwiastującą nadchodzący

¹²⁰ Tamże, s. 66.

¹²¹ Tamże, s. 67.

¹²² M. Lings, *Symbol And Archetype...*, ss. 98-99.

¹²³ Tamże, ss. 99-100.

¹²⁴ Tamże, s. 100.

¹²⁵ Tamże, s. 101.

¹²⁶ Tamże, s. 102.

¹²⁷ Tamże, s. 103.

¹²⁸ Tamże, s. 106.

¹²⁹ Tamże, ss. 106-107.

koniec świata. Ponadto przekonany był o zapisanej w człowieku potrzebie religijności, która to może go z powrotem zbliżyć do Boga. Jako religię, która najbardziej odpowiadała jego potrzebom duchowym wybrał Islam. Sirajadyn był politycznym platonikiem, preferującym teokrację jako najidealniejszy ustrój, na drugim miejscu umieszczając pryncypialny autokratyzm, krytykując przy tym demokrację i dyktaturę demagogiczną.

5. TRADYCJONALIZM KSIĘCIA KAROLA

Przedstawivszy najistotniejsze aspekty tradycjonalizmu Martina Lingasa można przejść do próby prezentacji przejawów tradycjonalizmu u księcia Karola. Jako pierwsze niech będzie jego stosunek do tradycji i modernizmu. Książę stwierdzić miał kiedyś „Tradycja nie jest rzeczą martwą. Jest, w rzeczywistości, jedynym środkiem, za pomocą którego możemy doświadczyć poczucia przynależności i znaczenia w szybko zmieniającym się świecie. Ostatecznie jest to jedyny sposób na nadanie sensu przeszłości i przyszłości poprzez ich subtelne pojednanie w swego rodzaju wiecznej terażniejszości”¹³⁰. W swojej książce o tytule „Harmony: A New Way of Looking at Our World” zaś stwierdza „Tradycja jest żywą obecnością. Spogląda w przyszłość w takim samym stopniu, jak w przeszłość, ponieważ koncentruje się zarówno na niematerialnych, jak i materialnych potrzebach dnia dzisiejszego, z których żadne się nie zmieniło, pomimo wielu naszych postępów i rzekomego postępu z dala od wszystkich tych <staromodnych przesądów>”¹³¹. W świetle chociażby tych dwóch cytatów widać, że książę uważał tradycję za coś żywego, wciąż obecnego, ważnego w interpretacji otaczającego nas świata. Tak rozumianą tradycję książę Walii zestawiał z modernizmem. Ten według niego jest w dzisiejszych czasach „tak osadzony w naszych umysłach, że inny sposób życia wydaje się być, w pewnym sensie, dziwaczny i nierealny”¹³². Modernizm dla księcia Karola to również zerwanie z historią i naturą¹³³. Obsesjami tej ideologii są zaś dezintegracja, rozłączanie i dekonstrukcja, co książę określa „niemocą współczesności”¹³⁴. Odcinając się od Transcendentalności modernizm „wykorzenia się” zaś poprzez „niesłabnący nacisk na ilościowy pogląd na rzeczywistość

¹³⁰ D. Lorimer, *Radical prince: the practical vision of the Prince of Wales*, Edinburgh 2004, s. 137.

¹³¹ C. Windsor, T. Juniper, I. Skelly, *Harmony: A New Way of Looking at Our World*, London 2010, s. 115.

¹³² *King Charles on Traditionalism & Modernity*, YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=4N-ob97CYw8&ab_channel=KeyWestSicilian%F0%9F%8C%B4 [dostęp: 31.01.2023].

¹³³ C. Windsor, T. Juniper, I. Skelly, *Harmony...*, s. 34.

¹³⁴ *King Charles...*

ogranicza i zniekształca prawdziwą naturę świata oraz naszą postrzeganie go”¹³⁵.

Brytyjski monarcha, będąc jeszcze księciem wyrażał również swoje opinie na tematy związane z religią. W wypowiedzi zaprezentowanej w filmie dokumentalnym „Charles: The Private Man, the Public Role” stwierdził, że jest jedną z tych osób, które „podążają ścieżką przez zarośla”¹³⁶. Oznaczać ma to, że będąc księciem nie czuł się przywiązany do kościoła anglikańskiego (co również stwierdza w rzeczonym filmie), lecz woli poszukiwać tego, co łączy wszystkie religie¹³⁷. W innym miejscu zaś był księżę stwierdził „W epoce sekularyzmu i cynizmu wydaje mi się rzeczą zasadniczą, aby wszyscy ludzie wiary — ci, którzy uznają istnienie wyższego wymiaru poza wąskimi, destrukcyjnymi granicami egocentrycznego światopoglądu — zebrali się razem, by uznać wspólne zrozumienie tego, czym jest święte i trwałe w ludzkim doświadczeniu”¹³⁸. Świadczy to o tym, że były księżę Walii przekonany był o potrzebie współpracy wszystkich wyznań, która może wyjść na dobre całej ludzkości. Szacunek, jakim były księżę darzył wszystkie religie świata miał się według Lorimera wyrażać w odwiedzeniu przez Jego Księżęcą Mość świątyń różnych wyznań, takich jak chociażby świeżo postawioną świątynię hinduską w Neasden, meczetu w Northolt, synagogę w St John’s Wood, buddyjski świątynia w Azji czy prawosławne sobory w Górach Atos¹³⁹. W roku 2002 ówczesny księżę Walii wystąpił z inicjatywą Respect for Faiths, która to miała zachęcać mieszkańców Wielkiej Brytanii do dobrego sąsiedztwa międzywyznaniowego na poziomie lokalnych społeczności. Przewodnią ideą tej inicjatywy było „podarowanie czasu komuś innej wiary — dzielenie się i wspólna nauka, cieszenie się towarzystwem ludzi o innej kulturze, wierze i doświadczeniu”¹⁴⁰. Według księcia Karola takowe podarowanie czasu miało przypominać o łączącej takie osoby „wspólnej więzi wiary [...] w święty wymiar poza nami samymi”, będącej przekonaniem o istnieniu „boskiej [...] esencji” naszego życia. Więż ta jest według jego słów bardzo cenna w czasach odrzucających religię jako taką i pragnących „przeprojektować” człowieka i Naturę. Sprawia to, że ludzie Wiary przez duże W muszą odrzucić na bok to co ich różni i stanąć razem w obronie Sacrum¹⁴¹. W szczególności księżę podkreślał bliskość trzech wielkich religii

¹³⁵ Tamże.

¹³⁶ *Charles: The Private Man, the Public Role*, reż. J. Dimbleby, Dimbleby Martin Productions 1994.

¹³⁷ *Charles: The Private Man, the Public Role...*

¹³⁸ D. Lorimer, *Radical prince...*, s. 153.

¹³⁹ Tamże, s. 156.

¹⁴⁰ Tamże, s. 156.

¹⁴¹ Tamże, s. 157.

monoteistycznych. Wskazywał choćby na to, że islam i chrześcijaństwo łączą wspólne wartości takie jak: szacunek dla wiedzy i sprawiedliwości, współczucie biednym i nieuprzywilejowanym czy istotność życia rodzinnego¹⁴². Owo perenialistyczne podejście do religii u księcia widoczne było w jego wypowiedzi dotyczącej tytułu obrońcy Wiary (Defender of the Faith) pochodzącej ze wspomnianego już filmu dokumentalnego. Stwierdził on w niej, że w przyszłości wolalby być określany jako Defender of Faith, gdyż takowe określenie pozwala mu być nie związanym z konkretnym wyznaniem. Byłby wówczas obrońcą wiary jako takiej, będącej według niego zagrożoną we współczesnych czasach. Określenie to interpretował przy tym również jako „Obrońcę boskości” w której odcień jest w każdym z ludzi¹⁴³. Takie wypowiedzi powodowały obawy synkretyzmu religijnego przyszłego monarchy¹⁴⁴. Ów, prócz przejawiania zainteresowania materią religijną i wyznaniową, wykazywał w swych wypowiedziach przywiązanie do wiary w Boga. W swej książce „Harmony...” bronił on Jego istnienia przed zarzutami empirystów, którzy twierdzą, że brak empirycznego dowodu na istnienie Boga świadczy o Jego niebycie. Książę stwierdził tam, iż to samo można powiedzieć o myśli i miłości, bowiem trudno dać im empiryczny dowód¹⁴⁵. Z resztą empiryści nie powinni żądać empirycznego dowodu na istnienie Boga, Ten bowiem, jak i sama wiara nie należą do świata materialnego¹⁴⁶. W jednej ze swych mów, książę Karol wyrażał obawy związane z takowym współczesnym materializmem. Wiązały się one z trwającymi od trzech stuleci próbami przejmowania przez naukę monopolu nad rozumowaniem ludzkim. Sprawilo to rozdzielenie nauki i religii a także próby tej pierwszej przejęcia świata przyrody, spychając przy tym „sacrum do oddzielnego, drugorzędnego przedmiotu naszego rozumienia, oderwanego od praktycznej, codziennej egzystencji”¹⁴⁷. Jego Książęca Mość nie ganił tu nauki jako takiej, lecz jej „nowoczesną, materialistyczną, jednowymiarową formę”, która uniemożliwia dostrzeżenie „cudu rosnącego źdźbła trawy lub padającego deszczu”¹⁴⁸. Niemniej jednak książę widział szansę na odrodzenie duchowości wśród ludzi, bowiem dostrzegał on „małe latarnie wartości cywilizacyjnych w obliczu wszechobecnego materializmu ostatnich czasów”,

¹⁴² Tamże, ss. 142-143.

¹⁴³ *Charles: The Private Man, the Public Role...*

¹⁴⁴ A. Zimny, *Karol III czy Jerzy VII?*, Myśl Konserwatywna, https://myslkonserwatywna.pl/zimny-karol-iii-czy-jerzy-vii/#_ftnref17 [dostęp: 31.01.2023].

¹⁴⁵ C. Windsor, T. Juniper, I. Skelly, *Harmony...*, s. 16.

¹⁴⁶ Tamże, s.17.

¹⁴⁷ D. Lorimer, *Radical prince...*, s. 147.

¹⁴⁸ Tamże, s.148.

które reprezentują pragnienie przywrócenia tych „trwałych priorytetów kulturowych, które stanowią źródło moralności w świecie zdominowanym przez konsumpcjonizm”¹⁴⁹. Były książę Wali zasłynął również jako patron Temenos Academy – środowiska pragnącego owego przywrócenia wartości duchowych¹⁵⁰.

W tym miejscu warto powrócić do podejścia księcia Karola do islamu. Ten wydaje się go wysoko cenić. Swoją szacunek do wyznawców religii Mahometa okazywał chociażby po przez okazywanie sympatii do przedstawicieli tej religii tak w krajach Europy jak i na terenach Palestyny okupowanych przez Izrael¹⁵¹. Nie zgadzał się również z restrykcjami dotyczącymi ubioru muzułmańskich kobiet w różnych krajach europejskich¹⁵². Były książę Walii to także patron Oxford Center for Islamic Studies, największego centrum studiów islamistycznych¹⁵³. Docenianie Islamu jako religii widać było również w jego wypowiedziach. W swojej pierwszej mowie dotyczącej tematu Islamu, wygłoszonej w wyżej wzmiankowanym instytucie w roku 1993, stwierdził, że powiązania między Islamem a światem zachodu są obecnie coraz bardziej istotne, bowiem „stopień nieporozumienia między światem islamskim i zachodnim utrzymuje się na niebezpiecznie wysokim poziomie”¹⁵⁴. Jednak to co łączy te dwa światy jest o wiele mocniejsze niż to, co je dzieli. Tym, między innymi, jest coś, co książę określił jako „wspólną monoteistyczną wizję”, w której zawiera się wiara w jednego Boga, przekonanie o przemijalności ziemskiego życia, pełną odpowiedzialność za nasze czyny, oraz przekonanie o istnieniu życia pozagrobowego¹⁵⁵. W mowie tej książę bronił prawa szariatu oraz prostował błędy w ocenie traktowania kobiet w kulturze islamskiej. Nie zgadzał się również z uważaniem islamu za religię ekstremizmu. Miał tego określić mahometanizm „religią drogi środka”, co miało oznaczać jej umiarkowanie¹⁵⁶. Podkreślał również wielką wagę dokonań muzułmanów w historii, z których korzystał Zachód. Są wśród nich między innymi dokonania na polu astronomii, matematyki, algebry, prawa, historii, medycyny, farmakologii,

¹⁴⁹ Tamże, s.162.

¹⁵⁰ Tamże, s.139.

¹⁵¹ H.A. Hellyer, *King Charles III's Unique Relationship with Islam Could Bridge Divides*, <https://time.com/6213001/islam-king-charles-iii-relationship/> [dostęp: 31.01.2023].

¹⁵² Tamże

¹⁵³ A. Khosa, *What is the relationship of King Charles with Islam?*, <https://www.awazthevoice.in/world-news/what-is-the-relationship-of-king-charles-with-islam-15664.html> [dostęp: 31.01.2023].

¹⁵⁴ *H M King Charles III on 'Islam and the West' (1993 lecture)*, YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=1YhTS7Ccume&ab_channel=OxfordCentreforIslamicStudies [dostęp: 31.01.2023].

¹⁵⁵ Tamże.

¹⁵⁶ Tamże.

optyki, rolnictwa, architektury, teologii czy muzyki. Ówczesny książę Walii wskazywał również, że współczesny Zachód może wiele nauczyć się od świata islamu. Ten bowiem „odmawia rozdzielenia człowieka i natury, religii i nauki, umysłu i materii i zachował metafizyczny i jednolity pogląd siebie i otaczającego nas świata”, którą kiedyś, dzięki chrześcijaństwu, posiadał również świat zachodni¹⁵⁷. Utracił on go jednak wraz z nadejściem rewolucji naukowej. Poczucia tego jednak, według księcia Karola, Zachód może się nauczyć od nowa właśnie od islamu. Ponadto współczesny świat islamu dzieli ze światem zachodu, dzięki globalizacji te same problemy. By sobie z nimi poradzić, muszą one ze sobą współpracować. „Musimy dzielić się doświadczeniami, tłumaczyć się nawzajem, rozumieć oraz tolerować – a wiem, jakie to trudne – i budować na tych pozytywnych zasadach, które są wspólne dla naszych dwóch kultur” stwierdził w swej mowie ówczesny książę Walii¹⁵⁸. We współpracy tej, połączonej z usunięciem wszelkich obustronnych uprzedzeń, widział on możliwość stworzenia lepszego świata dla przyszłych pokoleń. W innym ze swoich przemówień, które książę Karol wygłosił piętnaście lat po powyższej mowie, stwierdził że jego przekonanie o istotności powiązań między światem islamu a światem zachodu¹⁵⁹. Widać więc, że przekonania księcia w tej materii nie zmieniły się przez ponad piętnaście lat. Przez te lata książę miewał również inne mowy dotyczące wiary Mahometa. W jednej z nich, wygłoszonej na seminarium w Wilton Park, wzywał do ponownego odkrycia „mostu” który łączy dwie wielkie religie świata. „Ten most jest wyrazem naszego człowieczeństwa. Spełnia tę rolę za pośrednictwem tradycyjnej wiedzy i sztuki, które cywilizowały ludzkość i bez których cywilizacja nie mogłaby długo się utrzymać” stwierdzał¹⁶⁰. W roku 2001 książę, wraz z księciem Mohamadem Al-Faisalem z Arabii Saudyjskiej rozpoczęli London Muslim Centre Project. Podczas tego wydarzenia ówczesny książę Walii ponownie podkreślił wspólne wartości, które dzielają wszystkie trzy wielkie religie monoteistyczne, wśród których są: „współczucie, tolerancja, szacunek dla rodziny i wspólnoty, wiara w sprawiedliwość oraz poszukiwanie większej mądrości i zrozumienia”¹⁶¹. Wyraził również swoją opinię, że „szczególnie ważne jest, abyśmy zachęcali nasze dzieci do uczenia się i doceniania wielu kultur, które składają się na

¹⁵⁷ Tamże.

¹⁵⁸ H M King Charles III on 'Islam and the West'...

¹⁵⁹ *Prince Charles - Follow Islam to save the World - Thank You Brother*, YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=VSvT2t4Atkc&ab_channel=ReadQuranDay [dostęp: 31.01.2023].

¹⁶⁰ D. Lorimer, *Radical prince...*, s. 149.

¹⁶¹ Tamże, s. 150.

ich osobiste dziedzictwo”¹⁶². Widać więc jak wielkie starania książę dokładał by zbliżyć do siebie świat islamu i świat Zachodu, upatrując w tym szansę na lepszą przyszłość.

Zarysowawszy w ten sposób poglądy religijne Jego Książęcej Mości przejść wypada do jego poglądów filozoficznych. Księcia Karola śmiało można, za Lorimerem, określić mianem chrześcijańskiego platonika¹⁶³. Świadczy o tym chociażby słowa księcia, który twierdził, „że „Prawda, Dobro i Piękno” w zewnętrznym, przejawionym świecie są możliwe tylko dzięki wewnętrznemu, niewidzialnemu wzorowi – niezamanifestowanemu archetypowi”¹⁶⁴. W swej książce „Harmony...” były książę Walii również odwoływał się do Platona. Podkreślał wielką wagę jego prac, powtarzając za wieloma uczonymi, że „wszyscy kolejni filozofowie zaoferowali niewiele więcej niż zestaw przypisów do jego wielkiej nauki”¹⁶⁵. Przynajmniej twierdził, że starożytni przekazali tradycję, iż „wszystkie rzeczy składają się z Jednego i Wielości i zawierają w sobie zasady Granicy i Nieograniczoności”¹⁶⁶. W nauce Platona książę dostrzegł „tradycję klasyczną”, która głosi, że jest jedno uporządkowane uosobienie całości, w której jest jeden Bóg, jedna substancja, jeden rozum, jedno prawo i jedna prawda, „ponieważ musi istnieć jeden rodzaj doskonałości wszystkich istot, które mają tę samą naturę i uczestniczą w tej samej rozumnej mocy”¹⁶⁷. Myśl platońską książę uważał za nadal istotną dla dzisiejszych ludzi. Wskazywał również na wielką wagę, jaką Platon przykładał do geometrii. W niej to książę dostrzegł ogromne pokłady symboliki. Chociażby okrąg zawiera wszystkie właściwości budujące i podtrzymujące świat. Dwa przecinające się okręgi tworzą zaś kształt, który przypomina nieco migdał i taką też nazwę nosi – „Mandorla”. Symbol ten pojawia się w różnych kulturach i religiach od wieków. Można go dostrzec w Starożytnym Egipcie, gdzie symbolizuje oko Horusa, w judaizmie określano tym kształtem Arkę Przymierza, w chrześcijaństwie zaś Chrystus często przedstawiany jest w takowym „pęcherzyku”, jak to określił książę¹⁶⁸. Kształt ten potrafi również wykonać człowiek będąc przyciśniętym do kartonu i wykonując łuk obiema swymi rękami. W pęcherz ten da się wpisać trójkąt równoboczny o kątach 60°, który jest podstawą wielu dzieł architektonicznych, między innymi katedry w Chartres. Były książę

¹⁶² Tamże, s. 150.

¹⁶³ Tamże, s. 163.

¹⁶⁴ D. Lorimer, *Radical prince...*, s. 163.

¹⁶⁵ C. Windsor, T. Juniper, I. Skelly, *Harmony...*, s. 122.

¹⁶⁶ Tamże, s. 123.

¹⁶⁷ Tamże, s. 123.

¹⁶⁸ Tamże, s. 128.

Walii wskazuje na wiele innych figur geometrycznych, takich jak kwadrat czy Złoty Prostokąt. Są one według niego „gramatyką harmonii” i obecne są w Naturze, jak choćby w płatkach stokrotki¹⁶⁹. Harmonię tą dostrzegali również inni, tacy jak: Shakespeare, Ficino, Giorgione, Bach, Handel, Wordsworth, Poussin i Blake¹⁷⁰. Z platonizmem księcia można łączyć również jego podejście do symbolizmu. Książę wyrażał przeświadczenie, że „istnieje głęboka symbolika, która jest tak samo aktualna dzisiaj, jak zawsze”¹⁷¹. Ta zaś, przejawiając się w architekturze i sztuce umożliwia „doświadczenie głęboko zakorzenionej wizji kosmosu i duchowej roli ludzkości w stworzeniu”¹⁷². Wizja ta zaś może być pomocna w obecnych, niespokojnych i ubogich filozoficznie czasach. Dlatego też książę tak wysoko cenił mity, które współcześnie zostały wykorzystane w dziełach C.S. Lewisa, J.R.R. Tolkiena, J.K. Rowling czy Philipa Pullmana. Owe mity dla niego „nie są wymyślonymi historiami” ponieważ dzięki nim „można zrozumieć podstawowe wzorce w życiu”¹⁷³. Jako jeden z takich mitów-symboli były książę Walii przytacza w swej książce postać bogini Ma’at. Jest ona według niego uosobieniem harmonii, bez której „cały wszechświat podzieliliby się i zapadł w pierwotny chaos, z którego powstał”¹⁷⁴. Dlatego każdy faraon, nazywany „Ukochanym Ma’at”, musiał być zarówno królem jak i kapłanem, aby dbając o utrzymanie sprawiedliwości zapewniać harmonię między Niebem a Ziemią. Lecz nie tylko mitologia ale i sztuka starożytnego Egiptu była przepełniona symbolizmem. Dla jego twórców każda figura i symbol który malowali było symbolem. Ich sztuka była „święta”¹⁷⁵. Odwzorowywała bowiem „wewnętrzne królestwo”, które dla starożytnych było wielce istotne, bowiem była to dla nich podstawa rzeczywistości. Jego ziemskie przedstawienie ożywiało „sferę rzeczywistości duchowej”, by wzmocnić i uduchowić świat ziemski¹⁷⁶. Takie też dla księcia jest znaczenie słowa przesąd (ang. *superstition*). Bowiem przedrostek „super” oznacza coś co jest ponad zwyczajny świat¹⁷⁷. We współczesnym świecie jednakże coraz rzadziej odwołuje się do symbolizmu, szczególnie odkąd zaczęto badać Naturę jak maszynę¹⁷⁸. Widać więc, że symbolizm był istotny dla byłego księcia Walii

¹⁶⁹ Tamże, s. 129.

¹⁷⁰ Tamże, s. 161.

¹⁷¹ Tamże, s. 106.

¹⁷² C. Windsor, T. Juniper, I. Skelly, *Harmony...*, s. 107.

¹⁷³ Tamże, s. 112.

¹⁷⁴ Tamże, s. 113.

¹⁷⁵ Tamże, s. 114.

¹⁷⁶ Tamże, s. 114.

¹⁷⁷ Tamże, s. 115.

¹⁷⁸ Tamże, s. 169.

który ubolewał nad jego zapomnieniem we współczesnych czasach.

Tradycjonalizm księcia Karola przejawiał się nie tylko w sferze religijnej czy też filozoficznej, lecz także, co może być zaskakujące, w sferze architektury i ekologii. Im to w głównej mierze poświęcona została książka „Harmony...”. W niej to podejmuje temat tzw. Świętej Geometrii. Jest ona obecna w budownictwie sakralnym wielu kultur. Według księcia pochodzi ona z dokładnej obserwacji Natury przez starożytnych twórców. Architektura, szczególnie sakralna dla księcia była „istotną częścią procesu zakotwiczenia ludzkości w większej obecności w życiu”¹⁷⁹. W innym miejscu zaś książkę podkreślał, że wszystkie tradycyjne sztuki, w tym architektura, kładą nacisk na potrzebę „harmonii z pulsującym sercem Kosmosu”¹⁸⁰. Podobną wagę książkę przywiązywał do Natury. We wspomnianej już książce „Harmony...” książkę wskazuje na to, że współczesny związek między ludzkością a ziemią przypomina relację między panem a niewolnikiem, co stanowi poważne zagrożenie zarówno dla świata natury jak i ludzkości¹⁸¹. Książkę podkreślał również fakt, że ludzkość jest częścią Natury¹⁸². Zaangażowanie księcia w sprawy architektury i natury widoczne było w sprawie kontrowersyjnych memorandum Czarnego Pajaka (ang. *Black spider memos*)¹⁸³. W listach tych, pisanych do polityków i ministrów brytyjskich, książkę wyrażał swoje opinie na temat rolnictwa, geologii, planowania miejskiego czy też architektury, przez co otrzymał od prasy przydomek „wtrącającego się księcia”¹⁸⁴. Dzięki nim doprowadził chociażby do odrzucenia projektów architektonicznych Richarda Rogersa, takich jak Chelsea Barracks, Royal Opera House, czy Paternoster Square¹⁸⁵. Sprzeciw księcia wynikał z modernizmu architekta, któremu to zarzucał że jego plany są „gigantycznym eksperymentem na samej duszy naszej stolicy”¹⁸⁶. Działanie księcia spotkało się z protestem innych architektów i bojkotem przemówienia

¹⁷⁹ Tamże, s. 108.

¹⁸⁰ D. Lorimer, *Radical prince...*, s. 164.

¹⁸¹ C. Windsor, T. Juniper, I. Skelly, *Harmony...*, s. 48.

¹⁸² Tamże, s. 27.

¹⁸³ A. Zimny, *Karol III...*

¹⁸⁴ 'I'm Not That Stupid.' Prince Charles Says He Won't Be a 'Meddling' King, Time, <https://web.archive.org/web/20181109155512/http://time.com/5448961/prince-charles-campaigning-king/> [dostęp: 31.01.2023].

¹⁸⁵ R. Booth, *Chelsea barracks trial shines light on Prince Charles's interference*, The Guardian, <https://web.archive.org/web/20140321054615/http://www.theguardian.com/uk/2010/jun/25/chelsea-barracks-trial-prince-charles> [dostęp: 31.01.2023]; R. Booth, *Prince Charles's meddling in planning 'unconstitutional', says Richard Rogers*, The Guardian, <https://web.archive.org/web/20131224162932/http://www.theguardian.com/uk/2009/jun/15/prince-charles-richard-rogers-architecture> [dostęp: 31.01.2023].

¹⁸⁶ A. Zimny, *Karol III...*; R. Booth, *Chelsea barracks...*

księcia¹⁸⁷. Aktywne zainteresowanie księcia ekologią przejawia się chociażby w liście do Ministra Środowiska Eliota Morley'a, w którym to chwali zaangażowanie ministerstwa w ograniczeniu nielegalnych połowów ryb, w tym antara patagońskiego¹⁸⁸. Wielką wagę, jaką książę poświęcał architekturze widać również w powstałym na jego ziemiach miasteczkiem Pounbury, które powstało według idei księcia i z jego konsultacją¹⁸⁹. Jeżeli zaś chodzi o zaangażowanie książęce w sprawy ochrony środowiska widoczne zaś było również we wzięciu udziału przezeń w spotkaniu w Davos oraz w produkcji organicznej żywności i ubrań¹⁹⁰.

6. PODSUMOWANIE

Jak widać z powyższych przykładów z życiorysu byłego księcia Walii można stwierdzić, że książę przejawiał światopogląd tradycjonalizmu integralnego. Szczególnie dostrzegalne jest to w sferze religijnej, bowiem zaangażowanie w tę kwestię jest chyba najistotniejszym wyznacznikiem tegoż tradycjonalizmu. Szczególnie, iż książę przejawiał zainteresowanie tym, co wszystkie religie łączy.

Jako źródła tradycjonalizmu Karola można wskazać kilku myślicieli, takich jak René Guénon czy Seyyed Hossein Nasr¹⁹¹. Warto jednak również pamiętać o wspomnianym w tym tekście Martinie Lingsie. Do niego to książę odniósł się w swoim przemówieniu o tradycji i modernizmie¹⁹². Jest również autorem słowa wstępnego do jednej z edycji *The Sacred Art of Shakespeare: To Take Upon Us the Mystery of Things*. W nim to podkreślił swoje zadowolenie z możliwości napisania przedmowy do tego dzieła. Wskazał również, iż to dzieło ma na celu przedstawienie „głębokiej mądrości” zawartej w sztukach Shakespeare'a po przez symbolizm¹⁹³. Prócz tego można również wskazać na wyraźne elementy łączące światopoglądy tych dwóch osób. Książę chociażby

¹⁸⁷ *Architects to hear Prince appeal*, BBC News, https://web.archive.org/web/20101202111706/http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/8045027.stm [dostęp: 31.01.2023].

¹⁸⁸ *Prince of Wales correspondence with Minister for the Environment*, 2004, https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/427296/DEFRA_Scanned_Letters.pdf [dostęp: 31.01.2023].

¹⁸⁹ Zob. D. Lorimer, *Radical prince...*, ss. 185-190.

¹⁹⁰ A. Zimny, *Karol III...*

¹⁹¹ *King Charles III: Britain's New Ruler is a Traditionalist Skeptic of Modernity*, <https://globelynews.com/europe/king-charles-iii-anti-modern-traditionalism-rene-guenon/> [dostęp: 31.01.2023].

¹⁹² *King Charles...*

¹⁹³ C. Windsor, *Foreword*, [w:] M. Lings, *The Secret of Shakespeare: His Greatest Plays Seen in the Light of Sacred Art*, Cambridge 1996.

w jednej ze swych mów odwoływał się do Serca, jako centrum wiedzy, która umożliwiła nam być ludźmi¹⁹⁴. W podobny sposób symboliki Serca, pisanego wielką literą, używał Lings. On też wskazywał na wielką wagę architektury i sztuki, tak istotnej dla księcia Karola, nazywając ją językiem Boga. Nie należy zapominać o proislamskim nastawieniu byłego księcia Walii. Jego korzeni niewątpliwie należy szukać w podziwieniu księcia do wzmiankowanych wyżej myślicieli perenialistycznych, wśród których jest i Martin Lings. Z rzezonym Sirajadynem księcia Karola łączyło też zapatrywanie na współczesność. Dla Lingsa była ona obrzydliwa i krytykował ją dość często. Książę zaś twierdził że jest ona w niemocy z powodu ideologii modernizmu. Kolejnym elementem łączącym Lingsa i księcia Karola jest platonizm. Obaj dość często odnosili się do platonizmu w swych wypowiedziach. Lings przywołuje postać tego filozofa najczęściej w kontekście swojej myśli politycznej, książę zaś został określony przez Lorimera chrześcijańskim platonikiem. Obaj również odwoływali się do symbolizmu. Jak więc widać z powyższych przykładów światopogląd księcia Karola wykazuje istotne podobieństwo z tym, który prezentował Martin Lings, zwany też Sirajadynem. W większości podobieństwo to wynika z tego, iż obu można określić tradycjonalistami integralnymi. Niemniej jednak nie należy wykluczyć inspiracji które książę czerpał z twórczości Martina Lingsa, ta bowiem była mu znana i przynajmniej raz się do niej odwoływał.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Bartyzel J., *Tradycjonalizm, sensy terminu i kręgi odniesienia*, „Sensus Historiae” 2018, vol. XXXIII (2018/4).

Beglerović S., *Dr. Martin Lings (Ebu Bekr Siradžuddin) – pokušaj ocrtavanja portreta jednog savremenog tradicionaliste*, „Znakovi vremena - Časopis za filozofiju, religiju, znanost i društvenu praksu” 2006, No. 31.

Fitzgerald M., *In Memoriam: Dr. Martin Lings*, Sacred Web, Vol. 15, 2005.

Lings M., *Ancient Beliefs And Modern Superstitions*, London 1963.

Lings M., *Preface*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying Religion. An Introduction to the Perennial Philosophy*, Canada 2007.

Lings M., *René Guénon*, „Sophia. The Journal of Traditional Studies” 2007,

¹⁹⁴ Zob. *King Charles...*

Vol. 1, No. 1.

Lings M., *Sufi Answers to Questions on Ultimate Reality*, „Studies in Comparative Religion”, Vol. 13, Nos. 3 & 4.

Lings M., *Symbol And Archetype Study Of Meaning Of Existence*, Cambridge 1991.

Lings M., *The Decisive Boundary*, [w:] M. Lings, C. Minnaar, *The Underlying Religion. An Introduction to the Perennial Philosophy*, Canada 2007.

Lings M., *The Eleventh Hour: The spiritual crisis of the modern world in the light of tradition and prophecy*, Cambridge 1987.

Lings M., *The origins of Sufism*, „Islamic Sciences” 2015, Vol. 13, No. 2.

Lings M., *The Past in the Light of the Present & The Rhythms of Time*, [w:] M. Lings, C. Minnaar (red.), *The Underlying Religion. An Introduction to the Perennial Philosophy*, Canada 2007.

Lings M., *The Spirit of the Times*, [w:] M. Lings, C. Minnaar, *The Underlying Religion. An Introduction to the Perennial Philosophy*, Canada 2007.

Lings M., *The Symbol*, [w:] M. Lings, C. Minnaar, *The Underlying Religion. An Introduction to the Perennial Philosophy*, Canada 2007.

Lings M., *What is Sufism?*, Pakistan 2005.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczyk i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021.

Windsor C., [w:] M. Lings, *The Secret of Shakespeare: His Greatest Plays Seen in the Light of Sacred Art*, Cambridge 1996

Windsor C., Juniper T., Skelly I., *Harmony: A New Way of Looking at Our World*, London 2010.

Źródła elektroniczne:

al-Kanadee A.B.M., *Perennialist Poison In Martin Ling's Biography of the Prophet; A Discussion with Martin Lings*, <https://web.archive.org/web/20201121091351/https://www.troid.org/media/pdf/martinlings.pdf> [dostęp: 31.01.2023].

Architects to hear Prince appeal, BBC News, <https://web.archive.org/>

web/20101202111706/http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/8045027.stm [dostęp: 31.01.2023].

Booth R., *Chelsea barracks trial shines light on Prince Charles's interference*, The Guardian, <https://web.archive.org/web/20140321054615/http://www.theguardian.com/uk/2010/jun/25/chelsea-barracks-trial-prince-charles> [dostęp: 31.01.2023].

Booth R., *Prince Charles's meddling in planning 'unconstitutional', says Richard Rogers*, The Guardian, <https://web.archive.org/web/20131224162932/http://www.theguardian.com/uk/2009/jun/15/prince-charles-richard-rogers-architecture> [dostęp: 31.01.2023].

Hellyer H. A., *King Charles III's Unique Relationship with Islam Could Bridge Divides*, <https://time.com/6213001/islam-king-charles-iii-relationship/> [dostęp: 31.01.2023].

'I'm Not That Stupid.' Prince Charles Says He Won't Be a 'Meddling' King, Time, <https://web.archive.org/web/20181109155512/http://time.com/5448961/prince-charles-campaigning-king/> [dostęp: 31.01.2023].

Khosa A., *Whatis the relationship of King Charles with Islam?*, <https://www.awazthevoice.in/world-news/what-is-the-relationship-of-king-charles-with-islam-15664.html> [dostęp: 31.01.2023].

King Charles III: Britain's New Ruler is a Traditionalist Skeptic of Modernity <https://globelynews.com/europe/king-charles-iii-anti-modern-traditionalism-rene-guenon/> [dostęp: 31.01.2023].

Lings M., *Proofs of Islam*, <https://simerg.com/literary-readings/proofs-of-islam/> [dostęp: 31.01.2023].

Lorimer D., *Radical prince: the practical vision of the Prince of Wales*, Edinburgh 2004.

Partridge E., *Charles will be our Perennialist King*, <https://unherd.com/2022/09/charles-will-be-our-perennialist-king/> [dostęp: 31.01.2023].

Prince of Wales correspondence with Minister for the Environment, 2004, https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/427296/DEFRA_Scanned_Letters.pdf [dostęp: 31.01.2023].

Rostkowski M., *Homo spiritualis. Martinowi Lingsowi in memoriam (w 110. rocznicę urodzin)*, <https://myslkonserwatywna.pl/rostkowski-homo-spiritualis-martinowi-lingsowi-in-memoriam-w-110-rocznice-urodzin/> [dostęp: 31.01.2023].

Zimny A., *Karol III czy Jerzy VII?*, https://myslkonserwatywna.pl/zimny-karol-iii-czy-jerzy-vii/#_ftnref17 [dostęp: 31.01.2023].

Kinematografia:

Charles: The Private Man, the Public Role, reż. J. Dimpleby, Dimpleby Martin Productions 1994.

H M King Charles III on 'Islam and the West' (1993 lecture), YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=1YhTS7Ccumc&ab_channel=OxfordCentreforIslamicStudies [dostęp: 31.01.2023].

King Charles on Traditionalism & Modernity, YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=4N-ob97CYw8&ab_channel=KeyWestSicilian%F0%9F%8C%B4 [dostęp: 31.01.2023].

Prince Charles - Follow Islam to save the World - Thank You Brother, YouTube, https://www.youtube.com/watch?v=VSvT2t4Atkc&ab_channel=ReadQuranDay [dostęp: 31.01.2023].

CHARLES III'S INSPIRATIONS WITH INTEGRAL TRADITIONALISM BY MARTIN LINGS

Abstract: The worldview of the former Prince of Wales after the death of his mother became the subject of detailed observation. The following chapter is an attempt to address this topic. The author focuses in it on the presentation of one of the perennialists - Martin Lings and the juxtaposition of his views with those of Prince Charles. The choice of the combination of these characters is related to the influence that Lings had on His Royal Highness. The chapter has been divided into four parts. In the first, the author presents a brief biography of Martin Lings. In the second, his religious views will be presented. Then the author will present his perennialist philosophy contained in three of his books. The fourth part of the chapter will be devoted to the manifestations of integral traditionalism in the statements and actions of Charles III before his accession to the throne. In conclusion, the author will try to show a clear similarity in the views of the former Prince of Wales with the philosophy presented by Martin Lings, in particular in areas such as: religion, spirituality, aesthetics, care for nature and criticism of modernity.

WOJCIECH PETRYKOWSKI
UNIwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ORCID: 0000-0002-2333-6709

ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA KRÓLOWEJ WIKTORII W UJĘCIU BIOGRAFICZNYM

Abstrakt: Królowa Wiktoria była jedną z najważniejszych postaci sceny politycznej świata w XIX wieku. Była królową Wielkiej Brytanii w okresie jej świetności, potęgi kolonizacyjnej. Przez cały okres swoich rządów musiała stanowić punkt stałości między wieloma premierami liberalnymi i konserwatywnymi, a jej działalność polityczna miała wpływ na sytuację globalną, państwową oraz prestiż monarchii. Została koronowana 28 czerwca 1838r., stając się królową Wielkiej Brytanii, Irlandii oraz najważniejszą osobą w angielskim kościele. W trakcie swoich rządów musiała współpracować z 10 premierami, w tym , Williamem Lambem 2, Robertem Peelem, Ewartem Gladstonem, oraz Benjaminem Disraelim, który znacząco przyczynił się do ustanowienia królowej cesarzą Indii.

Słowa kluczowe: Wiktoria, królowa, cesarzowa, Wielka Brytania, Disraeli, Gladstone, monarchia, Albert, zamach, William Lamb 2.

1. DZIECIŃSTWO

Królowa Wiktoriana nazywana jest przez wielu władczynią połowy świata i uosobieniem swojej epoki. Ulubienica Brytyjczyków rządziła Wielką Brytanią przez 63 lata. Wszyscy turyści odwiedzający Londyn do dnia dzisiejszego mogą podziwiać jej pomnik autorstwa architekta sir Aston Webb'a zwany Victoria Memorial, który to usytuowany jest przed Pałacem Buckingham¹. Z punktu widzenia niniejszego artykułu istotne jest jednak kim była, jak wyglądało jej życie i czego dokonała królowa?

Aleksandryna Wiktoriana (bo tak brzmiało jej pełne imię) urodziła się 24 maja 1819 w Pałacu Kensington w Londynie. Jej rodzicami byli księżniczka Wiktoriana Sachsen-Coburg-Saalfeld oraz książę Kentu Edward August. Wiktoriana miała przyrodnie rodzeństwo: Karla i Feodorę zu Leiningen, ponieważ jej matka była wdową po księciu Emichu Karolu zu Leiningen. Rodzicielka Wiktoriana była także siostrą przyszłego króla Belgów Leopolda I, który w późniejszych latach życia królowej był nie tylko jej bliskim przyjacielem, ale również zaufanym doradcą².

Przyszła Królowa Wielkiej Brytanii została ochrzczona w Cupola Room w Kensington, w dniu 24 czerwca 1819 roku. Rodzice Wiktoriana chcieli dać dziecku na imię Elżbieta, co spowodowałoby, że niedawno zmarła królowa Wielkiej Brytanii Elżbieta II byłaby Elżbietą III. Ostatecznie, na skutek nacisków rodziny królewskiej, przyszła królowa otrzymała imiona na cześć ojca chrzestnego i swojej matki. Ojcem chrzestnym Wiktoriana był car Aleksander I Romanow, po którym otrzymała imię Aleksandryna. Królowa Charlotta Wirtemberska została matką chrzestną dziecka. Imię Wiktoriana, przyszła królowa otrzymała po swojej biologicznej matce. Mimo, że królowa nosiła dwa imiona, już od jej urodzenia uważano, że imię Wiktoriana jest dla niej stworzone, ponieważ symbolizuje jej determinację i siłę. Wiktoriana tytułowano więc Jej Królewską Wysokością Księżniczką Wiktoriana z Kentu³.

Dzieciństwo przyszłej królowej nie było jednak łatwe. Jej ojciec zmarł na zapalenie płuc, kiedy Wiktoriana miała 8 miesięcy. Po zaledwie 8 dniach odszedł także król Jerzy III, czyli dziadek przyszłej królowej. Wtedy na tron wstąpił stryj Wiktoriana i został koronowany jako Jerzy IV. Po tych wydarzeniach matka Wiktoriana odizolowała się od życia społecznego. Zdarzenie to spowodowało,

¹ *Queen Victoria Memorial, a view on cities*, aviewoncities.com [dostęp: 10.06.2023].

² *Aleksandryna Wiktoriana*, Encyklopedia PWN, encyklopedia.pwn.pl [dostęp: 10.06.2023].

³ *Her Royal Highness Princess Victoria of Kent*; zob. D. Babilas, *Wiktoriana znaczy zwycięstwo. Kulturowe oblicza brytyjskiej królowej*, Warszawa 2012, s. 35; K. Jasiński, *Wiktoriana, władczyni świata*, Rzeczpospolita, rp.pl [dostęp: 10.06.2023].

że przyszła królowa nie mogła liczyć na wychowanie wśród swoich rówieśników. Większość czasu spędzała z oschłą guwernantką Louise Lehzen. Pierwszym językiem, którym się posługiwała, mimo życia w Wielkiej Brytanii, był niemiecki. Dopiero później Wiktoria nauczyła się języka angielskiego i innych europejskich języków⁴.

Wiktoria została prawowitą następczynią tronu w wieku 11 lat. Wówczas zmarł król Jerzy IV, a koronę przejął książę Clarence, jako król Wilhelm IV. Problemem było jednak to, że nowy król nie posiadał legalnego potomstwa, mimo splotenia kilkorga nieślubnych dzieci. Z tego powodu to Wiktoria była następnym członkiem rodziny królewskiej w kolejce do tronu. Prawo brytyjskie w tamtym czasie nie przewidywało jednak objęcia tronu przez osobę nieletnią. W obliczu możliwości przejęcia przez Wiktorię władzy przed ukończeniem 18. roku życia, Brytyjski Parlament w 1830 r. przegłosował Akt o regencji⁵, czyli ustawę, która zakładała mianowanie regentki w postaci matki małoletniej Wiktorii w sytuacji, gdyby król Wilhelm IV zmarł przed ukończeniem przez nią 18 lat. Ówczesny król zgodnie z przekazami miał wtedy prosić Boga, aby mógł dożyć pełnoletności swojej następczyni. Pozostawał on bowiem skonfliktowany z matką przyszłej królowej. Przysłowiuowo można stwierdzić, że prośba Króla Wilhelma spełniła się, ponieważ zmarł około 2 nad ranem 20 czerwca 1837 roku, krótko po ukończeniu przez Wiktorię 18 lat.

2. KORONACJA

28 czerwca 1838 r. odbyła się koronacja Aleksandryny Wiktorii Hanowerskiej. Podczas tradycyjnej ceremonii w Opactwie Westminsterskim koronowano ją „z łaski Boga królową Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii i obrończynią wiary”. Wiktoria została także „najwyższym namiestnikiem Kościoła Anglii” i „mediatorem” prezbiteriańskim Kościoła Szkocji⁶. Powyższe tytuły nadawały jej między innymi uprawnienie do aprobaty każdego nowo uchwalonego prawa oraz mianowania premiera. W dzień wstąpienia na tron (20 czerwca 1837 r.) miało również miejsce inne, niezwykle istotne, choć powiązane wydarzenie. Od 1714 roku Wielka Brytania była połączona unią personalną z Hanowerem. Państwo to posiadało jednak restrykcyjne

⁴ M. Misztal, *Królowa Wiktoria*, Wrocław 2010, ss. 31-34; *Królowa Wiktoria*, National Geographic, national-geographic.pl [dostęp: 10.06.2023].

⁵ The Reform Act 1867.

⁶ K. Jasiński, *Wiktoria, władczyni...*

zasady dziedziczenia, które zakładały brak możliwości dziedziczenia tronu przez kobiety. Stąd też moment wstąpienia Wiktorii na tron był zakończeniem unii personalnej z Hanowerem. Królem został młodszy brat ojca Wiktorii koronowany jako Ernest August I, a Wiktoria do końca życia nosiła tytuł księżniczki hanowerskiej.

3. MAŁŻEŃSTWO

Okres krótko po objęciu tronu przez Wiktorię był dla niej przełomowy nie tylko dlatego, że stała się koronowaną głową państwa niosącą ciężar podejmowania wszystkich najważniejszych decyzji, ale również dlatego, że spotkała wówczas miłość swojego życia. W 1839 roku Wiktoria zakochała się z wzajemnością w swoim bliskim kuzynie, księciu Albercie z Saksonii-Coburga-Gothy. Zgodnie z przyjętym zwyczajem, że to urzędujący monarcha musi znaleźć małżonka, Wiktoria zaproponowała Albertowi małżeństwo. Para była w sobie niezwykle zakochana, co nie zdarzało się często w aranżowanych, królewskich małżeństwach. Podczas wyjazdów Albert pisał do Wiktorii listy, nazywał ją na co dzień swoim aniołem, ona zaś pisała o nim peany⁷. Para pobrała się 10 lutego 1840 roku w Królewskiej Kaplicy Pałacu Św. Jakuba w Londynie. Przez całe ich małżeństwo Królowa urodziła dziewiątkę dzieci. Para ta była zgodna i szczęśliwa. Była zgodna także w kwestiach politycznych. Księżę Albert nazywany księciem-małżonkiem stał się bowiem bardzo bliskim doradcą politycznym Królowej⁸.

4. POCZĄTKI PANOWANIA

Początek panowania królowej Wiktorii obfitował w zawirowania na stanowisku premiera Wielkiej Brytanii. W chwili, kiedy Wiktoria wstąpiła na tron, premierem był William Lamb 2. Nie cieszył się on jednak szerokim poparciem społecznym, ale szybko nauczył się kierować działaniami młodej królowej, na krótki czas stając się jej doradcą. Premier ustąpił jednak z urzędu w roku 1839 r., po wybuchu protestów w koloniach brytyjskich w Kanadzie i na Jamajce. Następnie Królowa wybrała na premiera lidera Partii Konserwatywnej Roberta Peela. Okres jego działalności jako szefa rządu nie trwał jednak długo, ponieważ dobrowolnie zrezygnował z urzędu tego samego roku. Powodem jego decyzji była rzekoma niechęć do dam dworu, z którymi

⁷ *Królowa Wiktoria*, National Geographic, national-geographic.pl [dostęp: 10.06.2023].

⁸ M. Gressor, K. Cook, *Największe romanse wszech czasów*, Warszawa 2005, ss. 60-67.

przyjaźniła się królowa. Były one bowiem w znakomitej większości żonami lordów pochodzących z Partii Liberalnej, a takie towarzystwo było nie do przyjęcia dla Peela. Wobec jego rezygnacji, William Lamb 2 ponownie objął urząd premiera Wielkiej Brytanii. Niedługo później, bo w roku 1841 Robert Peel ponownie jednak został powołany na stanowiska premiera, ponieważ Partia Konserwatywna wygrała wybory. Wiktoria mimo to nadal traktowała Williama Lamba jak swojego doradcę, więc korespondencyjnie radziła się z nim w różnych sprawach⁹. Nie trwało to jednak długo, gdyż najbliższym doradcą Wiktorii stawał się już wówczas jej mąż.

Królowa Wiktoria na początku swojego panowania musiała także zmierzyć się z kilkoma zamachami na swoje życie. Pierwszego zamachu dokonał Edward Oxford. Podczas przejazdu pary królewskiej przez Londyn strzelił w stronę królowej dwukrotnie, jednak ani jeden ze strzałów nie był celny. Mimo, że zamachowiec został zatrzymany, ostatecznie uniewinniono go, ponieważ udowodniono, że cierpi na chorobę psychiczną. Kolejne trzy zamachy miały miejsce dwa lata później, w 1842 r.¹⁰ Pierwszego z nich dokonał John Francis również oddając strzały do królowej. Zamach również był nieudany, a zamachowca zatrzymano i oskarżono o zdradę główną, która wówczas wiązała się z karą śmierci. Wyroku śmierci jednak nie wykonano, a jedynie zamieniono na karę dożywotniego więzienia. Kilka dni po wydaniu tego wyroku miała miejsce kolejna próba zamachu przygotowana przez Johna Williama Beana¹¹. Intencją zamachowca na pewno nie było jednak zabicie monarchini, ponieważ jego pistolet naładowany był papierem i tabaką, a nie śmiertelnym nabojem. W obliczu tych zdarzeń książę-małżonek, który cieszył się już wtedy dużą sprawczością polityczną, przeforsował uchwalenie ustawy o zdradzie stanu. Uznał to za środek mający przeciwdziałać kolejnym zamachom na swoją żonę. Wszystkie dotychczasowe próby zamachu miały podłoże w chęci wyróżnienia się przez zamachowca i zyskania rozgłosu poprzez usłyszenie zarzutu o zdradę główną. Ustawa o zdradzie zakładała, że otwarcie ognia w kierunku królowej, groźby w jej stronę, a także wydobywanie broni palnej, czy niebezpiecznych narzędzi w obecności monarchini oraz rzucanie w nią jakimikolwiek przedmiotami skutkować będzie skazaniem na maksymalnie siedem lat więzienia i chłostę. Choć ustawa weszła w życie, chłosta wobec skazanych nigdy w praktyce nie została zastosowana. Zamachy na królową poskutkowały

⁹ H. Zins, *Historia Anglii*, Wrocław 2001, ss. 266-280.

¹⁰ Barrie C., *Kill the Queen!: The Eight Assassination Attempts on Queen Victoria*, Stroud 2012, ss. 32-35.

¹¹ Tamże, ss. 53-55.

jednak nie tylko wprowadzeniem nowej ustawy, ale także spowodowały większe poczucie patriotyzmu wśród społeczeństwa oraz ogromną lojalność ludności brytyjskiej wobec Wiktorii.

Próby zamachów na królową nie skończyły się jednak w 1842 r. Kolejne dwa miały bowiem miejsce kilka lat później. W roku 1846 w wyniku kryzysu wywołanego wprowadzeniem ustaw zbożowych oraz konfliktów wewnątrzpartyjnych ze stanowiska musiał ustąpić premier Robert Peel. Jego miejsce zaś zajął John Russell. To właśnie za czasów jego rządów miały miejsce dwa kolejne zamachy na królową. Pierwsza próba zamachu odbyła się w roku 1849, kiedy to William Hamilton wystrzelił pistoletem w stronę królowej¹². Motywem jego zachowania była trudna sytuacja finansowa po utracie pracy, za którą obwiniał monarchię. Zgodnie z postanowieniami ustawy o zdradzie został on skazany na największą przewidzianą karę, czyli 7 lat pozbawienia wolności. W kolejnym roku odbył się kolejny zamach zdecydowanie najbardziej niebezpieczny dla Wiktorii. Były oficer Robert Pate zmagający się z chorobą psychiczną wdarł się do powozu monarchini z pistoletem i zranił królową. Został on jednak schwytany i podzielił los Hamiltona¹³.

5. PÓŹNIEJSZE RZĄDY

Lata 50. XIX wieku były dla Wiktorii okresem, w którym pozostawiła po sobie namacalne dziedzictwo. W roku 1851 ksiądz Albert zorganizował bowiem Wielką Wystawę uroczystie zainaugurowaną przez królową. Wydarzenie to stało się motorem do stworzenia South Kensington Museum, ponieważ wystawa okazała się wielkim sukcesem i zebrane środki przeznaczono właśnie na ten cel. Z uwagi na wdzięczność Brytyjczyków dla pary królewskiej za stworzenie tego obiektu, nazwano go po latach Muzeum Wiktorii i Alberta. Następnie Wiktoria za cel postawiła sobie oczyszczenie z zarzutów, że sympatyzuje politycznie z Rosją, co przyczyniało się do spadku jej popularności. Po odejściu ze stanowiska premiera Edwarda Stanleya, królowa powołała do sprawowania urzędu George'a Hamilton-Gordona. Dodatkowo zaangażowała się wraz z Albertem w stworzenie koalicji wigów z proelitowskimi torysami, której przewodniczył nowy premier. Nowy rząd zaangażował się w wojnę krymską. Było to ważne wydarzenie, ponieważ Wielka Brytania poparła w wojnie Turcję, jednocześnie stając przeciwko Rosji. Dzięki tej decyzji Wiktoria miała możliwość zrehabilitowania się w oczach części społeczeństwa,

¹² Tamże, ss. 73-76.

¹³ Barrie C., *Kill the Queen...*, ss. 96-100.

które oskarżało ją o sympatyzowanie z Rosją. Co więcej, królowa utworzyła wówczas nagrodę dla bohaterów wojennych nazwaną Krzyżem Wiktorii.

Kolejne lata nie były łatwe dla królowej Wiktorii. W 1861 roku zmarł bowiem książę Albert. Kilka tygodni przed śmiercią dowiedział się on o występku swojego syna księcia Edwarda. Miał on spędzać czas z prostytutką, co załamało psychicznie księcia-małżonka. To właśnie swojego syna Wiktoria obwiniła później za śmierć męża. W istocie jednak książę Albert zmarł najprawdopodobniej na ostry atak tyfusu plamistego lub chorobę Leśniowskiego-Crohna. Nagła śmierć męża załamała królową do tego stopnia, że Brytyjczycy okrzyknęli ją mianem Wdowy Europy lub też Wdowy z Windsoru. Królowa rzadko pokazywała się publicznie, a jeśli to robiła, zawsze ubrana była na czarno, a jej twarz ukazywała smutek i żalobę. Mimo, że królowa miała dużą, wielodzietną rodzinę, zawsze traktowała ją drugorzędnie, bo to właśnie jej mąż był jej najbliższym przyjacielem i najlepszym doradcą.

Po pewnym czasie od śmierci księcia Alberta coraz częściej w towarzystwie Wiktorii można było spotkać Johna Browna. Był on szkockim koniuszym, jednak jego łagodne usposobienie w połączeniu z męską postawą sprawiało, że królowa wyraźnie miała do niego słabość. Mimo, że oficjalnie nie pojawiła się żadna potwierdzona informacja o zawarciu przez nich małżeństwa, w przyszłości królowa poprosiła, aby pochować ją z togą swojego zmarłego męża Alberta oraz z kosmykiem włosów Johna Browna i jego zdjęciem. Dodatkową poszlaką jest artykuł dziennikarza Petronella Wyatta dla magazynu Daily Mail opisujący spotkanie jego ojca z królową-matką Elżbietą. Miała ona bowiem przyznać, że znalazła materiały dokumentujące zawarcie utajnionego związku małżeńskiego przez królową i Johna Browna. Z relacji wynikało, że znalazła je w archiwach Windsoru, więc było wysoce prawdopodobne, że były autentyczne. Trudno jednak być tego zupełnie pewnym, ponieważ z relacji królowej matki wynika, że dokumenty spaliła¹⁴. Historia tej pary do dziś więc pozostaje nierozwiązana, jednak prawdopodobnie była ona jedynym odstępstwem królowej od przyjętego powszechnie wzoru kobiety epoki wiktoriańskiej.

Długi okres żałoby Wiktorii i jej częściowe wycofanie z życia społecznego spowodowało wzrost poparcia dla republiki i zmniejszenie lojalności wobec królowej. Monarchini dużo czasu spędzała bowiem w odległych królewskich posiadłościach jak Osborne House na wyspie Wight i mimo, że wykonywała

¹⁴ M. Thornton, *Victoria's secret? New evidence shows Queen Victoria married her Scottish groom and bore him a secret daughter who was spirited to America*, Mail Online, dailymail.co.uk [dostęp: 10.06.2023].

swoją pracę z należytą starannością, jej wpływ na rządy był coraz bardziej marginalny. W tym czasie został uchwalony między innymi Akt o reformie 1867¹⁵. Regulacja ta zakładała zmiany w ordynacji wyborczej poprzez m.in. obniżenie cenzusu majątkowego, a tym samym czterokrotne zwiększenie liczby wyborców oraz wprowadzenie zasady tajnego głosowania.

6. RZĄDY DISRAELIEGO I GLADSTONA

W 1868 roku premierem Wielkiej Brytanii został członek partii konserwatywnej, Benjamin Disraeli. W krótkim czasie zyskał sobie zaufanie królowej. Nieprzychylnie woli Wiktorii, jego rząd upadł w 1870, a premierem został liberał, a także krytyk działań konserwatystów i władczyni, William Ewart Gladstone. Disraeli powrócił jednak na stanowisko w 1874 r. Za jego rządów wprowadzono wiele przełomowych reform: między innymi wprowadzenie ustawy o przedsiębiorcach i robotnikach, rozszerzenie praw związków zawodowych, czy skrócenie dnia pracy. Można stwierdzić, że za czasów konserwatyisty poczyniono pierwsze kroki w kierunku polepszenia jakości życia niższych klas społecznych. W polityce zagranicznej zarówno Disraeli, jak i Wiktoria prowadzili politykę popierającą Turcję, z dwóch różnych powodów. Pomogło to równocześnie powstrzymać i stworzyć konkurencję dla wschodniej ekspansji rosyjskiej, a także odciąć się królowej od jej domniemanego prorosyjskiego stanowiska. Z perspektywy osobistej władczyni oraz w celu podniesienia prestiżu rodziny królewskiej, najważniejszą zmianą za czasów rządów konserwatywnego premiera była ustawa o tytułach królewskich, która umożliwiła ustanowienie królowej cesarową Indii. W podziękowaniu Wiktoria nadała premierowi tytuł hrabiego Beaconsfield. Komunikacja tej dwójki przez większość rządów przebiegała bardzo płynnie i korzystnie. Byli swoimi wspólnymi doradcami, bardzo rzadko wchodzącymi w konflikt. Disraeli potrafił oczarować królową i uzyskać jej przychylność w wielu decyzjach politycznych¹⁶.

Rząd Disraeliego upadł w 1880 roku, kiedy Gladstone ponownie przejął władzę w Wielkiej Brytanii. Królowa, pomimo chęci zachowania przyjaznych stosunków z partią rządzącą, wyraźnie nie czuła sympatii do nowego premiera. Z tego powodu tę posadę proponowała innemu liberałowi, lordowi Hartingtonowi, lecz on odmówił. Konflikty z Gladstonem trwały przez następne kilkanaście lat, podczas jego trzech oddzielnych okresów rządów w Wielkiej

¹⁵ The Reform Act 1867.

¹⁶ M. Gadziński, *Benjamin Disraeli – konserwatywny reformator*, Histmag, histmag.org [dostęp: 10.06.2023].

Brytanii. Jednym z najgłośniejszych z nich był zaproponowany przez premiera projekt home rule, zapewniający znacznie większą autonomię Irlandczyków. Oponowała temu królowa, która twierdziła, że mógłby to być symbol a także początek rozpadu brytyjskiej potęgi kolonialnej.

7. KOŃCOWY RZĄDÓW ORAZ ŚMIERĆ

Jednymi z najważniejszych wydarzeń ostatnich lat rządów królowej był złoty oraz diamentowy jubileusz, czyli 50 oraz 60 rocznica sprawowania rządów. Stała się pewnego rodzaju znakiem wielkiej Brytanii, symbolem ciągłości imperium. Pomimo tego, nie wszyscy podchodzili przychylnie do tych uroczystości. Podczas złotego jubileuszu odkryto zamiary zniszczenia Opactwa Westminsterskiego, jednej z najważniejszych katedr anglikanizmu. Jak się później okazało, stały za tym irlandzkie grupy nacjonalistyczne¹⁷. Diamentowy jubileusz okazał się być jeszcze większą ceremonią, w której brali udział przedstawiciele wielu brytyjskich kolonii. Tuż przed swoim odejściem Wiktoria wspierała państwo brytyjskie w II wojnie burskiej.

Królowa zmarła 22 stycznia 1901 roku w Osborne, na wyspie Wight. Spadkobiercą tronu władczyni został jej syn – Edward VII.

8. PODSUMOWANIE

Analiza przytoczonego życiorysu prowadzi do wniosku, że królowa Wiktoria zdecydowanie zasługuje na uznanie jako jeden z najważniejszych oraz najbardziej ikonicznych władców ostatnich kilku wieków. Piastowała swoje stanowisko przez ponad 63 lata. Wydała na świat 9 dzieci, dzięki czemu jej krewni przez wiele następnych lat sprawowali ważne pozycje polityczne w całej Europie. Panowała ona w okresie świetności imperium brytyjskiego. Wielka Brytania była wtedy największą potęgą kolonialną¹⁸ na świecie oraz prekursorem rozwoju przemysłowego. Możemy to częściowo zawdzięczać roli królowej, ciągle umacniającej się na pozycji gospodarza państwa, a także sprawnie działającemu systemowi monarchii parlamentarnej. Wiktoria dzięki swojej względnej neutralności uniknęła znacznych konfliktów z rządem oraz premierami, których było w trakcie jej panowania aż dziesięć. Przez

¹⁷ L. Strachey, *Królowa Wiktoria*, Warszawa 2022, ss. 340-352.

¹⁸ Zob. E. Plewa, *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*, Łódź 2021, ss. 27-43.

te wszystkie lata uważano ją za znak wielkości i stałości Imperium Brytyjskiego, czego punktem kulminacyjnym była koronacja jej na cesarżową Indii. Co więcej, jej związek z Albertem zdawał się być odzwierciedleniem trwałości państwa. To z nim spędziła większość życia oraz tworzyła modelowy związek polityczny.

Nie sposób zapomnieć jednak o pewnych problemach podczas jej rządów, czego przykładem może być lekka tendencyjność w wyborze premierów oraz pewne trudności w późniejszej kooperacji. Wiadome było, że Wiktoria preferowała konserwatystów, a także bardziej przychylnych, responsywnych i uprzejmych mężczyzn. Nie należy również lekceważyć ośmiu zamachów na jej życie, które to czasami były formą prowokacji, a czasami oznakami niedoskonałości państwa. Należy pamiętać także o pogorszeniu stosunków z Irlandczykami pod koniec jej rządów, kiedy to nie chcąc uznać ich niepodległości, straciła wcześniej zaskarbiony szacunek. Co więcej, jej życie prywatne miało swoje problemy. Wiktoria była oschłą matką¹⁹ i najprawdopodobniej związała się bez małżeństwa z Johnem Brownem, co mogłoby burzyć legendę wielkiej i ciągłej miłości z Albertem. Należy też pamiętać, że rola w zarządzaniu państwem przez królową, w porównaniu do swoich poprzedników, była bardziej marginalna. Miała dużo mniejszy realny wpływ na losy państwa. Wiktorię bardziej należy traktować jako reprezentanta Wielkiej Brytanii na ówczesnej arenie międzynarodowej oraz jako ważny znak dobrobytu kraju.

Pomimo wyżej wymienionych mankamentów, wizerunek królowej Wiktorii zapisał się na kartach historii jako pozytywny. Królowa kojarzona jest bowiem częściej z długowiecznością, stałością, spokojem oraz traktowana jest jako symbol potęgi brytyjskiej. Miała znaczny udział w rozwoju całej Europy i zostawiła po sobie liczne wpływy historyczne oraz kulturowe.

BIBLIOGRAFIA

Literatura:

Babilas D., *Wiktoria znaczy zwycięstwo. Kulturowe oblicza brytyjskiej królowej*, Warszawa 2012.

Barrie C., *Kill the Queen!: The Eight Assassination Attempts on Queen Victoria*, Stroud 2012.

Gressor M., Cook K., *Największe romanse wszech czasów*, Warszawa 2005.

¹⁹ M. Misztal, *Królowej Wiktorii spojrzenie na macierzyństwo*, 2010.

Misztal M., *Królowa Wiktorja*, Wrocław 2010.

Plewa E., *Współczesne międzynarodowe formy współpracy i zależności politycznej dawnych kolonii z Wielką Brytanią*, [w:] W. Włodarczak i in. (red.), *Gasnące imperium. Historia Wielkiej Brytanii w ujęciu prawnym, społecznym oraz gospodarczym*.

Strachey L., *Królowa Wiktorja*, Warszawa 2022.

Zins H., *Historia Anglii*, Wrocław 2001.

Źródła elektroniczne:

Aleksandryna Wiktorja, Encyklopedia PWN, encyklopedia.pwn.pl [dostęp: 10.06.2023].

Gadziński M., *Benjamin Disraeli – konserwatywny reformator*, Histmag, histmag.org [dostęp: 10.06.2023].

Jasiński K., *Wiktorja, władczyni świata*, Rzeczpospolita, rp.pl [dostęp: 10.06.2023].

Królowa Wiktorja, National Geographic, national-geographic.pl [dostęp: 10.06.2023].

Queen Victoria Memorial, a view on cities, aviewoncities.com [dostęp: 10.06.2023].

Thornton M., *Victoria's secret? New evidence shows Queen Victoria married her Scottish groom and bore him a secret daughter who was spirited to America*, Mail Online, dailymail.co.uk [dostęp: 10.06.2023].

Akty prawne:

The Regency Act 1867.

QUEEN VICTORIA'S LIFE AND POLITICAL ACTIVITIES IN BIOGRAPHICAL TERMS

Abstract: Queen Victoria was one of the most important figures on the political scene of the world in the 19th century. She was born on May 24, 1819 in London. She was the queen of Great Britain during its heyday, a colonizing power. Throughout her reign, she achieved a point of constancy between many liberal and conservative prime ministers, and her political

activities had an impact on the global, state and prestige of the monarchy. She was crowned on June 28, 1838, becoming Queen of Great Britain, Ireland and a figure in the church. During their reigns, they work with 10 Prime Ministers, including William Lamb 2, Robert Peel, Ewart Gladstone and Benjamin Disraeli who established the establishment of the Queen Empress of India. For a separate part of her husband Albert's life, which resulted in a successful marriage. She died on January 22, 1901.

Keywords: Victoria, queen, empress, Great Britain, Disraeli, Gladstone, monarchy, Albert, assassination , William Lamb 2.

Teksty, które znalazły się w zbiorze omawiają problematykę władzy na Wyspach Brytyjskich z różnej perspektywy i w różnych momentach. Pozwala to na uchwycenie tego najważniejszego elementu, jakim jest ciągłość choć nie niezmiennosc, monarchii angielskiej.

- z recenzji prof. UAM dr. hab. Maksymiliana Stanulewicza

MONOGRAFIA POWSTAŁA Z INICJATYWY:



ISBN: 978-83-67959-01-8